Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem za czas od zamknięcia ostatniego Zgromadzenia Sejmu krajowego, t. j. od dnia 2. marca 1867.

Wysoki Sejmie!

Dopełniając obowiązku postanowienia §. 26. statutu krajowego, składa Wydział krajowy sprawozdanie z czynności od zamknięcia 4tej sesyi Igo peryodu Sejmowego, które obejmuje:

A. Rezultat przedłożonych do najwyższej sankcyi uchwał sejmowych; rezultat uchwalonych do najwyższego Tronu próśb; nareszcie skutek udzielonych c. k. Rządowi wniosków Wysokiego Sejmu.

B. Przekazane szczegółowo i zwyczajne czynności Wydziału krajowego.

A.

Uchwały, podlegające najwyższej sankcyi.

Rozprawy Wysokiego Sejmu.

Rozprawy Wysokiego Sejmu z Iej sesyi IIgo peryodu Sejmowego, zostały wedle zawiadomienia c. k. Prezydyum Namiestnictwa z d. 28. czerwca 1868. l. 4472/pr. przyjęte najwyższem postanowieniem z dnia 22. maja 1867. do najwyższej wiadomości.

Uchwały i ustawy sankcyonowane.

Oprócz ustawy o zmianie §§. 11. i 13. Sejmowej ordynacyi wyborczej i ustawy o utworzeniu w każdej parafii wyznania katolickiego funduszu zapasowego na pokrycie kosztów stawiania i reparacyi budynków kościelnych i parafialnych, o których sankcyonowaniu Wysoki Sejm na ostatniej sesyi Sejmowej powziął wiadomość, otrzymały najwyższe zatwierdzenie:

a) uchwały względem dodatków do podatków dla funduszu krajowego i funduszów indemnizacyjnych na r. 1867.;

b) ustawa o języku wykładowym w szkołach średnich i ludowych; atoli z zastrzeżeniem, że postanowienia Sejmu w moc art. VII. tejże ustawy uchwalone, w każdym wypadku do najwyższej sankcyi mają być przedłożone;

c) ustawa o zmianie §§. 15 i 28. gminnej ordynacyi wyborczej dla miasta Brodów;

d) uchwały Sejmowe, powzięte w sprawie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego z ograniczeniami i pod warunkami, określonemi w alegatach Ia i Ib.

Alegat Ia Ib

Uchwały i ustawy, którym najwyższej sankcyi odmówiono.

(Statut dla miasta Lwowa).

Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło nas pismem z d. 11. kwietnia 1867. l. 3352/pr. iż Jego C. K. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 30. marca 1867. nie raczył udzielić najwyższej sankcyi statutowi gminnemu dla stołecznego miasta Lwowa, uchwalonemu przez Wysoki Sejm dnia 29. i 30. grudnia 1866., a to z powo-

dów: że w tym statucie nie zachowano przepisu art. XI. ustawy zasadniczej o urządzeniu gmin z dnia 5. marca 1862. (Dz. p. P. nr. 18.); że nie wzięto do statutu postanowienia, jako gmina ma załatwiać w swym obrębie wszystkie sprawy, należące do zakresu działania politycznej władzy powiatowej i utrzymywać tym celem potrzebne urządzenia i zakłady; nareszcie, ponieważ nie znachodzi się w statucie postanowienie, że stali urzędnicy gminni mają być wydaleni ze służby dla tych samych powodów, dla których urzędnicy przy władzach administracyjnych ulegają wydaleniu ze służby.

(Uchwała o uwolnieniu domów nowowybudowanych i t. d. od dodatków do podatków).

Wedle zawiadomienia c. k. Prezydyum Namiestnictwa z 13. marca 1867. l. 2446/pr uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 30. grudnia 1866. względem uwolnienia budynków nowowybudowanych, przebudowanych lub dobudowanych od opłaty dodatków do podatków dla funduszu krajowego i funduszów indemnizacyjnych przedłożoną została Najjaśniejszemu Panu do zatwierdzenia co do dodatków do podatków dla funduszów indemnizacyjnych. Jego C. K. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 28. lutego 1867. nie raczył udzielić najwyższej sankcyi tej uchwale ze względu na stan bierny funduszów indemnizacyjnych.

Ponieważ uchwała powyższa stanowiła nierozdzielną całość, przeto Wydział krajowy nie czuł się upoważnionym do ogłoszenia części tejże uchwały, najwyższej sankcyi nie wymagającej, a odnoszącej się do uwolnienia od dodatków dla funduszu krajowego, i przygotował w tej mierze osobny wniosek.

(Ustawy zmieniające §. 3. statutu krajowego i §§. 2. 3. Sejm. ord. wyb.).

C. k Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło nas pismem z 9. kwietnia 1868. l. 3043/pr., iż Jego Ces. Król. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 14. maja 1867. nie raczył udzielić najwyższej sankcyi ustawom, uchwalonym na posiedzeniach Sejmowych z d. 20. i 30. grudnia 1866. względem powiększenia liczby posłów miejskich, zważywszy, że ustawa zmieniająca §. 3. stat. kraj. nie została uchwaloną prawnie wymaganą większością głosów, a zmiany §§. 2. i 3. Sejmowej ord. wyb. od powyższej ustawy są zawisłe, że przeto rzeczone uchwały Sejmowe nie mogą stanowić przedmiotu merytorycznego ocenienia.

Prośby podane do najwyższego Tronu.

Zpomiędzy petycyj Wys. Sejmu uchwalonych w ciągu IVtej sesyi jedynie odniosła pożądany skutek prośba o ustanowienie krajowej Rady szkolnej.

Na mocy najwyższego postanowienia z dnia 25. czerwca 1867., którem Najjaśniejszy Pan, przychyliwszy się do prośby Sejmu, raczył przyzwolić na utworzenie krajowej Rady szkolnej, wydało c. k. Prezydyum Namiestnictwa dnia 6. lipca 1867. l. 5306/pr. statut organizacyjny dla Rady szkolnej, zamieszczony w Dzienniku ustaw krajowych część IV. nr. 12 str. 18.

Statut różni się od projektu przez Wys. Sejm uchwalonego w tem, iż w art. II. statutu okres stanowiący, że «Rada szkolna krajowa jest w sprawach wychowania najwyższą władzą nadzorczą i wykonawczą w kraju» zamieniono wyraz «wychowania» na wyrazy «szkół ludowych i średnich», zaś w art. IV. zamiast powołanego przez Sejm dyrektora do składu Rady, wejść ma do niej «każdoczasny referendarz Namiestnictwa». Zmiany zawarte w ustępach 3. i 5. art. III., są więcej stylistyczne: — art. VIII. projektu Sejmowego, który o zniesieniu rozporządzeń sprzeciwiających się statutowi mówi, został uchylony.

Na mocy art. IV. ustępu 5. przystąpił Wydział krajowy do wyboru delegata do Rady, i mianował delegatem swoim p. Oktawa Pietruskiego, Członka Wydziału krajowego, a stosownie do ustępu 7. tegoż artykułu przedstawił Wydział krajowy Najjaśniej-

szemu Panu do zamianowania p.p. Antoniego Małeckiego, dra filozofii i profesora polskiego języka i pismiennictwa przy c. k. wszechnicy lwowskiej, i Zygmunta Sawczyńskiego, posła Sejmowego i Członka Rady Państwa, którzy też otrzymali najłaskawszą nominacyę.

Petycya w sprawie zaprowadzenia komisyi examinacyjnej przy wszechnicy Jagiellońskiej, w sprawie reorganizacyi Instytutu technicznego w Krakowie nie została dotychczas rozwiązana.

Petycya w sprawie katastralnej.

Z petycyj uchwalonych na IIIciej sesyi Sejmowej uzyskała także skutek, lecz tylko w części, prośba Wys. Sejmu z d. 27. kwietnia 1866. w sprawie katastralnej. Wedle zawiadomienia c. k. Prezydyum Namiestnictwa z d. 16. maja 1867. l. 4234. raczył Najjaśniejszy Pan dnia 26. marca r. b. «na petycyę Wys. Sejmu o rewizyę operacyj katastralnych pod przewodnictwem mieszanej komisyi krajowej, na najuniżeńsze przedstawienie w tym względzie Wys. c. k. Ministeryum Finansów w porozumieniu z Ministerstwem Stanu, rozporządzić, co następuje:

«Pozwalam, by dla Galicyi ustanowioną była osobna komisya krajowa w proponowanym składzie w celu rewizyi operacyj katastralnych, i by tejże w myśl postawionych wniosków przekazany był dotychczasowy zakres działania krajowych Dyrekcyj finansowych we Lwowie i Krakowie w sprawach szacunków i rozstrzygania wniesionych przeciw tymże reklamacyj. Jest zresztą Moją wolą, ażeby przedsięwziąść się mające czynności rewizyjne w jak najkrótszym czasie ukończone, i w ogóle operacye stałego katastru w Galicyi jak można najspieszniej do końca doprowadzone zostały. — Oczekuję przytem, że starania mego Rządu w tej tak ważnej sprawie, znajdą z uwagi na interes kraju należyte poparcie przez chętne współdziałanie tak Reprezentacyi krajowej, jak jej organów.»

Postanowienia zasadnicze, przez Najjaśniejszego Pana potwierdzone co do składu komisyi krajowej i komisyi inspektorackich, tudzież co do zadania tych komisyj w celu przeprowadzenia rewizyi szacunków w Galicyi Wschodniej, jakoteż w celu ukończenia znajdujących się w toku reklamacyj, dalej w celu przeprowadzenia w swoim czasie podobnej rewizyi w Galicyi Zachodniej i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem, udzieliło nam Prezydyum c. k. Namiestnictwa w osobnym załączniku, jak alegat II.*a*.

Alegat II.*a*.

Gdy c. k. Ministeryum Finansów wyraziło w reskrypcie do c. k. Prezydyum z dnia 6. maja b. r. l. 14221. nadzieję, iż prace rewizyjne najdalej do roku ukończone będą, przeto termin, z którym wspomniona komisya rozpocząć miała swoje działania, w jak najkrótszym czasie musiał być ogłoszony, przystąpił Wydział krajowy do zamianowania czterech Członków i czterech zastępców do komisyi krajowej, tudzież do zamianowania dla zachodnich obwodów kraju Członków i zastępców do komisyj inspektorackich i Mężów zaufania w okręgach reklamacyjnych. Członkami komisyi krajowej zostali mianowani: pp. Kornel Krzeczunowicz, Edmund Kraiński, Ludwik Szumańczowski i Xawery Petrowicz; — zastępcami: pp. Konstanty Tchórznicki, Henryk Strzelecki, Gustaw Postruski i Edward Micewski. Członków i zastępców komisyj inspektorackich i mężów zaufania zamianował Wydział krajowy podług propozycyi, uczynionych nam z uznania godną gotowością przez komitet krakowskiego Towarzystwa rolniczego. Listy tychże nie podajemy tutaj, ponieważ częste zachodzą zmiany w osobach dla wymawiania się mianowanych od przyjęcia obowiązków.

Zawiadamiając Prezydyum Namiestnictwa o dokonanej nominacyi Członków komisyi krajowej, uczynił Wydział krajowy zapytanie co do dyet i zwrotu kosztów podróży dla Członków komisyi. C. k. Prezydyum Namiestnictwa, udzielając Wydziałowi regulamina dla komisyj krajowych i inspektorackich, wskazało na postanowienia co do dyet i kosztów podróży, zawarte w tych regulaminach, dodając, iż Wys. c. k. Ministeryum Skarbu

wedle reskryptu z d. 11. lipca r. b. l. 24817. nie przychyliło się do wniosku, ażeby Członkom tych komisyj, mianowanym przez Wydział krajowy wymierzano wynagrodzenie z funduszu katastralnego, ile że Ministeryum wychodzi z zapatrywania się, że przydzielanie zastępców kraju do tych komisyj ma miejsce tylko w tegoż interesie, że przeto koszta ztąd powstałe kraj, a nie skarb Państwa ponosić winien.

Zarazem oznajmiło Prezydyum Namiestnictwa, że c. k. Ministeryum, przypuszczając, iż Wydział krajowy nie posiada obecnie funduszu na pokrycie tych kosztów, a zresztą do poniesienia tych wydatków potrzebować będzie zapewne zezwolenia Wys. Sejmu, i chcąc uniknąć zwłoki zebrania się komisyj i rozpoczęcia przekazanych im czynności, przyzwoliło na tymczasowe pokrycie tych wydatków, a mianowicie na wypłacanie dyet Członkom komisyi, mianowanym przez Wydział krajowy, drogą zaliczki z funduszu katastralnego za zwrotem z funduszu krajowego.

Wydział krajowy nie podzielając zapatrywania się c. k. Ministeryum na tę sprawę uczyni wniosek do Wysokiego Sejmu celem stosownego jej załatwienia.

Alegata II.*b*., II.*c*, II.*d*.

Wydane przez c. k. Ministeryum Skarbu regulamina dla komisyi krajowej i dla komisyj inspektorackich zamieszczone są w alegatach II.*b*., II.*c*., II *d*.

Petycya w sprawie popisów wojskowych.

Co do uchwalonej na posiedzeniu dnia 28. grudnia 1866 r. prośby Wysokiego Sejmu, aby przy układaniu spisu obowiązanych do wojska, w wypadkach §§. 25., 26., 28. i 29. prawa z d. 29. września 1858 r., tudzież w razach §§. 7., 36., 47., 81. i 61. instrukcyi urzędowej, wpływ bezpośredni i udział stanowczy dla gmin, rad powiatowych i Wydziału krajowego ustalonym został, i aby na ludność chrześciańską i na ludność żydowską osobne kontyngensy nałożone, i na pojedyncze gminy odrębnie rozłożone zostały, otrzymał Wydział krajowy za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa następującą odpowiedź: iż władze centralne według reskryptu ministeryalnego z dnia 22. grudnia 1867. do l. 17506. nic w tym względzie obecnie zarządzić nie mogą, albowiem nowa ustawa z dnia 10. listopada 1867. r., tudzież nowo wydać się mająca ustawa obrony krajowej (*Wehrgesetz*) nie dopuszczają, aby w teraźniejszej epoce przechodowej zmiany istniejących przepisów w pojedynczych krajach koronnych zaprowadzone zostały; dalej, ponieważ prośba względem ustalenia wpływu bezpośredniego i udziału stanowczego dla gmin, rad powiatowych i Wydziału krajowego wyraźniejszego i pewnego określenia wymaga; wreszcie ponieważ prośba o nałożenie odrębnych kontyngensów żydowskich niezgodną jest z ustawą zasadniczą, według której wykonanie obowiązków państwowych niezawisłem jest od wyznania religijnego, dlatego też do tej ostatniej prośby wcale przychylić się nie można.

Wydział krajowy pozbierał wreszcie za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa dawniejsze wykazy statystyczne co do rezultatów poborów wojskowych, odbytych na podstawie prawa z d. 29. września 1858. r., jakoteż w latach 1856., 1857. i 1858. na podstawie dawniejszych przepisów rekrutacyjnych, co do stosunku wzajemnego w tych poborach między ludnością chrześciańską a izraelicką.

Petycya o zniżenie ceny soli.

Na posiedzeniu z dnia 26. marca 1866. uchwalił Wys. Sejm zaniesienie prośby do Najjaśniejszego Pana o zniżenie ceny soli o $^1/_3$ część.

Alegat. III.

Wedle zawiadomienia c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 14. Stycznia 1867. r. l. 10463/pr. nie uznał p. Minister Skarbu możliwem przedłożenie tej prośby Najjaśniejszemu Panu do uwzględnienia z powodów przytoczonych w załączniku III.

Wnioski i wezwania do c. k. Rządu.
***a.* w sprawie terytoryalnego podziału kraju.**

C. k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło nas pismem z d. 6. maja 1867. l. 3963/pr. że Jego C. K. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z dnia 14. grudnia z. r. (Dz. p. P. z 1867. nr. 17.) raczył najmiłościwiej zatwierdzić nowy podział terytoryalny kraju, który był przedmiotem obrad Wys. Sejmu; zarazem jednak oznajmiło, iż wyrażone przez Wys. Sejm życzenie, ażeby wyznaczyć pewny termin do reklamacyi z powodu przydzielenia pojedynczych miejscowości do nowo utworzonych powiatów, nie zostało uwzględnionem: jednakże Wys. c. k. Ministeryum Stanu reskryptem z dnia 16. grudnia 1864. l. 7402. zezwoliło, ażeby brać pod rozwagę prośby pojedynczych gmin o wydzielenie z jednego i przydzielenie do innego powiatu, i przed ostatnią decyzyą w tej mierze porozumiewać się z Wydziałem krajowym

Prezydyum, zawiadamiając nas o tem, zaproponowało załatwienie podań, podówczas bardzo licznych, drogą komisyjną, na którą Wydział krajowy zgodziwszy się, wybrał z grona swego delegatem do komisyi Członka Wydziału krajowego p. Grocholskiego. W skutek uwzględnienia bardzo znacznej części tych petycyj, zaszły już zmiany w pierwotnym podziale, i takowe ogłoszono w Dz. praw Państwa nr. 17.

Uchwały w sprawie podatku domowego.

W dniach 24. i 26. listopada 1866. uchwalił Wys. Sejm na podstawie §. 19. statutu krajowego, aby rozciągnąć czasowe uwolnienie nowo-wybudowanych domów od podatku aż do końca roku 1869. dla wszystkich miast w Galicyi, w których jest zaprowadzony podatek domowo-czynszowy, i aby w miastach Lwowie i Krakowie potrącać $^{30}/_{00}$ z czynszów na *sarta tecta* przy wymiarze podatku domowo-czynszowego. Dnia 3. stycznia 1868. doniosło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu załączonem pismem — (alegat IV.), — że pierwsza z powyższych uchwał załatwiona została wydaną ustawą z dnia 14. listopada 1867. (Dz. pr. P. nr. 137.), a co do drugiej uchwały, że c. k. Ministerstwo Finansów nie może popierać wyjątkowego podniesienia procentu na *sarta tecta* w pojedynczych miejscowościach.

Alegat IV.

Uchwały co do rozkładu podatku zarobkowego i dochodowego.

Względem powziętych przez Wys. Sejm w dniu 27. grudnia 1866. uchwał w przedmiocie rozkładu i poboru podatków zarobkowego i dochodowego nie otrzymał Wydział krajowy od c. k. Rządu żadnego zawiadomienia.

Sprawy specyalnie przekazane.

W sprawie podatku od bydła bitego na wspólną potrzebę.

W wykonaniu uchwały Wys. Sejmu z d. 29. grudnia 1866., powziętej w sprawie usunięcia mylnego tłumaczenia postanowień względem uwolnienia od opłaty podatku od bydła bitego na wspólną potrzebę, wystosował Wydział prośbę do JE. Ministra Skarbu o uchylenie rzeczonego tłumaczenia, co jednak wedle w tłumaczeniu załączonego reskryptu ministeryalnego do c. k. Dyrekcyi Skarbu we Lwowie z d. 29. stycznia 1867. l. 3798. nie odniosło pożądanego skutku.

Alegat V.*a.*

W sprawie zniżenia podatku domowo-klasycznego.

W wykonaniu uchwały Wys. Sejmu, powziętej na siedmdziesiątem piątem posiedzeniu roku 1866. względem zniżenia podatku domowo-klasycznego dla domów klasy XII, Wydział krajowy po zebraniu potrzebnych dat wystosował dnia 15. grudnia 1867. do c. k. Ministerstwa Skarbu odpowiedne przedstawienie, na które otrzymaliśmy ministeryalną odmowną odpowiedź, jak alegat V.*b.*

Alegat V.*b.*

W sprawie zmniejszenia podatku spadkowego.

Uchwałą powziętą dnia 28. lutego 1867. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby wyrobił i przedłożył na następującej sesyi wnioski względem zmniejszenia podatku spadkowego. Gdy jednakże Wydział krajowy dowiedział się, że c. k. Ministerstwo Skarbu wezwało komitet c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego do oświadczenia się nad pytaniem: jakieby zmiany wypadało poczynić w dotyczącej ustawie ze względu na stosunki rolnictwa?—co wskazywało, że c. k. rząd zamyśla wnieść do Rady Państwa wnioski o zmianę tej ustawy,—zdawało się Wydziałowi krajowemu, iż nie wypada ociągać się z tą sprawą aż do zebrania Wys. Sejmu.

Wydział krajowy przedłożył zatem wypracowany w tym przedmiocie szczegółowy memoryał bezpośrednio c. k. Ministerstwu Skarbu dnia 12. marca 1868.

Alegat Vc.

Sprawa zwrotu zapłaconych niektórym posłom kosztów z powodu zwołania Sejmu na 11. lutego 1867. roku.

W skutek petycyj pp. posłów: Działoszyńskiego, Iszczuka, Manasterskiego, Papczuka, Minkowicza, Sycza i Żynczaka przyzwolił Wys. Sejm uchwałą dnia 28. lutego 1867. wypłatę kosztów podróży dyet, z powodu ich podróży podjętych na pierwotnie głoszony termin otwarcia Sejmu t. j. na dzień 11. lutego 1867., i zalecił Wydziałowi krajowemu upomnienie się w Skarbie Państwa o zwrot takowych.

W wykonaniu tej uchwały, zarządził Wydział krajowy wypłatę rzeczonych kosztów w łącznej kwocie 191 zł. w. a., i zawezwał c. k. Prezydyum Namiestnictwa o poczynienie stosownych kroków, aby ta kwota funduszowi krajowemu zwróconą była ze Skarbu Państwa. Atoli w skutek reskryptu minist. z 1. maja 1867. l. 2575. zawiadomiło nas Prezydyum Namiestnictwa, iż Jego Exc. p. Minister Spraw Wewnętrznych uchwalił za porozumieniem się z c. k. Ministerstwem Finansów, iż życzeniu Sejmu, uchwalonemu dnia 28. lutego 1867. zadość uczynionem być nie może, albowiem Skarb Państwa nie odpowiada za wydatki, spadające na kraj z powodu zwoływania Reprezentacyi krajowej.

Fundacya śp. Pelagii Russanowskiej.

Odnośnie do uchwały Wys. Sejmu z dnia 1. grudnia 1866. r. do l. 47. przedstawić musimy następujący stan rzeczy:

Wydział krajowy w celu pozyskania dokładnej informacyi o stanie fundacyi po ś. p. Pelagii Russanowskiej udawał się do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, następnie do Sądu krajowego w Krakowie, gdzie pertraktacya spadku Pelagii Russanowskiej się toczy, a oraz i do jw. Piotra hr. Moszyńskiego, exekutora ostatniej woli fundatorki, który zarazem przez fundatorkę umocowanym został do zmieniania warunków fundacyi, gdyby niepodobnem było urządzić fundacyę wedle myśli fundatorki.

Udzielone nam wyjaśnienia wykazują, że ś. p. Pelagia Russanowska kodycylem z 11. czerwca 1855. r. sumę 100.000 franków czyli 180.000 zł. pols. na założenie domu przytułku z kaplicą w Krakowie dla 5 inwalidów polskich, którzy dla narodu wszystko poświęcili, zapisała.

Życzeniem jej było, ażeby dom przytułku założono w Polsce, a gdyby można w Krakowie, i oddano fundacyę pod opiekę cesarza Napoleona III. Ministerya odmówiły z dwóch powodów potwierdzenia tej fundacyi:

1. że zakładu nie można oddać pod opiekę obcego monarchy;

2. że nie może być dozwolona fundacya, której tendencya ku temu zmierza, by stale zaopatrzyć osoby, które przez zakłócenie spokoju publicznego w kraju lub w sąsiednich państwach stały się winnemi wobec ustaw karnych.

Wydział krajowy po dokładnem zbadaniu całego położenia rzeczy, wychodzi jednakże z tegoż stanowiska:

ad 1. Exekutorowi ostatniej woli fundatorki służy moc zupełna opuszczenia postanowienia względem oddania zakładu pod opiekę cesarza Napoleona III.

ad 2. Z treści zapisu nie wypływa bynajmniej tendencya zaopatrywania osób, które się stały winnemi wobec ustaw karnych; albowiem aż do 1831. r. istniała armia

polska, zatem rzeczywiście istnieją inwalidzi polscy, którzy nie stali się winnymi wobec ustaw karnych.

Dokładniejsze oznaczenie wyrazu «inwalid polski», również i postanowienie, iż w braku takich inwalidów z byłej armii polskiej, wsparcie danem być ma innym osobom nieposzlakowanym narodowości polskiej, którzy krajowi i narodowi się zasłużyli, a utrzymania są pozbawieni, leży zupełnie w mocy exekutora fundacyi, i może zażegnać skrupuły Ministeryum.

Tę jedyną drogę widzi Wydział krajowy możliwą i prowadzącą do uratowania tej fundacyi jako instytucyi krajowej; a z uwagi, iż każda fundacya, aby mogła wejść w życie, potrzebuje zatwierdzenia władzy politycznej; iż dalej w obec wzbraniających oświadczeń Ministeryów nie ma żadnej nadziei, aby prośba, do Najjaśniejszego Pana wystosować się mająca w obec niezmienionych okoliczności pomyślniejszym skutkiem uwieńczoną została; wreszcie z uwagi, iż Wydział krajowy nie ma kompetencyi udawania się jednostronnie do Ministeryum lub do Najjaśniejszego Pana z prośbą o zatwierdzenie fundacyi w duchu zapisu, skoro exekutor tegoż zapisu na mocy przysługującego mu prawa, wniósł już zupełną zmianę warunków fundacyi, zamierzając oddać legowany fundusz pod zarząd zakonu Sióstr Miłosierdzia w Paryżu, Wydział krajowy w powyższym duchu odezwał się do exekutora kodycylarnej woli ś. p. Pelagii Russanowskiej, aby na mocy przysługującego mu prawa, takie w zapisie fundacyjnym poczynił zmiany, które z duchem zapisu pogodzićby się dały, a skłonićby mogły władzę administracyjną do zatwierdzenia fundacyi jako instytucyi krajowej.

Na tę odezwę, pod d. 18. września 1867. do l. 5023. wystosowaną, otrzymaliśmy pod d. 13. grudnia 1867. r. do l. 15334. odpowiedź exekutora fundacyi, iż wprzód doczekać się musi rekursu swego do najwyższego Trybunału Sprawiedliwości wniesionego, a mianowicie, azali Trybunał najwyższy nie odrzuci jego propozycyi oddania legatu 100.000. franków zakonowi Sióstr Miłosierdzia w Paryżu; gdyż dopiero w razie odrzucenia tego wniosku, exekutor fundacyi przedłożyłby Namiestnictwu dalsze wnioski w myśl wskazówek Wydziału krajowego. Nadmienić jeszcze wypada, iż według doniesienia p. dra. Rydzowskiego, spór sukcesorów Pelagii Russanowskiej o unieważnienie tej fundacyi wyrokiem sądowym w pierwszej instancyi na niekorzyść sukcesorów rozstrzygniętym został, i żądaniu ich o unieważnienie fundacyi odmówiono; — przeciwko temu zaś wyrokowi sukcesorowie Pelagii Russanowskiej apelacyę wnieśli, która w ten sposób rozstrzygniętą została, iż legat rzeczony za nieważny uznanym został. — Przeciwko temu orzeczeniu 2giej instancyi dr. Rydzowski założył rewizyę do najwyższego Trybunału sprawiedliwości, która rewizya dotąd jeszcze nie jest rozstrzygniętą. (2871/868).

Ze względu, iż w skutek orzeczenia sądowego 2giej instancyi zachodzi obawa, iż cały legat fundacyi ś. p. Pelagii Russanowskiej i w trzeciej instancyi jako nieważny uznanymby być mógł, postawił exekutor fundacyi do c. k. Namiestnictwa wniosek zmiany całej fundacyi wedle wskazówek przez Wydział krajowy udzielonych, i tę propozycyę exekutora fundacyi Wydział krajowy ze swej strony jak najusilniej w c. k. Namiestnictwie popiera

---

Fundacya Sobolewskich.

Podaniem do Wys. Sejmu dnia 23. grudnia 1866. wniesionem, ofiarowali pp. Eligiusz i Karolina Sobolewscy majątek swój Jawora Górna i Dolna na założenie krajowego instytutu dla kształcenia teoretycznego i praktycznego [w gospodarce] nauczycieli szkół ludowych, a to według planu w podaniu szczegółowo zaprojektowanego, przez założenie w majętności Jawora szkoły preparandów, połączonej ze szkołą gospodarczą na wzór Dublańskiej, i zapomocą stypendyów, z dochodów fundacyi wypłacać się mających.

Ofiarę tę jednakże uczynili pp. Sobolewscy warunkowo, a to: jeżeli Sejm przyzwoli i wypłaci w krótkim czasie z funduszów krajowych sumę 24.000. złr. na spłacenie długów, ciężących na hypotece dóbr Jawora.

Nabywszy tym sposobem na rzecz kraju pomienioną majętność, miałby się Wysoki Sejm wedle propozycyi pp. Sobolewskich za pośrednictwem Wydziału krajowego zająć administracyą takowej, i urządzeniem projektowanego zakładu naukowo-wychowawczego, przyczemby cała majętność stała do dyspozycyi Wys. Sejmu z wyjątkiem domu mieszkalnego z ogrodem owocowym, 80 morgów roli, 20 morgów łąk i 100 morgów lasu, co wszystko pozostałoby w dożywotnem posiadaniu fundatorów, — którzy, oddając zakład pod szczególną protekcyę JE. jw. Agenora hr. Gołuchowskiego, zastrzegli sobie również prawo czuwania nad wprowadzeniem w życie projektowanej fundacyi, i wybór kandydatów na stypendya, z dochodów fundacyi dla preparandystów utworzyć się mające.

Nakoniec wyznaczyli pp. Sobolewscy także jako stałą prestacyę coroczną z dochodów fundacyi 200 złr. dla miejscowego proboszcza lub wikaryusza w Jaworze za udzielenie preparandystom nauki religii, a 100 złr. na utrzymanie kapliczki familijnej Sobolewskich i nabożeństwa w takowej, co miesiąc na intencyę fundatorów odprawiać się mające.

Petycyę pp. Sobolewskich przekazał Sejm uchwałą, powziętą na posiedzeniu z dnia 28. grudnia 1866. r. Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby tenże o ile można najrychlej sprawę tę zbadał i według najlepszego uznania swego załatwił, a następnie Sejmowi przyszłemu relacyę złożył.

Ponieważ w petycyi powyższej pp. Sobolewskich wartość dóbr Jawora tylko gołosłownie opisaną, zatem niedostatecznie wykazaną była, z tej zaś przyczyny żadnych kroków, zmierzających ku urzeczywistnieniu proponowanej fundacyi przedsiębrać nie było można, przeto zażądał Wydział krajowy od pp. Sobolewskich przedłożenia dokumentów wiarogodnych, któreby stan majątku Jawora i wartość onegoż niewątpliwie wykazały.

Po kilkakrotnem naleganiu przedłożyli pp. Sobolewscy żądane dokumenta podaniem de praes. 13. września r. z. l. 9555., a zbadanie takowych okazało następujące wynikłości:

Dobra Jawora Górna i Dolna oszacowane zostały na 52.416. złr.

Stan dłużny obciążony jest intabulowanemi na rzecz szlachty w Jaworze osiadłej prawami, a mianowicie:

1. prawem wyłącznego posiadania i używania części należących do Jawory «na Trześciu» i «Klęska» zwanych;

2. wolnego wypasu na wszystkich gruntach części pp. Sobolewskich w Jaworze Górnej i Dolnej;

3. prawem propinacyi dla tejże szlachty.

4. prawem łowienia ryb; a nakoniec

5. wolnego wrębu, czyli poboru drzewa z lasów Jawory Dolnej i Górnej na opał, budynki itd. itd.

Dalej cięży w stanie dłużnym Jawory pożyczka z Banku nar. w Wiedniu, która w pierwotnej sumie 12.000 złr. zaciągnięta, obecnie według twierdzenia pp. Sobolewskich jeszcze tylko 9.800 złr. wynosi, — 2.200 złr. mieli pp. Sobolewscy ratami uiścić.

Inne pozycye dłużne czynią razem kwotę 35.505 złr. 96½ cnt. z przyn. łącznie

z powyższemi . . . . . 9.800 złr.

sumę . . . . . 45.305 złr. 96½ ct.

z przynależytościami.

Z porównania z wyżej przyjętym stanem czynnym okazałaby się nadwyżka tego ostatniego w kwocie 7.110 złr., która z powodu zaintabulowanych, w przybliżeniu obli-

czyć się dających przynależytości t. j. kosztów sądowych i procentów, o bardzo znaczną część się zmniejszy, a ze względu na wyżej przytoczone intabulowane prawa szlachty w Jaworze osiadłej może nawet całkowicie zniknie.

Pp. Sobolewscy twierdzą wprawdzie, że na mocy zawartej z wierzycielami ugody, wszystkie długi, z wyjątkiem wierzytelności Banku wiedeńskiego (9.800 złr.), kwotą ryczałtową 24.000 złr. z funduszu krajowego umorzyćby się dały, jednakże pożądany skutek podobnej ugody bardzo wątpliwy wobec onerowanych pozycyj stanu dłużnego Jawory, które utrudniałyby wielce podobną ugodę.

Wobec tego okazuje się także wątpliwem obliczenie pp. Sobolewskich, jakoby fundacya ta, po wyłożeniu z funduszów krajowych na jej uregulowanie sumy 24.000 złr. po odliczeniu podatków, procentów i rat amortyzacyjnych od pożyczki bankowej, jakoteż 5% odsetek od 24.000 złr. z funduszu krajowego przynosić miała czystego dochodu w pierwszych 3 latach 360 złr. w następnych po 860 złr., a nakoniec po 1.700 złr. a. w., a to nawet uwzględniwszy modyfikacyę warunków pierwotnych, które pp. Sobolewscy w ten sposób zmienili, że w podaniu do l. 9555. żądają dla siebie w dożywociu już tylko domu mieszkalnego z ogrodem, 40 morgów roli i 20 morgów łąk, zaś dla proboszcza i na kapliczkę tylko 200 złr. rocznie.

Czysty dochód ten bowiem uzasadniają petenci tem, że według ich niczem nieudowodnionego twierdzenia dobra te przynosić będą w pierwszych trzech latach tytułem czynszu dzierżawnego rocznie 2.500 złr., w następnych zaś po 3.000 złr., jednakże dopiero po wyłożeniu na melioracyę gruntów i budynków najmniej 4.000 złr. z funduszów krajowych.

Zbadawszy wyłożony powyżej stan rzeczy, — zważywszy nadto, że myśl założenia zakładu dla kształcenia nauczycieli w tak oddalonem i niekorzystnie położonem miejscu, jak Jawora, sama z siebie jest chybioną; że administracyę i gospodarkę musiałby według myśli pp. Sobolewskich prowadzić Wydział krajowy, co w ręku korporacyi jest mniej korzystnem, niż w ręku poszczególnych prywatnych, zwłaszcza ze względu na lichą urodzajność tamtej okolicy, brak komunikacyi i t. p.; zważywszy, że oczyszczenie Jawory z długów byłoby trudnem do przeprowadzenia z powodu onerowanych pozycyj dłużnych; że kraj, robiąc nakład 24.000 złr. tytułem subwencyi i najmniej 4.000 złr. na melioracyę, z dochodów łącznej takiej kwoty mógłby założyć zakład dla nauczycieli w dogodniejszem miejscu, i na daleko większą stopę, niżby to było możliwe z wątpliwych dochodów Jawory; zważywszy, że pp. Sobolewscy dnia 9. listopada do l. 11812. reces od swej ofiary do Wydziału krajowego wnieśli; zważywszy nakoniec, że reces ten według §. 861. kodexu cywilnego jest im dozwolony, bowiem ofiara ich jeszcze przyjętą nie została, uchwalił Wydział krajowy przyjąć reces pp. Sobolewskich.

Sprawa wysłania ludzi fachowo wykształconych dla zwidzenia wystawy paryzkiej.

W skutek petycyi dyrekcyi lwowskiej akademii technicznej zamieścił Wysoki Sejm na budżecie na rok 1867. 1.200 złr. na koszta wysłania ludzi fachowych dla zwidzenia wystawy paryzkiej i pozostawił rozdanie takowej Wydziałowi krajowemu. Wziąwszy na uwagę objawiającą się coraz więcej potrzebę gruntownego realnego wykształcenia, powodował się Wydział krajowy przy rozdaniu oddanej mu do dyspozycyi kwoty przedewszystkiem tą myślą, aby kraj w jak najpewniejszy sposób odniósł w zamian za swą ofiarę korzyści w powyżpomienionym kierunku. Zważywszy, że wystawa paryzka przedstawiać miała taką mnogość rozlicznych i różnorodnych działów kunsztu i przemysłu i t. d., że niepodobna każdy dział polecić do zwidzenia i zbadania osobnym w tymże dziale specyalnie fachowo wykształconym osobom, bo szczupła dotacya 1.200 złr. na toby nie wystarczała, a rozdrobnieniu tej kwoty na liczne oddzielne zapomogi dla pojedynczych osób dla zwidzenia wystawy, bez ścisłego między temiż porozumienia i jednolitego

planu, zredukowałoby tylko zamierzoną pomoc, i nie pozostawiłoby nadziei uzyskania oczekiwanych dla kraju korzyści, zwrócił Wydział krajowy uwagę swą na kandydatów, którzyby posiadali ogólne wykształcenie pod względem technicznym, zdolni byli objąć i osądzić całość wystawy, zwrócić swą uwagę na przedmioty, kraj nasz najwięcej obchodzące, i postępować wedle umiejętnie ułożonego planu, a którzyby prócz tych zdolności dawali także rękojmię pod względem należytego zdania sprawy z wysłannictwa tego, aby nareszcie w dalszem następstwie nabytych wiadomości i doświadczeń takowe także rozpowszechniać mieli i umieli.

Z tego stanowiska wychodząc, uznał Wydział krajowy zpomiędzy kandydatów jako najodpowiedniejszych proponowanych przez dyrekcyę akademii technicznej profesorów tejże akademii, pp. Felixa Strzeleckiego i Wawrzyńca Żmurkę, przyznając tymże całą kwotę powyżej wspomnioną po równych częściach na koszta podróży do Paryża, z obowiązkiem zwidzenia równocześnie celniejszych zagranicznych akademij i szkół technicznych, i przedłożenia Wydziałowi krajowemu po powrocie sumiennego i ze szczególnem potrzeb krajowych uwzględnieniem wypracowanego sprawozdania o tejże wystawie, również jak o urządzeniu zagranicznych akademij szkół technicznych.

Mimo przypomnienia z dnia 17. grudnia 1867. do l. 13370. wysłani profesorowie nie przedłożyli dotychczas wymaganego od nich sprawozdania, tłumacząc się licznemi zatrudnieniami, połączonemi z zamierzoną reformą akademii technicznej.

Petycya miasta Lwowa w sprawach kolei żelaznej.

Uchwałą dnia 28. grudnia 1868. powziętą przekazał wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę miasta Lwowa w sprawie siedzib zarządów kolei żelaznych galicyjskich, z poleceniem wygotowania do Najjaśniejszego Pana prośby, ażeby przy udzieleniu koncesyi na budowę kolei krajowych, a mianowicie przy nadaniu koncesyi na budowę kolei ze Lwowa do Brodów i do Tarnopola ustanowiony był warunek, aby rady zawiadowcze miały swą siedzibę we Lwowie, jako mieście stołecznem. Wydział krajowy pospieszył z wykonaniem tego polecenia, i już dnia 5. stycznia 1867. l. 7. wniósł drogą Prezydyum Namiestnictwa prośbę do stóp najwyższego Tronu. Atoli c. k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadomiło nas, «iż gdy najwyższem postanowieniem z d. 15. maja 1867. koncesya na budowę kolei ze Lwowa do Brodów z poboczną linią do Tarnopola udzieloną została już istniejącemu akcyjnemu towarzystwu Karola Ludwika, prośba powyższa przy tej sposobności uwzględnioną być nie mogła. Zarazem udzieliło nam Prezydyum Namiestnictwa, iż wedle najwyższego postanowienia z d. 22. czerwca 1867., w skutek tej prośby zapadłego nie ulegnie przy tworzeniu nowych towarzystw w celu budowy kolei żelaznych w Galicyi żadnej przeszkodzie, by życzenie Wysokiego Sejmu uwzględnione zostało, przypuściwszy, iż przez takie żądanie urzeczywistnienie nowych kolei nie będzie utrudnionem lub też niemożliwem.

Przy tej sposobności wspomnieć wypada o petycyi miasta Lwowa, wniesionej na ręce JE. hrabi Gołuchowskiego, już po zamknięciu IVtej sesyi Sejmowej, względem niestosowności taryfy kolei żelaznej Karola Ludwika.

Petycyę tę, obchodzącą cały kraj bardzo żywo, przedłożył Wydział krajowy dnia 16. stycznia 1867. l. 192. do JE. p. Ministra Handlu z gorącem zaleceniem uwzględnienia wniosku miasta Lwowa, opierającego się na §. 10. lit. e. rozporządzenia cesarskiego z d. 14. września 1854. (Dz. p. P. z 1854. nr. 238.), aby c. k. Rząd przez delegować się mającą komisyę zbadał niestosowność taryfy i inne w petycyi uzasadnione niedogodności ruchu, a sprawę tę w myśl przytoczonego rozporządzenia uregulował.

Na prośbę tę wszakże nie otrzymaliśmy żadnej szczególnej odpowiedzi.

O petycyi miasta Krakowa względem kwaterunków wojskowych.

Odnośnie do uchwały Sejmowej z dnia 31. grudnia 1866. r. do l. 227. względem poleconego Wydziałowi krajowemu wypracowania projektu do ustawy krajowej o kwaterunkach wojskowych, przedsięwzięto starania około zebrania dat statystycznych w tym przedmiocie pouczających. A mianowicie od 75 miast i miasteczek kraju naszego zażądano sześcioletnich wykazów, od 1861. r. do 1866. r. włącznie sięgających, i wykazując dodatki i koszta gminne do cen rządowych na utrzymanie stałych garnizonów i wojska przechodowego ponoszone.

Większa ilość powyższych miast i miasteczek przedłożyła już swoje sprawozdanie, i spodziewać się należy, że i reszta wezwanych miast, a mianowicie Lwów i Kraków, gdzie specyalne zachodzą stosunki, wezwaniu Wydziału krajowego w najbliższym czasie zadosyć uczynią: poczém w tym przedmiocie odrębne sprawozdanie przedłożoném zostanie, jeżeliby zapowiedziana w Radzie Państwa reforma systemu kwaterunkowego wkrótce nie nastąpiła.

Petycya miasta Krakowa w sprawie wydatków na przyodzianie szupaśników.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 28. grudnia 1866. przydzielił Wydziałowi krajowemu do zbadania przedmiotu petycyę rady miasta Krakowa, względem uchwalenia ustawy orzekającej, iż koszta, na przyodzianie szupaśników przez gminę wydalającą poniesione, winna zwracać ta gmina, do której szupasowany przynależy. Przy obecnie obowiązujących przepisach ustawy o przynależności z d. 3 grudnia 1863. r. (Dz. p. P. nr. 105.) i ustawy gminnej z dnia 12. sierpnia 1866. r. nie zachodzi potrzeba uchwalenia nowej ustawy, którąby obowiązywała gminę do zwrotu kosztów za odzież szupaśnikowi daną, do której szupasowany przynależy, gdyż ten obowiązek gminy przynależnej już z mocy wyżpowołanych ustaw wypływa; zatem Wydział krajowy żadnego nie przedstawia wniosku względem uchwalenia takiej ustawy.

Ponieważ jednakże sprawa ta z obowiązkiem gminy do zaopatrywania swoich ubogich w najściślejszym pozostaje związku i pożądanem być może, ażeby dotychczas obowiązujące przepisy o szupaśnictwie zastąpione zostały nowemi przepisami, odpowiedniejszemi dzisiejszym zmienionym stosunkom gminnym, tudzież, ażeby stosunki szupaśnictwa nie oddzielnie, lecz w związku z kwestyą o zaopatrzeniu ubogich w ogóle uregulowane zostały, zatem Wydział krajowy zajmuje się zbieraniem dat do szupaśnictwa się odnoszących, tudzież dat wykazujących, jakie fundusze posiadają pojedyncze gminy do zaopatrywania swoich ubogich, w celu, aby ztąd powziąść można: czy gminy przy obecnych ciężarach swoich byłyby w możności, aby nie tylko ubogich w gminie przemieszkujących, lecz także i wszystkich ubogich, którzy do gminy przynależą, lecz w obrębie gminy się nie znajdują, i gdzie indziej pozostają, zaopatrywać mogły? i czyliby nie wypadało przyjąć w pewnej mierze na fundusz krajowy koszta z szupaśnictwem połączone?

Wreszcie z uwagi, iż przedłożony jeszcze w 1859. roku projekt do nowej ustawy o szupaśnictwie z Ministeryum Stanu komisyi Namiestniczej w Krakowie dla tego zwróconym został, iż obecnie sprawa ta tylko w drodze konstytucyjnej załatwioną być może, a reskryptem z d.10. marca 1865. r. do l. 1267. Namiestnictwu polecono, aby dotyczący tego przedmiotu wniosek rządowy do Sejmu krajowego przygotowano, udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa z wezwaniem, aby nam ten projekt udzielonym został, zapytując równocześnie: czy c. k. Namiestnictwo dotyczący wniosek rządowy na najbliższem posiedzeniu Sejmowem wnieść zamierza lub nie?

Wezwaliśmy równocześnie c. k. Namiestnictwo o udzielenie nam wszelkich, do należytego ocenienia stosunków o szupaśnictwie posłużyć mogących dat, a mianowicie o udzielenie nam karty szupaśniczej, pojedyncze stacye szupasowe ustanawiającej. Zażądane data posłużą do ocenienia wniosków, czy to projektu rządowego, czy też Wy-

działu krajowego, przyczem należyty wzgląd mieć wypadnie na ustawę państwową z dnia 12. Maja 1868. nr. 41. Dz. p. P. §. 3.

Petycye gmin i obszarów dworskich w sprawie zapobieżenia wylewom rzeki Sanu.

Uchwałą Wysokiego Sejmu, powziętą dnia 28. lutego 1867. przekazaną została Wydziałowi krajowemu petycya właścicieli większych posiadłości i gmin: Pniów, Orzechów, Popowice, Antonin i Chwałowice o pomoc z powodu wylewu rzeki Sanu w styczniu 1867. „do zbadania rzeczy w punkcie 4. tej petycyi poruszonej, azali nieprzyczynianie się obecnie skarbu Państwa do konkurencyi w robotach około wałów z niedostateczności ustaw pochodzi, a ewentualnie do zrobienia stosownego przedstawienia do c. k. Rządu«.

Alegat. VI.

Stosownie do tej uchwały zbadał Wydział krajowy sprawy tej dotyczące okoliczności, i wniósł do c. k. Ministeryum pod ./' załączoną prośbę o poczynienie odpowiednich kroków, aby roboty zaprojektowanej już w kraju naszym regulacyi rzek i budowy wałów kosztem Skarbu Państwa uskutecznione były, zaś konkurencya obowiązaną była na przyszłość do utrzymywania wałów nadbrzeżnych.

Wspomnieć tu także należy, iż Wydział krajowy, w skutek licznych petycyj stron i komitetów zapomogi, zaasygnował kwotę 10.000 złr. z funduszu krajowego na odbudowanie zniszczonych wałów nad Wisłą w powiatach Mieleckim i Tarnobrzeskim, jako zaliczkę zwrotną od stron konkurencyjnych, a to łącząc zarazem cel przysporzenia sposobności do zarobku ludności, która przez wylew rzek nadzwyczajnej uległa klęsce.

Odbiór funduszów krajowych.

Fundusze stypendyjne.

W sprawozdaniu na ostatniej sesyi Wysokiemu Sejmowi przedłożonem, miał Wydział krajowy zaszczyt donieść, iż rokowania z c. k. Rządem o oddanie funduszów stypendyjnych w zarząd Reprezentacyi krajowej przerwane zostały z tej przyczyny, iż c. k. Rząd, biorąc autonomię za punkt wyjścia, i oświadczając się gotowym do oddania Wydziałowi krajowemu zarządu wszystkich fundacyj i prawa rozdawnictwa, w niektórych postawił warunek, aby poprzód zmienione zostały odpowiednio akty fundacyjne; Wydział krajowy zaś obstawał przy swojem zdaniu, iż zmiany tej nie potrzeba, ponieważ prawo zarządu i rozdawnictwa już w moc dyplomu z d. 20. października 1860. i cesarskiego patentu z dnia 26. lutego 1861. przeszły na Reprezentacyę krajową. Wobec tych sprzecznych zapatrywań się, przedłożył c. k. Rząd sprawę tę do decyzyi c. k. Ministerstwa Stanu, które reskryptem z dnia 27. września 1867. l. 5358. oświadczyło, iż zgadza się wprawdzie z wywodem zastępcy rządowego, że wszelako zezwala, ażeby w drodze koncesyi, jednakże z zastrzeżeniem stanowiska prawnego, przyjąć na przyszłość co do wykonywania prawa rozdawnictwa wspomnionych stypendyów normę, proponowaną przez zastępców Wydziału krajowego, ażeby przeto rozdawnictwo fundacyj, względem których takowe jest zastrzeżonem c. k. władzom *titulo juris privati*, t. j. z mocy wyraźnego postanowienia prywatnego fundatora, pozostało i nadal przy c. k. władzach, gdzie zaś c. k. władze wykonują to prawo *titulo juris publici*, ażeby zostało przeniesionem na Wydział krajowy, jeśli co do jednej lub drugiej fundacyi szczególne nie zachodzą trudności. C. k. Ministerstwo Stanu zastrzegło sobie ostateczną decyzyę co do pojedynczych fundacyj, oświadczając oraz, że w razie przeniesienia prawa rozdawnictwa na Wydział krajowy akty fundacyjne, przyznające to prawo c. k. Władzom rządowym *titulo juris publici*, będą musiały uledz poprzednio stosownej zmianie.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa, uwiadamiając Wydział krajowy pismem z dnia 12. grudnia 1866. l. 9469. oświadczyło, iż rzecz ta dałaby się najstosowniej przeprowadzić

w drodze komisyjnej przez delegatów Wydziału i zastępcę rządowego, że wszelako rokowania te dopiero po zamknięciu sesyi Sejmowej mogłyby mieć miejsce, z powodu zatrudnień mnogich tak Członków Wydziału krajowego, jakoteż c. k. Namiestnictwa.

W skutek tego pisma oświadczył Wydział krajowy odezwą z dnia 19. stycznia 1867. l. 5826., iż gotów jest przystąpić do odebrania funduszów stypendyjnych, które dotychczas są w zarządzie c. k. Namiestnictwa, a to z prawem rozdawnictwa w granicach, jakie c. k. Namiestnictwo zgodnie z zapatrywaniem się Wydziału krajowego za słuszne uznało, że w tym celu mianuje do rokowań delegatów w osobach Członków Wydziału: Maurycego Kraińskiego i Oktawa Pietruskiego, że wszelako wobec zdania c. k. Ministerstwa co do prawnej strony tej kwestyi wyrazić musi swoje przekonanie, iż zdania tego podzielać nie może i obstawać musi w tym względzie przy zasadach, poprzednio w protokółach rokowań przez swoich delegatów złożonych.

Po zamknięciu posiedzeń Sejmowych doniosło c. k Prezydyum Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu pismem z dnia 23. marca 1867. l. 850., iż dla mnogich przeszkód, a mianowicie dla będącej właśnie w toku reorganizacyi c. k. Namiestnictwa, rokowania nie mogły być rozpoczęte; że wszelako czas odpowiedni teraz nastąpił; że c. k. Prezydyum Namiestnictwa deleguje do tej czynności c. k. Radcę Namiestnictwa Edwarda Gniewosza, i zapytuje, czyli Wydział krajowy wobec okoliczności, iż na mocy nowych wyborów został ukonstytuowanym, trwa przy wyborze delegatów, Kraińskiego i Pietruskiego, a gdy Wydział krajowy oświadczył, iż potwierdza tych samych delegatów, przystąpiono do rokowań, których rezultat złożony jest w protokóle z dnia 23. kwietnia 1867. i w następnych sporządzonym, i jest następujący:

Biorąc za podstawę zasadę, na którą się c. k. Ministerstwo Stanu i Wydział krajowy zgodzili, ażeby zarząd i rozdawnictwo tych fundacyj, w których je c. k. Rząd *titulo juris publici* wykonuje, przeszły na Wydział krajowy, oświadczył tenże przez swoich delegatów, iż gotowym jest do objęcia fundacyj, i należącego do takowych majątku, w ogóle całego ekonomicznego i finansowego zarządu ruchomego i nieruchomego majątku, a mianowicie:

a. prawa przechowywania pieniędzy funduszowych,

b. prawa fruktyfikacyjnego lokowania takowych,

c. czuwania, aby odsetki akuratnie wpływały, a fundacya aby ani w kapitale, ani w odsetkach nie doznała uszczerbku,

d. prawa asygnowania,

e. rozpisywania konkursu,

f. przesyłania podań konkursowych, — w ogóle przedsiębrania wszelkich czynności, które nie są ściśle pojęciem prawa rozdawnictwa objęte, iżby zatem we wszystkich wypadkach, w których prawo zarządu na Wydział krajowy przechodzi, takowy wszystkie owe prawa wykonywał, o ile w tym lub owym akcie fundacyjnym fundator prywatny inaczej nie rozporządził. Przyjął oraz Wydział krajowy obowiązek dochowywania ścisłego postanowień aktów fundacyjnych, zastrzegł sobie prawo orzeczenia o utracie stypendyów w tych fundacyach, w których prawo rozdawnictwa przejść ma na Wydział krajowy, i ułożono się, aby obsadzenie opróżnionych miejsc najdalej w nadchodzącym roku szkolnym nastąpiło.

Poczem Członkowie komisyi zajęli się roztrząsaniem pojedynczych fundacyj, odczytywali odnośne rozporządzenia rządowe, zastępujące miejsce aktów fundacyjnych, akta fundacyjne, a gdzie się tego okazała potrzeba, także rozporządzenia testamentalne, i doszli do następującego rezultatu:

I. Przechodzą na Wydział krajowy z prawem rozdawnictwa i zarządu, jak je dotychczas c. k. Rząd wykonywał, następujące fundacye:

1. fundacya konwiktowa, składająca się z fundacyi Głowińskiego, Zawadzkiego Russiana i Matczyńskiego, Potockiego i Zakordonowej;
2. fundacya Jarosławska;
3. „ Brzeskiego;
4. « Kiślickiego;
5. « Brześciańskiego;
6. « Stawka;
7. « obywateli obwodu Sandeckiego;
8. « Janowskiego;
9. « Rzeszowska.

II. Przechodzą na Wydział krajowy tylko z prawem zarządu:

1. fundacya Żebrowskiego
2. « Hauera;
3. « Sieleckiej;
4. « Krausnekera;
5. « Bema;
6. « Łosia;
7. « Nahaczowska;
8. « Kulczyckiego;
9. « Niezabitowskiego;
10. « Rappaporta;
11. « Brzeżańska Elżbiety;
12. « Arcyksięcia Karola Ludwika;
13. « Glinieckiej;
14. « Mikołajowska;
15. « Königsberga;
16. « Przemyska;
18. « Przemyska imienia Następcy tronu;
18. « Seidlerowska;
19. « Horeckiego;
20. « Manasterzyska;
21. « Ottowskiego;
22. « Mikiewicza;
23. « Nielepca;
24. « Stanettego;
25. « Morawskiego;
26. « Krościeńska.

W końcu oświadczyli delegaci imieniem Wydziału krajowego, iż tylko wtenczas Wydział krajowy przystąpi do odebrania zarządu powyższych fundacyj, jeżeli mu zarazem oddanem zostanie prawo rozdawnictwa w powyższych ad I. poszczególnionych fundacyach.

Protokół ten c. k. Namiestnictwo przesłało c. k. Ministerstwu Oświaty do ostatecznej decyzyi, która wszelako mimo kilkakrotnych przypomnień dotychczas Wydziałowi krajowemu objawioną nie została.

Fundusz kultury krajowej.

Jak wiadomo, odmówił c. k. Rząd oddania funduszu kultury krajowej pod zarząd Reprezentacyi krajowej, i przyznał tejże tylko wpływ doradczy na sposób użycia tegoż funduszu w każdym pojedynczym wypadku.

Atoli najwyższem postanowieniem z d. 3. marca 1868. r. raczył Najjaśniejszy Pan pozwolić, aby fundusz ten, utworzony z grzywien za przekroczenie ustawy leśnej i po-

lowej wymierzanych, przeszedł pod samoistny zarząd Reprezentacyi krajowej ą względnie Wydziału krajowego, ze zastrzeżeniem obracania onego funduszu na cele kultury krajowej, z czego wszakże żadne nie urasta prawo do współudziału przy exekwowaniu takich grzywien.

Wydział krajowy, powziąwszy wiadomość o tem postanowieniu najwyższém z dzienników urzędowych, udał się do c. k. Namiestnictwa o zarządzenie rokowań w celu oddania funduszu. C. k. Namiestnictwo, oświadczywszy swą gotowość do oddania tego funduszu, zamianowało komisarzem swym do przeprowadzenia rokowania c. k. Radcę Namiestnictwa hr. Dzieduszyckiego, zaś Wydział krajowy zamianował swym delegatem do tej czynności Członka swego p. Grocholskiego. W skutek rokowań odebrał Wydział krajowy w bezpośredni swój zarząd dnia 30. maja 1868. w obligacyach indemnizacyjnych pożyczki narodowej kwotę 37.250 złr., w gotówce 5 złr. 57 ½ c. Zaległości czynne tegoż funduszu wykazane są po koniec roku 1867. w kwocie 2.782 zł. 21 ct.

Dobra krajowe inkamerowane.

Wiadomo Wysokiemu Sejmowi, iż c. k. Rząd nie chciał przystąpić do rokowań o oddanie krajowych dóbr inkamerowanych pod zarząd Reprezentacyi krajowej.

Wydziałowi krajowemu nie pozostawało nic innego, jak przygotowywanie materyałów do szczegółowych w tej sprawie do Wysokiego Sejmu wniosków, czém Wydział krajowy ciągle się zajmował.

Gdy jednak c. k. Rząd w ciągu ubiegłej sesyi Rady Państwa wniósł projekt sprzedaży rzeczonych dóbr, uważał Wydział krajowy za swój obowiązek zanieść przeciw zamierzonej sprzedaży zastrzeżenie do JE. Ministra Skarbu i udzielić dotyczącego pod */. załączony memoryał delegacyi Sejmowej do popierania zdania Wydziału krajowego w Radzie Państwa.

Alegat VII.

Fundusze ochotników z r. 1859.

Sprawa odbioru funduszów ochotników z r. 1859., przekazanych najwyższem postanowieniem z d. 22. kwietnia 1866. funduszowi krajowemu, i połączona z nią ściśle sprawa zaliczek, wydanych z funduszu krajowego na dopłaty za dostawę koni remontowych dla c. k. armii w roku 1859., nie została jeszcze ostatecznie załatwioną, doszła wszakże do tego stadyum, iż Wydział krajowy widzi potrzebę zdania sprawy z dotychczasowego działania swego w tym przedmiocie.

Jego C. K.. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 19. kwietnia 1859. rozkazać, ażeby wówczas dla c. k. armii potrzebną ilość koni zaprzęgowych rozłożono na kraje koronne. Przypadający na kraj kontyngens koni miał być rozłożony na pojedyncze powiaty remontowe, którym za dostawę koni, stałe, naprzód oznaczone ceny ze skarbu wojskowego wypłacano. Niektóre powiaty uiściły się ze swego obowiązku bez dopłat do cen remontowych, inne zaś musiały znaczne poczynić dopłaty które wszakże wypłacano zaliczkowo z funduszu krajowego, a później dopiero miała nastąpić repartycya powiatowa.

Tym sposobem wydano z funduszu krajowego zaliczkę w kwocie 148.149 złr. 30 c.

Repartycya w niektórych tylko powiatach przeprowadzana wstrzymaną została, a c. k. Namiestnictwo odezwą z d. 7. lipca 1861. l. 6318. wezwało Wydział krajowy do odpisania sumy 121.570 złr. 94 c. w. a. z funduszu krajowego, a to w tym celu, aby dopłaty za odstawione dla c. k. armii w r. 1859. konie wypłacone zaliczkowo z funduszu krajowego, które wedle rozporządzenia na wstępie przytoczonego powiaty remontowe ponosić miały, zapłacone były ostatecznie z funduszu krajowego. Zarazem oznajmiło

c. k. Namiestnictwo, iż zamierza z funduszów ochotników, powstałych w r. 1859. przeznaczyć kwotę 87.000 złr. na częściowe pokrycie wydatków remontowych, z której 26.578 złr. przypadnie na pokrycie zaliczek funduszu krajowego.

Uchwałą Wydziału krajowego z d. 21. stycznia 1862. l. 67. odpowiedziano c. k. Namiestnictwu: że Wydział krajowy nie ma prawa wkładać tak znaczny obowiązek na fundusz krajowy; że coś podobnego tylko za przyzwoleniem Wysokiego Sejmu nastąpićby mogło, i że pozostawić musi c. k. Namiestnictwu wniesienie w tej mierze przedłożenia do Wysokiego Sejmu, które Wydział krajowy gotów był popierać pod warunkami:

1, aby dopłaty z powiatów remontowych za pomocą dodatków do podatków nałożone i rzeczywiście wybrane, które podówczas w okręgu lwowskim 2.557 złr. 74 c., a w krakowskim 25.258 złr. 82 c. wynosiły, stronom w przeciągu trzech miesięcy zwrócone zostały; 2, aby sama suma 2.657 złr. 35 $^1/_2$ c. do funduszu krajowego zaraz wypłaconą była; nareszcie pod warunkiem, 3, że sumą 121.570 złr. 94 $^1/_2$ c. wszystkie z odstawy koni możliwe pretensye do funduszu krajowego jako i do powiatów remontowych zupełnie umorzone zostaną.

Na tę odpowiedź zawiadomiło nas Namiestnictwo pismem z d. 14. kwietnia 1862. l. 7851. o gotowości wniesienia przedłożenia do Wysokiego Sejmu i dopełnienia powyższych warunków, zastrzegając sobie, że gdyby Wysoki Sejm nie zezwolił na stanowcze przyjęcie sumy 121.570 złr. 94 c. na fundusz krajowy, c. k. Namiestnictwo musiałoby sobie zatrzymać do dalszej dyspozycyi kwotę 87.000 złr. z funduszu ochotników, tylko warunkowo na załatwienie wydatków z powodu zakupna koni w r. 1859. przeznaczoną; ponieważ fundusz ochotników nie jest obowiązanym przyczynić się do wydatków odstawy koni, zaś zaliczki wypłacone z funduszu krajowego wydane były w zastępstwie powiatów remontowych, które ostatecznie obowiązane były zaliczki kasie rządowej zwrócić.

Atoli pomimo powyższego przyrzeczenia nie wniósł c. k. Rząd żadnego w tej sprawie przedłożenia do Wysokiego Sejmu: dopiero odezwą z d. 18. czerwca 1866. r. l. 2653. zawiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa, iż Najjaśniejszy Pan najwyższém postanowieniem z dnia 22. kwietnia 1866., przekazać raczył fundusze ochotników z 1859 r. funduszowi krajowemu: przyczem Prezydyum Namiestnictwa zapytało, czyli zachodzą jakie trudności przeciw użyciu tych funduszów na formacyę pułku Krakusów. Odpowiedź na to zapytanie daną, podaliśmy w sprawozdaniu z czynności r. 1866., i tu tylko dodać wypada, że Wydział krajowy, uważając wedle treści powyżej przytoczonego pisma Prezydyum Namiestnictwa oddanie funduszów ochotników na rzecz funduszu krajowego jako bezwzględny akt daru Monarchy, zażądał przeprowadzenia oblikwidacyi stanu funduszów rzeczonych dla odebrania takowych pod zarząd Reprezentacyi krajowej.

Na to wezwanie zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, iż fundusze ochotników z 1859. tylko w celu zaspokojenia nie pokrytych zaliczek z funduszu krajowego w roku 1859. na dostawę koni wziętych odstąpione zostały, które to zaliczki wynoszą 137.156 złr. 55 ct. w. a.

Przytem c. k. Namiestnictwo, proponując Wydziałowi krajowemu wniesienie przedłożenia do Sejmu z wnioskiem względem odpisania tych zaliczek, i donosząc, iż stan funduszów ochotników nie jest jeszcze zupełnie wiadomy, zapytało: czyli i kiedy Wydział krajowy do odebrania gotówki funduszów ochotników, wynoszącej 6.576 złr. 88 $^1/_2$ ct. w. a. przystąpić byłby gotów?

Wobec takich okoliczności Wydział krajowy nie mógł przystąpić do odebrania funduszów ochotników, i cofnął odnośne owe żądania wyraźnie.

Alegat VIII. Wedle pisma z d. 4. czerwca 1867. l. 4227. zamieszczonego pod ·/· uchylił się Wydział od przedłożenia wniosku względem odpisania zaliczek wydanych z funduszu krajowego, stawiając ze swej strony wyraźnie żądanie zwrotu takowych, a to drogą kompensaty

z odpowiednią kwotą długu przez c. k. Rząd zaciągniętego u Skarbu Państwa na pokrycie niedoborów funduszu krajowego.

W skutek uchwały Wysokiego Sejmu z d. 29. grudnia 1866., odebrał Wydział krajowy fundusz pozostały po rozwiązaniu korpusu Wolnych Krakusów w r. 1866. t. j. kwotę 10.765 złr. 91 ct. w. a., z odsetkami w kwocie 241 złr. 57 ct. w. a., którą Wysoki Sejm w skutek petycyi JEx. hr. Starzeńskiego do funduszu krajowego przyjąć postanowił. Oprócz tej sumy oddano Wydziałowi krajowemu niektóre przybory pozostałe po rozwiązaniu pułku Krakusów, które drogą licytacyi publicznej w Jarosławiu sprzedano. Po pokryciu wydatków, połączonych ze sprzedażą okazała się uzyskana suma w małoznaczącej ilości 1.287 złr. 26 ct., a to z tej przyczyny, ponieważ wedle istniejących przepisów zwykły mundur ochotników przy rozwiązaniu korpusu staje się ich własnością, zaś inne mundury, zbroje i narzędzia polowe własnością funduszu krajowego, które mogłyby być tylko wtenczas po odpowiedniejszych cenach sprzedane, gdyby c. k. Ministeryum Wojny zezwoliło było na nabycie niektórych przyborów dla użytku wojskowego, czego jednak mimo starań z naszej strony uzyskać nie zdołaliśmy.

Wspomnieć tu także wypada, iż JEx. hr. Starzeński kwotę 8.000 złr. w obligacyach przeznaczył na utworzenie fundacyi dla 10 galicyjskich inwalidów pod nazwą »Fundacya z oszczędności datków, ofiarowanych przez kraj w r. 1866. na utworzenie legii Wolnych Krakusów.« C. k. Ministerium Wojny, któremu wedle aktu fundacyi zarząd fundacyi i nadawnictwo służy, pobrawszy powyższy kapitał do uniwersalnej wojskowej kasy, zatwierdziło akt fundacyi dnia 19. grudnia 1866. i udzieliło takowy w odpisie Wydziałowi krajowemu.

W końcu należy nadmienić, iż Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń udawała się do Wydziału z zapytaniem, czyli Wydział krajowy uważałby się w prawie zezwolenia na zwrot 5.000 złr. w obligacyach indemnizacyjnych, które Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń od ognia na formacyę Wolnych Krakusów ofiarowało, czyli też inne kroki do wskazanego celu prowadzące przedsięwziąćby należało? Na to zapytanie odpowiedziano, iż Wydział krajowy nie jest uprawniony zezwalać na zwrot tej sumy i pozostawić to musi osądzeniu Dyrekcyi Towarzystwa, czyli i jakie stosowne kroki poczynić należy dla osiągnienia zamierzonego celu.

Fundacya Niżankowiecka dla wsparcia skaleczałych w wojnie 1866. roku żołnierzy.

Z powodu wypadków wojennych z 1866 roku zawiązał się w powiecie Niżankowieckim komitet pomocy dla rannych w tej wojnie żołnierzy, a pozostałą po rozwiązaniu komitetu resztę, w obligacyach indemnizacyjnych 1.500 złr. m. k. nominalnie wynoszącą, z kuponami od d. 1. maja 1867. złożył do kasy krajowej, przedkładając zarazem akt fundacyi z d. 2. lutego 1867. roku, według którego dwom, z miejscowości byłego powiatu Niżankowieckiego pochodzącym żołnierzom, w wojnie 1866. roku i następnych może wojnach najbardziej skaleczonym, udzielone być ma roczne wsparcie po 36 złr. w. a.

Zarząd funduszu i rozdawnictwo wsparcia dla kandydatów, których na przyszłość rady powiatowe przedstawiać będą, przysługują Wydziałowi krajowemu, który przyjął udzielone mu tym aktem fundacyjnym prawa, i zatwierdzenie tejże fundacyi ze strony c. k. Namiestnictwa już pozyskał.

Wreszcie dodać musimy, iż komitet pomocy dla rannych, przedstawiając Wydziałowi krajowemu dwóch pierwszych kandydatów do rzeczonego wsparcia, rozwiązał się, i pod dniem 19. lutego 1868. roku do l. 1904. przedłożył wszystkie akta swoje Wydziałowi krajowemu, który zarząd funduszu i rozdawnictwo wsparcia zarazem odebrał.

Galicyjski fundusz inwalidów wojskowych.

Również i krajowy Komitet centralny pomocy dla rannych c. k. wojowników z 1866. r. przeznaczył kwotę 20.000 złr. w. a., na ustanowienie żelaznego funduszu pod nazwą: «Galicyjski fundusz inwalidów wojskowych« z głównem przeznaczeniem dla wsparcia c. k. żołnierzy krajowców, od sierzanta począwszy niżej, którzy w wojnie z 1866. roku okaleczeli, lub też w braku takich i poźniej po 1866. roku inwalidami wojskowymi się stali.

Cały zarząd tego funduszu przysłuża Wydziałowi krajowemu, który liczbę uczestników, wysokość stypendyów i nadanie tych stypendyów, na podstawie wykazów wszystkich inwalidów, przez galicyjską jeneralną Komendę udzielić się mających, w dniu urodzin Jego C. K. Apostolskiej Mości przedsięwziąć, i corocznie sprawozdanie z wynikłości zarządu tego funduszu w Dzienniku krajowym umieścić ma.

Tę wyłącznie dla inwalidów krajowców przeznaczoną fundacyę, która już dekretem c. k. Namiestnictwa z dnia 14. sierpnia 1867. do l. 47363. zatwierdzoną została, przyjął Wydział krajowy z wszelkiemi prawami i obowiązkami w zapisie zawartemi, i odebrał przeznaczone do tej fundacyi fundusze, które pod dniem 23. maja 1868. roku złożone zostały do kasy krajowej w obligach i efektach, nominalnie 768 złr. 48 c. a. w. wynoszących, dalej w kwocie 24.500 złr. w. a., na rachunku bieżącym galicyjskiej Kasy oszczędności we Lwowie ulokowanej, i w kwotach 9 złr. $6^1/_2$ c. a. w. i 14 złr. 43 c. a. w. w gotówce do kasy krajowej złożonych.

Fundusze dla inwalidów, w rękach Rządu pozostające.

Pismem c. k. Namiestnictwa z dnia 5. maja 1867. roku do l. 60024. zawiadomiony został Wydział krajowy, iż c. k. Ministerstwo Stanu, w porozumieniu z Ministrami Wojny i Skarbu, postanowiło oddać pod zarząd Wydziału krajowego utworzone w skutek najwyższego postanowienia z d. 7. października 1815. roku fundusze do wspomożenia inwalidów z lat 1813., 1814. i 1815., jakoteż i fundusze, powstałe dla inwalidów w latach późniejszych, przeznaczone przez gminy, korporacye lub pojedyncze osoby. Z funduszów tych miałby Wydział krajowy rozdawać w porozumieniu z c. k. władzami wojskowemi coroczne zapomogi dla inwalidów.

Zaś oddanie owych funduszów w zarząd Wydziału krajowego nastąpiłoby pod tym warunkiem, że po śmierci wszystkich inwalidów aktem fundacyjnym powołanych, inwalidzi z następującego okresu czasu mają być przypuszczeni do pobierania zapomóg, i że te fundusze na żadne inne cele nie mogłyby być użytemi, wyjąwszy gdyby sam fundator coś innego postanowił.

Wydział krajowy, pismem swem z dnia 21. maja 1867. do l. 4857., oświadczył c. k. Namiestnictwu, iż w zasadzie nie jest przeciwny objęciu w swój zarząd rzeczonych funduszów pod warunkami powyższemi: nie znając jednakże ani objętości, ani w ogóle natury i stanu tych funduszów; nie znając wreszcie ani miary zobowiązań i ciężarów z zarządem połączonych, nie może stanowczo i bezwzględnie oświadczyć się za przyjęciem zarządu, ileże mógłby tym sposobem przyjąć zobowiązania i ciężary, któremi kraj obarczyć bez zezwolenia Wysokiego Sejmu Wydział krajowy nie byłby uprawnionym.

Wydział krajowy upraszał przeto o udzielenie spisu tych funduszów i odnoszących się dat, z którychby dokładnie poznać było można naturę zobowiązań i ciężarów, które ze zwykłą administracyą funduszów nie są połączone, poczem sprawa ta w drodze komisyonalnych rokowań ostatecznie będzie mogła być załatwioną.

Na powyższe wezwanie otrzymaliśmy dotąd od c. k. Namiestnictwa sprawozdania niektórych urzędów powiatowych, które wyjaśniają stan pewnej części funduszów, dla inwalidów w różnych latach i miejscach powstałych. Dalszych dat i wyjaśnień co do reszty funduszów dla inwalidów w rękach Rządu pozostających nie otrzymaliśmy dotąd; — c. k. Namiestnictwo przyrzekło nadesłanie tychże, poczem Wydział krajowy do stanowczego załatwienia tej sprawy przystąpi.

Tarnowski obwodowy fundusz zapomogi.

W skutek odezwy c. k. Namiestnictwa z d. 4. grudnia 1866. l. 6.312/pr. odebrał Wydział krajowy pod swój zarząd Tarnowski fundusz zapomogi, utworzony za przyzwoleniem c. k. Prezydyum krajowego z d. 11. stycznia 1853. l. 72. z reszty składek zebranych na dotkniętych powodzią w roku 1849. mieszkańców Powiśla okolicy Baranowa. Funduszu tego, składającego się pierwotnie z 1145 zł. 8½ kr. m. konw., używano na pożyczki oprocentowane celem wsparcia gmin zubożałych i pojedynczych włościan obwodu Tarnowskiego, klęskami elementarnemi dotkniętych.

Wydział krajowy odebrał tenże fundusz, przyjmując na się zobowiązanie zachowania przeznaczenia tego funduszu na zasiłki dotkniętych klęskami mieszkańców tej okolicy, dla której fundusz ten był złożony.

W czasie odebrania wynosił tenże fundusz w skryptach dłużnych 2.105 złr., w gotówce 319 złr. 4½ c.

Odebraną gotówkę, jakoteż po odebraniu spłacone zaliczki, lokowano na procenta.

B.

Zwyczajne czynności Wydziału krajowego.

Fundusze i zakłady krajowe w ogólności.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z dnia 20. grudnia 1867. l. 9962./pr. wypowiadając zdanie, iż zwołanie Wysokiego Sejmu, a tem samem i ustanowienie budżetów krajowych na rok 1868. na drodze konstytucyjnej przed rozpoczęciem tegoż roku nastąpić nie może, i uznając potrzebę prowizorycznego rozpisania dodatków do podatków dla funduszu krajowego i funduszów indemnizacyjnych na rok 1868. w tejże samej wysokości, jak były pobierane w roku 1867., zapytało Wydział krajowy o zdanie w tym przedmiocie. Wydział krajowy, odwołując się do postanowienia §. 22. statutu krajowego, odpowiedział pismem z d. 22. grudnia 1867. l. 13646., iż wobec niepewności, kiedy Wysoki Sejm zwołanym będzie, i wobec grożącego niebezpieczeństwa, iż zabraknie funduszów na pokrycie niezbędnych wydatków krajowych, ulega konieczności, i nie śmie czynić zarzutu przeciw zamierzonemu rozpisaniu dodatków do podatków.

Pismem z d. 27. grudnia 1867. l. 10081/pr. zawiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa, iż Najjaśniejszy Pan najwyższem postanowieniem z d. 20. grudnia 1867. raczył najmiłościwiej postanowić, ażeby ze zastrzeżeniem konstytucyjnego uchwalenia budżetu funduszu krajowego i funduszów indemnizacyjnych na rok 1868., rozpisać na ten rok prowizorycznie dodatki do podatków na pokrycie potrzeb krajowych i funduszów indemnizacyjnych w kwocie uchwalonej na rok 1867.

Dla ścisłego związku funduszu krajowego w ściślejszem znaczeniu z funduszami i zakładami położnic, obłąkanych, podrzutków, policyi krajowej, Św. Łazarza, Św. Ducha i szpitalu lwowskiego, jako dotowanemi z funduszu krajowego, sporządzone zostały pod ·/. umieszczone sumaryczne wykazy obrotu funduszów tych w roku 1866. i 1867., a szczegółowe zamknięcia rachunkowe dołączone są do budżetu krajowego.

Alegaty IX. *a* i IX *b*.

Wydział krajowy zawiadywał w roku 1866. temiż funduszami tylko od d. 1. października, przeto nie może przyjąć na się odpowiedzialności za wszystkie wyniki z r. 1866., zwłaszcza, iż złożenie odrębnych rachunków za ostatni kwartał 1866. r. nie było możliwem, ponieważ c. k. kasy realizowały jeszcze i w tym czasie dawniej wydane asygnacye rządowe.

Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu.

Załączone pod ·/. wykazy przedstawiają ostateczne wynikłości funduszu krajowego w latach 1866. i 1867. w porównaniu z preliminowaną w każdej rubryce tego funduszu kwotą.

Alegaty X. *a* i X. *b*.

Za odebraniem zarządu funduszem krajowym, zajął się Wydział krajowy zbadaniem zaległości biernych i czynnych tego funduszu. Zbadawszy stan funduszu krajowego

w czasie odbioru zarządu, dostrzegł Wydział krajowy, iż niedobory, jakie się w tymże funduszu w r. 1866. okazały, i dawniejszą administracyę do użycia zaliczek ze Skarbu Państwa na pokrycie niedoborów zniewoliły, wynikły po największej części z mniej akuratnego przestrzegania instrukcyi. Wydawano bowiem znaczne zaliczki z funduszu krajowego na wydatki, do których tenże nie był obowiązany, a które to wydatki odnośnym budżetem tegoż funduszu objęte nie były. Do niedoborów przyczyniły się także znaczne zaległości w dodatkach do podatków.

Wydane z funduszu krajowego zaliczki zwrotne, jakoteż zaległości w dodatkach do podatków wzrosły do takiej wysokości, iż znacznie przewyższają jego zaległości bierne.

Między temiż ostatniemi zawartą jest zaliczka, wydana w kwocie 208.000 złr. ze Skarbu Państwa w roku 1866. na pokrycie niedoborów funduszu krajowego.

Gdy c. k. Rząd na zwrot tej zaliczki nalegał, Wydział krajowy nie mogąc użyć z bieżących, na ścisłą potrzebę obliczonych dochodów żadnej kwoty na zaspokojenie pretensyi c. k. Rządu, postanowił wypłacić takową ze zaległości czynnych w miarę, jak takowe wpływać będą do kasy krajowej. Tym sposobem spłacił Wydział krajowy na rachunek pomienionej pretensyi c. k. Rządu kwotę 22.421 złr. 18 $^1/_2$ c., która powstała:

a. ze zwrotu funduszu c. k. żandameryi za sprawione i niesłusznie z funduszu krajowego opłacone rekwizyta w kwocie 10.351 złr. 75. c.;

b. z uiszczanych wpłat zaliczek, wydanych przez c. k. Rząd na budowę dróg krajowych w kwocie 6.261 złr. 63 c.;

c. z uiszczonej wpłaty na rachunek zaliczek z funduszu krajowego na dostawę koni w kwocie 102 złr. 42 $^1/_2$ c., nakoniec

d. ze zwrotów zapomogi danej gminom w r. 1865. w kwocie 5.705 złr. 38 c.

Zupełne zaspokojenie należytości Skarbu Państwa nie jest zawisłem od Wydziału krajowego; takowe bowiem zależy od załatwienia sprawy wydanych zaliczek na dostawę koni i od energicznego ściągania zaległości funduszu krajowego przez c. k. Władzy rządowe.

Dochody.

W dziale dochodów w roku 1867. znachodzimy różnicę między kwotą preliminowaną a istotnie pobraną, która to różnica, na korzyść w dochodach wynikła, tém się wyjaśnia, że w roku 1867. zrealizowano kupony od obligacyj za drugie półrocze 1866., i że fundusz krajowy miał nadzwyczajne wpływy, jak naprzykład kwotę 12.265 złr. z rozwiązanego korpusu ochotników, dalej dochody z lokacyi gotówki na razie nie potrzebnej i z rozmaitych zwrotów rachunkowych.

Wydatki.

Usilnem staraniem naszem było zachować w zarządzie funduszem krajowym wszelką możliwą oszczędność i przestrzegać granicy budżetem określonej. W roku też 1867. nie tylko że kwota ogólna budżetu nie została przekroczoną, ale nawet pozostała znaczna oszczędność.

W pojedynczych atoli rubrykach budżetu niepodobna było zachować granicy budżetem oznaczonej, i Wydział krajowy zniewolony był korzystać z upoważnienia Wysokiego Sejmu do przenoszenia oszczędności osiągniętych w niektórych rubrykach na wydatki innych rubryk, których dotacya okazała się niedostateczną. Wydatki, które tym sposobem pokrywano, były nieuniknione i nie cierpiały zwłoki, odnoszą się one bowiem przeważnie do kosztów leczenia chorych, szczepienia ospy i wydatków sanitarnych, których cyfra ustanowioną była w budżecie na podstawie obliczenia trzechletniego przecięcia wynikłości lat ostatnich.

Koszta reprezentacyi kraju i koszta zarządu.

W rubrykach kosztów reprezentacyi kraju i kosztów zarządu osiągnięto w roku 1867. znaczne oszczędności, a to z powodu, iż sesya Sejmowa na rok 1867. nader krótko trwała,—i że Wydział krajowy nie obsadzał wszystkich posad urzędników.

Koszta leczenia w zakładach publicznych.

Z objęciem zarządu funduszu krajowego przeszły w zakres Wydziału krajowego czynności, dotyczące zwrotu należących się zakładom publicznym kosztów leczenia i pielęgnowania wszystkich w ogóle chorych, a mianowicie także obłąkanych, tudzież podrzutków.

Do zwrotu tych kosztów obowiązani są w pierwszym rzędzie leczeni sami, a względnie ich krewni w linii wstępnej lub zstępnej, służbodawcy, wyjątkowo też szczególne korporacye i stowarzyszenia, a nawet odpowiednio do szczególnego charakteru leczonych, lub też rodzaju ich słabości także specyalne fundusze publiczne, z wyjątkiem funduszu krajowego, na którym wszakże, przy udowodnionej niemożności ściągnienia tych kosztów w sposób powyższy, ciąży obowiązek zwrotu takowych, jeźli co do przynależności leczonego żadne nie zachodzą wątpliwości. Wyjątek stanowią jedynie szpitale wojskowe, którym koszta te bezzwłocznie z funduszu krajowego wypłacone bywają za równoczesném zarządzeniem ściągnienia i zwrotu takowych od stron obowiązanych.

Sporządzanie i dokumentowanie dotyczących rachunków, niemniej też przestrzeganie wszelkich, przyjęcia i wydalenia chorych dotyczących przepisów, jest rzeczą zarządu dyrekcyi, a względnie odnośnej władzy administracyjnej pewnego zakładu lub szpitalu; — z drugiej zaś strony ściąganie należących się zakładowi publicznemu kosztów leczenia od obowiązanych do zwrotu takowych osób i korporacyj, toż ewentualne udowodnienie niemożności ściągnienia takowych, a wreszcie skonstatowanie przynależności leczonych ubogich należy do kompetencyi c. k. urzędów i władz politycznych. Zakres czynności Wydziału krajowego rozciąga się przeto:

I. Na prowadzenie korespondencyj z dyrekcyami, władzami administracyjnemi publicznych zakładów leczenia i szpitali, tak w kraju jak i w innych prowincyach monarchii austryackiej istniejących, a to w dwojakim względzie, raz w sprawie kosztów, należących się tutejszym szpitalom za leczonych obcych, i odwrotnie w sprawie kosztów należących się obcym szpitalom za leczonych tutejszokrajowców. Korespondencye te są nadzwyczaj liczne i nie cierpiące zwłoki, albowiem tylko przy szybkiem załatwieniu spraw dotyczących interesu obcych zakładów można liczyć na podobne odwzajemnienie w sprawach, dotyczących tutejszych szpitali. Co do języka używanego w nadchodzących z innych krajów koronnych korespondencyj, nie ma dotąd jednostajności.

Dla uniknienia zwłoki, spowodowanej tłumaczeniem w obcych językach nadchodzących pism i wynikających ztąd kosztów, powziął Wydział krajowy na dniu 17. czerwca 1867. r. do l. 4936. uchwałę, ażeby w korespondencyach do c. k. Namiestnictw i Wydziałów krajowych innych prowincyj, tudzież w korespondencyach z dyrekcyami i zarządami szpitalu innych krajów koronnych, jeżeli się pisze z własnej inicyatywy, używać języka niemieckiego, jako powszechnie w Państwie używanego, — w odpowiedziach zaś, na pisma w języku niemieckim używać tegoż języka, a na pisma w języku krajowym n. p. czeskim, włoskim, węgierskim i t. p. wystosowane, używać języka polskiego.

II. Wydział krajowy zajmuje się sprawozdaniem wykazywanych przez obcokrajowe zakłady należytości za leczonych tamże tutejszokrajowców; taka jest bowiem na mocy reskryptu ministeryalnego z dnia 10. stycznia 1866. do l. 15813. ustalona, a przez Wydziały krajowe wszystkich innych krajów koronnych wzajemnie dotąd przestrzegana praktyka. W tej mierze proponował nam morawski Wydział krajowy przeciwne postępowanie, t. j. ażeby rachunki podobne sprawdzane były przez Wydział krajowy tego kraju koronnego, w którego zakładzie obcokrajowiec był leczonym.

Tej propozycyi nie przyjęliśmy, oświadczając Wydziałowi krajowemu Morawii w odpowiedzi z dnia 17. czerwca 1867. r. do l. 4046., iż praktykowany dotąd sposób sprawdzania podobnych rachunków, prócz ustalonej w tej mierze zgodności postępowania, jest nadto zdaniem naszem pod każdym względem dogodnym, i praktycznym, a zarazem odpowiada naturalnemu rzeczy porządkowi, według którego cenzurowanie wydatków najwłaściwiej pozostawić temu, kto je ma ponosić.

III. Wydział krajowy prowadzi korespondencye z c. k. urzędami i władzami politycznemi względem ściągnienia należących się tak obcokrajowym jak i tutejszym zakładom publicznym kosztów pielęgnowania tutejszokrajowców, — a ewentualnie względem dochodzenia stosunków familijnych i majątkowych tychże leczonych, tudzież względem skonstatowania ich przynależności gminnej i krajowej. Gdy niektóre urzędy powiatowe, opierając się na nowej ustawie gminnej z dnia 12. sierpnia 1866. r., do ściągania należących się szpitalom publicznym kosztów leczenia, tudzież do zatwierdzenia świadectw ubóstwa w udowodnieniu niemożności ściągnienia tych kosztów przez zwierzchności gminne i dotyczących proboszczy wystawianych, nie czuły się być już obowiązanemi, i czynności te w zakres działania zwierzchności gminnych i obszarów dworskich zaliczały, a to sprzeciwia się zdaniem naszém §. 87. ustawy gminnej, toż §§. 7. i 13. ustawy o obszarach dworskich, przyznającym odnośnym zwierzchnościom prawo ściągania w drodze exekucyi należytości pieniężnych, wyłącznie tylko na cele gminne przeznaczonych, do których koszta leczenia w zakładach publicznych, jak długo gminy do zwrotu takowych w zastępstwie swych ubogich w drodze ustawy nie zostaną prawnie zobowiązane, pod żadnym względem zaliczone być nie mogą; — przeto odezwą z dnia 11. maja 1867. r. do l. 3566. udano się do c. k. Namiestnictwa o zaradzenie i odpowiedne pouczenie c. k. urzędów powiatowych. Wezwaniu temu uczyniło c. k. Namiestnictwo zadość wydanym pod dniem 20. czerwca 1867. do l 32573. stosownym w tej mierze okólnikiem do wszystkich c. k. urzędów powiatowych.

Podobnież na wezwanie nasze wydało c. k. Namiestnictwo do wszystkich c. k. urzędów powiatowych jeszcze dwa okólniki:

a. ddt. 15. maja 1867. l. 23657. względem należytego przestrzegania dotyczących przepisów, normujących sposób postępowania w przypadkach odsyłania chorych do zakładu obłąkanych, — i

b. ddt. 6. września 1867. r. l. 48341. względem należytego i jednostajnego wystawiania świadectw ubóstwa dla leczonych w zakładach publicznych ubogich krajowców.

IV. Wydział krajowy, przekonawszy się wreszcie o należycie udowodnionej niemożności ściągnienia w mowie będących kosztów, asygnuje takowe z funduszu krajowego po poprzedniem sprawdzeniu dotyczących rachunków przez swój oddział rachunkowy. Tu należy także załatwianie wnoszonych do Wydziału krajowego próśb o uwolnienie od płacenia pomienionych kosztów leczenia.

Alegat XI. W załączeniu ·/. mamy zaszczyt przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wykaz zaasygnowanych w r. 1867. rozmaitym krajowym i zagranicznym szpitalom publicznym kosztów leczenia ubogich krajowców — przy równoczesnem uwidocznieniu ustanowionych w pojedynczych zakładach tax dziennych za leczenie. Według tego wykazu zaasygnowano z funduszu krajowego w czasie od d. 1. stycznia do końca grudnia 1867. r. kwotę 209.146 złr. w. a, rzeczywiście jednak wypłacono w roku 1867. kwotę 238.639 złr. 73 c., ponieważ w tymże roku realizowano także asygnacye z r. 1866.

Wydatki sanitarne.
Szczepienie ospy, leczenie epidemii.

Na mocy reskryptu Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 30. sierpnia 1866. l. 7697., normującego wzajemne stosunki Wydziału krajowego i c. k. Władz rządowych w sprawach dotyczących administracyi funduszami i zakładami krajowemi przypadło Wydziałowi krajowemu sprawdzenie i asygnowanie wydatków na koszta podróży z powodu szczepienia ospy, gdzie fundusz krajowy tak koszta podwód jakoteż i dyety urzędujących lekarzy całkowicie ponosi: zaś wydatki na koszta podróży z powodu leczenia ospy, jakoteż innych epidemij u ludzi (kokluszu, nerwówek, tyfusu i t. p.) tudzież leczenia zarazy bydlęcej — w których to wypadkach koszta podwód urzędujących

lekarzy fundusz krajowy, zaś ich dyety fundusz kameralny ponosi — asygnuje c. k. Namiestnictwo całkowicie z funduszu kameralnego, udzielając nam dotyczące referaty «*ante expeditionem*» do widzenia. Zaliczone tym sposobem z funduszu kameralnego koszta, na fundusz krajowy przypadające, wykazywane nam bywają od czasu do czasu ryczałtowo do zwrotu.

Podobne postępowanie ma także miejsce przy wypłacie kosztów na lekarstwa z powodu leczenia epidemii ludzkiej i zarazy bydlęcej. Koszta te bowiem ponosi w $^1/_3$ części fundusz krajowy, a w $^2/_3$ częściach Skarb Państwa.

Równocześnie przypadło Wydziałowi krajowemu także rozstrzyganie rekursów w przedmiocie przyznania i wymiaru rzeczonych kosztów podróży — a to całkowite lub częściowe, stosownie do tego, jak fundusz krajowy do ponoszenia takowych jest obowiązanym.

Koszta podróży z powodu dochodzenia epidemij.

Wyż powołane pismo Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 30. sierpnia 1866. l. 7697., normujące zarazem stosunek konkurencyi funduszu krajowego i kameralnego co do ponoszenia wydatków na koszta podróży z powodu epidemii lub zarazy na bydło nie wyróżnia wcale podróży z powodu epidemij lub zarazy rzeczywistej — a podróży z powodu epidemii lub zarazy domniemanej, której rzeczywistość nie sprawdziła się. Zdarza się bardzo często, iż urzędy powiatowe, otrzymawszy doniesienie o pojawieniu się w pewnych miejscach epidemii lub zarazy na bydło, wysyłają tam lekarza, który przybywszy na miejsce przekonuje się, iż wydarzone wypadki domniemanego charakteru słabości nie konstatują. Wydział krajowy, otrzymując partykularze odnoszące się do podobnych wypadków, robił na nich zazwyczaj uwagi, że w wypadkach tych podobnie jak w wypadkach rzeczywistej epidemii ponosić winien fundusz krajowy koszta podwód, a fundusz kameralny dyety. Uwagom tym sprzeciwiała się c. k. Izba obrachunkowa, wnioskując na podstawie rozporządzenia gubernialnego z dnia 25. lutego 1850. roku do l. 8287., ażeby koszta te fundusz krajowy w zupełności ponosił.

Na przedstawienie Wydziału krajowego z dnia 9. lutego 1867. do l. 280. wydało c. k. Namiestnictwo pod dniem 16. kwietnia 1867. roku do l. 6246. rozporządzenie, aby koszta w wypadkach niesprawdzonego doniesienia o epidemii lub zarazie, które przedtem podług rozporządzenia gubernialnego z dnia 25. lutego 1850. roku do l. 8287. z funduszu krajowego uiszczane bywały, — odtąd ponoszone były w myśl odezwy Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 30. sierpnia 1866. roku do l. 7697. w ten sam sposób, jak w razie rzeczywistej epidemii lub zarazy, t. j. aby dyety delegowanych lekarzów fundusz kameralny, koszta podwód zaś fundusz krajowy ponosił.

Podobnież odezwą z dnia 31. lipca 1867. do l. 3174. i z dnia 26. listopada 1867. roku do l. 3649., do c. k. Namiestnictwa wystosowaną, zastrzegliśmy się przeciw obowiązkowi stanowczego ponoszenia, jak niemniej przeciw zaliczkowej wypłacie kosztów podróży lekarskich z powodu leczenia słabości nieepidemicznych, tak ludzkich jak bydlęcych.

Dla oszczędzenia funduszowi krajowemu wydatków na koszta podróży lekarskich z powodu szczepienia ospy udano się do c. k. Namiestnictwa pod dniem 3. lutego 1868. do l. 967. z wezwaniem, by na przyszłość do czynności szczepienia ospy zasadniczo samych chirurgów, a wyjątkowo tylko w razie koniecznej potrzeby doktorów medycyny delegowano.

Na zażalenie c. k. urzędu powiatowego w Buczaczu (wystosowane do c. k. Namiestnictwa pod dniem 26. stycznia 1868. roku do l. 503.) przeciw uchwale tamtejszego Wydziału powiatowego, który z powodu wybuchłej w Dubienku zarazy na bydło postanowił wysłać dwóch delegatów w celu dozorowania urzędów gminnych, aby obowiązki z mocy §. 27. lit. *f.* ustawy gminnej na nie włożone ściśle wykonywały, toż

w celu podtrzymywania dobrej woli pojedynczych mieszkańców, — odpowiedziano c. k. Namiestnictwu pod dniem 3. lutego 1868. r. do l. 1172., że Wydział powiatowy do podobnego nadzorowania urzędów gminnych nie tylko niezaprzeczone ma prawo, ale że sam wzgląd na ważność przedmiotu tak żywo cały kraj obchodzącego, najściślejszą wkłada nań powinność, ażeby z tego swego prawa w danym razie, w interesie dobra i bezpieczeństwa powszechnego, korzystać nie zaniedbywał.

Ogólna kwota wydatków za szczepienie ospy, zaasygnowanych z funduszu krajowego w czasie od 1. stycznia do końca grudnia 1867. r. wynosi 18.289 złr. 68 ct. w. a., zaś na wydatki za leczenie epidemii między ludźmi i zarazy bydła zaasygnowano w tymże samym czasie kwotę 16.863 złr. 52 ct. w. a. Na powyższe wydatki wypłacono rzeczywiście w roku 1867. a to na koszta szczepienia 23.648 złr. 51 ct., a na wydatki sanitarne 14.872 złr. 69 c.: wszakże nadmienić wypada, iż w obydwu powyższych kwotach blisko czwarta część przypada za czynności lekarskie, dokonane w czasie przed rokiem 1867.

Zasiłki dla zakładów dobroczynnych.

Stosownie do uchwał Wysokiego Sejmu asygnował Wydział krajowy przyznane z funduszu krajowego zasiłki na cele dobroczynne, naukowe, i utrzymanie pomników historycznych. Ponieważ wypłatę niektórych z tychże zasiłków poprzedzały polecone specyalnie pertraktacye, przeto zamieszczamy poniżej szczegółowe w tej mierze sprawozdania.

Zasiłek dla domu ubogich i sierot, zostającego pod opieką Towarzystwa dobroczynności w Krakowie.

Wysoki Sejm uchwalił na posiedzeniu z dnia 23. grudnia 1866. zasiłek dla domów ubogich i sierot w Krakowie na rok 1867. w kwocie 5.424 złr. w. a., przyczem polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby tenże względem zwrotu zaliczonej od roku 1855. na rzecz tych zakładów sumy z funduszów krajowych, — stosowne kroki przedsięwziął.

W wykonaniu tej uchwały zażądał Wydział krajowy od c. k. Komisyi namiestniczej w Krakowie wyjaśnień, dotyczących powyższej dotacyi domu ubogich i sierot, z których stan rzeczy przedstawia się, jak następuje.

Krakowskie Towarzystwo dobroczynności, pod którego opieką wyżej nadmieniony dom schronienia ubogich i sierot zostaje, posiadał na mocy ustaw prawowitych władz byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej niewątpliwe prawo do pobierania na rzecz wyżwspomnionego domu ubogich i sierot rocznego zasiłku z funduszu państwowego byłej Rzeczypospolitej krakowskiej.

Po wcieleniu Rzeczypospolitej Krakowskiej w r. 1846. do Państwa Austryackiego c. k. Rząd przyjmując na siebie wszystkie zobowiązania, które w ostatnim budżecie W. M. Krakowa z roku 1844. zamieszczone były, ponosił także wydatek powyższy na rzecz domu ubogich i sierot w Krakowie aż do końca r. 1854. W r. 1852. wyszło postanowienie cesarskie z d. 14. września, mocą którego wszystkie zasiłki dawane instytutom dobroczynności ze Skarbu Państwa z końcem roku 1854. ustać mają.

W skutek tego zamierzył c. k. Rząd włożyć ciężar zasiłku dla krakowskiego domu ubogich i sierot na gminę miasta Krakowa, która składając się tem, że rozdział majątku gminy od majątku byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej jeszcze nie nastąpił, zaś kwestya, z jakich funduszów krakowski dom ubogich i sierot subwencyę pobierać będzie, od ukończenia pomienionego rozdziału jest zawisłą, — uchyliła się od przyjęcia na fundusze miejskie powyższego wydatku.

Ministerstwo tedy poleciło, ażeby zasiłek, o którym mowa, ponosił fundusz krajowy, — a to tak długo, dopokąd po uskutecznionem rozdzieleniu majątku gminy krakowskiej od majątku byłej Rzeczypospolitej nie okaże się, że takowy z innych funduszów pokryty być winien.

Z uwagi, że części, z których się składał fundusz krajowy byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej, na fundusz Skarbu Państwa zabrane zostały, inne zaś fundusze tej samej natury, które jeszcze w procesie zostają, przez c. k. Rząd windykowane być powinne, dalej, że sprawa dotacyi krakowskiego domu ubogich i sierot toczy się pomiędzy majątkiem gminy miasta Krakowa, a majątkiem byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej, którego zastępcą jest obecnie Skarb Państwa, że zatem stojący w tej sprawie na uboczu fundusz krajowy nie słusznie narzuconym ciężarem obarczony został; wniósł Wydział krajowy do c. k. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych umotywowane przedstawienie z prośbą, ażeby suma, od roku 1855. aż dotąd na rzecz krakowskiego domu ubogich i sierot tytułem zasiłku z funduszu krajowego zaliczona, takowemu ze Skarbu Państwa zwróconą została, i aby zasiłek ten także i na przyszłość ze Skarbu Państwa był uiszczany. Odpowiedzi dotąd nie otrzymał Wydział krajowy.

Zasiłek dla Zakładu ciemnych we Lwowie.

Sejm krajowy powziął na posiedzeniu 64^{m} dnia 28. marca 1866. uchwałę, przyznającą Zakładowi dla ciemnych we Lwowie dotacyę stałą aż do odwołania, 500 złr. rocznie wynoszącą pod warunkiem, by dyrekcya Zakładu, prawo nadzoru zwierzchniczego Wydziałowi krajowemu przyznała, i temuż ze swych czynności sprawę zdawała.

Ponieważ dyrekcya Zakładu ciemnych we Lwowie, uważając zakład ten za prywatny, a to w myśl pierwotnego aktu fundacyi przez śp. Wincentego Skrzyńskiego sporządzonego, na warunek w ostatnim ustępie uchwały Wysokiego Sejmu (co do nadzoru zwierzchniczego) wyrażony w rozciągłem znaczeniu tego słowa początkowo przystać nie chciała; przeto przeprowadził Wydział krajowy z tą dyrekcyą rokowania, odnoszące się do pogodzenia uchwały Wysokiego Sejmu z wyżprzytoczonym aktem fundacyi, których ostatecznym wynikiem było protokolarne oświadczenie dyrekcyi Zakładu, iż takowa, nie nadwerężając w niczem aktu fundacyi śp. Wincentego Skrzyńskiego dnia 1. lipca 1845. r. sporządzonego i ze strony c. k. Rządu zatwierdzonego, przyjmuje zwierzchniczy nadzór Wydziału krajowego w ten sposób, że się poddaje wglądaniu w porządek domowy i szkolny, zwiedzania zakładu, przeglądu rachunków percept i wydatków, jakoteż żądaniu od dyrekcyi Zakładu odpowiednich sprawozdań.

W skutek tego oświadczenia zaasygnował Wydział krajowy przyzwolony wyżej streszczoną uchwałą Wysokiego Sejmu zasiłek w rocznej kwocie 500 złr., a to tak zaległy za rok 1866., jakoteż za rok 1867. i nadal (stosownie do brzmienia uchwały Wysokiego Sejmu) aż do odwołania.

Na opróżnioną, przez śmierć śp. Henryka hr. Fredry, posadę dyrektora Zakładu przedstawił Wydział krajowy w myśl §. 5. aktu fundacyi uprawnionemu do wyboru Wmu Władysławowi Skrzyńskiemu trzech obywateli ziemskich, z których tenże J. O. xięcia Jerzego Czartoryskiego dyrektorem Zakładu mianował.

Zamknięcie rachunków, Wydziałowi krajowemu za rok 1866. przedłożone wykazuje

stan majątku własnego Zakładu na	91.458 złr. 4 c.
preliminowane dochody na rok 1867	5.327 złr. 5 c.
koszta utrzymania	5.076 złr — c
zatem nadwyżka dochodu	251 złr. 5 c

Według takiegoż zamknięcia rachunków za rok 1867. wynosił rzeczywisty dochód w roku 1867.:

w gotowiźnie	10.148 złr. 19 c.
rozchód zaś	8.558 złr. 9 c.
pozostało z dniem 31. grudnia 1867. r	1.590 złr. 10 c.
Majątek własny wynosił z końcem roku 1867. . .	91.417 złr. 51 c.

Preliminowany dochód na rok 1868. wynosi . . . . 5.561 złr. 8 c.
koszta utrzymania Zakładu . . . . . 5.300 złr. — c.
nadwyżka w dochodach wynosiłaby zatem . . . . 261 złr. 8 c.

Ponieważ jednak w zabudowaniu zakładowem ma być urządzony jeszcze w roku bieżącym osobny oddział żeński, początkowo dla 10 dziewcząt, a ztąd powstające koszta wymagać będą nakładu . . . . . 2.000 złr.
przeto wynosić będzie rozchód na rok 1868. . . . . 7.300 złr.
w skutek czego okazuje się niedobór w kwocie . . . 1.738 złr. 92 c.

Dyrekcya zawiadomiła oraz Wydział krajowy, że koszta wewnętrznego urządzenia pomienionego oddziału żeńskiego, podejmie obecny dyrektor Zakładu, potrzeby zaś, odzieży, pościeli i sprzętów dla 6 dziewcząt dostarczyć ofiarowała się małżonka dyrektora, J. O. księżna Marya Czartoryska z własnych funduszów.

Zasiłek dla komisyi fizyograficznej w Krakowie.

Stosownie do przyjętego na się obowiązku złożył komitet Towarzystwa naukowego w Krakowie sprawozdanie z czynności komisyi fizyograficznej krakowskiej, pobierającej przyzwolony sobie uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 28. marca 1866. zasiłek z funduszu krajowego w kwocie 1.500 złr. rocznie.

Sprawozdanie za r. 1866., streszczone w jednym dość obszernym tomie zawiera w sobie dokładnie opracowany:

1. Przegląd czynności komisyi fizyograficznej od czasu zawiązania takowej aż po koniec roku 1866.
2. Stan funduszu komisyi.
3. Spis członków.
4. Sprawozdanie z dotychczasowych czynności pojedynczych sekcyj komisyi t. j. meteorologicznej, orograficznej, botanicznej i zoologicznej.
5. Plany prac i instrukcye pojedynczych sekcyj, — nakoniec materyały do fizyografii krajowej.

W roku 1866. miała komisya fizyograficzna dochodu . . . 750 złr.
t. j. pierwszą półroczną ratę zasiłku przez Wysoki Sejm przyzwolonego;
z czego komisya wydała tylko . . . . . 176 złr.
tak że jeszcze kwota . . . . . 574 złr.
do dyspozycyi na rok 1867. pozostała.

Komisya składa sprawozdanie za każdy ubiegły rok z początkiem roku następnego. I za r. 1867. c. k. Towarzystwo naukowe krakowskie nadesłało sprawozdanie Wydziałowi krajowemu.

Zasiłki dla szkół rolniczych w Dublanach i w Czernichowie.

W wykonywaniu uchwał Wysokiego Sejmu, powziętych w dniach 28. marca i 24. grudnia 1866. co do nadzoru Wydziału krajowego nad szkołami rolniczemi w Dublanach i Czernichowie, wszedł Wydział krajowy w rokowania z komitetem c. k. galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, i z komitetem c. k. Towarzystwa gospodarczo-rolniczego krakowskiego, a za obopólną zgodą nadzór ten uregulowanym został w sposób następujący:

I. Komitety c. k. Towarzystw gospodarczych przedkładać będą Wydziałowi krajowemu peryodycznie:

a. potwierdzone przez siebie rachunki roczne dotyczącej szkoły z roku ubiegłego,
b. spis przedmiotów naukowych, wykładanych w szkole, i zatrudnień praktycznych, wykonywanych przez uczniów w gospodarstwie,
c. spis nauczycieli, i podział godzin,
d. spis uczniów i każdoczesne warunki ich przyjęcia,
e. doniesienia o wykluczeniu uczniów i o utracie stypendyów, gdyby takowe na-

stąpiło, z przytoczeniem powodów powziętych w tym względzie przez komitet uchwał,

f. wykaz postępu uczniów, i spis tych uczniów, którzy po ukończeniu wszystkich kursów zakład opuszczają.

II. Komitety c. k. Towarzystw gospodarczych zawiadamiać będą Wydział krajowy każdorazowo:

a. o zmianach w organicznem urządzeniu szkoły,

b. o wszelkich nastąpić mających examinach i popisach uczniów.

III. Wydział krajowy będzie miał prawo ustanowić stałego komisarza do nadzorowania szkoły rolniczej w imieniu Wydziału krajowego, jakoteż delegować do tego Członków swoich lub inne osoby, a komitety Towarzystw gospodarczych, jako też i dyrekcya szkół udzielą komisarzowi lub delegatowi wszelkich ułatwień lub objaśnień, dozwolą mu szczegółowego wglądania w każdoczesny stan i wszelkie środki naukowe zakładu, tudzież w rachunki i akta komitetu dotyczące zakładu.

IV. Komitety c. k. Towarzystw gospodarczych udzielać będą na żądanie Wydziału krajowego wszelkich wyjaśnień w przedmiocie urządzenia szkoły i stosunków takowej.

Komisarzem stałym dla szkoły rolniczej w Dublanach zamianował Wydział krajowy p. Piotra Grossa, a dla szkoły rolniczej w Czernichowie p. Erazma Niedzielskiego. Z powodu zaś nieobecności p. Piotra Grossa, dla trwających posiedzeń Rady Państwa, mianował Wydział krajowy specyalnym delegatem do uczestniczenia przy examinach w szkole Dublańskiej p. Artura Głogowskiego.

Sprawa subwencyi dla teatru polskiego w Krakowie.

Wysoki Sejm, przeznaczając w budżecie krajowym na rok 1867. zasiłek dla polskiego teatru w Krakowie w kwocie 5.000 złr., powziął na posiedzeniu dnia 24 grudnia 1866. następujące uchwały:

a Sejm wyraża życzenie, by c. k. Rząd uiszczenie zasiłku, przez Sejm Rzeczypospolitej Krakowskiej dla teatru polskiego w Krakowie wyznaczonego, przez Skarb Państwa po rok 1853. wypłacanego, przyspieszyć polecił;

b. Wydziałowi krajowemu poleca się, odnośnie do uchwały na dniu 12. kwietnia 1866. powziętej, ażeby wszelkie ku przyspieszeniu i załatwieniu tej sprawy potrzebne kroki przedsięwziął.

Pismem z dnia 18. stycznia 1867. l. 570. zawiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa, iż JE. Minister Stanu reskryptem z dnia 30. listopada 1866. l. 6991., i z d. 14. stycznia 1867. l. 141. zezwolił, ażeby na prośbę p. Adama Skorupki przedsiębiorcy teatru polskiego w Krakowie, temuż teatrowi na 1867. udzielona została subwencya rządowa w kwocie 2.500 złr., aczkolwiek mu się takowa kontraktem nie należy.

Ponieważ zawiadomienie powyższe nie zawierało żadnych szczegółów ani co do tytułu, z jakiego rzeczony zasiłek rządowy dla teatru krakowskiego na rok 1867. miał być wypłacony, ani też co do załatwienia sprawy obowiązku Skarbu Państwa do wypłacenia tego zasiłku z mocy dotyczącego postanowienia byłego Senatu Rzeczypospolitej Krakowskiej; przeto Wydział krajowy uczynił w tej mierze zapytanie do Rządu, i ponowił, pomimo otrzymanej już odmownej odpowiedzi, żądanie o udzielenie odnośnych aktów.

Na dotyczącą odezwę odpowiedziało c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z d. 26. marca 1867. l. 2.275., co następuje:

Alegat XII.

1. Subwencya teatrowi polskiemu w Krakowie wypłaconą była na podstawie załączonego w odpisie */.* rozporządzenia Senatu rządzącego Wolnego Miasta Krakowa z d. 11. października 1844. w kwocie 20.000 zł. pol., w połowie pod warunkiem dawania reprezentacyj teatralnych letnią porą, a w połowie pod warunkiem utrzymywania opery polskiej.

2. W miarę, jak jeden lub drugi z warunków przez dyrekcyę teatralną nie był zachowany, ustawało wypłacanie subwencyi, które także ustawało w razie, jeźli dyrekcya kontraktem zobowiązała się do odpowiednich przedstawień scenicznych bez wymagania subwencyi. W tym przypadku znajdowali się dyrektorowie teatru polskiego w Krakowie: Pfeiffer na mocy kontraktu z r. 1860., Miłaszewski z kontraktu z r. 1863., i nareszcie Adam Skorupka z kontraktu jeszcze będącego w mocy.

3. Gdy p. Adam Skorupka, pomimo że kontraktem obowiązał się dawać przedstawienia sceniczne bez subwencyi, zgłosił się z prośbą o udzielenie takowej i wykazał, że dopełnia jednego z warunków wymaganych w wyżwspomnionem rozporządzeniu senackiem, t. j. że daje przedstawienia sceniczne także letnią porą, c. k. Rząd zaasygnował mu subwencyę w kwocie 2.500 złr. w. a. na rok 1867.

4. Subwencya, o której mowa, opierająca się na rozporządzeniu senackiem z dnia 11. października 1844., a względnie na odnośnej uchwale Izby Reprezentantów Krakowskiej Rzeczypospolitej,— wypłacaną była ze Skarbu Państwa, i obecnie płaci się z funduszu kameralnego.

5. O ile zasiłek dla teatru polskiego w Krakowie na przyszłość na budżecie Państwa ma być zamieszczonym, będzie rozstrzygniętem w drodze ustawodawczej. Gdy wedle tegoż pisma c. k. Prezydyum Namiestnictwa, c. k. Rząd uznał obowiązek swój do płacenia rzeczonej subwencyi, i takowy mógłby ustać, gdyby dotycząca uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Krakowskiej na drodze ustawodawczej zniesioną została; przeto pozostało Wydziałowi krajowemu tylko bliższe zbadanie co do stosunku obecnej dyrekcyi teatru krakowskiego. W tym celu zażądaliśmy u c. k. Namiestnictwa odpisu dotyczącego kontraktu, a od krakowskiego Magistratu bliższych wyjaśnień co do istnienia dyrekcyi teatru krakowskiego jako odrębnego ciała, o jakiem mowa w rozporządzeniu senackiem z roku 1844. Atoli dotychczas, pomimo powtórnych wezwań, żadnych nie otrzymaliśmy odpowiedzi ani od Namiestnictwa, ani od Magistratu krakowskiego.

Ponieważ Wysoki Sejm uchwałą, powziętą na 65. posiedzeniu w roku 1866., kwotę 5.000 złr. w. a. dla teatru krakowskiego udzielił jako zasiłek bezprocentowy, zwrotny wtenczas, gdy c. k. Rząd przywróci teatrowi subwencyę przez Sejm Rzeczypospolitej Krakowskiej przyznaną; przeto Wydział krajowy, z uwagi, iż teatrowi krakowskiemu kwota 2.500 złr. t. j. połowa rzeczonej subwencyi na rok 1867. przez c. k. Rząd już wypłaconą została, zaasygnował z przyzwolonego przez Sejm zasiłku kwotę 2.500 złr. jako drugą połowę subwencyi.

Zasiłki na utrzymanie pomników historycznych.

Zasiłek zwrotny na restauracyę kościoła Św. Anny w Krakowie.

Senat akademicki uniwersytetu Jagiellońskiego przesłał Wydziałowi krajowemu pismem z dnia 6. czerwca 1867. r. oświadczenie, sporządzone w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 12. kwietnia 1866., a ze strony byłej c. k. komisyi Namiestnictwa w Krakowie na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa Stanu z d. 12. grudnia 1866. l. 9742. potwierdzone, mocą którego zobowiązał się imieniem uniwersytetu Jagiellońskiego sumę 4.000 złr. w. a. na restauracyę kościoła Św. Anny w Krakowie wyżej przytoczoną uchwałą Wysokiego Sejmu przyzwoloną — natenczas funduszowi krajowemu zwrócić, gdy uniwersytet Jagielloński odzyska napowrót swój pierworny majątek, od c. k. rosyjskiego rządu windykować się mający.

Ponieważ Wydział krajowy ze zbadania dotyczących rozpraw Wysokiego Sejmu powziął przekonanie, że oświadczenie to co do majątku, z którego zwrot zaliczki 4.000 złr. ma nastąpić, zgodne jest z myślą, jaka Wysokiemu Sejmowi przy powzięciu powyższej uchwały przewodniczyła; przeto zaasygnował Senatowi akademickiemu wyżej

nadmieniony zasiłek w kwocie 4.000 złr. do rąk upoważnionego do przyjęcia tej sumy sekretarza uniwersytetu p. H. Hankiewicza.

Zasiłek na restauracyę pomników w kościele parafialnym w Żółkwi, tudzież innych pomników historycznych w kraju.

Zasiłek, zezwolony uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 24. grudnia 1866. na restauracyę pomników kościoła żółkiewskiego w kwocie 3.000 złr., zaasygnował Wydział krajowy do rąk komitetu, zajmującego się restauracyą powyższych pomników (l. W. 110/1867)

Z umieszczonej na budżecie krajowym na rok 1867. pod rubryką «Utrzymanie pomników historycznych», na nieprzewidziane wydatki kwoty 500 złr. zaasygnował Wydział krajowy połowę t. j. 250 złr. do rąk p. Mieczysława Potockiego, konserwatora budowli i pomników historycznych dla Galicyi Wschodniej, a to na restauracyę części wałów i dwóch bram warowni króla Jana III. w miasteczku Okopy Św. Trójcy, przy ujściu rzeki Zbrucza do Dniestru położonej.

Zarazem zawezwał Wydział krajowy ze względu na uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 14 kwietnia 1866., iż na przyszłość ma być w budżecie krajowym otworzona rubryka stała, obejmująca wydatki na utrzymanie i restauracyę pomników historycznych, obu konserwatorów dla Galicyi ustanowionych, ażeby wskazali, jakie prace należałoby w r. 1868. przedsięwziąść, — wykazując historyczną i artystyczną wartość pomników restauracyi potrzebujących, i obliczając prawdopodobną wysokość kosztów w potrzebnej restauracyi.

W skutek tego zawezwania zaproponował p. Paweł Popiel, konserwator pomników historycznych dla Galicyi Zachodniej, restauracyę kaplicy Św. Krzyża w katedrze krakowskiej, przedstawiającej najdokładniejszy zabytek architektury ostrołukowej z czasów Jagiellońskich; zaś p. Mieczysław Potocki, konserwator pomników historycznych dla Galicyi Wschodniej zaproponował restauracyę nagrobków, znajdujących się w podziemiach kościoła oo. Dominikanów, tudzież w jednej z kaplic kościoła katedralnego we Lwowie, dalej kościoła spalonego w Okopach, pomników w kościele parafialnym w Krośnie i znajdującej się tamże przy drugim kościele kaplicy Oświęcimów, cerkiewki przy byłym klasztorze oo. Bazylianów w Trembowli, antypedyów w cerkwi w Buczaczu, ratusza starożytnego w Buczaczu, kaplicy zamkowej w Brzeżanach, i innych pomniejszych i t. d.

Odpowiednie kwoty w przybliżeniu obliczone zamieścił Wydział krajowy w preliminarzu budżetu na rok 1868.

Zasiłek na restauracyę rzeźb Wita Stwosza w kościele N. P. Maryi w Krakowie.

W myśl uchwały Wysokiego Sejmu z d. 28. marca 1866., asygnował Wydział krajowy dozorowi kościoła N. P. Maryi w Krakowie na cele restauracyi rzeźb Wita Stwosza w kościele Maryackim w Krakowie z przyzwolonej ogólnej sumy 5.000 złr., umieszczoną w budżecie na rok 1867., resztującą kwotą 3.000 złr.

Zarazem zawezwał Wydział krajowy rzeczony dozór kościoła N. P. Maryi w Krakowie, ażeby celem zdania sprawy Wysokiemu Sejmowi swojego czasu doniósł Wydziałowi krajowemu, w jaki sposób kwota powyższa użytą została.

Wydatki kwaterunkowe. (Żandarmerya.)

Prezydyum c. k Namiestnictwa zawiadomiło Wydział krajowy pismem z dnia 5. sierpnia 1867. do l. 6099., iż w skutek najwyższego postanowienia z dnia 10. lipca 1867. Ministeryum Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministeryum Wojny rozporządziło, ażeby 186 żandarmów konnych, pochodzących z rozwiązanych oddziałów, w Węgrzech używanych przydzielić komendom żandarmeryi pojedynczych krajów koronnych.

C. k. Ministerya przyjęły za zasadę, iż ze względu na pełnienie służby bezpie-

czeństwa nie należy zmniejszać teraźniejszego stanu żandarmów pieszych, lecz żandarmów konnych przydzielić jako wzmocnienie posterunków w tych okolicach, w których konni użyci być mogą. Przytém zgodziły się Ministerstwa rzeczone na to, iż koszta utrzymania pomnożonych żandarmów jako takich ponosić ma fundusz żandarmeryjny, zaś koszta utrzymania koni fundusz wojskowy, wreszcie koszta kwaterunkowe opędzone być mają stosownie do odnośnych przepisów z funduszu krajowego.

Z wyżwymienionych 186 żandarmów konnych przydzielono 32 żandarmów 6tej krajowej komendzie żandarmeryi w Krakowie dla 9 posterunków, a mianowicie w Krakowie 4, w Podgórzu 3, w Chrzanowie 3, w Krzeszowicach 3, w Bochni 4, w Tarnowie 5, w Rzeszowie 4, w Wojniczu 3, i w Pilźnie 3 żandarmów konnych.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa dodaje wreszcie, iż c. k. jeneralna Inspekcya żandarmeryi celem wykonania tego rozłożenia, a względnie wyszukania odpowiednich lokalów w porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa, a względnie Wydziału krajowego, zająć się ma.

Następnie c. k. 6ta komenta żandarmeryi w Krakowie, donosząc pismem z dnia 18. listopada 1867. do l. 741. o wzmocnieniu komendy przez dodanie 32 żandarmów konnych, zawiadomiła Wydział krajowy, że z powodu tego zwiększenia większej dotacyi na rok bieżący i rok 1868. żądać nie będzie, jeżeli nieprzewidziane wypadki potrzeby takowej nie okażą.

Wydział krajowy przyjął to oświadczenie do swej wiadomości, i według tego przy ułożeniu budżetu na rok 1868. postąpił (l. Wydz. kr. 12220./1867.).

Nadmienić tu przytém wypada, iż według doniesień 5tej i 6ej krajowej komendy żandarmeryi we Lwowie i w Krakowie z miesiąca stycznia 1867. (l. Wydz. kraj 638. i 789/1867) jeneralny Inspektorat żandarmeryi rozporządził, że materace włosienne, przez szeregowców żandarmeryi dotąd używane, według zapowiedzianej nowej ustawy kwaterunkowej dla żandarmeryi zupełnie uchylone i zniesione są, że znajdujące się przy posterunkach 5tej i 6tej komendy krajowej materace w ilości 448 sztuk we Wschodniej Galicyi, a 266 sztuk materaców w Zachodniej Galicyi przechodzą na własność funduszu krajowego: jednakże zastrzeżono, aby takowe ani przez organa żandarmeryi sprzedawane nie były, ani też fundusz kwaterunkowy żandarmeryi z powodu oddania tych materaców żadnych kosztów nie ponosił.

Wydział krajowy zarządził przeto przez pośrednictwo dotyczących urzędów powiatowych lub zwierzchności gminnych publiczną licytacyę rzeczonych materaców, i dotąd w 150 miejscach posterunków żandarmeryi 599 sztuk materaców po odtrąceniu kosztów dotyczących za łączną kwotę 4 528 złr. 88½ kr. a. w. sprzedane zostały, a powyższa kwota do kasy krajowej rzeczywiście wpłynęła.

W końcu pozostaje podać do wiadomości Wysokiego Sejmu, iż 6ta komenda żandarmeryi z dniem ostatnim lutego 1868. zniesioną została w skutek czego cała komenda żandarmeryi krajowej na 5tą komendę we Lwowie przeszła; tudzież, że według doniesienia 5tej komendy żandarmeryi krajowej z dnia 30. czerwca 1868. l. 717. konna żandarmerya zniesioną została, i że sprzęty stajenne po tejże funduszowi krajowemu przekazano, których sprzedaż już zarządzoną została.

Wydatki na drogi krajowe.

W ciągu rozpraw nad budżetem na rok 1867. (posiedzenie Sejmowe z dnia 26 grudnia 1866.) przedstawił Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi trudności, jakie zachodziły przeciw wprowadzeniu w życie nowej ustawy drogowej i przeciw odebraniu dróg pod zarząd Reprezentacyi krajowej przed wejściem w życie rad powiatowych. Zarazem oznajmił Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi, iż nie powziął jeszcze postanowienia, czyli ma przystąpić do utworzenia tymczasowych organów własnych, do admi-

nistracyi dróg potrzebnych, i żądać od c. k. Rządu bezzwłocznego ogłoszenia nowej ustawy drogowej, lub wstrzymać ogłoszenie tej ustawy do zaprowadzenia rad powiatowych, i pozostawić do tego czasu administracyę dróg w rękach organów rządowych za współudziałem Wydziału krajowego, zastrzeżonym temuż aż do czasu odebrania dróg, w rokowaniach w r. 1866. dokonanych.

Zastanowiwszy się należycie nad trudnościami stojącemi na przeszkodzie bezzwłocznemu ogłoszeniu rzeczonej ustawy; nabrawszy przeświadczenia, że utworzenie tymczasowego peryodu w zarządzie dróg więcej szkody niż korzyści dla kraju przynieść może; mając wreszcie nadzieję, iż c. k. Rząd nie będzie zwlekał utworzenia rad powiatowych; zdecydował się Wydział krajowy za drugą alternatywą.

Przez cały zatem rok 1867. pozostał zarząd dróg krajowych i powiatowych w rękach c. k. organów rządowych, z zachowaniem dawniejszych przepisów, a Wydziałowi krajowemu służył tylko wpływ na zarząd pomienionych dróg w duchu układów z roku 1866., i o których mieliśmy zaszczyt zdać sprawę Wys. Sejmowi w sprawozdaniu, złożonem na IV. sesyi 1go peryodu Sejmowego.

Załatwiając odnośne czynności, mieliśmy na oku jak najstaranniejsze oszczędzanie funduszów na drogi przeznaczonych, bez sprowadzenia złych skutków w utrzymaniu dróg w dobrym stanie. Nie mając własnych organów do bezpośredniego zarządu dróg, Wydział krajowy nie mógł mieć wprawdzie dokładnych wiadomości o stanie dróg i o ich potrzebach; wszakże nie zaniechał korzystać z doniesień i wniosków, czynionych w tej mierze przez inspektorów drogowych, przez strony interesowane i przez organa zarządzające drogami, — a uwzględniając takowe wedle podanych okoliczności, Wydział krajowy nie tylko wpływał na spieszniejszy postęp i wykończenie już rozpoczętej budowy dróg, na rychłe wykonanie naprawy dróg po uszkodzeniach elementarnych i na należytą konserwacyę takowych, ale nadto przychodził w częstych wypadkach z pomocą materyalną, udzielając subwencyj zwrotnych i bezzwrotnych z dotacyi przeznaczonej budżetem krajowym na utrzymanie dróg.

I tak biorąc na uwagę ważność budowy drogi krajowej Horodeńsko-Śniatyńskiej, w roku 1864. rozpoczętej, lecz w rok potem dla klęski nieurodzaju zasystowanej, przyzwolił Wydział krajowy na udzielenie zaliczki w kwocie 10.000 złr., zwrotnej z najbliższych wpływów od konkurencyi na dalszą budowę rzeczonej drogi, dla połączenia w ziemiopłody bogatej okolicy z koleją żelazną, ze wszech miar potrzebnej. Z tej zaliczki wydaną została tylko kwota 5 000 złr. — Zeszłoroczna powódź wyrządziła także i na drogach dotkliwe szkody: naprawa takowych była bardzo nagłą, ależ i nad siły powodzią srogo nawiedzonej konkurencyi. W takich wypadkach niezbędną była spieszna pomoc z funduszu krajowego. Udzieliliśmy przeto celem naprawy szkód elementarnych na drodze Rzeszowsko-Sanockiej zaliczkę, zwrotną od konkurencyi w kwocie 1.000 złr., również pod warunkami zaliczkę w kwocie 3.000 złr. dla drogi Sanocko-Przemyskiej, nakoniec na odbudowanie mostu na Sanie, należącego do drogi krajowej Bełzecko-Jarosławskiej przyzwoliśmy i zaasygnowaliśmy zaliczkę zwrotną do wysokości 12.000 złr. — Należycie wykazana potrzeba budowy niektórych dróg powiatowych i gminnych a mianowicie wzgląd, iż przy budowie takowych podaną będzie ludności, klęską powodzi dotkniętej, sposobność zarobku spowodował Wydział krajowy do udzielenia na budowę takich dróg zasiłków bezzwrotnych. Tytułem bezzwrotnego zasiłku udzieliliśmy na budowę drogi z Ropczyc do dworca kolei żelaznej kwotę 200 złr. — na budowę drogi z Huty do Grybowa 2.000 złr., — na budowę z Dembicy do Nadbrzezia 58.000 złr., na odbudowanie mostu w Borkach na drodze powiatowej ze Skałatu do Grzymałowa 1.600 złr. — nakoniec na budowę drogi przez Wełdziż ku granicy węgierskiej kwotę 10.000 złr.

Zasiłek, na tę ostatnią drogę z funduszu krajowego wydany, podnosi się wszakże do kwoty 21.720 złr. 60 c., gdyż Wydział krajowy, zbadawszy dokładniej stan rzeczy, i widząc prawdziwą niemożliwość uzyskania zwrotu od stron interesowanych wydanej na tę drogę w r. 1866. z funduszu zapomogi zaliczki w kwocie 10.000 złr., uchwalił powrócić takową funduszowi zapomogi z funduszu krajowego wraz z kosztami i procentami.

Atoli nie we wszystkich wypadkach uwzględniał Wydział krajowy wnioski, stawiane przez strony interesowane, lub przez c. k. organa rządowe, zachowując ocenienie takowych do czasu, gdy wyłączny zarząd dróg przejdzie do władz autonomicznych. Wnioski tego rodzaju odnosiły się po największej części do budowy nowych dróg krajowych, lub też wykończenia dróg za krajowe już uznanych. Atoli Wydział krajowy, zamierzając wypracować plan sieci dróg krajowych, musi uwzględniać przedewszystkiem kierunek kolei żelaznych, których założenia w krótkim czasie spodziewać się można, jak n. p. drogi Lwowsko-Brodzko-Tarnopolskiej, i dróg projektowanych dla połączenia kraju naszego z Węgrami: a gdy sprawa kolei żelaznych nie jest jeszcze ostatecznie załatwioną, przeto Wydział krajowy uważa przedłożenie podobnego planu już teraz — za przedwczesne, zwłaszcza, iż rady powiatowe, które zapewne przystąpią do uregulowania dróg powiatowych, dopiero od niedawnego czasu w życie weszły, co wszakże nie przesądza wniesienia szczegółowych wniosków do Wys. Sejmu w razach naglejszych.

Szczegółowo wspomnieć tu należy o petycyi obywateli byłego obwodu Sądeckiego, wniesionej do Wys. Sejmu o wykończenie drogi Niedziecko-Tarnowskiej i Brzesko-Sądeckiej. Petycyę tę przekazał Wys. Sejm uchwałą z d. 4. grudnia 1860. Wydziałowi krajowemu do zbadania i uwzględnienia. Atoli Wydział krajowy, nie mając podówczas w sprawach drogowych takiego zakresu działania, iżby mógł rzeczoną petycyę ostatecznie załatwić, odstąpił ją c. k. Namiestnictwu ze szczególném zaleceniem do uwzględnienia. W odpowiedzi jednak, otrzymanej w tej kwestyi od c. k. Namiestnictwa wyczytaliśmy, iż sprawa ta nie we wszystkich punktach została załatwioną, zaczém Wydział krajowy będzie jeszcze w możności powziąść o niej stanowcze zdanie przy wypracowaniu ogólnego planu dróg krajowych.

Do czasu zaprowadzenia nowego podziału administracyjnego kraju, zarząd i nadzór dróg krajowych i obwodowych (obecnie powiatowych) wpadał w zakres czynności władz obwodowych, a przeto drogi te wedle terytoryum obwodów były podzielone. Po zaprowadzeniu nowego podziału administracyjnego zatrzymał c. k. Rząd pierwotnie dawny podział dróg, a zarząd takowych poruczył urzędom powiatowym, mającym swą siedzibę w miejscach dawniejszych władz obwodowych. Wydział krajowy, upatrując większą korzyść w zastosowaniu nowego podziału administracyjnego także do dróg, i oddanie zarządu takowych nowym urzędom powiatowym wedle tegoż podziału, uzyskał u c. k. Namiestnictwa, iż tego rodzaju podział z początku dla zarządu niektórych dróg, a następnie w wrześniu 1867. co do wszystkich dróg krajowych i powiatowych przeprowadzony został. Zarazem sporządziło c. k. Namiestnictwo wykazy dróg krajowych i powiatowych (obwodowych) wedle tegoż podziału, które załączają się pod ./· Dalszą czynnością Wydziału krajowego w sprawach drogowych były: mianowania inspektorów drogowych, asygnacye dotacyj na koszta administracyi dróg, sprawdzanie partykularzy z powodu podróży w sprawach drogowych, udzielanie i asygnacye remuneracyj za prowadzenie rachunków dróg krajowych.

Alegaty XIII. i XIII. *b.*

Co do rachunków drogowych, nie można pominąć, iż takowe dotychczas w znacznej części zalegają, z czego wynikają dalsze niedogodności, a mianowicie: iż dotąd Wydział krajowy nie mógł sporządzić dokładnego pogłądu na stan funduszów dróg krajowych, ani też zająć się ostatecznem załatwieniem sprawy zwrotu zaliczek wydanych przez c. k. Rząd na budowę z funduszu krajowego, na których rachunek wpłynęło po r. 1867.

6.261 złr. 63 ct., szczegółowo należy wszakże przytoczyć, iż gmina Iwonicz łącznie z właścicielem dóbr Iwonicza, wniosła prośbę o przemianę zaliczki zwrotnej, udzielonej na budowę drogi Iwonickiej z funduszu krajowego, na zasiłek bezzwrotny lub rozdzielenie spłaty takowego na raty. Z uwagi na klęskę poniesioną przez gminę Iwonicz wskutek powodzi, zgodził się Wydział krajowy na przyzwolenie 4rech półrocznych rat, liczyć się mających od dnia 1. października 1868., a ponowne zniszczenie drogi tej spowodowało Wydział krajowy do wezwania rady powiatowej w Krośnie, ażeby wzięła pod rozwagę, azaliby nie było odpowiednem udzielić dla drogi tej wsparcia z funduszu powiatowego w myśl §. 18. ustawy drogowej.

Wspomnieć tu także przychodzi o sprawie kosztów budowy mostu na Dunaju między Czorsztynem a Niedziecami.

Budowę tego mostu zarządziło c. k. Ministeryum reskryptem z dnia 13. czerwca 1856. l. 12356. na wspólny koszt węgierskiego i galicyjskiego funduszu krajowego. Przypadającą część kosztów tej budowy na Galicyę wypłacono z zachodniogalicyjskiego funduszu krajowego w kwocie 7.245 złr. w. a.

Atoli późniejszym reskryptem z dnia 5. kwietnia 1865. l. 25179. zarządziło Ministeryum Stanu oddanie rzeczonego mostu na wyłączną własność funduszu Królestwa Węgierskiego, a zatem wydatek poniesiony na ten most z galicyjskiego funduszu winien być temuż powrócony. Wydział krajowy trzykrotnie już udawał się w tej mierze do węgierskiego Ministeryum Handlu i Robót Publicznych, lecz nie otrzymał dotąd żadnej odpowiedzi.

Odbiór dróg krajowych i powiatowych.

Na dniu 15. grudnia 1867. ogłoszoną została ustawa drogowa z dnia 18. sierpnia 1866. w Dzienniku ustaw krajowych, a przeto z dniem 1. stycznia 1868. r. weszła w życie.

Na mocy §. 31. tejże ustawy, przeprowadzone zostały rokowania między Wydziałem krajowym a c. k. Namiestnictwem względem odebrania dróg krajowych i powiatowych pod zarząd organów autonomicznych.

Alegat XIV.

Przy tej sposobności spisany protokół (obacz Al. XIV.) zawiera bliższe postanowienia i warunki odbioru dróg krajowych i powiatowych.

Wedle protokółu tegoż przeszła administracya dróg krajowych, przekazana §. 25 ustawy drogowej Wydziałowi krajowemu, z dniem 1. stycznia 1866. na Wydział krajowy, a z tymże dniem również i zarząd dróg powiatowych w myśl §. 27. pomienionej ustawy na dotyczące Wydziały powiatowe.

Fizyczne oddanie dróg nie mogło wszakże nastąpić w ciągu rokowań dla pory do odbioru niestosownej; przeto pozostawiono oznaczenie terminu fizycznego odebrania porozumieniu się Wydziałów powiatowych z dotyczącemi urzędami powiatowemi, i postanowiono, aby aż do faktycznego oddania dróg zarządzały drogami tymczasowo urzędy powiatowe imieniem władz autonomicznych, pod tąż samą jak dawniej odpowiedzialnością.

Przy fizycznem oddaniu dróg będą sporządzone inwentarze oddawcze, zawierające:

a) dokładny opis statystyczny przestrzeni dróg, z podaniem czasu wybudowania tychże, i poniesionych kosztów, wraz z planami;

b) długość drogi i stan budowy, z podaniem napraw, w ostatnim czasie przedsięwziętych;

c) spis pojedynczych przedmiotów do drogi należących, jakoto: mostów, kanałów, poręczy i t. d. z bliższem oznaczeniem, w jakim znajdują się stanie;

d) wszelkie zapasy materyałów do budowy dróg w drzewie i kamieniach, tudzież materyałów do budowy dróg;

e) wszelkie rekwizyta budowlane opisane dokładnie;

f) realności własne lub wynajęte do umieszczenia dozorców, tudzież do przechowania lub składania rekwizytów i zapasów;

g) umowy, zawarte z przedsiębiorcami budowy i dostaw, dotychczas jeszcze obowiązujące;

h) spis osób na posadach umieszczonych, ich płace i inne dokumenta;

i) podanie stron obowiązanych, z prawa lub ze zawartej umowy, do utrzymywania pojedynczych części dróg lub ich przedmiotów, przy dokładnem oznaczeniu tego obowiązku co do objętości, czasu, trwania i tytułu, z jakiego pochodzi;

k) zestawienie ogólnego stanu finansowego, t. j. aktywów i pasywów każdej drogi.

W takiż sam sposób opisane mają być inwentaryalnie wszelkie przedmioty dotyczące myt.

Z dniem ostatnim grudnia 1867. winne być zamknięte wszystkie dzienniki i rachunki drogowe, a zapasy, pozostałe z wydanych zasiłków na drogi, jako i kaucye przedsiębiorców — oddane Wydziałowi krajowemu, zaś nadwyżki funduszów drogowych, które po dzień ostatni grudnia 1867. do kas wpłynęły, użyte być mają za asygnacyą władz politycznych na zaspokojenie przedsiębiorców, i w tym celu pozostają w kasach podatkowych.

Załatwienie rachunków po rok 1867., jako też załatwienie niedokończonych spraw konkurencyjnych, ściąganie zaległości konkurencyjnych, tudzież rozstrzyganie z tytułu konkurencyi do dróg nowo powstać mogących spraw, pozostawiono c. k. Namiestnictwu, wszelako ze zastrzeżeniem, iż c. k. Namiestnictwo żadnego nie przyjmie ciężaru na fundusz krajowy bez przyzwolenia Wydziału krajowego; dlatego też wszelkie odpisywania zaległości drogowych, a względnie przyjmowanie takowych na fundusz krajowy, tudzież przyzwolenia rat na wypłacenie należytości konkurencyjnej po za rok 1868., winne być udzielane Wydziałowi krajowemu do przyzwolenia.

Nadwyżki, po ukończeniu spraw konkurencyjnych, i po uiszczeniu należytości w kasach pozostałe, pozostawione będą do dyspozycyi Wydziału krajowego.

Co się tyczy odebrania kas, zasobów, materyałów i t. p. dróg powiatowych, które się przez dwa lub więcej powiatów ciągną, a tylko przez jeden urząd powiatowy administrowane były, postanowiono, iż w tej mierze winne się dotyczące Wydziały powiatowe porozumieć między sobą, który z nich takowe odebrać ma, a w razie, gdyby porozumienie nie nastąpiło, przysłuża orzeczenie w tej mierze Wydziałowi krajowemu.

Określiwszy bliżej szczegóły co do odebrania aktów drogowych, pozostawił c. k. Rząd władzom autonomicznym wolność używania c. k. urzędników technicznych do czynności, pod warunkiem, jeżeli oprócz zapłacenia podług przepisów przypadających dyet i kosztów podróży, także i część salaryum, za czas użycia tychże, tak na komisyi jak i w urzędzie, Skarbowi Państwa zostanie zwróconą.

Wydziały powiatowe otrzymały już stosowne polecenia co do odebrania dróg, a Wydział krajowy tuszy sobie, iż w tej sprawie postąpią z gorliwą gotowością.

Fundusz zapomogi dotkniętych klęską nieurodzaju w r. 1865.

Nad sprawozdaniem Wydziału krajowego w sprawie zapomożenia klęską nieurodzaju w roku 1865. dotkniętej ludności, złożonem podczas 4tej sesyi pierwszego peryodu Sejmowego, uchwalił Wys. Sejm na posiedzeniu dnia 29. grudnia 1866. motywowane przejście do porządku dziennego w nadziei, iż najbliższemu Sejmowi przedłożony będzie rachunek kompletny z trzechmilionowej pożyczki i sprawozdanie na kompletnym rachunku oparte. Stosownie do tej uchwały, wygotował Wydział krajowy szczegółowe zamknięcia rachunkowe funduszu zapomogi za lata 1866. i 1867., tudzież preliminarze na r. 1868. i 1869., które dołączono do rachunków i budżetu funduszów krajowych. Odwołując się do odnośnego sprawozdania, mniej mamy na tem miejscu

do powiedzenia w sprawie szafunku dotacyą na zapomogę przeznaczoną i o innych czynnościach w tej sprawie.

Dotacya rzeczona składała się z pożyczki, podniesionej na mocy ustawy krajowej z d. 6. stycznia 1866. ze Skarbu Państwa w kwocie 500.000 złr., tudzież z pożyczki, zaciągniętej na mocy tejże samej ustawy w wiedeńskich zakładach kredytowych i domach bankierskich za pomocą obligacyj w imiennej wartości 2,500.000 złr., która po potrąceniu 7% kosztów emisyi, przyniosła kwotę 2,325.000 złr. Ogółem więc wynosił fundusz zapomogi 2,825 000 złr. Ustawą pomienioną przeznaczoną była z tego funduszu kwota 300.000 złr. na budowę dróg obwodowych w okolicach klęską dotkniętych, kwota 150.000 złr. na udzielenie zapomóg bezzwrotnych, zaś reszta na pożyczki zwrotne i oprocentowane.

Ostatecznie wydano z tego funduszu:

1.	na zapomogę zwrotną		
	a) gotówką	1,313.884 złr.	78½ ct.
	b) w zbożu	463.052 «	2 «
2.	na budowę dróg	2.300 «	
3.	na zapomogę bezzwrotną	124.754 «	53½ «
	razem	1,903.991 złr.	34 ct.
	pozostała więc nierozdana kwota . . .	921.008 «	64 «

Przyczyna tak znacznej pozostałości leży przeważnie w tem, iż nie okazywała się niezbędna potrzeba udzielania dalszych zapomóg, i że użycie kwoty na budowę dróg przeznaczonej, wobec postanowień §. 3. ustawy z d. 6. stycznia 1866. co do zawarowanego sposobu zwrotu zaliczek przez konkurencye dróg obwodowych i spodziewanej nowej ustawy drogowej, na nieprzełamane trudności ze strony konkurujących natrafiło. Wreszcie Wydział krajowy, mając baczne oko na zobowiązania kraju względem jego wierzycieli, w każdym wypadku nie mógłby dopuścić zupełnego wyczerpania funduszu zapomogi; zaasygnowana bowiem najwyższem postanowieniem z d. 11. grudnia 1865. 5%wa pożyczka ze Skarbu Państwa w kwocie 500.000 złr. zwróconą być miała w 3ch rocznych ratach, począwszy od d. 1. stycznia 1867., a wedle kontraktu zawartego dnia 27. lutego 1866. z wiedeńskiemi zakładami kredytowemi i domami bankowemi, zobowiązał się Wydział krajowy opłacać procenta od emitowanych obligacyj w półrocznych ratach, z których pierwsza przypadała już na dniu 1. lipca 1866., gdy z drugiej strony biorący pożyczkę z funduszu zapomogi na mocy §. 6. pomienionej ustawy, dopiero dnia 1. lutego 1867. obowiązani byli do zapłacenia pierwszej raty procentu, a dnia 1. lutego 1868. do zwrócenia pierwszej czwartej części otrzymanej pożyczki.

Pozostałą gotówkę lokowano ile możności korzystnie w lwowskich publicznych zakładach kredytowych, lub też użyto na zakupno obligacyj pożyczki zapomogowej.

Po zamknięciu czynności, połączonych z rozdzielaniem zapomóg, przystąpił Wydział krajowy stosownie do postanowienia §. 6. ustawy z dnia 6. stycznia 1866. do ułożenia — na podstawie skryptów i protokołów rozdawczych — planu umorzenia zapomóg zwrotnych, i sporządzenia indywidualnych wykazów, które przesłał za uwiadomieniem stron dotyczących urzędom podatkowym do ściągania należytości, w sposób przepisany §. 7. powołanej ustawy.

Plan umorzenia, wydany dla stron zapomożonych, zastosowany jest ściśle do postanowień §. 6. ustawy, a bliższe szczegóły w tej mierze zawiera sprawozdanie o zamknięciach rachunkowych.

Spłata należytości od stron. Zapomożeni zwykle nie uiszczają zwrotów w terminach przepisanych i do ściągania takowych po największej części używaną bywa droga przymusowej exekucyi. Często powtarzające się podania zapomożonych o odroczenie terminów do spłaty należytości w kapitale i procentach Wydział krajowy nie czuł się uprawnionym uwzględ-

dniać wobec postanowień ustawy, nie dopuszczającej w tej mierze żadnego wyjątku, jakoteż wobec zobowiązań przyjętych względem wierzycieli kraju.

Na dniu 2. marca 1868. odbyło się pierwsze publiczne losowanie obligacyj zapomogi, przy którem wyciągniętą została serya A., a Wydział krajowy poczynił stosowne kroki, celem wypłaty wylosowanych obligacyj.

W roku 1867. zaasygnowano z funduszu krajowego kwotę 47.850 złr., preliminowaną budżetem jako subwencyę dla funduszu zapomogi, z powodu bezzwrotnie rozdanej zapomogi.

Wydatki rozmaite z kwoty 30.000 złr. oddanej do dyspozycyi Wydziału.

Z funduszu 30.000 złr., oddanego w moc §. 9. instrukcyi do dyspozycyi Wydziału krajowego, pokryto zaległe należytości za dodatki do podwód dla funduszów: żandarmeryjnego, wojskowego i funduszu sprawiedliwości w łącznej kwocie 4.312 złr. 73 ct.; ponieważ wydatki te dopiero z dniem ostatnim kwietnia 1866. ustały, przeto, jako powstałe przed dniem 1. maja 1866., zwrócone być musiały.

Z tegoż funduszu pokryto odpisane dodatki do podatków na cele krajowe w kwocie 5.197 złr. 88 ct. w. a.; dalej pokryto wydatki cymentnicze w kwocie 280 złr.; wydano na wsparcie pogorzelców miasta Brodów kwotę 2.000 złr., na subwencyę dla Giełdy lwowskiej kwotę 500 złr., dla ratowania powodzią zagrożonej ludności z nad ujścia Sanu do Wisły kwotę 800 złr.

Ostatnią kwotę wydano zaliczkowo, z zastrzeżeniem pertraktacyi co do obowiązku ponoszenia podobnych wydatków przez fundusz krajowy.

Z tej dotacyi 30.000 złr. wypłacono 3.435 złr. tytułem dodatku do płac urzędników z powodu drożyzny.

Największy wydatek w kwocie 10.000 złr. uczyniono na doraźne wsparcie ludności powodzią dotkniętej w r. 1867., o czem zamieszczamy poniżej szczegółowe sprawozdanie.

Reszta wydatków z tej dotacyi są mniejszego znaczenia.

W ogóle wydano 27.107 złr. 97 ct. w. a.

Wydatki na stawianie słupów granicznych.

C. k. Namiestnictwo zapytywało nas o zdanie względem ustawienia i odnowienia słupów granicznych, dzielących Galicyę od Państwa Rosyjskiego, na co jednak odpowiedzieliśmy, iż fundusz krajowy obowiązany jest tylko do ponoszenia kosztów stawiania i utrzymywania słupów granicznych krajowych, zaś stawianie i utrzymywanie słupów na granicy z obcem Państwem w myśl reskryptu Ministeryum Stanu z d. 26. grudnia 1863. Skarb Państwa ponosić winien.

Z tej zasady wychodząc, nie przyjęto na fundusz krajowy kosztów komisyjnych z powodu postawienia obalonego słupa granicznego na granicy Królestwa Polskiego. W roku 1867. nie było żadnych wydatków z dotacyi 300 złr., przeznaczonej na stawianie słupów granicznych.

Sprawa zapomogi dotkniętych powodzią w roku 1867.

Ciężka klęska nawiedziła w roku ubiegłym znaczną część naszego kraju, i to właśnie w chwili, kiedy ludność rolnicza zbierać miała plon ze swej całorocznej pracy, który nie tylko stanowi bogactwo kraju naszego, ale także zaopatrza jego mieszkańców w najważniejszą i niezbędną potrzebę do życia. Na dniu 11. lipca r. b. prawie wszystkie rzeki zachodniej części kraju wystąpiły z łożysk swoich, zalały najżyźniejsze ziemie i pozbawiły blizko półmilionową ludność w znacznej części niezbędnych zasobów do życia, wyrządziwszy przytem nieobliczone szkody w majętnościach ziemskich, częścią rozszerzeniem łożysk rzek, częścią wyrwiskami brzegów, częścią nareszcie zamuleniem uprawianych gruntów kamieniem lub szutrem.

Udzielone pismem c. k. Prezydyum Namiestnictwa z d. 13. lipca 1867. l. 5474/pr.

kilkanaście telegramów, z których Wydział krajowy powziął pierwszą wiadomość o rozmiarach powodzi, nie dawały o niej należytego obrazu, jednakowoż wskazywały na konieczność niesienia pomocy materyalnej dla znacznej części klęską dotkniętych ludności, i to pomocy doraźnej w celu zapobieżenia grożącej śmierci głodowej.

Wobec takiego stanu rzeczy przykrem było położenie Wydziału krajowego, który poczuwał się do obowiązku spiesznego podania pomocnej ręki nieszczęśliwym. W budżecie na r. 1867. nie przyzwolił bowiem Wys. Sejm żadnej dotacyi na podobne cele; zaczem nie pozostało Wydziałowi krajowemu nic innego, jak tylko korzystać z kredytu otworzonego w kwocie 30.000 złr. do jego dyspozycyi na nieprzewidziane wypadki. Atoli z tej dotacyi poczynione już były niektóre wydatki, a pozostającej reszty niepodobna było użyć w całości na wsparcie dla powodzią dotkniętych, z obawy, iż jeszcze w tymże samym roku mogłyby się zdarzyć wypadki, w których w tej dotacyi szukaćby potrzeba środków zaradczych; nadto w tym roku więcej niż kiedykolwiek należało w pojedynczych działach budżetu zaprowadzać oszczędności, gdyż klęska druga ogólnego nieurodzaju w całym kraju — nie rokowała nadziei należytych wpływów w dodatkach do podatków, tego jedynego dochodu funduszu krajowego.

Jedynie tylko cząstki tej dotacyi mógł Wydział krajowy użyć na zamierzoną pomoc doraźną dla ludności wiejskiej i miasteczek, i w nadziei, iż Wys. Sejm wydatki te zechce przyjąć za usprawiedliwione, zaasygnował kwotę 10.000 złr. w. a. z funduszu krajowego, rozdzieliwszy takową pomiędzy pojedyncze powiaty w stosunku do potrzeby, jak takowa dała się ocenić wedle doniesień podówczas otrzymanych. Rozdawnictwo przeznaczonego wsparcia poruczył Wydział krajowy okolicznym, ze stosunkami obznajomionym obywatelom, w porozumieniu z dotyczącemi c. k. naczelnikami powiatowymi, którzy też z godną uznania gotowością zajęli się wykonaniem otrzymanych poleceń.

Z powyższej kwoty 10.000 złr. w. a. wyznaczono:

na powiat Przemyski	2.000 złr.
» » Jasielski	2.000 »
» » Jarosławski	1.500 »
» » Tarnobrzeski	1.500 »
» » Rzeszowski	1.000 »
» » Tarnowski	1.000 »
» » Łańcucki	500 »
» » Sanocki	500 »

Również i c. k. Prezydyum Namiestnictwa udzieliło z funduszów swoich doraźne wsparcia a to:

dla powiatu Przemyskiego	1.500 złr.
» » Jarosławskiego	1.000 »
» » Łańcuckiego	1.000 »
» powiatów: Jasielskiego, Brzeskiego, Mieleckiego, Tarnobrzeskiego i Pilźniańskiego po 500 złr. razem	2.500 złr.
w ogóle	6.000 złr.

Atoli już w pismie swojem z dnia 13. lipca 1867. l. 7102. zwrócił Wydział krajowy uwagę c. k. Prezydyum Namiestnictwa na okoliczność, że ludność powodzią nawiedziona wobec rozmiarów powodzi i wielkości szkód nie tylko doraźnego wsparcia, ale i dalszej pomocy potrzebować będzie, której kraj wobec tylu poniesionych klęsk udzielić nieszczęśliwym nie będzie w stanie, zwłaszcza, iż na nim ciężą tak znaczne długi, jak dług indemnizacyjny i dług pożyczki krajowej z r. 1866.

Uważając tedy Skarb Państwa jako jedyne źródło dla udzielenia potrzebnej zapomogi, wypowiedział Wydział krajowy nadzieję, iż c. k. Rząd zdanie to podzielać będzie, a nie przesądzając sposobowi urzeczywistnienia zamiarów c. k. Rządu, uważał jako powinność swoją, zwrócić uwagę Prezydyum Namiestnictwa na doświadczenie dotychczasowe, przy udzielaniu ludności włościańskiej klęskami elementarnemi dotkniętej oprocentowanych pożyczek; albowiem ludność jest już odłużoną i opłacać musi lichwę od długów dawniej zaciągniętych, przeto pożyczka dana do ręki klęską dotkniętego, przechodzi po największej części do rąk lichwiarzy, a pożyczający pozostają w niedostatku, obciążywszy się długiem nowym.

Jako najstosowniejszy środek dla niesienia ulgi nieszczęśliwej ludności, zaproponował Wydział krajowy spieszne rozpoczęcie robót wodnych około regulacyi rzek kosztem Skarbu Państwa, coby nie tylko przysporzyło zarobku poszkodowanym, ale przyczyniłoby się także do ocalenia obszarów od powtórnych zalewów,

W zaniedbanem wykonaniu regulacyi rzek, leży bowiem w znacznej części przyczyna, iż szkody wyrządzone powodzią do tak zastraszających dochodzą rozmiarów. Dla tem spieszniejszego przeprowadzenia projektów do regulacyi rzek zaproponowaliśmy potworzenie komitetów z ludzi praktycznych i ze stosunkami okolicy obznajomionych.

Wszelako propozycya Wydziału krajowego co do bezzwłocznego rozpoczęcia robót wodnych, tylko w mało znaczącej części została uwzględnioną; wszakże c. k. Rząd, przeznaczywszy kwotę 25.000 złr. na bezzwrotną doraźną zapomogę ze Skarbu Państwa, wysłał komisarza ministeryalnego w osobie c. k. Radcy nadwornego p. Mündla do kraju, a polecając temuż zwidzenie okolic powodzią dotkniętych, w towarzystwie delegatów Wydziału krajowego i Namiestnictwa, poruczył mu rozdzielanie zapomóg.

Na wezwanie c. k. Rządu, Wydział krajowy pospieszył z zamianowaniem delegata do komisyi ministeryalnej, tusząc sobie, iż c. k. Rząd po naocznem przekonaniu się przez komisarza swego o prawdziwym stanie rzeczy, obmyśli ku zaradzeniu złemu odpowiedne środki. Komisya ministeryalna, przy której ze strony Wydziału krajowego czynnymi byli p. Władysław hr. Badeni i p. Zygmunt Kozłowski, rozpoczęła z uznania godną gorliwością i bezinteresownością swe czynności z dniem 31. lipca 1867., które trwały do dnia 14. września. W tym czasie objechała komisya 22 powiaty mianowicie: Rzeszowski, Jarosławski, Przemyski, Mościski, Łańcucki, Niski, Tarnobrzeski, Mielecki, Tarnowski, Dąbrowski, Brzeski, Pilzneński, Jasielski, Sądecki, Grybowski, Krośnieński, Brzozowski, Birecki, Samborski, Rudecki, Drohobycki i Żydaczowski. Po zwidzeniu szkód przeznaczył komisarz ministeryalny, i to prawdopodobnie na mocy otrzymanych instrukcyj, zapomogi na każdy pojedynczy powiat, niezawiśle od głosu członków komisyi, zaś rozdzielenie zapomogi pomiędzy pojedynczych mieszkańców powiatu, o ile i w tej mierze nic szczegółowego nie postanowił, poruczał p. komisarz komitetom powiatowym, w których skład wchodził dotyczący c. k. naczelnik powiatu, delegat przez Wydział krajowy dla powiatu mianowany, naczelnik gminy lub jeden radny miasta powiatowego i 5 do 7 członków z pomiędzy większych i mniejszych posiadaczy i duchowieństwa, powołanych przez naczelnika powiatowego w porozumieniu z delegatem Wydziału krajowego. Ze sumy oddanej do dyspozycyi komisarza ministeryalnego, wydał tenże kwotę 171.000 złr., z której przeznaczył szczegółowo:

a) na zapomogę dla włościan	120.750	złr.
b) » » » posiadaczy większych i dzierżawców . .	32.400	»
c) dla mieszkańców miast i miasteczek	10.400	»
d) dla duchowieństwa	1.350	«
e) na budowy wodne	6.000	»
f) na budowę dzwonnicy w Terszakowie	100	»

Kwoty na pojedyncze powiaty przypadające uwidocznione są w załączoném zesta-

Alegat XV. *a.*

wieniu, sporządzoném na podstawie relacyj delegatów Wydziału i dostarczonych przez urzędy powiatowe wykazów likwidacyjnych, które służyły za podstawę do wymierzania zapomogi.

Z tych wprawdzie niezupełnie dokładnych wykazów okazuje się, iż zapomoga udzielona niknie wobec cyfry wymaganej zapomogi.

Wymiar zapomogi na pojedyncze powiaty nie wszędzie wypadł w należytym stosunku, czego przyczyną była okoliczność, iż komisarz ministeryalny, zwidzał niektóre powiaty w kilka tygodni po powodzi, kiedy szkody dla oka mniej były widoczne, a opierając się na własnych spostrzeżeniach, mniej zważał, przy wymierzaniu zapomogi na przedstawienia komitetów.

Na podstawie poczynionych spostrzeżeń w ciągu zwiedzania okolic powodzią dotkniętych wręczył delegat Wydziału krajowego komisarzowi ministeryalnemu w odpisie

Alegat XV. *b.*

załączony memoryał, ./. mieszczący w sobie wnioski względem niesienia dalszej pomocy ludności powodzią dotkniętej.

Wnioski te, mianowicie spieszne rozpoczęcie regulacyi rzek, odpisanie podatków i udzielenie pożyczki ze Skarbu Państwa dla właścicieli większych, nakoniec rewizyę wałów kolei żelaznej Karola Ludwika, przyrzekł p. komisarz ministeryalny poprzeć u c. k. Rządu.

Atoli Wydział krajowy nie poprzestał wszakże na tem, i czynił ze swej strony

Alegat XV. *c.*

dalsze w tej mierze do c. k. Rządu przedstawienia. W załączonem pod ./. pismie z d. 18. listopada 1867. l. 7707. żądał Wydział krajowy:

1. ażeby ze sumy 250.000 złr., na cele zapomogi mieszkańców okolic powodzią poszkodowanych przeznaczonej, nierozdana kwota 79.000 złr. na pierwotny cel użytą została;

2. ażeby w miejscowościach powodzią dotkniętych podatki za lata ubiegłe zalegające, jakoteż podatki za r. 1867. odpisane zostały;

3. ażeby stosowna suma ze środków Państwa wyznaczoną została celem udzielenia pożyczek poszkodowanym właścicielom ziemskim za mierną prowizyą, i spłaty kapitału w kilkuletnich równych ratach; nareszcie

4. ażeby na cele regulacyi rzek w Galicyi, których uregulowanie ze strony c. k. Władz już oddawna za niezbędnie potrzebne uznanem zostało, ze środków Państwa, wyznaczoną została suma w kwocie odpowiadającej sporządzonym planom i kosztorysom: przyczem zwrócićby należało wszelkie usiłowania na to, aby wypłatę przeznaczonej sumy nie rozkładano na dłuższy przeciąg czasu w liczbowo oznaczonych rocznych kwotach; przypadająca bowiem roczna kwota nie zawsze wystarcza na raźne i zupełne wykończenie zamierzonej budowli; niedokończone zaś roboty za pierwszym wylewem zwykle zniszczone bywają; — wydatek każdego grosza ze sumy tym sposobem na dłuższy przeciąg czasu rozłożonej często bywa zmarnowanym, a znacznym kosztem sporządzone plany z powodu częstych zmian koryta rzek, stają się nieużytecznym materyałem.

Czynione ze strony Wydziału krajowego kroki nie zostały bez skutku. W załą-

Alegat XV. *d.*

czonem pod ./. pismie zawiadomiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydział krajowy, iż uzyskało zezwolenie u c. k. Ministeryum na rozdzielenie powyżej pomienionej kwoty 79.000 złr., i że takową w raz z kwotą 10.000 złr., uzyskaną z dobrowolnych składek — pomiędzy poszkodowanych rozdało, a mianowicie:

na powiaty Dąbrowski i Jasielski po 10.000 złr. razem . .	20.000 złr.
na powiat Mielecki	9.000 «
« « Krościeński	7.000 «
na powiaty Nowy-Sącz, Grybów, Tarnobrzeg, Nisko, Przemyśl i Jarosław po 5.000 złr. razem	30.000 «
na powiaty Łańcut, Brzozów i Sanok po 4.000 razem . .	12.000 «

na powiaty Gorlice, Brzesko i Bircza po 2.000 złr. razem . .		6.000 złr.
» » Pilzno i Rzeszów po 1.500 złr.		3.000 »
» » Tarnów i Ropczyce po 1.000 złr. razem . . .		2.000 »
	ogółem więc	89.000 złr.

Zarazem zawiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa co do dalszych wniosków, iż c. k. Dyrekcya Skarbu poczyniła w sprawie odpisania podatków odpowiednie rozporządzenia celem jak najdalej idącego uwzględnienia poszkodowanych, i że roboty publiczne będą przedsięwzięte w miarę potrzeby i stosownie do rozporządzalnych funduszów.

Co do wniosku naszego o udzielenie pożyczki ze Skarbu Państwa dla posiadaczy gruntowych, zawiadomiło nas c. k. Prezydyum, że na radzie Ministrów zapadła uchwała, udzielić kwotę 250.000 złr. jako zaliczkę dla kraju, której odebranie Wydział krajowy miałby zatwierdzić, zaś warunki zwrotu zastrzeżonoby rokowaniom z najbliższym Sejmem.

Aleg. XV. e

Wydział krajowy pospieszył z oświadczeniem gotowości do potwierdzenia odbioru sumy 250.000 złr., jako zaliczki na kraj, przy zastrzeżeniu rokowań z najbliższym Sejmem o warunki zwrotu, zastrzegając oraz, ażeby ściąganie zwrotów udzielanych zapomóg w drodze politycznej exekucyi dozwolone zostało.

Zarazem zauważał Wydział krajowy, iż kwota 250.000 złr. nie będzie dostateczną, i wniósł otworzenie dalszego kredytu w kwocie 250.000 złr.

Sprawę tę popierał Wydział krajowy w Radzie Państwa, znosząc się w tym celu z delegacyą Sejmową, skutkiem czego uzyskaną została pożyczka w kwocie 350.000 złr. a to ustawą Państwową z dnia 21. marca r. b, zwrotna w trzech rocznych ratach od dnia 1. listopada 1868. począwszy, za opłatą po 5% od kapitału, ze zastrzeżeniem ułożenia bliższych warunków zwrotu Wysokiemu Sejmowi.

Przesyłając c. k. Prezydyum Namiestnictwa pokwitowanie na pomienioną zaliczkę, Wydział krajowy nie przesądzając postanowieniom Wys. Sejmu co do warunków zwrotu, objawił życzenie:

1. aby wyjednane zostało tak dla kraju, jakoteż dla pojedynczych pożyczki biorących, uwolnienie od opłaty tax, stempli i innych należytości skarbowych;

2. aby spłata zaliczki nastąpiła w trzech równych rocznych ratach na dniu 1. listopada lat 1869., 1870. i 1871. przypadających, wraz z odpowiednim procentem, liczyć się mającym od dnia 1. listopada 1869.;

3. aby raty, zaliczki i procentów od biorących zaliczki ściągane były w ten sam sposób i pod rygorami, jak dodatki do podatków w terminach, poźniej oznaczyć się mających.

Co do zwrotu pożyczek, udzielonych gminom i pojedynczym posiadaczom tabularnym, postanowił Wydział krajowy, iż takowi mają zwrócić otrzymane pożyczki w trzech równych rocznych ratach, przypadających na dniu 1. listopada lat 1868. 1869. i 1870. wraz z procentem po 5%, liczyć się mającym od d. 1. maja 1868.

Rozdzielanie pożyczek poruczono Wydziałom powiatowym, zwracając tychże uwagę, że zaliczka rzeczona użytą być winna przedewszystkiem na udzielenie pomocy gminom wiejskim, a dopiero po należytem uwzględnieniu żądań i potrzeb gmin, na udzielanie pożyczek posiadaczom tabularnym.

Gminom udzielone były pożyczki konkretalnie za złożeniem oświadczenia gmin do protokółu, iż otrzymaną pożyczkę w terminach przepisanych zwrócić się obowiązują, poddając się politycznej exekucyi; posiadaczom tabularnym zaś za wydaniem skryptu, podpisanego także przez dwóch ze zamożności znanych poręczycieli.

Zaliczkę rozdzielił Wydział krajowy pomiędzy powiaty pomocy potrzebujące na

podstawie dochodzeń urzędowych, żądań Wydziałów powiatowych i własnych doświadczeń w następujący sposób:

powiat	Dąbrowa	35.000 złr.
»	Jasło	27.000 »
»	Mielec i Tarnobrzeg po 23.000 złr.	46.000 »
«	Brzozów	22.000 «
»	Jarosław, Nisko i Przemyśl po 20.000 złr.	60.000 »
»	Grybów	18.000 »
»	Łańcut	17.000 »
»	Rzeszów	15.000 »
»	Gorlice i Tarnów po 11.000 złr	22.000 »
»	Nowy Sącz, Krosno i Sanok po 13.000 złr.	39.000 »
»	Ropczyce i Bircza po 10.000 złr.	20.000 »
»	Brzesko	8.000 »
»	Kolbuszowa	7.000 »
»	Lisko i Pilzno po 4.000 złr.	8.000 »
»	Sambor i Jaworów po 2.000 złr.	4.000 »
»	Limanowa i Wadowice po 1.000 złr.	2.000 »
	razem	350.000 złr.

Obecnie wpływają rachunki od Wydziałów powiatowych, na podstawie których przygotowuje Wydział krajowy wykazy należytości dla dotyczących kas podatkowych.

Wspomnieć tu także należy, że c. k. Prezydyum Namiestnictwa rozpisało nie tylko zbieranie dobrowolnych składek w kraju, ale także wyjednało zezwolenie do zbierania takowych w obu połowach Monarchii Austryackiej. Na prośbę komitetu krakowskiego Towarzystwa rolniczego, popartą przez Wydział krajowy, przyzwoliło c. k. Namiestnictwo na zbieranie składek na cel powyższy przez korespondentów Towarzystwa. Składki te wpływają do c k. Prezydyum Namiestnictwa, a Wydział krajowy nie ma żadnego wpływu na ich rozdzielanie.

Wielu przyjaciół ludzkości pospieszyło z dobrowolnemi ofiarami na wsparcie nieszczęśliwych, oddając swe dary za pośrednictwem redakcyj Dziennika Poznańskiego i Gazety Narodowej, lub bezpośrednio, do dyspozycyi Wydziału krajowego. Wyraziwszy dobroczyńcom i pośredniczącym w tej mierze redakcyom zasłużone podziękowanie, i podawszy nazwiska dawców do publicznej wiadomości, rozdzielał Wydział krajowy datki wpływające stosownie do woli dary wnoszących.

Z datków tych po koniec kwietnia b. r. wpłynęło 8.318 złr. 43½ c. i wydano na wsparcia:

a)	posiadaczom większym	1.950 złr.
b)	dzierżawcom	1.150 »
c)	włościanom	4.558 » 43½ c.
d)	osobom duchownym	660 »
	razem	8.318 złr. 43½ c.

W końcu nie można pominąć, że wedle doniesień dotyczących komitetów groble i wały kolei żelaznej Karola Ludwika, mianowicie między Medyką a Przemyślem, stanowiły znaczną zaporę odpływu wód w czasie powodzi, a tem samem przyczyniły się znacznie do szkód na obszarach obok kolei położonych. W celu zapobieżenia na przyszłość podobnym wypadkom, udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa o zarządzenie technicznej rewizyi grobli i zarządzenie środków zaradczych, przy której sposobności poruszyliśmy sprawę uregulowania ujścia rzeki Wiaru. Na odnośne odezwy otrzymaliśmy wiadomość, iż c. k. Namiestnictwo nie tylko udawało się w tej mierze do Rady zawiadowczej kolei

Karola Ludwika, ale także poczyniło wnioski do c. k. Ministeryum o zesłanie komisyi polityczno-technicznej do zbadania stanu rzeczy, i o polecenie Radzie zawiadowczej wykonania robót, jakie komisya za potrzebne uzna.

Co do regulacyi ujścia Wiaru, poleciło c. k. Namiestnictwo przeprowadzenie odnośnej pertraktacyi urzędowi powiatowemu w Przemyślu.

Szpitale Św. Łazarza i Św. Ducha w Krakowie.

Z objęciem z dniem 1. października 1866. administracyi szpitali Św. Łazarza i Św. Ducha w Krakowie, zaprowadzono tak w dyrekcyi jak i zarządzie pomienionych zakładów język polski w miejsce dotychczas używanego niemieckiego — jako urzędowy, i zarządzono tym celem dalszy nakład druków manipulacyjnych w języku polskim, jakoteż sprawienie odpowiednich nowych pieczęci.

Alegaty XVI.*a*., XVI.*b*., XVI.*c*., XVI.*d*.

Z załączonych 1/ sprawozdań i wykazów zechce Wys. Sejm powziąć wiadomość o ruchu i stanie chorych, obłąkanych, położnic i podrzutków — pielęgnowanych w szpitalach krakowskich Św. Ducha i Św. Łazarza w latach 1866. i 1867.

Na mocy kontraktu, przez byłą władzę obwodową w Krakowie w dniu 6. października 1860. r. ze zgromadzeniem Sióstr Miłosierdzia na czas nieograniczony zawartego, należy do Sióstr Miłosierdzia dostarczanie wszelkich potrzeb dla pielęgnowanych w szpitalach Św. Łazarza i Św. Ducha w Krakowie, za wynagrodzeniem stałem od dnia i osoby, a to: od położnic . . . 75 ct. w. a.

« obłąkanych . . 50 « « «

« podrzutków . . 26 « « «

« innych chorych . 46 « « «

Prócz powyższego wynagrodzenia od dnia i osoby pobierają Siostry Miłosierdzia rocznie 1.150 złr. wal. austr. na własne utrzymanie, — 500 złr. w. a. na kapelana, i 525 złr. w. a. na aptekarza.

Przeniesienie kliniki położniczej.

Przy szpitalu Św. Łazarza istnieje klinika położnicza, którą c. k. Rząd do osobnego budynku przenieść zamierzył.

Klinika sama jest zakładem państwowym, lecz połączona jest ściśle z zakładem położnic, który jest krajowym, i mieści się szpitalu Św. Łazarza jako odrębny oddział.

W celu uregulowania przyszłego stosunku tejże kliniki do szpitalu Św. Łazarza, wyznaczono na miejsce komisyę, do której ze strony c. k. Namiestnictwa Wny Edward Gniewosz, a ze strony Wydziału krajowego Członek Wydziału Wny dr. Juwenal Boczkowski, jako delegaci zostali zamianowanymi.

Alegaty XVI.*e*. ·/.

Na podstawie sprawozdania delegata naszego ·/. wystosowaliśmy pod dniem 18. listopada 1867. r. l. 12035. odezwę do c. k. Namiestnictwa, tu w odpisie ·/. załączoną, z której Wysoki Sejm raczy powziąć bliższą wiadomość o zajętem przez nas stanowisku w dotyczących tej sprawy rokowaniach, których dotychczas nie ukończono.

W związku z przeniesieniem kliniki położniczej zostają sprawy:

a) co do urządzenia i użycia lokalności, dotąd przez klinikę zajmowanych, a które mocą rezolucyi z dnia 23. marca 1867. r. l. 825. docentowi okulistyki na uniwersytecie krakowskim, dr. Lucyanowi Rydlowi, na użytek kliniki okulistycznej odstąpić przyrzeczono;

b) co do powierzenia zarządu lekarskiego na oddziale podrzutków i mamek.

Z powodu nadzwyczajnego na oddziale położnic w szpitalu Św. Łazarza przepełnienia, i równocześnie jawiącej się epidemii tyfusowej, — zkąd wynikała potrzeba szczególnego tychże chorych epidemicznych oddzielenia, — upoważniono dyrekcyę szpitalu (pod dniem 12. maja 1868. r. do l. 4721.) do urządzenia filii przy szpitalu Św. Łazarza na pomieszczenie przynajmniej 50 chorych.

O stosunkach służbowych lekarzy, urzędników i sług szpitalnych.

W załatwieniu odstąpionej Wydziałowi krajowemu, w skutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 4. grudnia 1866. r. petycyi lekarzy i urzędników szpitalu Św. Łazarza, o podwyższenie pensyi, i takichże petycyj przez urzędników szpitalu Św. Ducha Wydziałowi krajowemu bezpośrednio przedłożonych — oznajmiono dyrekcyi pomienionych szpitali, «iż Wydział krajowy nie zapoznaje potrzeby zaprowadzenia stanowczych zmian i ulepszeń w zarządzie szpitali krakowskich w ogólności; że przystępując w swoim czasie do odnośnych zarządzeń, nie pominie także w szczególności dokładnego zbadania potrzeby odpowiedniego uregulowania etatu osób i płac lekarzy i urzędników tamtejszych; — że wszelako aż do chwili takiej stanowczej reorganizacyi, żądane podwyższenie płac pojedynczych petentów nastąpić nie może».

Jednakowoż przez wzgląd na doświadczoną gorliwą służbę i za szczupłe w stosunku do wzmagającej się drożyzny płace, udzielono, na przedstawienie dyrekcyi, wszystkim urzędnikom i sługom kancelaryjnym przy zarządach obydwu szpitalach krakowskich jednorazową remuneracyę, wyrównywającą dwumiesięcznej każdego z nich płacy, a oraz podwyższono płacę pisarza dziennego przy szpitalu Św. Ducha z dziennych 85 ct. w. a. na kwotę 1 złr. w. a., począwszy od d. 1. listopada 1867. r.

W dniu 6. lutego 1868. r. zmarł dr. Krauss, prowizoryczny dyrektor krakowskich szpitali Św. Łazarza i Św. Ducha. W miejsce jego zamianowano, za porozumieniem się z c. k. Namiestnictwem, dekretem z dnia 21. lutego 1868. r. do l. W. 1865. tymczasowego substytuta w osobie dra. Harajewicza.

Alegat XVI.*f.* Z załączonego ¹/. wykazu raczy Wysoki Sejm powziąć wiadomość o stanie posad i płac urzędników, lekarzy i sług w szpitalach Św. Łazarza i Św. Ducha w Krakowie.

Uchwałą z dnia 4. maja 1868. r. do l. 3324. udzielono wszystkim lekarzom, urzędnikom i sługom w obydwu pomienionych szpitalach nadzwyczajną jednoroczną zapomogę z powodu drożyzny w czasie ubiegłym. Zapomogę tę wymierzono dla lekarzy w dodatku 8%, a dla urzędników i sług w dodatku 10% od całorocznej każdego płacy. Ogólny z tego powodu wydatek, przekazany na rubrykę «Rozmaitych wydatków» wynosi:

a) przy funduszu szpitalu Św. Łazarza kwotę 412 złr. 88 ct. w. a.
b) « « « « Ducha « 261 « 70 » « «

razem 674 złr. 58 ct. w. a.

Budowy i reparacye.

Z małym wyjątkiem znaczna część robót konserwacyjnych, znaczniejszych i pomniejszych reparacyj i budowli, tak w zabudowaniach szpitali Św. Łazarza i Św. Ducha, jak i w należących do szpitalu Św. Łazarza dobrach, była już za czasów administracyi rządowej albo rozpoczętą, albo zaproponowaną. Lecz już samo rozpatrzenie się w odnośnych aktach, które częstokroć dopiero uzupełniać musiano, i należyte rozpoznanie spraw bieżących, dawało Wydziałowi krajowemu w tej gałęzi administracyjnej wiele do czynienia, a to tem więcej, ile że, jak Wysokiemu Sejmowi wiadomo, Wydział krajowy nie posiada jeszcze własnego oddziału technicznego, że przeto w sprawach tego rodzaju, gdzie prawie wszystko na fachowej znajomości rzeczy i naocznem przekonaniu się polega, potrzeba było w każdym wypadku osobną wyznaczać komisyę, lub specyalnego męża zaufania czyli rzeczoznawcę delegować.

Potrzeba przeważnej części pomniejszych, naglących reparacyj zachodziła w zabudowaniu szpitalu Św. Ducha.

Z powodu, że prawo własności tego gmachu, od czasu wcielenia Rzeczypospolitej Krakowskiej do Monarchii Austryjackiej, między rządem a gminą wątpliwem było i spornem, nie przedsiębrano tamże od najdawniejszych czasów żadnych na większy rozmiar obliczonych reperacyi, lecz zaspokajano w najnaglejszych wypadkach niezbędne potrzeby tylko doryweczą i tymczasową naprawą.

Z tego też względu i Wydział krajowy ograniczał się w tej mierze tylko na reperacye nieuniknione i nie dozwalające zwłoki.

Do tych należą:

a) przebudowanie kloak z zaprowadzeniem systemu beczkowego.

Koszta tych robót obliczone na podstawie dokładnej technicznej kolaudacyi opiewają na kwotę 2.006 złr. w. a, którą pod dniem 29. lutego 1868. r. do l. 159. przedsiębiorcy zaasygnowano.

b) Zarządzone pod dniem 13. sierpnia 1867. do l. 7909. oczyszczenie, rozszerzenie i pomnożenie dołów filtrycznych, przeznaczonych do odprowadzania wody deszczowej z dachów, tudzież wylewów z kuchni, pralni i łazienek szpitalnych.

Wszakże wykonania tych robót, których koszta w przybliżeniu na kwotę 800 złr. w. a. obliczono, zaniechano następnie z powodu, iż spór o własność gmachu szpitalnego rozstrzygniony został na korzyść gminy miasta Krakowa, której więc rzeczą będzie roboty w własnym zarządzie uskutecznić.

Za zajęcie sklepu nr. 5 w gmachu szpitalu Św. Ducha na trupiarnę zaasygnowano gminie Krakowa pod dniem 30. września 1867. r. l. 5091. tytułem czynszu rocznego w kwocie 30 złr. w. a., za czas od d. 1. maja 1862. do końca grudnia 1867. r. kwotę 170 złr. w. a.

Co do gmachu szpitalu Św. Łazarza, podniesiono myśl urzeczywistnienia w najbliższej przyszłości zamierzonego już dawniej rozszerzenia zabudowań szpitalu Św. Łazarza.

Jeszcze w roku 1835. uznał Senat rządzący byłej Rzeczypospolitej Krakowskiej potrzebę postawienia nowego gmachu szpitalnego, w którym rozrzucone w szpitalach Św. Łazarza i Św. Ducha oddziały szpitalne wygodnie mogłyby być pomieszczane.

Na miejsce budowy przeznaczono znajdujący się w pobliżu szpitalu Św. Łazarza plac wdłuż ulicy na Wesołej, na którym już z końcem r. 1837, założono fundamenta, lecz dla braku funduszów musiano zaniechać dalszej budowy. Fundamenta te kosztowały 111,547 zł. pl. czyli 27,886 złr. 75 ct. w. a., wartość zaś takowych oszacowano w r. 1855. na 32.800 złr. w. a. Poruszono w r. 1858. powtórnie sprawę tej budowy, jednakowoż bez skutku, a to z powodu znacznych kosztów, obliczonych na sumę 400.000 złr. w. a., na co nie było pokrycia.

Zważywszy, że wyłożony na fundamenta znaczny kapitał od tylu lat funduszowi szpitalu żadnej korzyści nie przynosi; — dalej, że znajdujące się w zabudowaniu szpitalu Św. Ducha oddziały szpitalne zbyt niewygodne, szczupłe i niedostateczne mają pomieszczenie, a obok tego fundusz krajowy na utrzymanie tych nieodpowiednich lokalności w przecięciu rokrocznie blizko 2.000 złr. w. a. łożyć jest zmuszonym; — postanowił Wydział krajowy sprawę zużytkowania rzeczonych fundamentów przywieść jak najrychlej do skutku i w tym celu, na częściowe pokrycie kosztów budowy preliminuje się już w budżecie na r. 1868. kwota 15.000 złr. w. a. (l. W. 12967/67.)

Tymczasem atoli przyjdzie przedsięwziąć w najbliższym czasie znaczne reperacye w gmachu szpitalu Św. Łazarza, dotyczące odnowienia i rekonstrukcyi dachów i zrębu nad większą częścią całego zabudowania.

Sprawdzenie konieczności tych robót i wygotowanie dotyczących planów i kosztorysów zarządzono już rozporządzeniem z dnia 24. stycznia 1868. r. do l. W. 13133/67.

Budowy w dobrach szpitalu Św. Łazarza.

W dobrach Rączna i Jeziorzany zarządzono jeszcze za czasów administracyi rządowej budowę dwóch karczem, jednej w Rącznie, drugiej w Jeziorzanach, tudzież grobli i śluzy przy stawie w Rączny. Robót tych podjął się przedsiębiorca Szymon Saré na mocy kontraktu z dnia 28. marca 1866. r., za ogólném wynagrodzeniem w sumie 5.306 złr. 89 ct. w. a.

Że zaś grobla i śluzy w skutek odwilży w styczniu 1867. r. znacznie uszkodzone zostały, więc w dalszém następstwie zgodzono się na zasadzie zdania rzeczoznawców, ażeby roboty te według poprawnego planu były wykonane, przyczém nie objęte pierwotnym kosztorysem koszta dodatkowych robót na 216 złr. w. a. obliczono; a zaraczem 35 sztuk drzewa budulcowego z lasu Rączańskiego na te roboty uchwałą z dnia 19. sierpnia 1867. r. l. 8380. zaasygnowano.

Roboty te zostały już ukończone, i odbiór takowych zarządzono pod dniem 20. maja 1868. do l. 5343.

W Krowodrzy pod Krakowem posiada szpital Św. Łazarza prawo propinacyi, dalej karczmę murowaną, dóm mieszkalny z częścią tegoż «Browarek» zwaną; wreszcie zabudowania gospodarcze, składające się z stajni, stodółki, szopy i owczarni, częścią murowanych, częścią drewnianych, a pod jednym mieszczących się dachem.

Gruntu z ogrodem jest tylko 1 morg 1311□ sążni, i 985□ sążni pastwiska.

Od tego należy potrącić 215□ sążni, wziętych przy fortyfikacyi Krakowa w r. 1866. pod przekop rzeki Rudawy, za które tytułem wynagrodzenia kwotę 119 złr. 50 ct. wyznaczono.

Wszystkie budynki były już w r. 1860. wstanie blizkiego upadku. Administracya rządowa uznała potrzebę restauracyi takowych już w r. 1861. i w kontrakcie z dzierżawcą zobowiązała się nawet do tego. Uskuteczniono też w owym roku restauracyę karczmy za cenę 2,735 złr. w. a., reperacyę zaś reszty budynków mieszkalnych i gospodarczych, obliczoną na kwotę ogólną 2.083 złr. w. a. odłożono na później. I tak pozostało aż do objęcia zarządu przez Wydział krajowy.

Po tak długiem zaniedbaniu budynki tak zniszczały, iż niepodobna było myśleć o ich restauracyi na podstawie sporządzonych w r. 1861. planów, ale raczej o całkowitem rozebraniu i wystawieniu nowych.

Że zaś majątek ten leży w rejonie fortyfikacyjnym i dotycząca władza wojskowa sprzeciwiała się zamiarowi nowej budowy, postanowił Wydział krajowy pod dniem 21. sierpnia 1867. r. l. 7776:

1. nad całym budynkiem, mieszczącym tak zwany browarek i mieszkanie, dach nowy postawić, i część mieszkalną należycie wyrestaurować;
2. część murowaną budynków gospodarczych wyreperować, i urządzić na stajnię, resztę zaś drewnianą rozebrać.

Wykonanie tych robót poruczono w drodze publicznej licytacyi przedsiębiorcy Franciszkowi Flachny za wynagrodzeniem w sumie 2.049 złr. w. a. z terminem ukończenia do ostatniego czerwca 1868.

Dobra nieruchome szpitalu Św. Ducha.

Dobra nieruchome szpitalu Sw. Łazarza są wszystkie, z wyjątkiem lasu w Rączny, wydzierżawione, a mianowicie według następującego wykazu:

L. porząd.	Nazwa dóbr.	Roczny czynsz dzierżawny. w. a. złr.	kr.	Zaległość po koniec grudnia 1867. w. a. złr.	kr.	Uwaga.
1	Tropiszów w Królestwie Polskiem 14,000 zł. polskich	3500	—	—	—	Ad 4. zaległość w kwocie 125 złr. 75 ct. należy się za lata 1856. 1857. i 1858. od byłego dzierżawcy ś. p. Walentego Konarek, zaś zaległość w kwocie 1311 złr. od teraźniejszego dzierżawcy Aloizego Majer.
2	Propinacya w Kowodrzy	850	—	—	—	
3	Prądnik Czerwony	1504	1	—	—	
4	Młyn w Prądniku Białym	437	—	1254	75	
5	Rączna i Jeziorzany	1116	—	1311	—	
6	Kilka parcel gruntu w Rączny zwanych «pustkami»	16	—	1674	—	
		7,423	1	4,239	75	

Względem ściągnienia zaległych czynszów dzierżawnych poczyniono stosowne kroki do l. W. 13687, 13688 i 13689 z r. 1867.

Co do wykazanego powyżej pod poz. 6. czynszu dzierżawnego z kilku parcel gruntu w Rączny, o którym w sprawozdaniu za rok 1866. żadnej nie było wzmianki, wypada obecnie nadmienić, że grunta te, niegdyś «pustki» objętości 14 morgów 1108□ sążni zostawały od r. 1851. w posiadaniu dzierżawcy dóbr Rączny, z których jako spornych, fundusz szpitalu żadnej nie miał korzyści. Dopiero na mocy protokolarnego oświadczenia dzierżawcy, Jana Foltyńskiego, w którem tenże własność rzeczonych gruntów na rzecz szpitalu Św. Łazarza, jako właściciela dóbr Rączny przyznał, oddano mu te grunta na mocy kontraktu z dniem 30. lipca 1866. r. w 12letnią dzierżawę od d. 27. października 1865. r. do tegoż d. 1877. r. pod warunkami, iż obowiązanym będzie:

1. tytułem zaległego czynszu dzierżawnego za czas od dnia 1. kwietnia 1851. r. do dnia 26. października 1865. r. uiścić ratami w terminach oznaczonych 321 złr. 82½ ct. w. a.

2. tytułem czynszu dzierżawnego za pierwsze sześć lat, licząc od dnia 27. października 1865. r. po 16 złr. w. a. rocznie, w dwóch półrocznych ratach, — zaś za drugie sześć lat, od d. 27. października 1871. do tegoż d. 1877. r. po 29 złr. 38½ ct. w. a. rocznie, w dwóch półrocznych ratach; — nakoniec

3. z własnych funduszów opłacać podatki gruntowe i domowe wraz z dodatkami, — i ponosić wszelkie ciężary gminne, do tych gruntów przywiązane.

Kontrakt ten został przez Wydział krajowy zatwierdzony (l. W. 3839.) 1867.

Sprawa wynagrodzenia za zniesione powinności włościańskie w Tropiszowie.

Do przeprowadzenia czynności, dotyczących uwłaszczenia włościan w dobrach Tropiszowie z przyległością Koźlice w Królestwie Polskiem położonych, umocowanym został rządca szpitalu Św. Łazarza, Napoleon Jędrzejowski, dekretem byłej c. k. Komisyi Namiestniczej w Krakowie z dnia 20. lipca 1865. r. do l. 15010.

Według przedłożonego przez niego raportu:

I. Używane przedtem przez dwór pustki, obejmujące

pod zabudowaniami i w ogrodach	morgów	3	prętów	18
gruntu ornego . . .	«	72	«	—
łąk	«	9	«	153
razem	morgów	84	prętów	171

zostały wraz z mieszkaniami i zabudowaniami do nich należącemi na mocy obowiązujących w tej mierze ukazów i przepisów między 48 włościan i sług dworskich rozdzielone, natomiast inna pustka obejmująca w ogrodach morgów 1 pręt. —

gruntu ornego « 24 « —

i łąk « 3 « 51

została raz na zawsze do dworu wcielona.

Zarazem zamieniono tę pustkę na inną, wszystkiemi swemi polami do gruntów dworskich przyległą, i uskuteczniono pomiar i odgraniczenie gruntów. Przyznano dalej włościanom prawo wspólnej paszy z dworem na pastwisku, zwanem «Błonie» obejmującem morgów 99. pręt. 252.; odmówiono zaś rzeczone przez włościan pretensye do wyłącznej własności całego tego pastwiska i do prawa paszenia na gruntach dworskich.

Wszakże wniesionej przez Jędrzejowskiego do komisyi spraw włościańskich prośbie o rozdzielenie rzeczonego pastwiska «Błoniem» zwanego, na dwie równe części, na wyłączną między dwór i gromadę własność — odmówiono z oznajmieniem, iż przymusowych przepisów co do rozdziału wspólnych pastwisk, lub zniesienia służebnictw jeszcze nie wydano.

II. Sporządzone przez Jędrzejowskiego projekta tabel likwidacyjnych i same tabele likwidacyjne z dóbr Tropiszowa i przyległości Koźlicy, — według których wynosiłoby wynagrodzenie ze wsi Tropiszowa rs. 10.565 kop. 88½

z przyległości Koźlicy « 166 « 88½

razem rs. 10.732 kop. 77 czyli złp. 71.551 gr. 24 złr. w. a. 17.887 ct. 95, albo

zostały komitetowi urządzającemu w Warszawie do sprawdzenia i obrachowania cyfry wynagrodzenia przedłożone; w skutek czego spodziewać się należy, iż wynagrodzenie to, w 4% listach likwidacyjnych i przypadającej w gotówce dopłacie, wkrótce nastąpić powinno.

Las w Rączny.

Las w Rączny, w przestrzeni 101 morgów 1383 □ sążni zostaje pod własnym zarządem funduszu szpitalnego.

Od najdawniejszych czasów las ten, prócz nieznacznych na własną potrzeb wyrębów, nie przynosił funduszowi szpitalnemu żadnych więcej korzyści. Od roku 1862. nie miał też żadnego dozorcy fachowego.

Względem wyrębu i sprzedaży lasu, który zdaniem zapytanych rzeczoznawców już się przestał i dłużej bez znacznej dla funduszu szkody na pniu pozostać nie może, czyniono już w r. 1863. różne projekta, wszakże nie zdziałano żadnych pomiarów, ani podziałów na sekcye, ani żadnych innych praktycznych obliczeń i robót. W tym stanie pozostały rzeczy aż do odbioru zarządu przez Wydział krajowy. Po należytem rozpoznaniu tej sprawy i po zasięgnieniu Komitetu krakowskiego Towarzystwa gospodarczego, poruczyliśmy wypracowanie planu gospodarstwa, sprzedaży i nadzoru tego lasu p. Wincentemu Beckowi, nadleśniczemu w dobrach Krzeszowickich. Przedłożony w tej mierze przez p. Wincentego Becka plan wyrębu i przyszłego gospodarstwa lasowego, zasadza się na tem, by cały las, podzielony na 10 sekcyj był sprzedany i wycięty w przeciągu 10 lat, z pozostawieniem na każdym morgu po kilka piękniejszych sosen na materyał budowlany i na nasienniki. Natomiast ma być zaprowadzone gospodarstwo lasowe

nizkopienne z 30letnim peryodem zrębności, i w tym celu wyrąbane sekcye zasiewane będą brzeziną, a w miejscach nizkich i wilgotnych olszyną, zaś w szczególnie dogodnych stosownych miejscach sośniną i modrzewiną.

Powyższy plan gospodarczy zatwierdzono uchwałą z dnia 24. lutego 1868. roku do l. 801.

Na licytacyi publicznej w dniu 14. maja 1868. r. sprzedano drzewo w I. sekcyi (15. morgów za kwotę 3.041 złr. w. a.). Kwotę tę obrócono na zakupno listów zastawnych gal. Towarzystwa kredytowego, które wraz z poźniejszemi, ze sprzedaży następnych sekcyj uzyskanemi wpływami — utrzymywane będą w osobnej ewidencyi jako kapitał zakładowy pod nazwą «ze sprzedaży lasu w Rączny».

Lustracya dóbr.

Dla przekonania się o gospodarstwie i stanie budynków w wydzierżawionych dobrach nieruchomych, do szpitalu Św. Łazarza należących, delegowano rządcę tegoż szpitalu p. Napoleona Jędrzejowskiego.

Kapitały hypotekowane i obligacye funduszów szpitali Św. Łazarza i Św. Ducha w Krakowie.
Alegaty XVII.*a*, XVII.*b*, XVII.*c*.

Z załączonych pod ·/. trzech wykazów raczy Wysoki Sejm powziąć wiadomość o stanie majątku szpitali krakowskich, jaki po koniec 1867., r. w kapitałach hypotekowanych, w zaległych od tychże prowizyach, i w obligacyach się przedstawia. Wykazów tych nie należy identyfikować z wykazanym w sprawozdaniu naszém za rok 1866. stanem majątku pomienionych zakładów, gdyż tamten opierał się na wynikach kasowych, sprawdzonych przy odbiorze zarządu; zaczem w wykazanych ilościach «papierów publicznych» policzone były także różne kaucye, jakie się w kasie znajdowały, a to przy funduszu szpitalu Św. Łazarza przeszło 25.000 złr. w, a., a przy funduszu szpitalu Św. Ducha przeszło 1.000 złr. w. a. wynoszące, które obecnie, jako nie należące do majątku nie są wykazane. Nadto kwotę 145.700 zł. pl., którą w sprawozdaniu z r. 1866. między hypotekowane kapitały Św. Łazarza (w ogólnej kwocie 780.545 zł. pl.) zaliczono, wykazujemy obecnie między obligacyami tego funduszu.

Według powyższych przeto wykazów posiada fundusz szpitalu św. Łazarza rocznego dochodu z prowizyi od kapitałów hypotekowanych 8.229 złr. 76½ ct. w. a. a to wedle stopy procentowej 5%, niekiedy 3½, 4. i 6. od sta.

Właściwy zaś stan majątkowy z końcem roku 1867. jest następujący:

a) w kapitałach hypotekowanych:
1. kwota . . . . . 646.479 zł. pol. 26 gr.
2. » . . . . . 5.182 złr. 90 ct. w. a.

b) w zaległych odsetkach od powyższych kapitałów po koniec 1866. r. z uwzględnieniem uiszczenia po koniec 1867. roku kwota . 23.127 złr. 63½ ct. w. a.
z tego kwota . . . . . 14.595 » 64½ » »
przypada od kapitałów, w ogólnej kwocie 190.897 złp. 17 gr. hypotekowanych na dobrach w Królestwie Polskiem (poz. 69. do 83.).

c) w kapitałach nieubezpieczonych kwota 144.076 zł. pol. 25½ gr.

d) w obligacyach imiennej wartości, a mianowicie:
1. kwota . . . . . 225 złr. w. w. d.
2. » . . . . . 145.700 zł. polsk.
3. » . . . . . 112.740 złr. mon. konw.
4. » . . . . . 15.220 » w. austr.

Takiż stan majątkowy funduszu szpitalu św. Ducha:

a) w kapitałach hypotekowanych kwota . . . . 53.961 zł. pol. 1 gr.

b) w zaległych od tychże odsetkach po koniec 1866. r. z uwzględnieniem uiszczenia po koniec 1867. roku kwota . . . . . 447 złr. 33 ct. w. a.

c) w kapitałach nieubezpieczonych kwota . . . 1.000 zł. pol.

d) w obligacyach w imiennej wartości . . . . 580 zł. pol. i 300 złr. w. a.

Uporządkowanie i uzupełnienie aktów w celu dokładnego rozpoznania stanu pomienionego majątku — a następnie dalszego stosownego zarządzenia licznemi kapitałami hypotekowanemi, jakie w wykazie funduszu szpitalu Św. Łazarza pod poz. 87., a funduszu szpitalu Św. Ducha pod poz. 38. są poszczególnione, ściąganie zaległości od odsetków od powyższych kapitałów należących, względem których liczne procesa szczególniej co do kapitałów w Królestwie Polskiem lokowanych są w toku, toż rozpatrzenie się w sprawach tylu kapitałów nie ubezpieczonych i wątpliwych, wreszcie obrachunki tak z dawniejszymi jakoteż teraźniejszymi dzierżawcami dóbr i folwarków, do szpitalu Św. Łazarza należących, i zabezpieczenie wynikających ztąd pretensyj, mogą dać miarę nawału czynności, jakie skutkiem odbioru zarządu pomienionemi funduszami Wydziałowi krajowemu przypadły, których wszakże skutki w tym pierwszym administracyi roku (1867.) zaledwie dostrzedz się dają. Z poszczególnionych w powyższych wykazach obligacyj przybyły za czasów zarządu Wydziału krajowego następujące:

I. Przy funduszu szpitalu Św. Łazarza:

a) wykazane pod poz. 7. cztery obligacye indemnizacyjne w imiennej kwocie 750 złr. mon. konw. — zakupione za kwotę 527 złr. 8 ct. w. a., powstałą z uiszczonych po koniec grudnia 1861. r. opłat od muzyk w szynkowniach w Krakowie, przeznaczonych na fundusz budowy ogólnego szpitalu tamże;

b) z takichże opłat za czas od 1. stycznia 1862. do końca grudnia 1865. r., uiszczonych w kwocie 886 złr. 63 ct. w. a. zakupiono wykazane pod poz. 13. dwa galic. listy zastawne w imiennej wartości 1.100 złr. w. a.;

c) wykazana pod poz. 8. obligacya indemnizacyjna na kwotę 10.870 złr. mon. konw. przedstawia spłacony kapitał indemnizacyjny za zniesione powinności poddańcze w Prądniku Czerwonym, — a

d) za narosłe od tegoż kapitału odsetki za czas od 1. listopada 1854. do końca kwietnia 1867. r. zakupiono dziewięć sztuk obligacyj pożyczki głodowej w imiennej kwocie 6.800 złr. w. a. według pozycyi 10. wykazu —

e) wykazane pod poz. 11. i 14. dwa galicyjskie listy zastawne w kwocie 1.100 złr. w. a. i jeden na 500 złr. w. a. pochodzą z legatów ś. p. Karola Treutlera i Gralewskiego;

f) poszczególnione pod poz. 12. cztery galicyjskie listy zastawne w kwocie 2.200 złr. w. a. pochodzą z kapitału, spłaconego z dóbr Wola Justowska; wreszcie

g) wykazazane pod poz. 15. trzy galic. listy zastawne w kwocie 700 złr. w. a. pochodzą z kapitału spłaconego z dóbr Rączki.

II. Zaś przy funduszu szpitalu Św. Ducha wykazane pod poz. 6., 7. i 8. trzy galic. listy zastawne w imiennej kwocie 300 złr. w. a. pochodzą ze spłaty kapitału 977 zł. pol. 9 gr. na dobrach Saczki lokowanego.

Szpital główny we Lwowie.

Z objęciem zarządu lwowskiego szpitalu głównego okazała się potrzeba dokładniejszego wyświecenia ważniejszych stosunków, jakie istnieją, już to głównie między gminą miasta Lwowa, a miejscowym zakładem dla chorych, niemniej też stosunków, odnoszących się do założenia i powstania innych, tamże się znajdujących zakładów krajowych i tychże funduszów, — do rozwoju całego zarządu ekonomicznego, — wreszcie do historyi przebiegu całej administracyi i jej kierunku. Krótko mówiąc należało sobie zdać sprawę z tego wszystkiego, co niewątpliwie na oku mieć trzeba w administracyi instytutem, który pod nie jednym względem zupełnej wymaga reformy, i gdzie pod jednym zarządem istnieją obok siebie tak rozmaite zakłady, jakiemi są:

a) właściwy szpital dla chorych, będący zakładem lokalnym, — dalej zakłady krajowe:

b) obłąkanych i

c) położnic — a wreszcie

d) państwowy zakład naukowy pod nazwą „medyczno-chirurgicznej kliniki“.

Mozolnej tej pracy — mimo niezaprzeczonej i uznania godnej gorliwości referenta — nie było można dotychczas do pożądanego doprowadzić skutku, jedynie z powodu trudności w zebraniu potrzebnych aktów, które po rozmaitych urzędach dawniejszych i teraźniejszych władz rządowych częstokroć bez śladu należytej ewidencyi są porozrzucane. Mamy wszakże nadzieję, że praca ta już wkrótce ukończoną zostanie.

Alegaty XVIII.*a*. XVIII.*b*.

W załączeniu ·/. przedkłada się Wysokiemu Sejmowi wykazy statystyczne chorych, obłąkanych i położnic, pielęgnowanych w lwowskim szpitalu głównym w roku 1866. i 1867.

Dostawa wszelkich potrzeb dla lwowskiego szpitalu głównego poruczaną bywa zazwyczaj przedsiębiorcom w drodze publicznej licytacyi. Licytacye odbywają się pod kierunkiem dyrekcyi, a gdy chodzi o znaczniejsze dostawy, deleguje Wydział krajowy jednego z swoich urzędników.

Do najznaczniejszych dostaw należą:

1. Dostawa wiktu, z wyjątkiem chleba, bułek i wina, którą uskutecznia dotąd przedsiębiorca na mocy kontraktu z r. 1859. milcząco przedłużanego od roku do roku na dalsze lata.

Gdy przedsiębiorca według powtarzanych naocznych przeświadczeń warunkom kontraktu odpowiada, i tak dyrekcyę szpitalu, jak i chorych zadawalnia, więc pod warunkami bliżej określonemi zapewniliśmy mu dostawę aż do końca roku 1870., a ewentualnie w razie niewypowiedzenia w swoim czasie i na dalsze następne trzy lata.

2. Dostawa chleba i bułek, którą na podstawie każdorocznej licytacyi tylko na jeden rok się kontraktuje.

3. Dostawa medykamentów, gdyż szpital własnej apteki domowej nie posiada. Dostawę tę zapewniono na mocy kontraktu z dnia 1. stycznia 1866. r. z aptekarzem tutejszym na lat dziesięć t j. do końca r. 1875.

Projekt zaprowadzenia własnej apteki domowej, która dopiero z r. 1876. mogłaby wejść w życie, poleciliśmy już dyrekcyi szpitalu wypracować, a w swoim czasie spodziewamy się go przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wraz z publicznem wyrachowaniem kosztów założenia i utrzymania.

Stosunki służbowe lekarzy, urzędników i sług szpitalnych.

Prymaryusz oddziału obłąkanych.

Od czasu zamianowania byłego prymaryusza zakładu obłąkanych, dra Karola Berthleffa dyrektorem szpitalu lwowskiego w r. 1866., posada rzeczonego prymaryusza zastąpioną była tymczasowym substytutem; pod dniem 9. kwietnia 1867. r. do l. 657. rozpisano konkurs na tę posadę o rocznej płacy 630 złr. w. a. z dodatkiem na fiakra w kwocie 63 złr. w. a. — a dekretem z dnia 19. lipca 1867. r. do l. 5541. nadano ją jednemu z dziewięciu współubiegających się, drowi Janowi Chądzyńskiemu, a to prowizorycznie na tak długo, dopóki nie nadejdzie stosowna pora stałego tej posady obsadzenia.

Sekundaryusz.

Przy głównym szpitalu lwowskim są cztéry posady drugich lekarzy (sekundaryuszów) płatnych z funduszu szpitalnego, a mianowicie:

1. dla oddziału obłąkanych, o roczném adjutum 315 złr. w. a.

2. dla oddziału chorób wewnętrznych, o roczném adjutum w kwocie 157 złr. 50 c. w. a., z dodatkiem na wikt po 21 c. dziennie,

3. dla oddziału chorób zewnętrznych; i

4. dla oddziału chorób kiłowych i skórnych, o rocznych adjutach po 105 złr. w. a., z wynagrodzeniem za wikt po 42 c. w. a. dziennie.

Wszyscy zresztą otrzymują opalone pomieszkanie w zabudowaniu szpitalném i relutum za 26 funtów świec łojowych w rocznej kwocie 10 złr. w. a.

Posady te udzielane bywają w drodze konkursu na lat dwa, po których upływie,

gdy kandydat szczególniej się aplikuje, zatwierdzonym bywa bez konkursu na drugie dwulecie.

Posada sekundaryusza przy oddziale chorób wewnętrznych łączoną bywa zazwyczaj w jednej osobie z posadą asystenta kliniki medycznej, płatnego z funduszu szkolnego.

Teraźniejszy asystent dr. Widmann prosił o zwolnienie go z obowiązków sekundaryusza, na co też zezwolono, nadając tę posadę z przywiązaną do niej z funduszu szpitalnego płacą dr. Karolowi Reissowi. Skutkiem nastąpionego w ten sposób rozdzielenia pomienionych funkcyj preliminuje się w budżecie na rok bieżący odpowiednie adjutum dla tegoż sekundaryusza w kwocie 300 złr. w. a. w miejsce dotychczasowych 157½ złr. w. a. z strawnem 21 c. dziennie.

Posad bezpłatnych sekundaryuszów, którym tylko wolne opalone pomieszkanie i dodatek na światło się wyznacza, jest cztéry, lecz dla braku kompetentów nawet jedno miejsce nie zawsze bywa obsadzonem.

Taką posadę nadano we wrześniu r. 1867. dr. Festenburgowi, który w lutym 1868. otrzymał od c. k. Namiestnictwa nominacyę na nowo utworzoną posadę asystenta kliniki położniczej z płacą 150 złr. z funduszu szkolnego. C. k. Namiestnictwo wzywało nas, byśmy temu nowemu asystentowi tytułem sprawowania obowiązków sekundaryusza na rzeczonym oddziale podobną płacę z funduszu położnic (a względnie krajowego) przyznali. Wezwaniu temu wszakże nie byliśmy upoważnieni przyzwalająco odpowiedzieć (l. l. 13103/867. i 1994/68.

Praktykanci lekarscy.

W szpitalu lwowskim jest ustanowionych dziewięciu praktykantów, którzy, ukończywszy kursa chirurgiczne dla nabycia praktyki, pozostają w tym szpitalu przez lat dwa, wciągu których zwykle robią examina ścisłe.

Z tych praktykantów ma każdy bezpłatne opalone pomieszkanie (wspólne); prócz tego pobierają:

trzech adjutum rocznie po 105 złr. w. a. i 13 funtów świec łojowych;
trzech remuneracyę roczną po 105 złr. w. a., a trzech jest bezpłatnych.

W roku 1865. zezwoliło Ministerstwo, na wniosek c. k. Namiestnictwa, ażeby sześciu płatnym praktykantom dodano po 45 złr. w. a. rocznie, a bezpłatnym płacono po 100 złr. w. a. rocznie tak długo, jak długo fundusz krajowy znajdywać się będzie pod zarządem c. k. Namiestnictwa.

Objąwszy zarząd szpitalu, nie mogliśmy w myśl §fu 9go instrukcyi naszej zezwolić na powyższy dodatek, jako budżetem krajowym nie objęty.

Obsadzenie posady Iszej akuszerki.

Pod dniem 15. stycznia 1867. r. rozpisaliśmy konkurs na posadę Iszej akuszerki w zakładzie położnic z płacą roczną w kwocie 210 złr. w. a. dodatkiem wolnego pomieszkania i 36 funtów świec łojowych rocznie. Konkursem zastrzeżono, że najzdolniejsza z kandydatek zamianowaną będzie na lat trzy prowizorycznie, a dopiero po upływie tego prowizoryum będzie mogło nastąpić stanowcze jej zamianowanie.

Zgodnie z wnioskiem dyrekcyi i zdaniem nauczycieli, lekarzy tutejszej kliniki medyczno-chirurgicznej, udzielono tę posadę p. Gabryeli Patyńskiej w powtórnem małżeństwie Drabikowej dekretem z dnia 23. marca 1867. r. do l. 2995.

Obsadzenie zarządcy. Odprawa kontrolora,

Były zarządca szpitalu, Franciszek Grund został w moc dekretu ministeryalnego z dnia 31. maja 1864. r. l. 23378. w stan spoczynku przeniesionym, a jego miejsce zastąpiono tymczasem substytutem.

Ogłosiliśmy więc pod dniem 5. stycznia 1867. r. l. 4973. konkurs na tę posadę, do której przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 630 złr. w. a. z dodatkiem osobnego pomieszkania w gmachu szpitalnym, i deputat 12 sagów drzewa opałowego, i rocznie 16 złr. w. a. na światło.

Zpomiędzy trzynastu o tę posadę współubiegających się uznaliśmy kandydaturę p. Adolfa Gelinka za najodpowiedniejszą.

Jednakowoż w braku pewności, czy nadwątlone wiekiem siły kandydata podołają trudnym obowiązkom służby, mianowaliśmy go dekretem z dnia 23. marca 1867. r. l. 2258. tylko tymczasowym zastępcą rządcy szpitalu lwowskiego.

W dniu 17. grudnia 1867. r. popadł w śledztwo dyscyplinarne kontrolor szpitalu Jan Czapella. Suspendowano go więc natychmiast. Skutek śledztwa nie wykazał nic karygodnego przeciw niemu, gdy atoli powrócenie go na jego posadę ze względów osobistych było niemożebnem, przeto na własną jego prośbę przyznano mu w uznaniu 22letniej gorliwej służby kwotę 1.050 złr. w. a. jako dwuletnią płacę tytułem całkowitej odprawy.

Tak opróżnioną została posada kontrolora (o rocznej płacy 525 złr. w. a. z dodatkiem 160 złr. na pomieszkanie, 12 złr. na światło i 10 sągów drzewa).

Konkurs na posady zarządcy i kontrolora przy szpitalu lwowskim rozpisaliśmy uchwałą z dnia 28. maja 1868. do l. 1046.

Przeniesiony w roku 1864. w stan spoczynku zarządca szpitalu lwowskiego, Franciszek Grund, w dniu 6. kwietnia 1867. r. życie zakończył. — Pozostałej po nim wdowie wymierzono na podstawie c. k. patentu pensyjnego z dnia 30. listopada 1771. r. pensyę, w rocznej kwocie 210 złr w. a. jako $^1/_3$ część pobieranej przez zmarłego płacy.

Odprawa pisarza.

Przy zarządzie szpitalu lwowskiego jest ustanowionych dwóch pisarzy kancelaryjnych o rocznej płacy 315 złr. w. a. bez dodatków. Jeden z nich Józef Hnatów wniósł prośbę, by za wypłatą dwuletniej płacy uwolnić go ze służby, podając za przyczynę nieświadomość języka polskiego. Gdy innej, uzdolnieniu i dotychczasowej płacy petenta odpowiednej funkcyi przy zarządzie szpitalu lwowskiego nie było, a petent przy silnem i czerstwem zdrowiu liczył dopiero lat 40, więc wypłacono mu tytułem odprawy wyrównywającą dwuletniej jego płacy kwotę 630 złr. w. a. Tym sposobem uwolnionie miejsce pisarza stałego nadano Robertowi Swobodzie.

Alegat XX.

Załączony tu ⁄. wykaz obejmuje etat osób i płac lekarzy, urzędników i sług przy tutejszym głównym szpitalu.

Na mocy uchwały z dnia 5. grudnia 1867. r. do l. 13007., otrzymali wszyscy w wykazie poszczególnieni lekarze, urzędnicy i słudzy nadzwyczajną z powodu drożyzny zapomogę, wyrównywującą 10% dodatkowi od całorocznej każdego z nich płacy, co spowodowało ogólny wydatek w kwocie 924 złr. 97 cnt. w. a.

Sprawy reparacyj i urządzeń w gmachu szpitalnym.

Ogół kosztów przedsięwziętych w roku 1867. robót konserwacyjnych i niezbędnych reperacyj wewnętrznych w szpitalu lwowskim dosięga kwoty 1.000 złr. w. a.

W blizkiej atoli przyszłości — przyjdzie wykonać znaczniejsze reperacye, o których potrzebie już się przekonano, a mianowicie:

1. urządzenie praczkarni i suszarni bielizny zapomocą pary;

2. urządzenie łaźni ad umieszczoną w suterenach praczkarnią, a to dla szkodliwego przeciekania wody na sklepienia suterenowe i fundamenta; dalej

3. reperacya zewnętrznych ścian gmachu, z których miejscami trynki i gzymsy zupełnie poodpadały. Projekta i plany do budowy nowej pralni parowej w połączeniu z łazienkami, z parnią i suszarnią są już sporządzone, a koszta tej budowy, obiecującej znaczne dla zakładu korzyści i wygody, wynosiłyby w przybliżeniu

co do urządzeń ad 1. i 2. . . . . 6.800 złr. w. a.
zaś reperacye zewnętrzne . . . . . 2.500 » « «
lecz te ostatnie mogłyby być przedsięwzięte tylko łącznie

4. z odnowieniem dachu nad całym gmachem szpitalnym, które jakkolwiek nader kosztowne, nie może być już długo odwlekanem.

Sprawienie instrumentów lekarskich.

Na zakupno różnych narzędzi i instrumentów chirurgicznych asygnowano w ciągu roku 1867. 367 złr. 39 ct. w. a.

A. Na sprawienie nowego stołu operacyjnego i innych przedtem nie sprawionych narzędzi chirurgicznych kwotę 200 złr. 50 cnt. w. a.

Gdy gmach szpitalny nie był dotąd od ognia ubezpieczany, polecono uskutecznić to ubezpieczenie w krakowskiem Towarzystwie ogniowem i wydatek dotyczący raz na zawsze w rachunkach według stałego dzielnika na fundusze pojedynczych zakładów rozdzielić. Ubezpieczenie to przyszło do skutku w dniu 22. października 1867. roku na podstawie ogólnej wartości w sumie 36.800 złr. w. a. Całoroczna należytość ubezpieczenia wraz z godłem towarzystwa wynosi 145 złr. 49 ct. w. a. (l. W. 12151/1867.)

Najem domów na filie.

Gdy pomieszczenie wzrastającej nieustannie liczby chorych w głównem zabudowaniu szpitalu powszechnego stało się niepodobnem, urządzoną została już przed kilku laty filia szpitalu w domu Hoffmana pod l. 357. i $358^4/_4$. Kontrakt najmu tego domu kończył się z końcem września 1867. r., a roczny czynsz wynosił dotąd 4.100 złr. w. a.

Wydział krajowy zawarł kontrakt na dalsze trzy lata od dnia 1. października 1867. r. za rocznym czynszem 4.500 złr. w. a. Gdy atoli i ta ubikacja okazała się nie wystarczającą, musiano nająć na ten sam cel jeszcze dom Höfflicha pod l. 345 i $346^4/_4$ na lat sześć, licząc od 1. września 1867. r., za rocznym czynszem w kwocie 1.900 złr. w. a.

Przyrost kapitałów zarodowych

Kapitały zarodowe funduszów pojedynczych oddziałów szpitalu lwowskiego — a mianowicie:

a. kapitał — zarodowy funduszu oddziału chorych wynosił

z końcem roku 1866.	63.104	złr. 4	c. w. a.
do tego przybyło w ciągu roku 1867. . .	510	« 70	» « «
zaczem kapitał ten według budżetu na r. 1868. wynosi	63.614	złr. 74	c. w. a.

Powyższe pomnożenie pochodzi:

a. ze zwrotu kapitału lokowanego u Anny Kuhn w kwocie 610 złr. 14 c. w. a., a zakupienia w zamian obligacyi pożyczki głodowej z r. 1866. w kwocie 640 złr. i książeczki Kasy oszczędności w kwocie 1 złr. 84 c. w. a.

b. z wylosowanego zapisu długu bankowego z r. 1822. Nr. 12621. na 9.580 złr. wal. wied. na $2^1/_2$ %, a wystawienia w zamian zapisu długu bankowego z r. 1867 nr. 12621. na 10.059 złr. w. a. na 5%.

Powstało zatem z spłaconej kwoty . . .	610	złr. 14	c. w. a.
	641	« 84	„ « «
zysku	31	złr. 70	c. w. a.
zaś z obligacji na 9 850 złr. w. w. czyli 4.863 złr. $61^1/_2$ c. w. a. powstała przez wylosowanie nowa na 10.059 złr. w. a. a więc przyrostu	5.195	złr. $38^1/_2$	c. w. a.
jednak ponieważ w spisie majątkowym zaciągnięte były obligacye nie wedle istotnej kursowej, tylko wedle imiennej wartości, przeto okaże się z zamknięcia rachunku zysku tylko o różnicę liczbową w kwocie . . .	479	złr. —	c. w. a.
do tego poprzednie	31	« 70	« » «
razem powyższe	510	złr. 70	c. w. a.

B. Kapitał zarodowy funduszu obłąkanych z końcem grudnia 1866. roku wynosił 7.152 złr. 70 c. według preliminarza na r. 1868. wynosi 7.565. złr., zatem w ciągu 1867. r. przybyło 412 złr. 30 c. z powodu, ponieważ

a. zwrócony został kapitał ulokowany u Anny Kuhn w kwocie 287 złr. 70 c., zaś natomiast zakupiono obligacye pożyczki głodowej z r. 1866. 300 złr. w. a.

b. następnie z świeżo przybyłego, przez ś. p. księdza Franciszka Richtera dla tegoż funduszu zapisanego legatu w kwocie . . . . 313 złr. 3 c. zakupione zostały listy zastawne galicyjskie w kwocie 400 złr. w. a.

c. kapitał zarodowy funduszu położnic według zamknięcia rachunku z końcem grudnia 1866. r. wynosił 1.851 złr. 40 c. w. a., zaś według preliminarza na rok 1868. wynosi 1.880 złr. pomnożył się zatem w ciągu roku 1867. o 28 złr. 60 c. z powodu, iż z zwróconego, u Anny Kuhn ulokowanego kapitału w kwocie 71 złr. 40 c. w. a. zakupiono obligacyę indemnizacyjną w kwocie 100 złr. w. a.

Zaliczki na rachunek 1867. roku.

W końcu wypada nam także nadmienić o zaliczkach z funduszu krajowego udzielanych funduszowi szpitalu głównego we Lwowie.

Ciągły i jeszcze z czasów dawniejszej administracyi rządowej datujący się brak gotówki na opędzenie bieżących wydatków gospodarstwa szpitalnego, jest powodem koniecznego zasilania funduszu szpitalnego zaliczkami z funduszu krajowego, które w czasie od dnia 1. października 1866. r. do końca grudnia 1867. r. wynoszą ogólną sumę 73.000 złr. w. a.

Na umorzenie tej sumy wpłynęło z likwidacyi rachunku za I. kwartał 1867. r. 6.500 złr., a do wyrachowania pozostaje 66.500 złr. w. a., na których umorzenie ma szpital do żądania w zaległych kosztach leczenia, — a mianowicie:

I. według wykazów przedłożonych do l. 8767. i 9178/1867. po koniec marca 1867. roku . . . . . 38.400 złr.

II. według przedłożonych do likwidacji rachunków kwartalnych,

za II. kwartał 1867. roku	9.500	« w. a.
« III. « « «	7.360	« « „
« IV, « « «	11.100	« « «
razem	66.369	złr. w. a.
kwota niewyrachowanych dotąd zaliczek	66.500	złr. w. a.

znajduje przeto w powyższych zaległościach prawie całkowite pokrycie.

Budowa krajowego domu obłąkanych w Kulparkowie.

Pismem z dnia 21. marca 1867. r. do l. 1338. zawiadomiło nas Prezydyum c. k. Namiestnictwa, że c. k. Ministerstwo Stanu poczyniło kroki u c. k. Ministerstwa Skarbu, by czysty dochód z IV. wielkiej loteryi państwowej, w skutek najwyższego postanowienia z dnia 28. kwietnia 1860. r. na założenie krajowego domu obłąkanych przeznaczony, za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu bezzwłocznie był oddany. Zarazem otrzymaliśmy wezwanie o wyznaczenie delegata do odebrania pod własny zarząd części tabularnej dóbr Kulparkowa, pół mili od miasta Lwowa odległej, a przez ówczesną administracyę pod budowę domu obłąkanych zakupionej, obejmującej przestrzeni 106 morgów 179□ sążni, wraz z prawem propinacyi, budynkiem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczemi.

Odbiór tej posiadłości uskuteczniono na dniu 28. marca 1867. r.

Czysty dochód z loteryi państwowej wpłynął do kasy krajowej w dwóch kwotach:

a. w dniu 16. sierpnia 1867. r. w kwocie .	258.239 złr. 29½	c. w. a.
b. reszta pod dniem 28. stycznia 1868. r. w kwocie	30.780 « 83	« « «
razem przeto w kwocie . .	289.020 złr. 12½	c. w. a.

Z sumy powyższej zostawiono część w gotówce na opędzenie wydatków bieżących, a resztę ulokowano w procentowych papierach publicznych. Rzeczywisty stan

funduszu budowy rzeczonego zakładu zawarty jest w przedłożonym na r. 1868. projekcie budżetu krajowego: tu się tylko zauważa, że fundusz ten nie jest dostatecznym do ukończenia pomienionej budowy, i że uchwałą z dnia 27. kwietnia 1868. r. do l. 13535. uznaliśmy potrzebę niezbędnej na ten cel dotacyi z funduszu krajowego w kwocie 200.000 złr. w. a., na których częściowe pokrycie zamieszcza się w budżecie funduszu krajowego na r. 1868. kwotę 30.000 złr. w. a.

Zawiadomieni o nastąpić mającem oddaniu funduszów budowy, przystąpiliśmy bezzwłocznie do należytego rozpoznania sprawy tej budowy i poczynienia stosownych kroków przygotowawczych, a w szczególności do ocenienia, czy przeznaczona pod budowę miejscowość odpowiada warunkom i celom zakładu. Obfitość wody do picia i innych potrzeb zakładu, której wybrana w r. 1865. nowa studnia ma dostarczać, skonstatowaną już była próbą przedsięwziętą w maju 1866. r., lecz dla przekonania się o dobroci i jakości tej wody zarządziliśmy chemiczny rozbiór takowej. Rezultat tego rozbioru zdziałanego przez dra Franciszka Tepę, zadowolnił rzeczoznawców.

Przystąpiono zatem do ostatecznego pod wszystkiemi innemi względami ocenienia stosowności i dogodności miejsca, przeznaczonego pod budowę. W tym celu zebrano osobną *ad hoc* komisyę na miejscu, do której zawezwano prymaryusza zakładu obłąkanych, w Wiedniu, dra Marescha, kilku znakomitych lekarzy tutejszych, i obznajomionego z całym operatem technicznym budowy inżyniera.

Komisya odbyła się w Kulparkowie w dniu 13. września 1867. r., a zdaniem jej miejscowość uznaną została za stosowną: — natomiast zauważano potrzebę niektórych zmian tak w planie urządzenia, jak niemniej w planie budowy samego budynku zakładowego.

Wykonanie orzeczonych przez powyższą komisyę zmian, tudzież kierownictwo wszystkich tak technicznych jak i bezpośrednich administracyjnych czynności, połączonych z wykonaniem budowy — powierzono na podstawie szczegółowo umówionych warunków przysięgłemu architekcie cywilnemu, p. Adolfowi Kuhnowi, za rocznem w ratach miesięcznych wypłacalnem wynagrodzeniem i dodano mu do pomocy rysownika biegłego za wynagrodzeniem dziennem.

Panu Janowi Bauerowi, dyrektorowi tutejszego ogrodu botanicznego, poruczono wypracowanie planu założyć się mającego ogrodu zakładowego. A do wykonania tego planu, tudzież do utrzymania istniejących już ogrodów „owocowego i warzywnego" przyjęto w dniu 1. kwietnia 1868. r. ogrodnika za kontraktem na lat trzy.

Projekt co do podziału wykonania budowy domu zakładowego, przez pomienionego kierownika budowy nam przedłożony, zatwierdziliśmy uchwałą z dnia 24. stycznia 1868. r. do l. 657.

W dalszym ciągu poprzedzających rozpoczęcie budowy czynności zawarto następujące z przedsiębiorcami ugody:

a. względem plantowania i oparkanienia przeznaczonej pod budowę przestrzeni; —

b. względem dostawy wapna; — i

c. względem wyrobu cegły w cegielni, na miejscu budowy urządzić się mającej.

Wreszcie traktuje się ugoda z dyrekcyą ruchu kolei żelaznej lwowsko-czerniowieckiej o nawiązanie kolei prowadzącej aż do placu budowy, a to w celu sprowadzenia, gdyby się opłaciło, kamienia murowego i drzewa budulcowego z dalszych ode Lwowa stron. Na miejscu bowiem za dostarczenie tych materyałów nader wygórowane stawiają żądania.

Budowa krajowego zakładu obłąkanych w Krakowie.

C. k. Komisya Namiestnictwa w Krakowie wykazała Wys. Ministerstwu Stanu potrzebę urządzenia osobnego Zakładu obłąkanych w Krakowie, a to odrębnie od udecydowanej już przedtem budowy takiego zakładu we Lwowie, — przyczem nasunęła myśl, czyby na pokrycie kosztów zamierzonej budowy nie wypadało upraszać Najjaśniejszego Pana o zezwolenie na ten cel loteryi dobroczynności.

Jakoż „Najjaśniejszy Pan najwyższem postanowieniem z dnia 31. grudnia 1865. r. zezwolić raczył, ażeby projektowanemu zakładowi obłąkanych dla zachodnich obwodów Galicyi zastrzeżonym został udział z dochodów państwowej loteryi dobroczynności", a Ministerstwo Stanu, zawiadamiając o tej najwyższej łasce Komisyę Namiestnictwa w Krakowie, poleciło jej zarazem mocą reskryptu z dnia 5. stycznia 1866. r. do l. 79. zarządzenie odpowiednich robót przygotowawczych, aby budowa, skoro środki pieniężne dozwolą, bez dalszej odwłoki mogła być rozpoczętą.

Wypracowane szkice planów zamierzonej budowy przedłożone do zatwierdzenia c. k. Ministerstwu zostały następnie przez tamtejszy departament budowli trutynowane i sprawdzone. Gdy zakłady krajowe tymczasem z dniem 1. października 1866. r. przeszły pod zarząd Wydziału krajowego, rozporządziło Ministerstwo Stanu reskryptem z dnia 17. grudnia 1866. r. do l. 20243. byłej c. k. Komisyi Namiestniczej w Krakowie, aby pomieniony operat projektowanej budowy Wydziałowi krajowemu do dalszego zarządzenia w własnym zakresie działania odstąpiła; co też Komisya Namiestnicza odezwą z dnia 23. grudnia 1866. r. do l. 32574. uskuteczniła.

Wydział krajowy uznając potrzebę wybudowania gmachu dla Zakładu obłąkanych, zaniósł pod dniem 15. kwietnia 1867. r. do l. 6202/66. wprost do Najjaśniejszego Pana prośbę, o wydanie najprzychylniejszego rozporządzenia ku przyspieszeniu urzeczywistnieniu daru na ten cel najłaskawiej przeznaczonego.

Alegat XX.

Na prośbę naszą raczył Najjaśniejszy Pan najwyższem pismem odręcznem z dnia 7. maja 1867. r. rozporządzić, „aby zdanie względem rychłego przysporzenia środków pieniężnych ku urządzeniu Zakładu obłąkanych w Krakowie wraz z odpowiedniemi wnioskami w drodze c. k. Ministerstwa Spraw Wewnętznych przedłożono."

C. k. Namiestnictwo, zawiadamiając nas odezwą z dnia 15. lipca 1867. r. do l. 33788. o tem najwyższem rozporządzeniu, oznajmiło nam zarazem, że na mocy tegoż najwyższego rozporządzenia c. k. Ministeryum Spraw Wewnętrznych zawezwało Prezydyum c. k. Namiestnictwa do przedłożenia w porozumieniu z Wydziałem krajowym wzmiankowanego zdania z tem nadmienieniem, że, gdyby w tym względzie na państwową loteryę dobroczynności reflektowano, najbliższe XI. i XII. ciągnienie na mocy najwyższych postanowień inne już otrzymały przeznaczenie, a na XIII. ciągnienie z małem tylko podobieństwem rachować można..,

Na skutek tego wezwania wystosował Wydział krajowy pod dniem 18. listopada 1867. r. do l. 7333. odpowiedź do Prezydyum c. k. Namiestnictwa tu w odpisie ./. załączoną.

Odnośnie do spraw tyczących się budowy osobnych Zakładów obłąkanych we Lwowie i w Krakowie, otrzymaliśmy pod dniem 10. marca. a następnie pod dniem 23. października 1867, (do Il. W. 2665. i 11147.) prośby rady gminnej miasta Krakowa z żądaniem:

Alegat XXI.

a. żeby Zakład obłąkanych z funduszu loteryi państwowej, przez Najjaśniejszego Pana na wybudowanie domu obłąkanych we Lwowie przeznaczonego, urządzony był w Krakowie, — i

b. żeby w tej sprawie bez porozumienia się z reprezentacyą miasta Krakowa i uniwersytetu Jagiellońskiego nic stanowczego nie przedsięwzięto. Wszakże Wydział krajowy podobnej prośby nie mógł wbrew najwyższym postanowieniom z dnia 28. kwietnia 1860 i 31. grudnia 1865. uwzględnić, ale widział się raczej spo-

wodowanym, radę gminną miasta Krakowa, której bliższe szczegóły tej sprawy zdawały się być niewiadome, mocą reskryptu z dnia 18. listopada 1867. do 7333. o właściwym stanie rzeczy zawiadomić.

Zakład podrzutków we Lwowie.

Zakład podrzutków we Lwowie przeszedł bez wszelkich zastrzeżeń pod zarząd Wydziału krajowego; wszakże działalność magistratu lwowskiego co do umieszczania, nadzorowania i wydalania podrzutków, niemniej w sprawie ściągania ustanowionych od przyjęcia podrzutków taxa — pozostała nietkniętą.

Zakład ten, będący pierwotnie zakładem lokalnym, w którym w przecięciu 30 dzieci rocznie z środków miejskich wychowywano, został przez ś. p. Najjaśniejszego Cesarza Franciszka I. (według dekretu Kancelaryi nadwornej z dnia 22. października 1818. r. l. 22987. Gub. l. 62306/818.) uznanym jako zakład krajowy, a dekretem tejże Kancelaryi z dnia 27. grudnia r. 1832. l. 24958. Gub. l. 4322./1832. pod bezpośredni nadzór i kierunek magistratu lwowskiego oddany.

Dotyczące czynności sprawuje magistrat według prawideł objętych rozporządzeniem gubernialnem z dnia 10. lipca 1830. l. 22213. Do czynności kasowych ustanowiono dekretem gubernialnym z dnia 26. listopada 1845. r. l. 74170. osobną z funduszu podrzutków opłacaną służbę kasową, zostającą pod naczelnym kierunkiem kasyera miejskiej kasy lwowskiej, który za to pobierał roczną remuneracyę w kwocie 52 złr. 50 ct. w. a.

Gdy z objęciem naczelnej administracyi zakładu cała kontrola rachunkowa i kasowa przeszła do naszego oddziału rachunkowego, uznaliśmy na przedstawienie wydelegowanej do skontrowania kasy funduszu podrzutków komisyi za stosowne, poruczoną rzeczonemu kasy miejskiej kasyerowi kontrolę jako zbyteczną znieść, i dekretem z dnia 13. lipca 1867. r. l. 6408. poleciliśmy zamknąć z dniem 1. sierpnia 1867. policzoną przez niego remuneracyę w kwocie $52^1/_2$ złr. w. a.

Przy tej sposobności uznano potrzebę sprawienia ogniotrwałej kasy Wertheimowskiej na podręczną dla tego zakładu kasę, a odpowiednie na ten wypadek pokrycie preliminuje się w projekcie budżetu krajowego na r. 1868.

Prócz naczelnego kierunku zawiadywanej przez magistrat administracyi zakładu podrzutków, sprawuje Wydział krajowy całą kontrolę rachunkową i kasową; wykonuje władzę dyscyplinarną nad płatnymi z funduszu zakładu urzędnikami; oznacza wysokość wynagrodzenia dla karmicielek za żywienie i pielęgnowanie podrzutków, i udziela tymże na przedstawienie magistratu szczególne remuneracye.

Wynagrodzenie za żywienie i pielęgnowanie podrzutków wyznacza się peryodycznie co pół roku według trzech klas stosownie do wieku pielęgnowanych dzieci, a mianowicie:

w I. klasie za dzieci w 1. roku życia.
w II. „ „ „ w 2. „ „
w III. „ „ „ w 3. i włącznie aż do 10. roku życia.

Ustanowione na 2. półrocze 1866. r. wynagrodzenie wynosiło:

za dzieci w I. klasie miesięcznie 2 złr. 60 ct. w. a.
„ „ w II. „ „ 2 „ 30 „ „
„ „ w III. „ „ 2 „ — „ „

Dekretem z dnia 21. stycznia 1867. r. l. 4774. wyznaczył Wydział krajowy na 1. półrocze następujące nieco niższe wynagrodzenie, a to:

za dzieci w I. klasie miesięcznie 2 złr. 40 ct. w. a.
„ „ w II. „ „ 2 „ 10 „ „
„ „ w III. „ „ 1 „ 80 „ „

a dekretami z dnia 27. sierpnia 1867. r. do l. 6869. i z dnia 31. grudnia 1867. r. do l. 10255. zatwierdzone to samo wynagrodzenie na 2. półrocze 1867. i na 1. półrocze 1868. roku.

Zakład ten urządzony jest odmiennie od praktykowanego zazwyczaj w innych podobnych zakładach sposobu. Potrzeba reorganizacyi tego zakładu staje się z dniem każdym widoczniejszą: dzieci w lwowskim zakładzie podrzutków nie są bowiem wychowywane, jak to w podobnych zakładach się dzieje, w osobnym na ten cel wyłącznie przeznaczonym gmachu, ale aż do normalnego, do skończonych dziesięciu lat życia oznaczonego wieku, powierzane zostają na wychowanie za wynagrodzeniem piastunkom, zamieszkałym już to w mieście Lwowie, po największej zaś części w bliższych ode Lwowa wsiach. Skutkiem tego należyty nadzór nad wychowaniem tych dzieci jest w ogóle nader utrudnionym, a ich moralne i duchowe wykształcenie pozostawione prawie na łaskę żywicieli.

Wydział krajowy uznaje potrzebę przystąpienia do stanowczej reformy tego zakładu. Od chwili odebrania go w zarząd zanadto krótki czas upłynął, ażebyśmy już byli mogli należytego nabyć doświadczenia do uskutecznienia tego dzieła: wszakże zbieramy potrzebne ku temu materyały, w czem silną spodziewamy się znaleźć pomoc w rezultatach ankiety, która złożona z ludzi fachowych od lat kilku zajmuje się podobną sprawą w Wiedniu.

Dalej wypadnie zaprowadzić niejakie uproszczenia w dotychczasowem urządzeniu wewnętrznej służby administracyjnej i kasowej przy jak największem zaoszczędzeniu wyznaczonej z funduszu krajowego dotacyi, prócz której zakład ten żadnych prawie na opędzenie wydatków nie posiada funduszów. Jedyny bowiem dochód stanowią taxy od przyjęcia podrzutków. W roku 1866. wynosiły te taxy kwotę 2.619 złr. 60 ct, w. a., a w roku 1867. 2.202 złr. razem 4.821 złr. 60 ct.; w przecięciu zatem wypadnie na rok 2.410 złr. 80 ct. w. a. Lecz i ta kwota nie bywa zwykle na raz uiszczoną. I tak z końcem grudnia 1867. roku wynosiły jeszcze zaległości:

a) za rok 1866.	215 złr.
b) » » 1867.	702 » 50 c.
razem	917 złr. 50 c. w. a.

Natomiast istnieje nieznaczny kapitał zarodowy, przeznaczony na budowę osobnego domu dla tego zakładu.

Kapitał ten wynosił z końcem września 1866. roku.

a) w obligacyach	1.150 złr.
b) w książeczkach Kasy oszczędności . . .	66 « 40 c.
razem	12.16 złr. 40 c. w. a.

Do tego przybyło z końcem roku 1867.

a) z odsetków także do Kasy oszczędności złożonych .	88 złr. 65 c.
b) z nadsełki od J. Excel. JW. hr. Maryi Gołuchowskiej:	
1. trzy kwity na subskrybowane 11 akcyj Banku hypotycznego wartości imiennej . . .	880 »
2. w gotówce	47 » 70 c.
razem z końcem grudnia 1867. roku . .	2.232 złr. 75 c. w. a.

Alegaty XXII.*a*., XXII.*b*. W załączeniu (XXII.*a*) przedkłada się Wysokiej izbie statystyczny wykaz dzieci, pielęgnowanych w lwowskim zakładzie podrzutków w latach 1866. i 1867.; — dalej (XXII *b*) wykaz osób i płac urzędników tego zakładu, płatnych z funduszu podrzutków.

Tu podnieść wypada, iż na mocy uchwały z dnia 5. grudnia 1867. roku do l. 3424. proponuje się w budżecie na rok 1868. podwyższenie stałej remuneracyi dla pierwszego pisarza w kasie z dotychczasowych 157 złr. 50 ct. na 180 złr. w. a., — tu-

dzież podwyższenie dyurny dla pełniącego obowiązki drugiego pisarza w kasie z dziennych 1 złr. 5 ct. na 1 złr. 50 ct. w. a.

Powyższą uchwałą udzielono zarazem wszystkim w wykazie poszczególnionym urzędnikom i pisarzom dziennym nadzwyczajną z powodu drożyzny zapomogę, wyrównywającą 10% dodatkami od rocznej każdego płacy. Ogólny z tego powodu wydatek wynosi kwotę 223 złr. 80 ct. w. a.

Wpływ na zarząd szpitali publicznych, nie mających cechy zakładów krajowych.

Pismem c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 30. sierpnia 1866. r. l. 7697., określającem wzajemny stosunek c. k. władz rządowych i Wydziału krajowego względem funduszów i zakładów krajowych, przechodzących z dniem 1. października 1866. r. w zarząd Wydziału krajowego — zastrzeżono, że istniejące przy szpitalu głównym we Lwowie i przy szpitalu Św. Łazarza w Krakowie «Oddziały chorych» są zakładami ściśle lokalnemi (gminnemi), nie mającemi cechy zakładów krajowych w myśl statutu krajowego, i że jedynie ze względu na dotychczasową wspólną administracyę i ścisły związek tych oddziałów z innemi, już jako zakłady krajowe uznanemi, przechodzą takowe pod zarząd Wydziału krajowego.

Co zaś do reszty publicznych i powszechnych szpitali w kraju, jakiemi są szpitale: 1. w Biały — 2. w Bochni — 3. w Brodach — 4. w Brzeżanach — 5. w Drohobyczy — 6. w Jaśle — 7. w Kołomyi — 8. w Przemyślu — 9. w Rzeszowie — 10. w Nowym Sączu — 11. w Samborze — 12. w Sanoku — 13. w Śniatynie — 14. w Stanisławowie — 15. w Stryju — 16. w Tarnopolu — 17. w Tarnowie — 18. w Wadowicach — 19. w Zaleszczykach — 20. w Złoczowie i 21. w Żółkwi — orzeczono podobnież, iż takowe nie są zakładami krajowemi w myśl statutu krajowego, ale zakładami lokalnemi, gminnemi, że zatem nie naruszając wpływu, jaki Wydziałowi krajowemu na zakłady gminne w ogóle na mocy ustawy gminnej przysługuje, naczelny kierunek administracyjny takowych pozostaje przy c. k. Namiestnictwie. Ze względu atoli na udział funduszu krajowego w opędzaniu kosztów pielęgnowania chorych, leczonych w tych zakładach, przyznano Wydziałowi krajowemu wpływ doradczy we wszystkich ważniejszych sprawach, które za pośrednictwem c. k. urzędów powiatowych do krajowej władzy politycznej dochodzą, a zarządu ekonomicznego tych zakładów dotyczą.

Z wyszczególnionych powyżej 21 szpitali publicznych gminnych mają szpitale w Sanoku, Tarnowie i Zaleszczykach własne, pod bezpośrednią kontrolą c. k. urzędów powiatowych zostające zarządy szpitalne. Zaś zarządem szpitali w Brzeżanach i Złoczowie zawiadują prywatni przedsiębiorcy. Szesnaście szpitali zostają pod bezpośrednim zarządem miejscowych gmin.

W myśl powyższych danych załatwianie wszelkich ważniejszych spraw ekonomicznego zarządu tych szpitali, zawisło od decyzyi c. k. Namiestnictwa, po poprzedniem z Wydziałem krajowym porozumieniu się. W tej mierze udzielane nam bywają do zaopiniowania:

1. Sprawy względem wynajmu lub zakupna realności na pomieszczenie zakładu.
2. Sprawy względem zamiany lub użycia na pewien cel zarodowych funduszów i kapitałów szpitalnych.
3. Akty licytacyjne względem dostawy rozmaitych potrzeb szpitalnych.
4. Sprawy względem ustanowienia (podwyższenia lub zniżenia) a raczej wymiaru dziennej taxy za leczenie chorych.
5. Sprawy dotyczące zmian i uregulowania wewnętrznego zarządu, jako też organizacyi lub powiększenia służby szpitalnej.

Wreszcie przedkładane bywają Wydziałowi krajowemu do ocenienia budżety szpitalne i wynikłości z rachunków całorocznego obrotu pieniężnego i całej majątkowej

administracyi szpitalnej: niemniej należy do Wydziału krajowego całkowite sprawdzenie rachunków administracyi szpitalu w Sanoku, Tarnowie i Zaleszczykach. Wykonanie w mowie będącego wpływu doradczego na ekonomiczny zarząd pomienionych 21 szpitali, — a względnie udzielanie opinii w tak rozlicznych wyżposzczególnionych sprawach, z których, że wymienimy tylko niektóre, jak n. p. sprawę nowego urządzenia szpitalu w Złoczowie z funduszów na ten cel ze składek dobroczynnych uzbieranych, i do dyspozycyi osobnemu ad hoc wybranemu komitetowi oddanych (l. W. 5611./1867.),—uregulowanie sprawy zawiadowstwa zarządu szpitalu zaleszczyckiego (l. W. 3680./68.) — podobnież sprawa ulepszenia zarządu szpitalu sanockiego, gdzie zastano brak należytej kontroli, — rachunki administracyi z lat dawniejszych począwszy od roku 1860. niesprawdzone i wiele innych zastarzałych nieporządków (l. W. 10102./867.) — toż załatwienie tylu innych niemniej ważnych spraw tychże spitali publicznych dotyczących — daje Wydziałowi krajowemu dotychczas bardzo wiele do czynienia.

Z tych też powodów nie jest Wydział krajowy dziś jeszcze w stanie udzielić Wysokiej Izbie wyczerpującego sprawozdania i ogólniejszego poglądu na sprawę zarządu tych szpitali. Będąc już atoli teraz ze stosunkami każdego szpitalu z osobna lepiej obznajomieni, spodziewamy się, iż przy pomocy weszłych właśnie w życie reprezentacyj powiatowych będziemy mogli zadaniu temu w najbliższej przyszłości odpowiedzieć, uzupełniwszy do tego czasu także niezbędne w tej mierze daty statystyczne, których zebranie do l. W. 5951./1867. zarządzono.

Fundacya hr. Skarbka.

W moc przysługującego sobie prawa wykonywał Wydział krajowy nadzór zwierzchniczy i kontrolę nad zarządem fundacyi hr. Skarbka.

Ponieważ dotychczasowy syndyk zakładu, p. Zygmunt Rodakowski, prosił o uwolnienie od tego obowiązku, przeto mianowała rada administracyi syndykiem tej fundacyi adwokata dr. Tadeusza Starzewskiego, a Wydział krajowy wybór ten zatwierdził.

Ponieważ Wydział krajowy pomimo kilkakrotnego nalegania, rachunków z czasu rządowej administracji zakładu hr. Skarbka dotąd nie otrzymał, przeto też nie mógł dopełnić polecenia Wysokiego Sejmu z dnia 8. marca 1866. w pierwszej jego części, a mianowicie upomnieć się imieniem fundacyi o zwrot sumy, jaką c. k. Rząd w ciągu zawiadywania przez organa swoje majątkiem fundacyi wydał na utrzymanie sceny niemieckiej i na reduty we Lwowie z funduszu zakładowego, nad czyste dochody z gmachu teatralnego.

Rachunki powyższe dopiero ostatniemi czasy miały być nadesłane administracyi teraźniejszej zakładu hr. Skarbka, zaś po uporządkowaniu udzielone będą Wydziałowi krajowemu celem przedsięwzięcia stosownych kroków ku wykonaniu powyższej uchwały Wys. Sejmu. Natomiast zawezwał Wydział krajowy, w myśl drugiego ustępu wyżej przytoczonego polecenia Wysokiego Sejmu, Radę miasta Lwowa do wejścia w układy z Wydziałem krajowym celem uwolnienia fundacyi hr. Skarbka od utrzymywania kosztem zakładu drohowyzkiego sceny niemieckiej.

Gmina miasta Lwowa, oświadczywszy w zasadzie, iż uwalnia fundacyę hr. Skarbka od wyżej rzeczonego obowiązku, delegowała do układów Członków rady gminnej, adwokatów dra. Rajskiego i dra. Madejskiego, którzy imieniem gminy złożyli oświadczenie, w którem imieniem i z upoważnienia gminy m. Lwowa uwalniają fundacyę Skarbkowską od obowiązku utrzymywania przez czas najw. przywilejem z dnia 28. marca 1842. oznaczony sceny niemieckiej w obszerniejszem znaczeniu, jednakże pod następującemi warunkami:

1. ażeby kontrakt między hr. Skarbkiem a byłym Wydziałem stanowym w przedmiocie teatru polskiego zawarty, w całości moc obowiązującą zatrzymał;

2. ażeby zakład drohowyzki był i nadal do dawania balów maskowych (redut) obowiązany, i

3. corocznie dochód z dwóch przedstawień polskich na rzecz funduszu ubogich we Lwowie składał;

4. ażeby prawa lwowskiego funduszu ubogich w myśl rozporządzenia gubern. z dnia 20. grudnia 1810. l. 111. (pobieranie pewnych procentów od przedstawień teatralnych) nie były uszczuplone; nakoniec

5. ażeby fundacya hr. Skarbka obowiązaną było do zastąpienia odszkodowania gminy m. Lwowa w razie, jeżeliby ostatnia po uwolnieniu fundacyi Skarbkowskiej od obowiązku utrzymywania sceny niemieckiej, zmuszoną być miała w jakikolwiek sposób do utrzymywania podobnej sceny we Lwowie.

Gdy do oświadczenia powyższego w całej jego osnowie, także i kurator fundacyi skarbkowskiej przystąpił, przeto wystosował Wydział krajowy w dalszem wykonaniu polecenia Wysokiego Sejmu z dnia 8. marca 1866. prośbę do Najjaśniejszego Pana, w której, wyłuszczywszy cały stan rzeczy, uprasza o zwolnienie fundacyi hr. Skarbka od obowiązku utrzymywania sceny niemieckiej, pod warunkami ze strony m. Lwowa i kuratora fundacyi zastrzeżonemi przynajmniej na tak długo, dopóki dobroczynny zakład drohowyzki według pierwotnego planu, do użytku publicznego nie będzie oddany.

Wydział krajowy ma nadzieję iż prośba ta pomyślny odniesie skutek.

Zakład emerytury dla aktorów lwowskiej sceny polskiej.

Uchwałą z dnia 20. grudnia 1866. zapadłą, na podanie byłego artysty i współdyrektora sceny polskiej we Lwowie, Witalisa Smochowskiego, zadecydował Wysoki Sejm, że aktorom i aktorkom należącym do składu sceny polskiej we Lwowie przed dniem 28. marca 1845. każdy rok spędzony w usługach sceny polskiej przy teatrze hr. Skarbka, przy wymierzeniu emerytury ma być policzony.

Gdy zpomiędzy członków ówczesnej sceny polskiej pp. Witalis Smochowski, Maxymilian Krupicki, i p. Aniela Aszperger wykazali za pośrednictwem Administracyi centralnej zakładu hr. Skarbka uprawnienie swoje do wymiaru emerytury na podstawie wyżej przytoczonej uchwały Wysokiego Sejmu; przeto zezwolił Wydział krajowy z zastrzeżeniem wszelkich innych warunków, wedle statutów z wypłatą emerytury połączonych i dotąd zachowywanych, ażeby wyżej nadmienionym zgodnie z wnioskiem administracyi zakładu hr. Skarbka emerytura obliczoną i wypłaconą była, a to: p. Witalisowi Smochowskiemu w rocznej kwocie 840 złr. w. a., p. Maxymilianowi Krupickiemu w kwocie 315 złr. w. a., p. Anieli Aszperger w kwocie 840 złr. w. a. — wszystkim począwszy od dnia 1. stycznia 1867. roku.

Wydział krajowy zajmował się kontrolą i sprawdzaniem rachunków zakładu emerytury, i wydał zdawcom rachunków absolutoryum za złożone rachunki za rok 1866.

Liczba członków sceny polskiej, przyczyniających się wkładkami do funduszu emerytury zmniejszyła się przez wystąpienie p. Karola Huberta.

Stan kasy funduszu tego wynosił z końcem grudnia 1867.:

w papierach publicznych . . .	101,100 złr.
w gotówce	220 « 41 ct.

Fundusz stanowy sierociński.

Stan majątku funduszu tego wynosił z końcem grudnia 1867.

w dokumentach prywatnych	10.500 złr.
w efektach	21.530 złr.
w gotówce	—
razem	32.030 złr.

Na funduszu tym znajduje się obecnie 16 chłopców umieszczonych, a mianowicie:

czterech w tutejszym Zakładzie botanicznym, z których każdy pobiera na ręce dyrektora Zakładu stypendyum o rocznych 63 złr., ośmiu w Zakładzie Św. Antoniego we Lwowie.

Zakład ten utrzymywał aż do końca r. szkolnego 1866/7. chłopców osieroconych za rocznem wynagrodzeniem z funduszu stanowego po 95 złr. za każdego. Z początkiem bieżącego roku szkolnego jednakże zażądała dyrekcya tegoż Zakładu z powodu coraz więcej wzmagającej się drożyzny podwyższenia rocznej opłaty do 105 złr. za każdego z umieszczonych w Zakładzie chłopców.

Zważywszy, że rzeczywiście ceny artykułów do utrzymania potrzebnych, od czasu ustanowienia opłaty za umieszczonych w Zakładzie chłopców na 95 złr. w. a. za każdego prawie w dwójnasób się zwiększyły, — zaś z drugiej strony Zakład ten wzorowo urządzony, najlepszą rękojmię właściwego użycia funduszu stanowego nastręcza, uchwalił Wydział krajowy, począwszy od roku szkolnego 1867. wypłacać Zakładowi pod opieką Św. Antoniego za każdego na funduszu stanowym umieszczonego chłopca po 105 złr. rocznie.

Dalej znajduje się jeden chłopiec —Tomasz Dykas— umieszczony na koszt funduszu stanowego w Zakładzie Św. Wincentego we Lwowie.

Jakkolwiek chłopiec ten nie jest sierotą, Wydział krajowy ze względu na jego ubóstwo i ze względu na jego nadzwyczajny talent do rzeźbiarstwa sądził za swój obowiązek podanie mu przez umieszczenie go w tym Zakładzie pomocnej ręki do dalszego kształcenia się. Jakoż przedłożone Wydziałowi krajowemu świadectwa szkolne tudzież próby rysunków usprawiedliwiają nadzieję, że Tomasz Dykas z czasem do wysokiego postępu w sztuce doprowadzić może, zwłaszcza przy jego pilności, przy której po ukończeniu pierwszej klasy w czasie wakacyj złożył examin z drugiej klasy z celującym postępem. Dyrekcya Zakładu Św. Wincentego pobiera za jego utrzymanie rocznie 95 złr. w. a.

Nakoniec umieścił Wydział krajowy trzech chłopców w Zakładzie Św. Józefa w Krakowie, płacąc za każdego z funduszu stanowego rocznie 50 złr. w. a.

Zakład ten, pobierając stosunkowo bardzo nizkie wynagrodzenie, wychowuje osieroconych chłopców opiece swej powierzonych głównie na ludzi pracujących około roli, a ucząc ich różnorodnych rzemiosł, stara się przysposobić z nich społeczeństwu pożytecznych członków.

Zakład narodowy im. Ossolińskich i ordynacya Przeworska.

Pismem z dnia 20. sierpnia 1867. l. 22740. zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, iż sprawa majoratu Przeworskiego już prawie jest na ukończeniu, i że do ostatniego załatwienia sprawy Zakładu narodowego imienia Ossolińskich już tylko zestawienia dodatkowego aktu fundacyjnego nie dostaje, którą to czynność c. k. Namiestnictwo w ręce Wydziału krajowego składa.

Po zbadaniu dotyczących aktów przekonał się Wydział krajowy, że gwoli powyższego zadania usunąć należało mylne w artykule 14. aktu dodatkowego powołanie na artykuły 18. i 19. zamiast artykułów 20. i 21.

Gdy atoli za porozumieniem się z c. k. Namiestnictwem i tę przeszkodę uchylono, a zarazem zatwierdzony najwyższem postanowieniem z dnia 10. lutego 1868. statut ordynacyi Przeworskiej nadesłany został, przeto cała ta sprawa wkrótce ostatecznie załatwioną będzie.

Kurator ekonomiczny Antoni Broniewski, który jako nieletni zostawał pod opieką c. k. sądu obwodowego tarnowskiego, uznanym został uchwałą tegoż sądu z dniem 31. grudnia 1866. pełnoletnim, a po złożonej przysiędze w lwowskim c. k. Sądzie krajowym na dniu 21. lutego 1867., oddano mu w zarząd dobra należące do funduszu Zakładu narodowego imienia Ossolińskich.

W moc przysługującego sobie prawa kontroli, sprawdził Wydział krajowy złożone ze strony zastępcy kuratora liter. rachunki za rok 1866. i wydał mu absolutoryum.

Na rzecz Zakładu narodowego im. Ossolińskich złożony został w depozycie c. k. sądu obwodowego w Tarnowie kapitał za zniesione w dobrach do zakładu należących powinności poddańcze w obligacyach indemnizacyjnych imiennej wartości 94.000 złr. m. k.

W moc przysługującego sobie prawa w myśl statutów Zakładu, zażądał Wydział krajowy, iżby powyższy kapitał indemnizacyjny złożony został w kasie krajowej, jednakże otrzymał odpowiedź, iż c. k. Sąd krajowy lwowski, uważając Zakład narodowy im. Ossolińskich za gatunek fideikomisu wydał stosowne zarządzenia, iżby kapitał ten w depozycie tegoż Sądu jako instancyi fideikomisowej złożony zostawał.

Ponieważ zapatrywanie to c. k. Sądu niezgodne z zatwierdzonemi statutami Zakładu fideikomisów naraża Zakład na niebezpieczeństwo zupełnego rozwiązania, przeto opierając się na wyraźnych postanowieniach względem Zakładu narodowego im. Ossolińskich obowiązujących, odparł Wydział krajowy stanowczo, pochodzące z mylnego zapatrywania się roszczenia c. k. Sądu krajowego, i żażądał ponownie złożenia kapitału indemnizacyjnego w kasie krajowej, a otrzymawszy i tym razem odpowiedź odmowną, przedłożył Wydział krajowy sprawę tę do rozstrzygnięcia Wysokiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Również stanowczo odmówił Wydział krajowy żądaniu kuratora ekonomicznego p. Broniewskiego, iżby mu z powyższego kapitału suma 30.000 złr. pożyczoną została, motywując odmowną odpowiedź tem, że wobec §. 6. oświadczenia względem Rakowca, w sprawach całego Zakładu obowiązującego, Wydział krajowy nie tylko sobie, ale każdej innej władzy lub osobie odmawia kompetencyi do dania zezwolenia, iżby majątek zakładu przez zadłużenie miał być naruszony. Zasadę tę uznał i lwowski c. k. Sąd krajowy, odmawiając również ze swej strony udzielenia żądanej pożyczki.

Fundacya Alexandra hr. Stadnickiego.

W sprawie wydawnictwa starych aktów, w archiwum tak zwanem Bernadyńskiem znajdujących się, zgodził i upoważnił Wydział krajowy p. Lucyana Tatomira do szczegółowego nadzoru i dopilnowania prac ku celom wydawnictwa zmierzających, a to za wynagrodzeniem rocznych 240 złr. w. a. i pod kontrolą komisyi przy Wydziale krajowym dla spraw wydawnictwa ustanowionej. W skład komisyi tej wchodzą: Członek Wydziału krajowego p. Pietruski jako przewodniczący, dalej pp. August Bielowski, Dr. Antoni Małecki, Karol Wilhelm Rasp, Zygmunt Sawczyński, Kazimierz hr. Stadnicki, Dr. Izydor Szaraniewicz, Lucyan Tatomir i ks. Antoni Pietrusiewicz.

Ponieważ archiwum Bernadyńskie zostaje pod bezpośrednim i wyłącznym zarządem lwowskiego c. k. Sądu krajowego, i odpisy dokumentów tylko za uprzedniem pozwoleniem ze strony tegoż c. k. Sądu i tylko przez urzędników onegoż sporządzone być mogą; przeto udawał się Wydział krajowy do pomienionego Prezydyum, które do tej czynności dwóch urzędników delegowało.

Przepisując za wynagrodzeniem dziennem po 1 złr. w. a., dostarczyli ciż urzędnicy dostateczną ilość odpisów, do zapełnienia tomu I. wydawnictwa. Komisya zaś zajmowała się na kilkunastu posiedzeniach odbytych według przepisów instrukcyi zbadaniem treści dokumentów drukować się mających, poprawieniem usterek zaszłych przy odpisywaniu i sprawami dotyczącemi formy i urządzenia edycyi zbioru.

Mimo zmudnej pracy, oględności i gruntowności, z jaką przy podobnem wydawnictwie postąpić należy, komisya doprowadziła do tego, iż w bieżącym roku wydany został tom I, obejmujący 83 dokumentów o 24 arkuszach druku.

Z przyczyny, że wydawnictwo, mając sobie od Wysokiego Sejmu przyzwoloną z funduszu domestykalnego roczną kwotę 1.200 złr., kwotą tą koszta druku tomu I. do-

statecznie pokryć mogła, uchwaliła komisya nie rozpisywać prenumeraty na ten tom I., lecz poprzestać na ogłoszeniu w czasopismach ukazania się jego w handlu księgarskim.

Fundacya Józefa Szmoniewskiego.

Zmarły we Lwowie dnia 24. kwietnia r. b. oficyalista prywatny, Józef Szmoniewski pozostawił zapis fundacyjny, mocą którego kwotę 1.500 złr. w. a. przeznaczył na fundusz żelazny, z którego odsetki coroczne użyte być mają na stypendyum dla młodzieńca z familii fundatora według porządku w akcie fundacyjnym opisanego, a ewentualnie na dwa stypendya dla uczniów z familii fundatora nie pochodzących.

Opiekę nad fundacyą poruczył zmarły aktem fundacyjnym Wydziałowi krajowemu z wykluczeniem wpływu wszelkich innych władz, i ustanowił kuratora fundacyi w osobie p. Adama Pawłowskiego, kasyera przy cukrowarni w Szepetówce na Wołyniu, któremu nadał prawo lokowania kapitału za porozumieniem się z Wydziałem krajowym, prawo rozdawnictwa stypendyum, i mianowania susbstytuta w razie przeszkody.

Nie mogąc osobiście zajmować się wykonaniem myśli fundatora, mianował p. Adam Pawłowski zastępcą swoim p. Jana Sietnickiego, który złożył w kasie krajowej kapitał 1.500 złr. i oświadczył protokolarnie imieniem mocodawcy swojego, że administracyę funduszu w zupełności oddaje Wydziałowi krajowemu, zaś prawo rozdawnictwa na mocy upoważnienia tak długo imieniem p. Adama Pawłowskiego wykonywać będzie, dopóki pełnomocnictwo jego nie ustanie. Prawa i obowiązki kuratora fundacyi przechodzą po śmierci p. Adama Pawłowskiego na Wydział krajowy. Ponieważ fundacya dopiero po zatwierdzeniu aktu fundacyjnego ze strony c. k. Namiestnictwa będzie mogła wejść w życie, przeto konkurs celem obsadzenia stypendyum dopiero po zatwierdzeniu aktu fundacyjnego rozpisanym będzie.

Fundusz stypendyjny imienia Agenora hr. Gołuchowskiego.

Stan majątku, zostającego pod zarządem Wydziału krajowego funduszu stypendyjnego imienia Agenora hr. Gołuchowskiego, wynosił z końcem grudnia 1867.

w papierach publicznych . . . . . 18.420 złr.

w gotówce . . . . . 163 » 62 ct.

W ubiegłym roku szkolnym udzielił Jego Excelencya z tej fundacyi jedno stypendyum, przeznaczone dla uczniów szkół rolniczych, w bieżącym zaś roku szkolnym stypendyum przeznaczone dla uczniów szkół gimnazyalnych, realnych, technicznych lub akademickich.

Fundacye stypendyjne imienia Agenora hr. Gołuchowskiego, utworzone przez mieszkańców byłego powiatu Radymno.

A. W dowód radośnych uczuć z powodu mianowania JE. Agenora hr. Gołuchowskiego c. k. Namiestnikiem Galicyi utworzyli mieszkańcy byłego powiatu Radymnieńskiego ze składek dobrowolnych fundusz wieczysty, przeznaczając tegoż odsetki na stypendyum dla ucznia uczęszczającego do wyższych szkół krajowych po ukończeniu nauk w którejkolwiek szkółce ludowej byłego powiatu Radymnieńskiego.

Zarząd administracyjny fundacyi tej powierzono aktem fundacyi Wydziałowi krajowemu, prawo nadawania zaś przysłuża JE. panu Namiestnikowi, a po jego zgonie każdorazowemu właścicielowi majoratu.

Akt fundacyi otrzymał zatwierdzenie c. k. Namiestnictwa (l. W. 1566/67).

Kapitał zarodowy stanowi:

1. Obligacja indemnizacyjna nr. 7322. na 1.000 złr. na imię fundacyi winkulowana, tudzież książeczka gal. kasy oszczędności: na 25 złr. uzyskanych za kupon zapadły d. 1. października 1866.

Wydział krajowy rozpisał dnia 2. października do l. 9707. konkurs na to stypen-

dyum, a JE. Agenor hr. Gołuchowski nadał takowe Antoniemu Moroniowi uczniowi 5. klasy gimnazyalnej w Przemyślu.

B. Z tego samego powodu utworzyli mieszkańcy wyżej rzeczonego byłego powiatu drugą fundacyę takiejże nazwy, co poprzednia, przeznaczając dochody takowej na utworzenie po wieczne czasy trzech stypendyów dla uczniów ubogich gmin byłego powiatu Radymnieńskiego, którzy po ukończeniu nauki w szkołach trywialnych, do szkół wyższych uczęszczają.

Pierwszeństwo mają synowie włościan, a ewentualnie otrzymać mogą stypendya synowie innych mieszkańców byłego powiatu Radymnieńskiego bez względu na stan, religię i obrządek.

Akt fundacyi sporządziło c. k. Namiestnictwo na dniu 14. grudnia 1867. l. 76939.

Rozdawnictwo stypendyów przysługuje JE. Agenorowi hr. Gołuchowskiemu, a po jego najdłuższem życiu przechodzi na Wydział krajowy, któremu zarząd majątku tej fundacyi przysługuje.

Stały fundusz tej fundacyi stanowią obligacye indemnizacyjne Wschodniej Galicyi nr. 7582. lit. A. na 1.000 złr., nr. 7583. lit. A. na 1000 złr., nr. 7584. lit. A. na 100 złr., nr 7585. lit. A. na 100 złr., nr. 7586. lit. A. na 100 złr., nr. 7587. lit. A. na 100 złr. i nr. 7450. lit. A. na 50 złr., tudzież książeczka gal. Kasy oszczędności nr. 26679. na 14 złr. 50 c. Fundusz ten został w większej części do kasy krajowej złożony. Dla szybkiego rozdania stypendyów rozpisało c. k. Namiestnictwo, równocześnie z przysłaniem do Wydziału krajowego wyżej wspomnianego aktu fundacyi, także konkurs na stypendya z tej fundacyi, z których każde na teraz 40 złr. wynosi — a JE. p. Namiestnik nadał takowe trzem uczniom gimnazyum przemyskiego.

Fundacya krakowiecka stypendyum imienia Agenora hr. Gołuchowskiego.

Gminy byłego powiatu Krakowca przekazały JE. panu Namiestnikowi Agenorowi hr. Gołuchowskiemu prawo rozporządzenia składkami, zebranemi na cele wojny w r. 1866. który fundusz ztąd uzyskany przeznaczył po wieczne czasy na stypendyum dla pochodzącego z byłego powiatu Krakowieckiego ucznia szkół średnich lub wyższych, a ewentualnie szkół ludowych bez różnicy stanu lub wyznania religijnego.

Prawo nadawania stypendyum przysłuża JE. panu Namiestnikowi, a po jego śmierci Wydziałowi krajowemu, któremu także zarząd fundacyi oddano.

Akt fundacyi zatwierdziło c. k. Namiestnictwo pod d. 30. stycznia 1867. l. 57577.

Kapitał zarodowy stanowi obligacya indemnizacyjna na 1.950 złr. m. k. tudzież książeczka gal. Kasy oszczędności na 2 złr. w. a.

Stypendyum wynosi 95 złr. 20 c. Z początkiem drugiego półrocza b. r. szkolnego rozpisał Wydział krajowy konkurs, a JE. pan Namiestnik nadał takowe uczniowi 4. klasy gimnazyalnej Apolinaremu Tarnawskiemu.

Fundacya stypendyjna ś. p. Jana Żurakowskiego.

W ubiełym roku szkolnym nadał JE. Agenor hr. Gołuchowski w moc przysługującego sobie prawa rozdawnictwa, pięć stypendyów z tej fundacyi, w bieżącym zaś roku szkolnym dwa stypendya, przyczem jeden stypendysta posunięty został na wyższe stypendyum tejże fundacyi.

Stan majątku fundacyi powyższej wynosił po uskutecznionem zakupnie obligacyi pożyczki krajowej (l. W. 4075.) wimiennej wartości 780 złr. z końcem grudnia 1867.

w efektach	107.580 złr.
w gotówce	2.657 złr. 8 c.

Fundacya stypendyjna Andrzeja Zalchockiego.

Stan majątku fundacyi stypendyjnej Andrzeja Zalchockiego wynosił z końcem grudnia 1867., prócz zabezpieczonej na dobrach Iwanówka kwoty — 21.000 złr.,

w papierach publicznych . . . . . 40.667 « 56 ct. w. a.

gotówką . . . . . 1.336 « 56½ « „ «

W ubiegłym roku szkolnym nadano z tej fundacyi miejsc pięć, w bieżącym zaś roku szkolnym miejsce jedno.

Fundacya stypendyjna JE. Kajetana hr. Lewickiego.

Stan majątku funduszu stypendyjnego JE. Kajetana hr. Lewickiego wynosił z końcem grudnia 1867.

w papierach publicznych . . . . . 18.040 złr.

w gotówce . . . . . 452 « 9 ½ ct.

powiększył się więc w efektach o . . . . 589 « 45 «

W ubiegłym roku szkolnym nadał JE. Kajetan hr. Lewicki opróżnione jedno stypendyum dla młodzieńców oddających się nauce sztuk pięknych Antoniemu Kurzawie w Krakowie.

Fundacya stypendyów chłopskich x. Szczęsnego Skibińskiego.

Stan majątku fundacyi tej t. j. kapitał złożony w kasie krajowej w obligach indemnizacyjnych w imiennej wartości 10.000 złr. nie zmienił się; fundacya bowiem dopiero po śmierci fundatora ma wejść w życie, tymczasem zaś dochody powyższego kapitału pobiera wedle zastrzeżenia w akcie fundacyi sam fundator.

Fundacya Ignaceg o Krzeczunowicza.

Zmarły we Lwowie ś. p. Ignacy Krzeczunowicz przeznaczył testamentem z dnia 3. grudnia 1864. sumę 8.000 złr. w. a. na utworzenie dwóch stypendyów dla uczniów celujących szkoły rolniczej w Dublanach obrządku ormiańsko- lub rzymsko-katolickiego; postanowił oraz, aby uniwersalny spadkobierca jego Wny Kornel Krzeczunowicz wraz z exekutorem testamentu drem Janem Czajkowskim ułożył osobny dokument fundacyi i ustanowił sposób, w jaki legowany kapitał fundacyjny 8.000 złr. i regularny dochód z onego z największą pewnością dla fundacyi ma być zabezpieczony.

W skutek tego sporządził Wny Kornel Krzeczunowicz akt fundacyi, mocą którego wyłączny zarząd fundacyi i ścisły nadzór nad dopełnieniem onej służy Wydziałowi krajowemu, na który przejść ma zastrzeżone dla familii Krzeczunowiczów prawo nadawania stypendyów, w braku uprawnionych do tego potomków nazwanej familii.

Zarazem złożył Wny Kornel Krzeczunowicz w kasie krajowej kapitał fundacyjny wraz z przyrosłemi od dnia śmierci spadkodawcy (24. stycznia 1865.) do dnia oddania (11. marca 1867.) procentami a to:

listy zastawne imiennej wartości 10.500 złr.

gotówką . . . . 787 „ 20 c.

za którą to gotówkę książeczka gal. Kasy oszczędności zakupioną została.

Akt fundacyi zatwierdzony przez c. k. Namiestnictwo d. 31. maja 1867. r. do l. 20.581.

Ponieważ uczniowie szkoły Dublańskiej ubiegać się mogą o stypendya (zgodnie z dotychczasową praktyką) dopiero po odbytym z dobrym postępem pierwszym kursie nauk rolniczych, przeto rozdanie tych stypendyów jeszcze nie nastąpiło.

Fundacya stypendyjna Waleryana Krzeczunowicza.

Ś. p. Waleryan Krzeczunowicz zapisał testamentem z dnia 22. października 1866 sumę 4.000 złr. mon. konw. w galic. obligacyach indemnizacyjnych na fundacyę, z której dochodów mają być wypłacane stypendya dla uczniów szkoły gospodarczej w Duhlanach, mieszkających w zakładzie, a to według prawideł dokumentu, którego ułożenie testator spadkobiercy swojemu p. Kornelowi Krzeczunowiczowi polecił. Spo-

rządzony w myśl tego dokument fundacyi, ze strony c. k. Namiestnictwa dnia 8. lutego 1868. l. 7218 zatwierdzony, stanowi, iż z dochodów fundacyi wypłacone będą dwa stypendya po 140 złr. w. a. uczniom szkoły agronomicznej w Dublanach, nie mieszkającym w zakładzie (externom), w braku zaś takowych mogą być stypendya powyższe udzielane także uczniom mieszkającym w zakładzie, jednakże tylko w takim razie, jeżeli całe utrzymanie ucznia w zakładzie włącznie z opłatą szkolną nie będzie przenosić kwoty na jedno stypendyum przeznaczonej, co gdyby do szkoły agronomicznej w Dublanach zastosować się nie dało, natedy mają być stypendya rozdawane w takiejże szkole w Czernichowie istniejącej, lub też innej, jakaby w Galicyi lub w W. Księstwie Krakowskiem powstała, w którejby albo uczniowie externi się znajdowali, lub opłata od jednego ucznia wyżej oznaczonej kwoty nie przenosiła.

W razie wątpliwości, której szkole stypendya mają być udzielane, rozstrzyga Wydział krajowy, któremu zarząd fundacyi i nadzór nad takową przysługuje.

Rozdawnictwo przekazane p. Kornelowi Krzeczunowiczowi i jego potomkom według porządku prymogenitury.

W braku uprawnionych prawo to przechodzi na Wydział krajowy.

Majątek fundacyi tej stanowią obligacye indemnizacyjne wartości imiennej 6.000 złr., tudzież kwota 89 złr. 52 ct. w. a, którą Wny Kornel Krzeczunowicz tytułem odsetek od powyższego kapitału za czas od dnia śmierci spadkodawcy do dnia złożenia w kasie krajowej złożył, a która w galic. Kasie oszczędności umieszczoną została.

Stypendya tej fundacyi będą prawdopodobnie jeszcze w bieżącym roku szkolnym nadane.

Fundacya Kochmana.

Testamentem z dnia 23. grudnia 1865. tudzież kodycylem z d. 1. stycznia 1864. przekazał zmarły we Lwowie w r. 1866. Franciszek Kochman majątek swój składający się z sumy 4.000 złr m. k. w listach zastawnych i dwóch realności pod l. $122^2/_4$ i $426^3/_4$ we Lwowie położonych na utworzenie wieczystej fundacyi, odsetki od zakładowego kapitału użyte być miały w jednej części na wyposażenie ubogich dziewcząt służących, w drugiej zaś na wsparcie literatury polskiej a mianowicie na premia dla literatów polskich.

Ponieważ spadkodawca zarząd fundacyi Wys. Sejmowi poruczył, przeto zawezwał c. k. Sąd krajowy lwowski Wydział krajowy do oświadczenia się do spadku.

Z testamentu powziął Wydział krajowy przekonanie, że fundacya zamierzona w sposób, jak ją ś. p. Kochman określił, w życie wprowadzoną być nie może; pominąwszy bowiem bardzo wiele dziwacznych warunków i zastrzeżeń, już samo zarządzenie testamentalne,, iż fundacya dopiero w roku po nar. Chr. 2.100, miałaby wejść w życie, tymczasem zaś dochody kapitalizowane i do bajecznej sumy według obliczeń w przybliżeniu przeszło (2,000.000 złr.) pomnażane być winne, przedstawia fundacyę tę niepraktyczną. Wydział krajowy przyjąwszy imieniem fundacyi spadek po ś. p. Kochmanie pozostały, zawezwał umocowanych testamentem wykonawców ostatniej woli spadkodawcy, ażeby ułożyli akt fundacyjny, któryby zamierzoną fundacyę na drogę praktyczną sprowadził.

W tym stadyum znajduje się obecnie powyższa sprawa: bowiem projektu aktu fundacyi Wydział krajowy jeszcze nie otrzymał.

Ustanowienie stypendyjne Jana Towarnickiego.

Ś. p. Jan Towarnicki, c. k. emerytowany lekarz obwodowy zapisał aktem fundacyjnym z dnia 3. czerwca 1863. cały swój majątek wedle inwentarza sumę 238.709 złr. $69^1/_2$ c. w. a. wynoszący na stypendya stałe, jednorazowe wsparcia dla ubogiej uczącej

się młodzieży, i na popieranie innych celów dobroczynnych. W tymże akcie fundacyjnym są oraz zawarte bliższe postanowienia co do prowadzenia tej fundacyi. Lecz widocznie nie myślał sam dobroczyńca, iżby akt fundacyjny był tak wyczerpującym, aby zawarte w nim powyższe jego cele były zawsze i dokładnie osiągnięte. Dlatego w artykule 32. tegoż aktu postanowił: «Gdyby się w postanowieniach niniejszego aktu okazało jakie przeciwieństwo lub też zawiłość, albo też gdyby zachodziła potrzeba bliższych określeń, ma osobna komisya nieodwołalnie postanowić, w jaki sposób przeciwieństwo uchylone, zawiłość wyjaśniona lub też rozporządzenia moje bliżej określone być mają». Komisya składać się będzie z nadkuratora (już przez fundatora w osobie doktora Ambrożego Towarnickiego mianowanego), jednego Członka Wydziału krajowego, i jednego prawnika wspólnie przez nich wybranego.

Nadzór i opieka nad tą fundacyą z uchyleniem wpływu wszelkich władz poruczył fundator Wydziałowi krajowemu.

Wydział krajowy, zbadawszy dokładnie akt fundacyjny, przekonał się, że w nim tylko główne zasady fundacyi dokładnie są określone; że wszelako nie ma w nim systematycznie ułożonego porządku dla działalności organów, do czynności w tej fundacyi powołanych; że mianowicie co do stosunku między Wydziałem krajowym a kuratoryą, jakoteż co do stosunku tych dwóch organów do samej fundacyi potrzebne są bliższe określenia, a to tem bardziej, że dotychczasowe doświadczenia nauczyły, iż znaczne fundacye krajowe właśnie z powodu niedostatecznych i nie dość wybitnych określeń i postanowień poszły na drogi przeciwne zamiarom fundatorów; postanowił dnia 4. kwietnia 1866. do l. 965. ułożyć dla fundacyi statut wyczerpujący, i w tym celu złożyć zamierzoną przez fundatora komisyę. Jakoż istotnie komisya ta, składająca się z nadkuratora dra. Ambrożego Towarnickiego, Członka Wydziału krajowego, Oktawa Pietruskiego i prawnika adwokata dr. Rybickiego ułożyła ten statut, i wraz z protokółem obrad swoich przedłożyła przez Wydział krajowy c. k. Rządowi do zatwierdzenia. Lecz c. k. Rząd uchwałą z dnia 10. maja 1867. l. 2410. odmówił aprobaty z powodu, że statut zdawał się odstępywać w niektórych punktach od postanowień fundatora, i że majątek fundacyi nie jest jeszcze w zupełności odebranym i uregulowanym. Ze względu nakoniec na postanowienie fundatora, iż nadzór i opieka nad tą fundacyą należy do Wydziału krajowego, i w przekonaniu, że Wydział krajowy łatwiej i prędzej, a tem samem z większą korzyścią dla fundacyi dalsze rokowania względem uregulowania majątku fundacyjnego i wprowadzenia fundacyi w życie przeprowadzi, oddało c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu dalsze zastępstwo tej fundacyi w obec sądów i stron, jakoteż dalsze uregulowanie jej stosunków majątkowych.

W skutek tego oświadczenia objął Wydział krajowy poruczony mu nadzór nad tą fundacyą i wraz z kuratoryą załatwia zarząd tej fundacyi. Uzyskał on w lecie bieżącego roku przeniesienie całego depozytu tej masy z kasy depozytowej c. k. sądu obwodowego rzeszowskiego do kasy krajowej, zaś co do przedsięwzięcia dalszych kroków względem wprowadzenia fundacyi w życie a względnie zmiany zamierzonego statutu zawezwał Wydział krajowy ustanowioną komisyę, która dnia 21. grudnia z. r. oświadczyła, iż przedewszystkiem w myśl powyższej uchwały Namiestnictwa postarać się należy o przyznanie sądowi spadku, które już jest blizkiem, a następnie przystąpić do zrewidowania statutu i takową z delegatem c. k. Namiestnictwa przeprowadzić. Skoro więc wydanym zostanie dekret przyznania spadku, Wydział krajowy zgłosi się do c. k. Rządu o mianowanie delegata, poczem zatwierdzenie statutu i wprowadzenie fundacyi w życie nie ulegnie już trudnościom.

Miejsca funduszowe w akademii Maryi Teresy i w zakładach wojskowych.

W c. k. akademii Maryi Teresy obsadzone zostało tylko jedno z końcem roku szkolnego 1866/7. opróżnione miejsce.

Również nadane zostały opróżnionych sześć miejsc w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych proponowanym przez Wydział krajowy kandydatom. Obecnie rozpisał Wydział krajowy konkurs na pięć miejsc w rzeczonych zakładach, które z początkiem roku szkolnego 1868./9. będą obsadzone. Ponieważ uwiadomienia o opróżnionych miejscach zazwyczaj tak późno Wydziałowi krajowemu udzielane bywają, że tenże, chociaż przy rozpisaniu konkursu jak najkrótsze termina wyznacza, przecież przed rozpoczęciem kursów szkolnych propozycyi przedłożyć nie jest wstanie, co mianowicie przy opróżnieniu miejsc w akademii Maryi Teresy zawsze prawie się wydarza, przeto Wydział krajowy za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa udał się do c. k. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ażeby niedogodność ta raz na zawsze usuniętą być mogła.

Stypendya pedagogiczne.

W budżecie na r. 1867. umieścił Wys. Sejm kwotę 504 złr. przeznaczając takową na ośm stypendyów po 63 złr. dla słuchaczy kursów pedagogicznych w Krakowie i Tarnowie.

Uchwałą z d. 15. lutego 1867. postanowił Wydział krajowy przy pierwszem obsadzeniu tych miejsc stypendyjnych:

1. trzymać się na ten raz trybu dotąd w tym samym przedmiocie przez c. k. Rząd zachowywanego, t. j. rozdać te stypendya bez rozpisania konkursu jedynie na propozycyę konsystorzów biskupich w Krakowie i w Tarnowie;

2. przypuścić do tych stypendyów także uczennice, oddające się zawodowi pedagogicznemu;

3. rozdać te stypendya za rok szkolny 1866./7. a to za ubiegły czas naraz, zaś dalej w kwotach miesięcznych;

4. przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek, aby stypendya te na przyszłość stale uchwalone zostały, któryto wniosek w ciągu bieżącej sesyi Wysokiemu Sejmowi przedłożony zostanie.

W wykonaniu pierwszych trzech punktów tej uchwały nadał Wydział krajowy stypendya proponowanym przez odnośne konsystorze.

Stypendya dla uczniów weterynaryi.

Od roku 1859. wypłacają się z funduszu krajowego dwom uczniom kursów weterynaryi we Wiedniu stypendya po 200 złr. każdemu aż do ukończenia kursów, tudzież tytułem kosztów podróży z Wiednia do kraju ryczałtowa kwota po 60 złr. każdemu.

Rozdawnictwo tych stypendyów przysługiwało aż do czasu przejścia funduszów krajowych w zarząd Wydziału krajowego c. k. Namiestnictwu. Odtąd zaś nadał Wydział krajowy jedno z tych stypendyów, z końcem roku szkolnego $186^5/_6$ opróżnione Leopoldowi Haasemu ze Stanisławowa, drugie zaś pobiera Emil Hryniewiecki, mając sobie takowe jeszcze w roku 1865. od c. k. Namiestnictwa nadane.

Obaj ci uczniowie ukończą studya z końcem roku szkolnego $186^7/_8$, do którego czasu prawdopodobnie nadane im stypendya pobierać będą.

Fundacya stypendyjna Jana Michała Włochowicza.

Jan Michał Włochowicz, mieszczanin ze Skałatu postanowił utworzyć fundacyę stypendyjną pod nazwą »fundacya Jana Michała Włochowicza«. Na majątek zakładowy przeznaczył fundator grunta swoje w Skałacie w przestrzeni 20 morgów 1.040□ sążni, zastrzegając dla siebie dożywocie, zaś dla swojej obecnej żony jednę parcelę w przestrzeni 2 morgów 800□ sążni. Po śmierci fundatora obracany ma być doroczny czy-

sty dochód z gruntów na rozdawanie stypendyum dla synów mieszczan lub chłopów skałackich religii katol. i uczęszczających do 4. klasy normalnej lub do szkół średnich, a to aż do ukończenia szkół średnich.

Nadawnictwo stypendyum i zarząd majątku przechodzi na Wydział krajowy, z zastrzeżeniem, iż do sprzedaży gruntów stanowiących fundacyę przyjść może tylko za przyzwoleniem Wysokiego Sejmu krajowego.

Po oświadczeniu się Wydziału za przyjęciem praw i obowiązków nań przypadających został akt fundacyjny przez c. k. Namiestnictwo zatwierdzony, i poczyniono kroki względem zabezpieczenia fundacyi.

Fundacye stypendyjne imienia Agenora hr. Gołuchowskiego: Lubaczowska, Jaworowska, Halicka, Sokalska, Skawińska, i Tarnopolska.

C. k. Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy, że gminy Halicz i Sokal utworzyły na pamiątkę nominacyi JE. Agenora hr. Gołuchowskiego Namiestnikiem Galicyi, stypendya dla uczniów z tychże gmin pochodzących, każde w kwocie 80 złr.;—dalej, że gmina Lubaczów Jaworów ofiarowały z tego samego powodu, co poprzednie, pierwsza kwotę 300 złr., druga 200 złr. na cele dobroczynne, i złożyły takowe do rozporządzenia JE. pana Namiestnika, — który dochody z pierwszej na jedno stypendyum dla ucznia, pochodzącego z Lubaczowa, z drugiej zaś na zakupienie książek dla biednych uczniów szkoły Jaworowskiej przeznaczył.

C. k. Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy o fundacyi stypendyjnej utworzonej przez gminę miasta Skawiny, z której jedno stypendyum o rocznych 50 złr. w. a. uczniowi pochodzącemu ze Skawiny wypłacone będzie (l. W. 7663.); niemniej też o utworzeniu przez gminę m. Tarnopola podobnej fundacyi, z której dwa stypendya o rocznych 120 złr. w. a. uczniom szkół wyższych, z Tarnopola pochodzącym wypłacone będą (l. W. 10374.).

Ponieważ odnośne akta fundacyjne żadnych atrybucyj dla Wydziału krajowego nie zawierają, przeto wziął Wydział krajowy doniesienia te do wiadomości.

Fundacya Stowarzyszenia lekarzy galic. we Lwowie.

Pismem z dnia 28. czerwca 1867. r. l. W. 6500. przedłożyli pp. J. Milleret. Z. Rieger, B. Głowacki i August Noskiewicz, lekarze, we Lwowie zamieszkali Wydziałowi krajowemu projekt statutu zawiązać się mającego we Lwowie Stowarzyszenia lekarzy galicyjskich, którego dział V. §. 87. przeznacza na wypadek rozwiązania stowarzyszenia, pozostałe fundusze na utworzenie funduszu stypendyjnego dla słuchaczy wydziału lekarskiego, w Galicyi urodzonych, z prośbą, ażeby Wydział krajowy przyjął na ten wypadek zarząd funduszu stypendyjnego i rozdawnictwo stypendyów. Żądaniu temu Wydział krajowy zadość uczynił.

Fundusz szkoły kucia koni.

Fundusz na założenie szkoły kucia koni we Lwowie wzmógł się przez fruktyfikacyę dochodów do sumy 46.690 złr. 62 c., a więc od ostatniego kwartału r. 1866. do końca 1868. r. wzrósł o 2.312 złr. 25½ c.

Fundusz domestykalny.

Fundusz domestykalny ponosi tylko wydatek 1.200 złr. rocznie na zasilenie fundacyi wydawnictwa dawnych aktów, reszta dochodów bywa kapitalizowaną.

Z końcem r. 1867. wynosił tenże fundusz w papierach 74.109 złr.
gotówką 98 „ 63 c.
wzrósł więc od 1. października 1866. do końca r. 1867. o 5.409 złr. 16 c. mon. konw.

Fundusz policyjny krajowy.

Stan kasy zostającego pod zarządem Wydziału krajowego funduszu policyjnego wynosił z końcem grudnia 1867.

w efektach	6.204 złr.
w gotówce	2.725 i 14.004 złr. 93 c.
wartość realności	89.187 złr. 82 c.

Wydział krajowy zajmował się zarządzaniem ściągania zaległych kar policyjnych na rzecz policyjnego funduszu, — kontrolą rachunków dotyczących utrzymania korekcyonistów męzkich i żeńskich i sprawami dotyczącemi zarządu ekonomicznego zakładów karnych na koszt funduszu policyjnego utrzymywanych, — restauracyą gmachu Św. Maryi Magdaleny, będącego własnością policyjnego funduszu krajowego, — ściąganiem należytości za utrzymanie i zaopatrzenie korekcyonistów i t. d.

Gdy księgi rachunkowe tego funduszu założone zostały na podstawie wykazów odstąpionych z c. k. urzędów rachunkowych, te zaś bardzo wiele niedokładności zawierały; przeto okazało się, że bardzo wiele kar policyjnych, które jako zalegające wykazane były, już przedtem uiszczone lub odpisane zostały, przezco dochody funduszu policyjnego o wiele mniejszemi się okazały, a niżeli pierwotnie spodziewać się należało

---

Fundusze indemnizacyjne.

Zarząd funduszów indemnizacyjnych całej Galicyi i Wgo Księstwa Krakowskiego pozostaje dotąd jeszcze przy c. k. Namiestnictwie jako dyrekcyi funduszu indemnizacyjnego, a odnośnie do sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 10. listopada 1866. do l. 4827. VII. przytoczyć musimy, iż pod d. 2. lipca 1867. r. do l. 6655. wezwaliśmy Prezydyum c. k. Namiestnictwa, aby stosownie do najwyższego postanowienia z dnia 10. października 1866. r. wniosek rządowy do obradującej właśnie Reprezentacyi Państwa celem załatwienia tej sprawy w duchu uchwały sejmowej z d. 28. lutego 1866. r. przedłożyła.

Na to wezwanie nie otrzymaliśmy dotąd jeszcze żadnej odpowiedzi ze strony Prezydyum Namiestnictwa. Wydział krajowy przeto w myśl uchwały sejmowej z dnia 28. lutego 1866. r. do odebrania funduszów indemnizacyjnych tak długo przystąpić nie może, dopokąd warunki odebrania przez Wysoki Sejm uchwalone przez Radę Państwa nie są jeszcze przyjęte i najwyższej sankcyi nie pozyskały. Zauważać tu przytem należy, że udzielone Wydziałowi krajowemu preliminarze do budżetów funduszu indemnizacyjnego na rok 1868. zwróciliśmy Namiestnictwu pod dniem 28. czerwca 1867. do l. 6144. z tem oznajmieniem, że skoro część pokrycia, na kraj przypadająca obliczoną została wedle dozwolonego na rok 1867. dodatku do podatków po 51 kr. w. a. od każdego reńskiego złotego w. a., i w przekonaniu, że kraj większego ciężaru pod tym względem ponosić nie byłby w stanie, Wydział krajowy nie zarządzający jeszcze funduszem indemnizacyjnym, nic co do rzeczonych preliminarzy nie ma do zauważania.

Ponieważ wreszcie z upływem 1866. r. p. Kornel Krzeczunowicz złożył obowiązki zastępcy funduszu indemnizacyjnego, więc w miejsce jego zamianowaliśmy delegatem stałym dla lwowskiej komisyi indemnizacyjnej p. Teodora Polańskiego dra praw i adwokata, a jego zastępcą p. Felixa Śmiałowskiego dra praw i adwokata.

Z powodu zaś nieobecności powyższych delegatów w miesiącu sierpniu 1867. r. wydelegowaliśmy na czas tej nieobecności p. deputata Franciszka Smolkę do wzięcia udziału w naradach c. k. Namiestnictwa, a to w obronie funduszów indemnizacyjnych.

Fundusz pomnika Kościuszki.

Na wezwanie Wydziału krajowego przedłożył komitet istniejący celem opiekowania się pomnikiem Kościuszki wywód historyczny funduszu tego, zdał sprawę z admi-

nistracyi, i ofiarował Wydziałowi zwierzchniczą kontrolę nad tą instytucyą narodową.

Za obopólnem porozumieniem ustalony został obopólny stosunek pomiędzy komitetem a Wydziałem krajowym, jak następuje:

1. Komitet podawać będzie na przyszłość do wiadomości Wydziału krajowego mianowania prezydującego i jego zastępcy, niemniej członków, którymi się w razie potrzeby uzupełni.

2. Składać będzie z każdego ubiegłego roku wyjaśnienie czyli wykaz przychodów i wydatków funduszu pomnika, w którym względzie Wydziałowi krajowemu przysługuje prawo żądania w razie potrzeby dalszych wyjaśnień.

Co do obrotu pieniężnego zaś,

3. Pobierać będzie komitet dochody roczne od majątku zakładowego, a z oszczędności zachowa przy sobie gotówkę w wartości 2.000 złr., resztę zaś, o ile dochodzić będzie sumy okrągłej 1.000 złr. lub 500 złr. składać będzie do kasy krajowej, tytułem depozytu bez nadawania tym funduszom charakteru kapitału zakładowego, lecz jedynie z przeznaczeniem użycia takowych według wniosków komitetu przez Wydział krajowy zatwierdzonych.

4. O stanie i fruktyfikowaniu funduszów pomnika Kościuszki w kwocie krajowej, przemianie gotówki na papiery publiczne lub jednego rodzaju papierów publicznych na drugi, komitet uwiadomionym będzie przez Wydział krajowy.

W kasie krajowej znajdują się na rzecz pomnika Kościuszki jako kapitał zakładowy złożone: jedna obligacya pożyczki narod. w imiennej wartości 8.440 złr.

w listach zastawnych winkulowanych wart. im. .	700	«
książeczka kasy oszczędności na . . .	10	« 73 c.
razem	9.150 złr. 73 c.	

Stan kasy znajdujący się w ręku komitetu wynosił z końcem grudnia 1867.

1)	w obligacyach indemnizacyjnych wart. im. .	4.000	złr.
2)	« pożyczki narodowej « .	50	«
3)	w gotówce	48	« 30 c.
	razem	4.098 złr. 30 c.	

Sprawy konkurencyi kościelnej.

Ustawa nie przyznaje w sprawach konkurencyi kościelnej Wydziałowi krajowemu żadnego zakresu działania Nieznaczne zatem czynności Wydziału w tym przedmiocie odnosiły się tylko do objaśnień niektórych postanowień ustawy, które albo od stron, albo przez c. k. Namiestnictwo jako wątpliwe uważane były. I tak uważało c. k. Namiestnictwo postanowienia za wątpliwe co do wyboru członków komitetu dla spraw budowania i utrzymywania budynków kościelnych i parafialnych, w myśl ustępu 5. i 13. ust. o konk. kościel. przez strony konkurencyjne wybierać się mających.

Niektóre bowiem urzędy powiatowe uważając jako «strony konkurujące» każdego pojedynczego kontrybuenta w parafii były z dania, iż wybór powinien być dokonanym bezpośrednio przez wszystkich pojedynczych kontrybuentów w parafii, inne zaś uznawały za konkurencyjne strony, tylko te pojedyncze osoby, którym z ustawy samej służy prawo być członkami komitetu, a więc parocha i patrona, — tudzież zastępców ciał zbiorowych t. j. zastępcę każdego obszaru dworskiego, każdej gminy jako takiej i ordynaryatu.

Właściwość tego ostatniego zapatrywania wydawała się c. k. Namiestnictwu dlatego wątpliwą, iż §. 16., na którym ten sposób wybierania polega, odnosi się do przeprowadzenia pertraktacyi konkurencyjnej, nie zaś do wyborów komitetu, który

osobno w §. 13. jest traktowany. Na odnośne zapytanie c. k. Namiestnictwa odpowiedział Wydział krajowy, iż zdaniem jego ten ostatni sposób wybierania w myśl §. 13. i 16. winien być zastosowany, ponieważ §. 13. orzeka tylko, iż trzech, a ewentualnie czterech członków komitetu należy wybrać przez strony konkurujące, zaś §. 16. wymienia, które to są strony konkurujące.

C. k. Namiestnictwo, zgodziwszy się na zapatrywanie się Wydziału krajowego, wydało celem ujednostajnienia wyborów w całym kraju okólnik z dnia 5. sierpnia 1867. l. 48215., wedle którego tenże ostatni sposób wybierania winien być zastosowany.

Zpomiędzy podań w tym przedmiocie wniesionych zasługuje na uwagę tylko podanie komitetu parafii Przeworskiej, który z mylnego zapatrywania wychodził, iż do komitetu należy zarząd majątku kościelnego, i o oddanie takowego u dotyczącego administratora kościoła się upominał.

Wydział krajowy, sprostowawszy w tej mierze mylne zdanie komitetu, odpowiedział zarazem na dalsze zapytania komitetu, iż czynności wynikające z postanowień §. 12. ustawy do zakresu działania komitetu nie należą, i że co do cmentarzy dawniejsze przepisy pozostają w swej mocy, zaś groby podkościelne i inne pomniki, jeżeli stanowią część kościoła, należą pod nadzór komitetu, który wszakże obowiązanym jest stosować się do specyalnych postanowień istniejących aktów fundacyjnych. Na zapytanie tegoż komitetu, ile procentu i od jakiej sumy winien proboszcz w myśl §. 4. funduszu konkurencyjnego opłacać, odpowiedzieliśmy, iż obliczenie to należy do czynności Władzy politycznej, i udaliśmy się równocześnie do c. k. Namiestnictwa z wezwaniem o wydanie w tej mierze stosownych rozporządzeń, oświadczywszy się także za tem, ażeby te datki wpływały do kasy konkurencyjnej, do której wpływać winne na mocy ustawy z dnia 2. lutego 1866. datki na fundusz zapasowy.

W tej mierze otrzymaliśmy zawiadomienie c k. Namiestnictwa, iż okólnikiem z dnia 24. sierpnia 1867. l. 31162. — 43395., do wszystkich c. k. urzędów powiatowych wystosowanym zarządziło sposób postępywania, jaki przy zostosowaniu §. 4. ustawy o konkurencyi kościelnej z dnia 15. sierpnia 1866. l. 28. zachować należy.

Wysokość procentu, jaki każdy poszczególny paroch do funduszu konkurencyjnego opłacać winien, oznajmioną będzie po dokonanem sprostowaniu inwentarzy dochodów parochialnych każdemu dotyczącemu urzędowi powiatowemu, który obliczoną należytość komitetowi parafialnemu do przypisania i pobrania oznajmi.

Za porozumieniem się z Wydziałem krajowym poleciło c. k. Namiestnictwo składać takie należytości, wpływające od parochów na rzecz funduszu konkurencyjnego do tych samych kas, gdzie datki na utworzenie funduszu zapasowego lokowane będą. Umieszczenie tych pieniędzy w Kasie oszczędności lub też w jakim zakładzie kredytowym będzie rzeczą komitetu parafialnego, który także czuwać ma nad tem, ażeby przypadające kwoty tego rodzaju w należytym czasie opłacane były.

O wykonanie tych rozporządzeń mają c. k. urzędy powiatowe mieć staranie.

Na zapytanie jednego z komitetów parafialnych dla spraw kościelnych, czyli konsystujący w parafii wojskowi mają być pociągani do uiszczania datków parafialnych, przeznaczonych na utworzenie funduszu zapasowego w myśl ustawy z dnia 2. lutego 1867., odpowiedział Wydział krajowy przecząco, bowiem wojskowi tacy, mając swoję osobną parafię wojskową, nie mogą liczyć się w myśl art. III. powyższej ustawy pomiędzy parafian miejscowych.

Fundusz zapasowy kościelny.

C. k. Namiestnictwo zawiadomiło Wydział krajowy, iż celem wprowadzenia w działalność ustawy z dnia 2. lutego 1867. nr. 5. w przedmiocie funduszu zapasowego na pokrycie kosztów stawiania i głównych reperacyj budynków kościelnych i parafialnych, rozporządzeniem z dnia 25. sierpnia 1867. zarządziło wszystkim urzędom powiatowym wykonanie powyższej ustawy w następujący sposób:

1. Przedewszystkiem mają się wszędzie ukonstytuować komitety parafialne, którym zawiadowanie funduszu zapasowego przysłuża.

2. Komitet każdy winien jest w bieżącym roku natychmiast, zaś następnie z początkiem każdego roku zażądać od urzędu parafialnego spisu gmin, do parafii należących, tudzież wszystkich parafian do uiszczania datku parafialnego obowiązanych, któryto spis za współdziałaniem naczelnika gminy i zapomocą rezultatów konskrypcyi sprawdzić i uzupełnić należy; przyczem uwolnieni od uiszczania datku parafialnego ubodzy mają być wyłączeni.

Spisy te obejmywać mają wszystkich parafian, którzy z upływem poprzedniego roku do 16. roku życia doszli, lub też 50. roku życia nie ukończyli.

3. Sprawdzony i uzupełniony według punktu 2. spis obowiązanych do uiszczania datku parafialnego ma być w dwóch exemplarzach sporządzony, podpisami plebana, naczelnika komitetu i przełożonego gminy zaopatrzony, i w takowym tak przypadające od poszczególnych parafian, jakoteż od wszystkich razem na cały rok należąca się kwota datku parafialnego uwidoczniona. Jeden exemplarz spisu powyższego służyć ma komitetowi za podstawę do wybierania datków, drugi zaś ma być u przełożonego gminy zachowany.

4. Przełożony gminy winien jest na podstawie powyższego spisu zawezwać obowiązanych w sposób odpowiedni, i z wyznaczeniem stosownego terminu do złożenia całorocznej należytości.

Na prowincyi byłoby stosownie, żądać uiszczenia należytości od d. 1. listopada w terminie 14dniowym. Pobór należytości winien jest naczelnik gminy w myśl §. 87. ust. gm. zapomocą swoich podrzędnych organów uskutecznić, a zebrane kwoty w kasie komitetu parafialnego za kwitem złożyć.

5. Komitet parafialny czuwać ma nad tem, ażeby datki parafialne swojego czasu do kasy wpływały, poczem takowe w miarę wpływania w Kasie oszczędności, lub też w zakładach kredytowych krajowych lokować winien.

W razie nieregularnego lub opieszałego wyhierania lub odstawiania należytości, o której mowa, winien jest komitet parafialny zażądać pomocy c. k. urzędu powiatowego, który celem usunięcia niedogodności odpowiedne kroki zarządzi.

Podług wskazówek powyższych winne c. k. urzędy powiatowe o odpowiedniem wykonaniu ustawy z d. 2. lutego 1867. nr. 5. mieć staranie.

Komitety szkolne.

Według §. 14. ustawy z dnia 12. sierpnia 1866. przysłuża Wydziałowi krajowemu w trzeciej instancyi rozstrzyganie zażaleń przeciw rozporządzeniom ustanowionych powyższą ustawą komitetów do załatwienia spraw konkurencyi szkolnej.

Ze względu na tę atrybucyę Wydziału krajowego udzieliło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi wykazy utworzonych dotąd komitetów odnośnych. Z poszczególnych wykazów takich układa się w Wydziale krajowym ogólny wykaz wszystkich komitetów.

Na zapytanie komitetu szkolnego w Limanowej, czyli zakres działania komitetów rozciąga się tylko na koszta budowli (§. 4.), lub czyli takowy sięga także i kosztów na utrzymanie osób szkolnych, oświadczył Wydział krajowy, iż jest tego zdania, że, jak świadczy napis ustawy, cała treść takowej i rozprawy Sejmu, zakres działania komitetów szkolnych rozciąga się tylko na sprawy budowli, nie zaś także na sprawy osobowe, względnie których dotychczasowe przepisy obowiązują.

Petycya Zakładu narodowego imienia Ossolińskich w sprawie wydawnictwa polskich książek dla szkół ludowych.

Petycyę Zakładu narodowego imienia Ossolińskich o wyjednanie upoważnienia Zakładu do wydawnictwa książek polskich dla szkół ludowych przekazał Wysoki Sejm uchwałami z dnia 21. stycznia 1866. i z d. 17. grudnia 1866. c. k. Prezydyum Namiestnictwa z szczególnem zaleceniem wyjednania odpowiedniego uwzględnienia. Pomimo słusznych, przez kuratoryę literacką przywiedzionych powodów, i wykazanych korzyści dla uczącej się młodzieży i funduszu szkolnego, które przemawiały za oddaniem nakładu tych książek Zakładowi, c. k. Ministeryum nie przychyliło się do tych próśb, jak to powziąć można z alegatu */.

Alegat XXIII.

Petycyę słuchaczów akademii technicznej we Lwowie o reorganizacyę tejże akademii i wprowadzenie języka polskiego jako wykładowego w tej akademii, również jak petycyę komitetu Towarzystwa gospodarczego w tymże samym przedmiocie z polecenia 3go Ogólnego Zgromadzenia galic. Towarzystwa gospodarskiego wystosowaną, przesłał Wydział krajowy Prezydyum Namiestnictwa z gorącem poparciem ze swej strony i z prośbą o poparcie takowej u Ministerstwa. Dotychczas nie otrzymaliśmy odpowiedzi na nasze pismo w tej sprawie.

Język wykładowy polski na wszechnicy.

Na posiedzeniu dnia 1. marca 1866. polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu z powodu wniesionych petycyj słuchaczy uniwersytetu lwowskiego, ażeby sprawę języka wykładowego w tutejszym uniwersytecie zbadał, i na najbliższej sesyi Sejmowej wnioski do odpowiednich uchwał ku jej należytemu uporządkowaniu w interesie kraju i oświaty narodowej przedłożył.

Z treści tej uchwały widocznem jest, iż Wysoki Sejm zamierzył uregulować kwestyę języka wykładowego na uniwersytecie lwowskim we własnym zakresie działania, to jest drogą ustawy lub uchwały przez Najjaśniejszego Pana sankcyonowanej. Atoli gdy wedle ustawy zasadniczej Państwowej całe prawodawstwo co do uniwersytetów wyjęto zpod zakresu działania Sejmów krajowych, przeto w drodze ustawodawstwa krajowego w tej kwestyi nie da się nic zdziałać.

Czyli zaś nie wypadałoby usiłowania w tej sprawie sprowadzić na inną, mianowicie na drogę ustawodawstwa Państwowego lub petycyi do Najjaśniejszego Pana, zależéć to będzie od dalszej uchwały Wysokiego Sejmu.

Co do seminaryów nauczycielskich.

Odpowiednio uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 31. grudnia 1866. zajął się Wydział krajowy opracowaniem projektu do reorganizacyi seminaryów dla przyszłych nauczycieli ludowych. Gdy wszelako tymczasem weszła w życie Rada krajowa szkolna; przeto materyał przygotowany został użyty przez tęż Radę, do której zakresu działania należy wypracowanie projektu, i projekt ten oddany zostanie pod obrady Wysokiego Sejmu.

Płaca nauczycieli ludowych i ich emerytura.

Na posiedzeniu dnia 28. grudnia 1866. uchwalił Wys. Sejm: «Wydział krajowy przedłoży projekt uregulowania płacy nauczycieli szkół ludowych, i drugi projekt do ustawy emerytalnej dla tychże nauczycieli».

Jeszcze w swojem sprawozdaniu z dnia 10. listopada 1866. miał Wydział krajowy zaszczyt przedłożyć Wysokiej Izbie, iż podobnemu poleceniu z dnia 26. kwietnia 1866. Wydział krajowy nie był w stanie odpowiedzieć,— a to ze względu na obarczenie funduszu krajowego,—na okoliczność, iż dopiero po wprowadzeniu w życie nowej organizacyi gmin i rad powiatowych zbadać się da, czyli nie da się ten ciężar przenieść na fundusze powiatowe z regresem do gmin,—dalej na tę okoliczność, iż w mnogich wy-

padkach należą do dotacyi nauczycieli prestacye, których fundusz krajowy na siebie wziąć nie może, — i nakoniec z tego względu, że nie we wszystkich gminach zachodzi potrzeba uregulowania, albowiem znaczna ich część uiszcza się rzetelnie ze swoich obowiązków.

Wszystkie powyższe powody istnieją do dziś dnia z wyjątkiem, że rady gminne i część rad powiatowych już weszły w życie. Ale Wydział krajowy miał jeszcze inne okoliczności na względzie, wstrzymując się i teraz od przedłożenia Wys. Izbie powyższych projektów. I tak:

I. Co do uregulowania płacy nauczycieli szkół ludowych.

Ażeby uregulować płacę nauczycieli szkół ludowych odpowiednio potrzebom kraju, nie wystarcza orzec, że płaca ta nie powinna niższą być od tej lub owej kwoty, albowiem już sama rozmaitość cen środków do życia potrzebnych, zasadę tę zrobiłaby najniesprawiedliwszą. Przy wypracowaniu projektu do ustawy zamierzonej różnorodne i ważne czynniki muszą być uwzględnione i rozważane, i tylko ustawa odpowiadająca wszystkim danym w naszym kraju potrzebom jego, i środkom materyalnym może rokować trwałość i użyteczność.

Z tego wychodząc stanowiska trzeba uwzględnić następujące okoliczności:

1. Jak długo szkoły ludowe będą uorganizowane w ten sposób, w jaki teraz są uorganizowane, niepodobna jest spodziewać się z nich zbawiennego dla kraju skutku, a wszelki grosz, czy to z funduszów prywatnych, gminnych, krajowych lub państwowych na nie łożony, będzie groszem zmarnowanym, i słusznieby gminy i kraj sprzeciwiały się dalszym nakładom na ten cel w czasie, gdzie gminy już i tak przeciążone, gdzie nowe instytucye konstytucyjne nowe nań nakładają ciężary, gdzie kraj pod brzemieniem podatków upada, i na bieżące wydatki tylko z największem wysileniem wystarczać może.

Nim przeto przystąpić będzie można do uregulowania płacy nauczycieli, trzeba zreformować plan naukowy szkół ludowych, jeżeli z tego już względu nie ma się natrafić na liczne przeszkody w przeprowadzeniu regulacyi płac nauczycieli.

2. Jeżeli jest prawdą, że szkoły teraźniejsze nie odpowiadają potrzebom kraju, że przeto reforma planu naukowego w nich koniecznie nastąpić musi; wynika samo z siebie, że uzdolnienie nauczycieli musi być zastosowane do zreformowanego planu naukowego.

Że zaś wyższe lub niższe uzdolnienie nauczyciela wpłynąć musi na jego płacę, nie podlega żadnej wątpliwości, i już z tego powodu niemożebnem jest na teraz orzeczenie o wysokości płacy.

3. Możność gminy opłacania nauczyciela jest także czynnikiem nieodzownie uwzględnić się mającym. Nie pomoże orzec, że nauczyciel musi pobierać tę lub ową płacę, jeżeli gmina do tego środków nie ma.

W razie niemożności musi przyjść w pomoc albo powiat, albo kraj, albo Państwo. Ażeby w tym względzie postąpić sobie na pewnych podstawach, a przeto umożebnić przeprowadzenie ustawy, trzeba wiedzieć, z jakich środków dotychczas każda szkoła ludowa się utrzymuje, i czy środki gminy są takie, iż potrafi szkołę z nich utrzymać, lub czy nie należy i w jakiej części przyjść jej w pomoc z innych funduszów.

C. k. Namiestnictwo przysłało nam wprawdzie wykazy szkół ludowych, lecz nie wszystkich, a inwentarze majątków gminnych nie są jeszcze sporządzone, chociaż one jedynie dają podstawę do ocenienia środków gminy. Nadto rady powiatowe dopiero co się ukonstytuowały, inwentarze gminnych majątków nie są jeszcze porobione, tak że niepodobieństwem jest uzyskać pewnych danych do ocenienia, gdzie gmina sama ponosić może koszta szkoły i w jakiej wysokości, a gdzie jej potrzeba przyjść w pomoc.

4. Nie podpada wątpliwości, że Wys. Sejm upoważniony jest wydawać ustawy w przedmiocie szkół ludowych, lecz z drugiej strony nie można pominąć milczeniem

i tej okoliczności, że wedle §. 27. lit. l. ustawy gminnej staranie o zakładanie, uposażanie i utrzymywanie szkół ludowych należy do własnego zakresu działania gminy.

Jeżeli więc ma nastąpić ogólnie obowiązująca ustawa, to nie może to stać się jednostronnie, lecz z uwzględnieniem także zdania organów autonomicznych, ich potrzeb, środków i możności.

W teraźniejszej przechodowej epoce, gdzie dopiero ziarno rzucone nową ustawą gminną zaczyna kiełkować, niepodobnem jest przeprowadzić regulacyi płac nauczycieli szkół ludowych bez uwzględnienia i tego czynnika.

II. Co do emerytury dla nauczycieli.

Jeżeli już z przyczyn powyżprzytoczonych niemożliwem jest przystąpić na teraz do ułożenia ustawy o płacy nauczycieli szkół ludowych, to samo z siebie wynika, że i o emeryturze jeszcze nic stanowić nie można.

Ta bowiem zasadza się na pewnym przeciągu lat służby i na wysokości płacy. I w tym względzie gmina nie może być pominiętą, albowiem mogłaby być pociągnięta do wydatków nad siły, opłacając jednocześnie dwóch, trzech, a może i czterech emerytów.

Książki szkolne w języku polskim.

Z powodu petycyi profesora gimnazyalnego, Trzaskowskiego o wyjednanie u c. k. Władz, ażeby opracowane przez niego w języku polskim książki szkolne, a mianowicie Gramatyka grecka Kurcyusza i Ćwiczenia Szenkla kosztem funduszu szkolnego wydrukowane zostały, udawał się Wydział krajowy najprzód do c. k. Namiestnictwa, a gdy ztamtąd odpowiedź odmowna nadeszła, do c. k. Ministerstwa Stanu, ażeby takowe, w uwzględnieniu wyjątkowych stosunków naszego kraju, a mianowicie koniecznej potrzeby dobrych polskich książek szkolnych, z drugiej zaś strony małą pochopność prywatnych nakładców do łożenia kosztów na wydawnictwo polskich książek, zwróciło swoję uwagę na ten przedmiot, i zarządziło drukowanie powyżej przytoczonych tłumaczeń, kosztem funduszu szkolnego. W odpowiedzi, odmawiając żądaniu Wydziału krajowego, przytoczyło Ministerstwo Stanu, że polskie książki dla wykładów greckiego języka są już drukowane, a wskazując na podobne stosunki istniejące w Czechach, oświadczyło, że nie chce przeszkadzać dążeniu księgarzy galicyjskich do pozyskania nakładu podobnych książek, jak również, że fundusz szkolny galicyjski, pobierając największą część swej dotacyi z dochodów Państwa, przedsiębiorstwami tego rodzaju zatrudnić się nie może.

Sumaryusz szkół ludowych.

Wydział krajowy zajmował się zebraniem dat i materyałów, dotyczących stanu szkół ludowych w Galicyi. — Z udzielonych sobie ze strony c. k. Namiestnictwa wykazów statystycznych zestawiony został częściowy sumaryusz, dający ogólny pogląd na stan szkół ludowych pod względem ilości uczniów wedle narodowości, wyznania i obrządku, jakoteż pod względem dotacyi nauczycieli.

Sumaryusz ten nie jest kompletny: bowiem c. k. Namiestnictwo udzieliło tylko materyałów, dotyczących głównie zachodnej części kraju naszego i tylko niektórych dystryktów szkolnych wschodniej części kraju; takowy stanowić jednak może materyał do przyszłych prac Rady szkolnej krajowej, tak jak służył Wydziałowi krajowemu do uzyskania niektórych poglądów przy załatwieniu czynności dotyczących szkół ludowych.

Dotacya szkół ludowych z funduszu szkolnego.

Na podstawie rozporządzenia c. k. Ministerstwa Oświecenia z dnia 7. lutego 1867 l. 694., stanowiącego, że fundusz szkół normalnych, będąc przeznaczonym głównie do popierania wyższego interesu szkół ludowych, t. j. do polepszenia i rozszerzenia istniejących lub nowo założyć się mających zakładów dla wykształcenia nauczycieli, tudzież wyższych szkół ludowych, nie może być jak dotąd używany do ponoszenia w zastępstwie

gmin wydatków na utrzymanie zwykłych szkół ludowych, a w szczególności dodatków do pensyi nauczycieli, — orzekło c. k. Namiestnictwo, że dodatki do pensyi nauczycieli i dyrektorów szkół głównych (w Jaśle, Bochni i Wadowicach) dotąd z funduszu szkół normalnych wypłacane, począwszy od d. 1. września 1867. z funduszu tego pokrywane nie będą, w skutek czego c. k. urzędy powiatowe zawezwały dotyczące gminy pod zagrożeniem użycia środków przymusowych, iżby powyższe wydatki dla szkół głównych z dochodów własnych zabezpieczyły i nadal pokrywały.

W skutek zażaleń, z tego powodu ze strony gmin do Wydziału krajowego wniesionych wystosował Wydział krajowy przedstawienie do c. k. Namiestnictwa (l. W. 9472/1867, wykazując uzasadnione prawa gmin do wypłacanego z funduszu szkolnego zasiłku, na podstawie zobowiązań przez tenże fundusz wobec gmin przyjętych; dalej zwracając uwagę na niebezpieczeństwo, jakie z bezwzględnego zastosowania rozporządzenia ministeryalnego z dnia 7. lutego 1867. l. 694. tak dla dalszego istnienia dotyczących szkół, jako też dla stanu materyalnego odnośnych gmin wypływa; wykazując nareszcie, że c. k. Ministerstwo nie miało nawet prawa przyzwolony gminom na cały rok słoneczny 1867. zasiłek z funduszu szkolnego już dnia 1. września zatem przed upływem terminu zastanawiać, i że gminy nie mają obowiązku własnym kosztem utrzymywać szkół wyższych nad potrzebę swoję, żądał Wydział krajowy, ażeby c. k. Namiestnictwo odnośne rozporządzenia cofnęło.

Ponieważ c. k. urzędy powiatowe, uwiadamiając gminy o wyżej wspomnionych rozporządzeniach c. k. Namiestnictwa, powołały się przytem na §. 27. ust. gm., tłumacząc wyrazy «staranie o utrzymywanie szkół» w ten sposób, jakoby gminy jedynie i wyłącznie z funduszów własnych na wszystkie wydatki z utrzymaniem szkół połączone łożyć winne były; zaś Wysoki Sejm uchwalając ustawę gminną, takiego znaczenia odnośnemu ustępowi nie nadał, a nawet, nie mając dokładnych wiadomości o majątku poszczególnych gmin, i nie wiedząc, czyliby takowe nałożonemu w ten sposób ciężarowi podołać mogły, znaczenia takiego nadawać nie mógł; przeto zastrzegł się Wydział krajowy przeciw tak mylnemu tłumaczeniu §. 27. ust. gm., objaśniając wyrazy «staranie o utrzymywanie szkoły" w ten sposób, że gminy dopilnować winne, ażeby obowiązani do utrzymywania szkół ludowych (zatem i prywatni ze specyalnych tytułów i fundusz szkół normalnych z przyczyny przyjęcia na się zobowiązań) obowiązków swoich względem szkół normalnych ściśle dopełniali.

Czyli przedstawienie powyższe skutek odniosło, dotąd Wydziałowi krajowemu niewiadomo.

O reorganizacyi sądownictwa.

Na wezwanie c. k. Ministerstwa Sprawiedliwości o udzielenie zdania co do wypracowanego przez c. k. Sąd wyższy we Lwowie projektu względem zaprowadzenia sądów powiatowych o jednym sędzi, oświadczył Wydział krajowy c. k. Ministeryum Sprawiedliwości, iż Wydział krajowy nie ma kompetencyi czynienia jakichkolwiek wniosków, i przedstawienia zdania swego jako życzenia kraju, bez opracowania tej kwestyi w drodze konstytucyjnej za współdziałaniem Wysokiego Sejmu krajowego.

Z tego względu Wydział krajowy zastrzegł przysługujące Wysokiemu Sejmowi prawo do stawienia wniosków w tej kwestyi — zasadniczej doniosłości, i najżywotniejsze stosunki kraju najgłębiej dotykającej.

Z tem więc zastrzeżeniem objawił Wydział krajowy swe zdanie, iż ze względu na stosunki krajowe, byłoby korzystniej zaprowadzić sądy kolegialne przy radykalnej reformie ustaw jurysdykcyjnych i postępowania tak cywilnego jakoteż karnego.

Zważywszy jednak, iż ustanowienie sądów powiatowych o jednym sędzi jest już rzeczą z góry zadecydowaną, i ma być tylko przejściowem i przygotowawczem do przyszłej organizacyi sądownictwa; Wydział krajowy zgodził się po największej części z pro-

jektami wyższego Sądu we Lwowie co do oznaczenia okręgów sądowych; zaś pod względem liczby ustanowić się mających sądów powiatowych o jednym sędzi, najmocniej oświadczył się przeciwko projektowanemu zwinięciu niektórych powiatów sądowych, i zastrzegł się przeciwko wszelkiemu zwinięciu obecnie istniejących sądów powiatowych, albowiem już obecnie sądownictwo nie działa dość skutecznie, jak to wyższy Sąd we Lwowie sam przyznaje, a względy oszczędności na korzyść Skarbu rządowego nie mogą tu być rozstrzygającemi, ile że sądownictwo samo hojnie się opłaca użyciem stemplów i wymiarem tak zwanych należytości; zatem Wydział krajowy w interesie kraju domagał się, aby wszystkie dotąd istniejące sądy powiatowe zatrzymano, których zwinięcie nie jest koniecznem z powodu nowego administracyjnego podziału kraju, i ustanowionej zasady, iż obręb sądu powiatowego nie może być położony w obrębie kilku powiatów politycznych. Domagaliśmy się również, ażeby sądy powiatowe hojniej niż dotąd w siły pracujące i należyte dotacye opatrzone zostały. Na wniesiony zaś pod dniem 2. października 1867. r. do l. 10282. przez Sąd wyższy w Krakowie projekt ustanowienia w Zachodniej Galicyi sądów powiatowych o jednym sędzi, Wydział krajowy pismem swem z dnia 21. lutego 1868. r. do l. 10282., do Prezydyum Sądu wyższego w Krakowie wystosowanem oświadczył: iż wobec najnowszych ustaw zasadniczych państwowych z dnia 21. grudnia 1867. r. (nr. 141. i nr. 144. Dz. u. P.) żadna zmiana w obecnym składzie organizacyi sądownictwa nie może nastąpić w drodze administracyjnej, lecz tylko w drodze ustawodawczej dokonanąby być mogła. Paragraf 11. lit l. najpierwej powołanej ustawy orzeka: «że ustawodawstwo o podstawach organizacyi sądownictwa do kompetencyi Rady Państwa przynależy»; a tem samem należy według §. 12. tejże ustawy do kompetencyi Sejmów krajowych stanowić o szczegółach organizacyi sądownictwa, czyli o zastosowaniu tych ogólnych podstaw organizacyi do potrzeb poszczególnych krajów koronnych.

Art. 10. ustawy o władzy sędziowskiej stanowi: «że rozprawy przed sędzią wyrokującym są w sprawach cywilnych i karnych ustne i publiczne». Jak długo więc postępowanie ustne i publiczne ustawą określonem nie będzie, tak długo niepodobnem orzekać, jaki ma być skład sądów i tychże po kraju rozdzielenie; przeto też obecnie żadna zmiana w sądownictwie drogą administracyjną nastąpić nie może bez współudziału faktorów dziś do ustawodawstwa powołanych.

Z tem więc wyraźnem zastrzeżeniem Wydział krajowy poczynił swoje uwagi nad projektem Sądu wyższego w Krakowie w podobnym duchu, jak to w opinii swej do wyższego Sądu we Lwowie do l. 7695/867. oświadczył, a mianowicie sprzeciwiał się zwinięciu i umniejszeniu liczby istniejących już sądów powiatowych, które raczej w siły pracujące i należyte dotacye hojniej zaopatrzone być powinne.

Sprawy gminne.

Z dniem 1. stycznia 1867. weszła w życie ustawa gminna. Wprowadzenie tej ustawy poruczył jej artykuł IV. c. k. władzom rządowym; Wydział zatem krajowy brał w tym względzie o tyle tylko udział, o ile używany był przez c. k. Prezydyum Namiestnictwa do udzielania zdania swego w pojedynczych wypadkach. Zresztą ograniczała się czynność Wydziału krajowego przy przeprowadzeniu ustawy gminnej do mianowania w zastępstwie nieistniejących reprezentacyj powiatowych delegatów dla uczestniczenia przy składaniu przyrzeczeń przez wybranych naczelników gmin i ich zastępców, tudzież przez przełożonych obszarów dworskich, i do odbierania w moc §. 41. ordynacyi wyborczej dla gmin doniesień o wyborach zwierzchności gminnych, a w moc §. 11. ustawy o obszarach dworskich — doniesień o przełożonych obszarów dworskich. Wydział krajowy musi jednakże podnieść, iż z nieliczn.emi wyjątkami wprowadzenie ustawy gminnej nie natrafiło na opór ze strony ludności, i że w ogóle przystępywano chętnie do wyborów

reprezentacyj gminnych, a i wyjątkowy opór, pochodzący raczej z niewiadomości i z nieprzyjaźnych poduszczeń, jak z przekonania, przełamany został przy użyciu odpowiednich środków.

Opór ten stał się jednakże powodem, iż wybory reprezentacyj powiatowych przewlokły się, i że dziś zaledwie zostały one we wszystkich powiatach ukonstytuowane. Z tego powodu nie mogła zaprowadzona nową ustawą instytucya gminna rozwinąć się należycie: bo jakkolwiek Wydział krajowy sprawował na mocy art. III. tej ustawy czynności reprezentacyj powiatowych, nie mógł on zastąpić owego bezpośredniego kierownictwa i nadzoru, bez których instytucye gminne nie zdołają rozwinąć się i przynieść spodziewanych owoców.

Trudno byłoby wyliczać szczegółowo wszystkie czynności Wydziału krajowego w przedmiocie spraw gminnych, ile że celem tego sprawozdania nie jest tyle doniesienie o tem, co Wydział krajowy r o b i ł, jak raczej doniesienie tego, co z r o b i ł.

Wprowadzenie nowej ustawy wywołać musiało przy zastosowaniu różne wątpliwości. Potrzeba było takowe usunąć, i ustalić pewną praktykę. W tym względzie wypadło Wydziałowi krajowemu nie jednokrotnie znosić się z c. k. Namiestnictwem równie z własnej inicyatywy, jak w skutek wezwania c. k. Namiestnictwa, — i Wydział krajowy czuje się obowiązanym podnieść tutaj, iż znajdował zawsze ze strony c. k. Namiestnictwa chętną i uprzejmą gotowość.

W ten sposób usunięto wątpliwości powstałe co do obszaru pojedynczych gmin, przyjmując jako zasadę, że do stanowienia osobnej gminy potrzeba odrębności osady i własnego zarządu gminnego przed wprowadzeniem ustawy gminnej. Zgodzono się, że tak zwane targowe nie jest opłatą gminną, i że w moc ustawy przemysłowej pobierane być może tylko za pozwoleniem c. k. Namiestnictwa.

Ustalono, że kary policyjne za przestępstwa polowe zasądzane przez zwierzchność gminną nie będą wpływały nadal do funduszu kultury krajowej, ale do funduszu zapomogi w gminie. Ustalono, że dodatki gminne do podatku konsumcyjnego od wina i mięsa pobierać może gmina przez własne swoje organa w drodze osobnego wydzierżawienia tam, gdzie Skarb Państwa nie pobiera podatku przez własne rządowe organa, lecz wydzierżawia takowy. Wydany w tym względzie przez c. k. Namiestnictwo okólnik załącza się ./· (Alegat XXIV.)

Alegat XXIV.

Na zdanie Wydziału krajowego, aby w razie, gdyby zwierzchność gminna nie mogła sądzić jakiegoś wykroczenia policyjnego dlatego, że członkowie jej nie są w tej sprawie według ustawy gminnej bezstronnymi, reprezentacya powiatowa delegowała na ten cel zwierzchność gminną — c. k. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nie zgodziło się, i zastrzegło w takim wypadku urzędowanie c. k. politycznej władzy powiatowej, — jak zawiadomienie c. k. Namiestnictwa ./·

Alegat XXV.

Alegat XXVI.

Równie nie zgodziło się c. k. Namiestnictwo,— jak doniesienie ./·, — na zdanie Wydziału krajowego, iż gminy nie mogą na podstawie przysługującego im prawa nakładania dodatków do podatku konsumcyjnego nakładać opłat na konsumcyę gorących trunków. Że jednakże Wydział krajowy, idąc za swem zdaniem, nie pozwalał na nakładanie tych opłat, — c. k. Namiestnictwo zastrzegło orzeczenie w tym względzie Wysokiemu Sejmowi w drodze ustawodawczej.

W skutek udzielonego Wydziałowi krajowemu przez c. k. Prezydyum Namiestnictwa okólnika ./· względem nakładanych przez reprezentacye gminne dodatków do podatków bezpośrednich, przedstawił Wydział krajowy, że zawarte w tym okólniku polecenia nie dadzą się pogodzić z prawami przyznanemi reprezentacyom gminnym ustawą gminną, i mogą się stać powodem nieporozumień. W załączonej na to przedstawienie odpowiedzi ./· zapewniło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydział krajowy, że w razie potrzeby nie zaniedba

Alegat XXVII.

Alegat XXVIII.

użyć odpowiednich środków w celu uchylenia nieodpowiedniego zastosowania pomienionego okólnika.

Na zrobioną c. k. Namiestnictwu z powodu pojedynczego wypadku uwagę, iż wypadałoby może wydać do wszystkich c. k. urzędów powiatowych odpowiedne rozporządzenie, ażeby nie wkraczały w zakres działania reprezentacyj gminnych przez nieuzasadnione systowania ich uchwał, odpowiedziało c. k. Namiestnictwo, że c. k. Prezydyum wydało już z własnej inicyatywy rozporządzenie do wszystkich c. k. naczelników powiatowych.

W moc ustawy o obszarach dworskich zgodził się Wydział krajowy na wcielenie obszarów dworskich do związku gminnego w Woli Sokołowskiej, w Dulibach, w Jaćmirzu, w Krogulcu, w Pstrągowy i Dżurkowie Górnym, a nadto na wcielenie pojedynczych dworskich realności we Woli Wołoskiej do związku gminnego miasta Bolechowa. W zastępstwie rad powiatowych pozwolił Wydział krajowy na połączenie w jednę gminę tak, aby jako osobne gminy istnieć przestały, gminy Smolnicy z gminą Starego Miasta, gminy Engelsbrun z gminą Dobromila, gminy Podedworze z gminą miasta Bochni, gminy Zimnowoda z gminą Dobrzechowa powiatu Jasielskiego, gmin Dęby, Rosalin i Alfredówka z gminą Tarnowska Wola powiatu Tarnobrzeskiego, gminy Guzikówka z gminą miasta Krosna i gminy Zakrzówka z gminą Kapelanką powiatu Wielickiego.

Dalej zgodził się Wydział krajowy na zatwierdzenie umów co do sposobu wspólnego zawiadywania sprawami między gminami Lubycza-wieś, Lubycza-kniazie, Huta Lubycka, Potoki, Teniatyska, Werchrata i gminą miasteczka Lubycza, — między obszarem dworskim w Iwanówce i tamtejszą gminą, między obszarem dworskim w Nuszczu i tamtejszą gminą, między obszarem dworskim w Korniowie i tameczną gminą, między gminami: Chałupki, Budy Przeworskie, Gorliczyna, Mirocina, Mokrastrona, Rozborż i Ujezna, a gminą miasta Przeworska.

Kilkudziesięciu gminom pozwolił Wydział krajowy w zastępstwie nieistniejących rad powiatowych na nałożenie dodatków gminnych przekraczających 10% podatków bezpośrednich albo 20% podatków konsumcyjnych od mięsa i wina dla pokrycia wydatków gminnych. Nie można jednakże z tego wnosić, że inne gminy nie potrzebywały takiego podwyższenia. Przeciwnie przekonał sie Wydział krajowy nie jednokrotnie, że gminy szczególnie wiejskie nie mogą się pozbyć dawnego zwyczaju ściągania potrzebnych funduszów w drodze tak zwanej repartycyi, że budżetów gminnych nie układano, i że na każdy pojedynczy wypadek wybierano od członków gminy osobne datki. Dopiero bezpośredni nadzór reprezentacyj powiatowych zdoła zaprowadzić w tym względzie porządek i wykorzenić ów szkodliwy zwyczaj, który czyni wszelką kontrolę niemożebną i otwiera pole nadużyciom. Wydział krajowy przekonał się nadto, iż w bardzo dużo gminach nie wystarczy na pokrycie wydatków gminnych taka nawet wysokość dodatków, na jaką zezwolić mogą reprezentacye powiatowe. Przedkładane Wydziałowi krajowemu preliminarze wykazywały nieraz potrzebę nałożenia znacznie wyższych dodatków, czasem aż 50% podatków bezpośrednich.

Wydział krajowy załatwił w zastępstwie reprezentacyj powiatowych różne czynności co do nadzoru nad zakładowemi majątkami gmin, udzielał lub odmawiał pozwolenia na nabycia, pozbywania, przemiany lub odłużania, równie jak na wydzierżawiania z wolnej ręki. W dwóch wypadkach znalazł się Wydział krajowy w konieczności mianowania specyalnych delegatów dla uporządkowania i zabezpieczenia funduszów gminnych.

Rekursa i zażalenia rozstrzygał Wydział krajowy tak w sprawach majątkowych, jak i w sprawach policyi miejscowej.

Z powodu, że wiele gmin nie chciało odbierać przyznanych im za zniesione służebnictwa kapitałów, i kapitały te leżały częścią w depozytach tak zwanych politycznych byłych c. k. urzędów powiatowych, częścią w depozytach sądowych, Wydział krajowy

wezwał te gminy do odebrania swych kapitałów, przedstawiając im i zupełną bezowocność oporu, i straty, jakie gmina przez to ponosi, a z powodu nieistnienia jeszcze reprezentacyj powiatowych, udał się do c. k. urzędów powiatowych o poparcie tych usiłowań.

Kapitały zaś pościągał Wydział krajowy do kasy krajowej, obligacye powinkulował na rzecz dotyczących gmin, kupony perealizował, a gotówkę polokował częścią w papierach publicznych, częścią w galicyjskiej Kasie oszczędności. —

Niektóre z tych gmin zgodziły się na odebranie swego kapitału, i tym odesłał go Wydział krajowy, mając w zawinkulowaniu rękojmię, że nie będzie roztrwonionym. Daleko większa jednakże część odmówiła odebrania swych kapitałów. Te musiał Wydział krajowy zatrzymać w swej kasie, i musi niemi zarządzać. Co do kapitałów za zniesione służebnictwa składanych obecnie na rzecz gmin, Wydział krajowy porozumiał się z c. k. Namiestnictwem w ten sposób, iż c. k. Namiestnictwo każe od razu winkulować obligacye na imie dotyczącej gminy, i odseła takowe Wydziałowi krajowemu. Gminom, które, zapytane przez Wydział powiatowy oświadczają, że kapitał odbiorą, odsyła Wydział krajowy takowy natychmiast; kapitały zaś tych gmin, które odmawiają odebrania, musi Wydział krajowy zatrzymać w swej kasie.

Przeprowadzenie tych czynności i zarząd kapitałami, których gminy nie chcą odbierać, pomnożyły bardzo znacznie zajęcia Wydziału krajowego, ileże depozyt każdej gminy prowadzony być musi osobno, i dla każdej potrzeba osobno lokować gotówkę w miarę realizowania kuponów od jej obligacyj.

Dotąd znajdują się w kasie krajowej kapitały 106 gmin, i wynoszą przeszło 130.000 złr. w. a. —

Chcąc ułatwić zakładanie gminnych kas pożyczkowych, ułożył Wydział krajowy z uwzględnieniem dzisiejszych stosunków gminnych odpowiedne formularze statutów takich kas, i przedłożył je c. k. Namiestnictwu z wnioskiem obopólnego w tym względzie porozumienia się, ponieważ z jednej strony władze autonomiczne nie mogłyby pozwolić użycia majątku gminnego na uposażenie kasy, jeżeliby statuta nie nastręczały rękojmi dobrego zarządu a ztąd rzeczywistego dla gminy pożytku, z drugiej zaś strony c. k. Namiestnictwo waruje dla siebie z wyższych względów prawo zatwierdzenia statutów. C. k. Namiestnictwo zgodziło się, — jak doniesienie ./., — w zupełności na przedłożone przez Wydział krajowy wzory statutów, warując sobie jedynie, aby było zawiadomionem o każdej założonej kasie, i aby statuta przedkładano mu do zatwierdzenia, gdyby poczyniono w nich jakie zmiany. W skutek tego kazał Wydział krajowy wydrukować 1000 exemplarzy każdego z trzech wzorów i rozesłał po 12 exemplarzy wszystkim Wydziałom powiatowym z wezwaniem, aby tworzenie tej zbawiennej instytucyi starannie popierały, dołączając nadto odpowiedną informacyę. Dziś zatem zakładanie gminnych kas pożyczkowych jest w rękach reprezentacyj powiatowych.

Alegat XXIX.

W końcu nadmienia jeszcze Wydział krajowy, iż w skutek przeprowadzonych rokowań względem oddania w zarząd gmin wszystkich zakładów dobroczynnych i funduszów ubogich, gdzie akt fundacyi nie sprzeciwia się temu oddaniu, c. k. Namiestnictwo wydało okólnik do wszystkich c. k. urzędów powiatowych i konsystorzy, zawierający rozporządzenia w przedmiocie oddania pomienionych zakładów i funduszów pod zarząd gmin. Wydział krajowy zawiadomił o tem Wydziały powiatowe z poleceniem, iż o termin odbioru, do którego ze swej strony delegata wysłać mają, porozumieć się winni z dotyczącemi c. k. urzędami powiatowemi.

— —

Reprezentacye powiatowe zostały już wszędzie ukonstytuowane. Przy rozpoczęciu swych czynności znalazły się one w trudnem położeniu z powodu zupełnego braku funduszów na pokrycie pierwszych wydatków. Wydział krajowy nie mógł im przyjść w pomoc, i zgłaszającym się o pożyczki musiał takowej odmówić, bo w moc instrukcyi wolno mu rozporządzać funduszami krajowemi tylko w granicach uchwalonego preliminarza. Udał się jednakże do c. k. Rządu z prośbą o udzielanie radom powiatowym, któreby tego żądały, zaliczek ze Skarbu Państwa na rachunek uchwalonych i przez c. k. urzęda podatkowe pobieranych dodatków powiatowych. Rada Ministrów nie przychyliła się do tego żądania, jak doniesienie c. k. Prezydyum Namiestnictwa [1]/., podnosząc, iż nie godzi się wątpić, że rady powiatowe, odwołując się do uczuć obywatelskich swych członków, potrafią zdobyć potrzebne na urządzenie się zaliczki. I rzeczywiście w przeważnej większości udzielili członkowie rad powiatowych sami potrzebnych zaliczek pomimo klęsk tegorocznych, które uczyniły ofiarę tę podwójnie uciążliwą. Okoliczność ta jest bezsprzecznie rękojmią, że instytucya rad powiatowych odpowiednio się rozwinie i zbawienne przyniesie owoce. Dowodzi ona bowiem silnego obywatelskiego poczucia, które jest głównym warunkiem powodzenia tej instytucyi.

Alegat XXX

Przy odpowiedniem rozwinięciu działalności reprezentacyj powiatowych można mieć nadzieję, że czynności Wydziału krajowego w sprawach gminnych zmniejszą się.

Galicyjskie stanowe Towarzystwo kredytowe.

Wydział krajowy wykonywał statutami określane czynności komisyi nadzorczej galicyjskiego Towarzystwa kredytowego.

Na mocy §. 6. ordynacyi wyborczej do wybierania delegatów Ogólnego Zgromadzenia Towarzystwa kredytowego rozpisano za pośrednictwem dyrekcyi wybory delegatów w terminach 15. 16. 18 i 19. maja r. b. Stosownie do postanowienia §. 11. pomienionej ordynacyi Wydział krajowy jako komisya nadzorcza zaproponował zwołanie Ogólnego Zgromadzenia Towarzystwa na dzień 23. czerwca r. b. i zajął się sprawdzeniem wyborów delegatów.

Stan pożyczek wydanych na hypotekę 1869. r. dóbr tabularnych w przyjętej wartości 62 358.837. złr. 58 ct. wynosił z końcem roku 1867. 16,080,816 złr. 22 1/2 zaś fundusz rezerwowy z końcem tegoż roku 1,020.619 złr. 90 ct.

Sprawy wewnętrzne Sejmowe i Wydziałowe.

Zmiany w składzie Reprezentacyi krajowej.

W składzie Wys. Sejmu zaszły niektóre zmiany, a mianowicie:

Na mocy ustępu *b)* §. 3. statutu krajowego, wedle którego każdocześni rektorowie uniwersytetów, lwowskiego i krakowskiego są członkami Sejmu, wchodzą obecnie w skład Sejmu ks. Delkiewicz jako rektor uniwersytetu lwowskiego, i ks. Karol Teliga jako rektor uniwersytetu krakowskiego.

W kuryi posiadłości większych opróżnione były dwa miejsca poselskie w skutek wymówienia się wybranych od przyjęcia mandatów: — a gdy w ciągu zeszłego roku pp. Włodzimierz hr. Dzieduszycki, Włodzimierz hr. Russocki i Faustyn Żuk Skarszewski mandaty swe złożyli, dokonano pięciu wyborów uzupełniających, a w szczególności w kolei wyborczem obwodu Brzeżańskiego obrano posłami: pp. Franciszka Torosiewicza i Zenona Cywińskiego, — w kole wyborczem obwodu Złoczowskiego: J.O. Adama Ks. Sapiehę i dra Michała Gnoińskiego, nakoniec w kole wyborczem obwodu Sądeckiego: p. Józefa Szujskiego.

W kuryi miast i Izb handlowych złożyli mandaty: pp. Paulin Kosiński jako poseł miasta Sącza, i p. Józef Breuer jako poseł lwowskiej Izby handlowo-przemysłowej, i w miejsce pierwszego wybrany został dr. Michał Koczyński, w miejsce ostatniego p. Karol hr. Mier. W kuryi gmin wiejskich opróżnionych było miejsc poselskich trzy-

naście, a mianowicie: pięć w skutek nieprzyjęcia ofiarowanych mandatów, — cztery w skutek unieważnienia wyborów przez Wysoki Sejm na ubiegłej sesyi Sejmowej, — dwa w skutek złożenia mandatów przez posłów p. Karola Piwockiego i dra Józefa Zdunia, — jedno w skutek zejścia ze świata posła Michała Działoszyńskiego, nakoniec jedno z powodu niedokończonego wyboru dla nieporozumień między wyborcami zaszłych w ciągu głosowania.

Na powyższe miejsca przeprowadzono wyborów jedenaście, a to: w okręgu wyborczym Lwów-Winniki i Szczérzec wybrany został p. Paulin Kosiński, c. k. naczelnik powiatu lwowskiego; — w okręgu Śniatyn-Zabłotów Jan Ozarkiewicz gr. k. pleban z Bełełui; — w okręgu Manasterzyska - Buczacz Gabryel Krzyżanowski; —

w okręgu Złoczów - Gliniany p. Karol br. Battaglia, c. k. sędzia powiatowy; — w okręgu Busk - Kamionka - Radziechów ks. Józef Krasicki, gr. k. pleban z Dernowa; — w okręgu Lubaczów - Cieszanów p. Hieronim Morawski, c. k. komisarz powiatowy z Cieszanowa, — w okręgu Gorlice - Biecz p. Stanisław Barszcz, włościanin z Ropicy polskiej; — w okręgu Nowy Sącz - Grybów - Ciężkowice p. Jakób Laskosz, włościanin z Ceniawy; — w okręgu Łańcut - Przeworsk p. Bonawentura Szeleszczyński, właściciel realności z Rokszawy; — nakoniec w okręgu Stary Sącz - Krynica p. Jan Oskard, naczelnik gminy z Podgrodzia; — w okręgu wyborczym Wadowice - Kalwarya - Andrychów p. Maciej Stublik, włościanin z Inwaldu; — w okręgu Myślenice - Jordanów i Maków p. Alexander Zborowski, c. k. naczelnik powiatowy w Myślenicach.

Wydział krajowy zajął się sprawdzeniem wyborów nowo dokonanych jakoteż i wyborów, przez komisyę Sejmową do sprawdzania wyborów za zeszłej sesyi Sejmowej wysadzoną, nie załatwionych. Odnośne sprawozdania wniesione będą przez referenta oddzielnie, jakoteż sprawozdanie o niedokonanym wyborze posła w okręgu wyborczym Skałat - Grzymałów.

Zmiany w składzie Sejmowej delegacyi do Rady Państwa.

W składzie delegacyi Wys. Sejmu do Rady Państwa okazuje się ubytek pięciu Członków, a to w skutek złożenia mandatów przez JE. Alfreda hr. Potockiego, delegata z kuryi gmin wiejskich okręgów wyborczych Brzeżany, Przemyślany, Bóbrka, Chodorów, Rohatyn, Bursztyn, Podhajce i Kozowa; — J. O. księcia Konstantego Czartoryskiego i p. Ludwika Skrzyńskiego, delegatów z kuryi większych posiadłości; tudzież p. Alfreda Hausnera delegata z kuryi izb handlowych, nakoniec z powodu śmierci posła Michała Działoszyńskiego z kuryi gmin wiejskich okręgów wyborczych Stanisławów, Halicz, Bohorodczany, Sołotwina, Monastyrzyska, Buczacz, Nadwórna, Delatyn, Tyśmienica, Tłumacz.

Lokalności Sejmowe.

Od czasu zamknięcia ostatniej sesyi Sejmowej odnajmywał Wydział krajowy niektóre lokalności Sejmowe, co uczyniło w roku 1867. dochodu na rzecz funduszu krajowego kwotę 676 złr. 66 c.

Czynnościami odnajmowania zatrudniał się zarządca gmachu teatralnego, p. Józef Kobyliński.

Zmiana w składzie Wydziału krajowego.

W składzie Wydziału krajowego zaszła zmiana w skutek złożenia mandatu przez Członka tegoż, p. dra. Juwenala Boczkowskiego, na miejsce którego powołano zastępcę p. Stanisława hr. Tarnowskiego.

Stan sił pracujących w Wydziale.

Wzrastające czynności w Wydziale krajowym wymagały pomnożenia sił pracujących w niektórych oddziałach, a mianowicie w oddziale konceptowym i obrachunkowym.

Wedle obecnego stanu zatrudnia Wydział krajowy w oddziale konceptowym 3ch sekretarzy, 6ciu koncepistów, 3ch praktykantów konceptowych, 1go pisarza za wynagrodzeniem po 2 złr. dziennie, i jednego adjunkta kasowego, który złożył examina prawnicze. Przyjęcie pisarza do służby konceptowej raczy Wysoki Sejm uważać za u-

sprawiedliwione, a to z powodu, iż jeden z urzędników, wybrany przez Wys. Sejm do Rady Państwa, od roku nie bierze udziału w pracach Wydziału krajowego, i że używany do prac konceptowych posiada pod względem wykształcenia kwalifikacyę, przepisaną dla urzędników konceptowych. Trzy posady sekretarzy i jedno miejsce praktykanta nie są jeszcze obsadzone.

W oddziale obrachunkowym zmniejszył się stan urzędników o jednego adjunkta kl. III., natomiast pomnożona została liczba pisarzy dziennych na 12, z których czterech pobiera dzienną płacę po 1 złr. 50 c. a ośmiu po 1 złr. w. a.

Z powyższej liczby pisarzy zajmuje się czterech rachunkowością funduszu zapomogi, z którego to funduszu wypłaca się ich dzienna płaca.

Do oddziału kasowego przyjęto jednego pisarza za płacą dzienną 1 złr. Wreszcie w tymże oddziale jakoteż i w oddziale manipulacyjnym nie pomnożono liczby urzędników.

Atoli liczba pisarzy dziennych we wszystkich oddziałach zmienia się stosownie do potrzeby. Dla załatwiania spraw, a szczególnie prac technicznych połączonych z odebraniem dróg krajowych w zarząd Wydziału, byliśmy zmuszeni przyjąć kwalifikowanego pomocnika z dzienną płacą 5 złr.

Na mocy §. 37. ustanowy dla służby krajowej udzielony został archiwiście Józefowi Tarczyńskiemu i protokoliście Wojciechowi Madejskiemu stały dodatek osobisty do ich rocznej płacy w kwocie po 120 złr. w. a., począwszy od d. 1. grudnia 1867., a to w uwzględnieniu ich długoletniej gorliwej służby.

Drożyzna panująca w obecnym roku spowodowała Wydział krajowy w nadziei pozyskania następnej aprobaty Wys. Sejmu do uwzględnienia łącznej petycyi urzędników i sług Wydziału, o udzielenie materyalnej pomocy, i uwzględniając wyższe płace, udzielił Wydział krajowy urzędnikom pobierającym rocznej płacy wyżej 1.000 złr. dodatek 8% do płacy, zaś urzędnikom i sługom pobierającym niżej 1.000 złr. płacy dodatek 10%. Dodatek ten wypłacano w sześciu miesięcznych ratach, począwszy od d. 1. grudnia 1867. r. Równy dodatek przyznano także pisarzom dziennym. Wydatek powstały z powyższego powodu na fundusz krajowy wynosi . . . 3.412 złr. w. a.

Szczegółowe wnioski administracyjne i projekta ustawodawcze nie są objęte niniejszem sprawozdaniem i będą oddzielnie wniesione.

Wysoki Sejm raczy niniejsze sprawozdanie przyzwolająco przyjąć do wiadomości.

Leon książe Sapieha
Marszałek krajowy.

Maurycy Kraiński
Sprawozdawca.

Z Rady Wydziału krajowego królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 10. lipca 1868.

L. W. 7121.

Spis

rzeczy w tem Sprawozdaniu zawartych.

A. Uchwały podlegające najwyższej sankcyi.

stronica

Rozprawy zeszłego Sejmu przyjęte do najwyższej wiadomości . . . . . 1.
Uchwały i ustawy sankcyonowane . . . . . —

Uchwały i ustawy, którym najwyższej sankcyi odmówiono.

Statut dla miasta Lwowa . . . . . —
Uchwała o uwolnieniu domów nowowybudowanych i t. d. od dodatków do podatków . . . . 2.
Ustawy o zmianie §. 3. statutu krajowego (o powiększeniu liczby posłów miejskich) tudzież o zmianie §. 2. i 3. Sejmowej ordynacyi wyborczej . . . . . —

Prośby podane do najwyższego tronu.

Ustanowienie krajowej Rady szkolnej . . . . . —
Komisya examinacyjna przy wszechnicy Jagiellońskiej . . . . . 3.
W sprawie katastralnej . . . . . —
Sprawa popisów wojskowych . . . . . 4.
Sprawa zniżenia ceny soli . . . . . —

Wnioski i wezwania do c. k. Rządu.

W sprawie terytoryalnego podziału kraju . . . . . 5.
W sprawie uwolnienia nowo-budowanych domów od podatku i potrącania pewnego procentu z czynszów na *sarta tecta* we Lwowie i Krakowie . . . . . —
Uchwała o rozkładzie podatku zarobkowego i dochodowego . . . . . —

Sprawy Wydziałowi specyalnie do załatwienia przekazane.

O podatku od bydła bitego na wspólną potrzebę . . . . . —
O zniżeniu podatku domowo-klasycznego . . . . . —
O zmniejszeniu podatku spadkowego . . . . . 6.
Zwrot zapłaconych pos om kosztów podróży z powodu zwołania Sejmu na dzień 11. lutego 1867. . —
Fundacya Pelagii Russanowskiej (dom przytułku dla inwalidów polskich) . . . . . —
Fundacya Sobolewskich (zakład nauczycieli szkół ludowych) . . . . . 7.
Wysłanie ludzi fachowych dla zwidzenia wystawy paryzkiej . . . . . 9.
Petycya m. Lwowa w sprawie siedziby zarządów galicyjskich kolei żelaznych . . . . . 10.
« miasta Krakowa względem kwaterunków . . . . . 11.
« « « o wydatkach na przyodziewek dla szupaśników . . . . . —
Petycye w sprawie zapobieżenia wylewom Sanu . . . . . 12.
Odbiór funduszów krajowych . . . . . —
Rokowania o odbiorze funduszów stypendyjnych . . . . . —
Fundusz kultury krajowej . . . . . 14.

stronica

Rzecz o inkamerowanych dobrach krajowych . . . . . 15.
Fundacya Niżankowiecka celem wsparcia żołnierzy w wyprawie r. 1866. skaleczałych . . . 17.
Fundusz inwalidów z lat 1813., 1814.. i 1815. . . . . —
» ochotników z r. 1859. . . . . 18.
« inwalidów z r. 1866. . . . . 18.
« zapomogi dla włościan dawnego obwodu tarnowskiego dotkniętych klęskami elementarnemi . 19

B. Zwyczajne czynności Wydziału krajowego.

Sprawy wewnętrzne Sejmowe i Wydziału krajowego . . . . . 83.
Zmiany w składzie Reprezentacyi krajowej . . . . . —
Zmiany w składzie Delegacyi do Rady Państwa . . . . . 84.
Zmiany w składzie Wydziału krajowego . . . . . —
Siły pracujące w Wydziale krajowym . . . . . —
Lokalności Sejmowe odnajmowane . . . . . —
Sprawa reorganizacyi sądownictwa . . . . . 78.
Sprawy gminne . . . . . 79.
Sprawy galicyjskiego Towarzystwa kredytowego . . . . . 83.
Sprawy fundacyi hr. Skarbka (Zakład ubogich i Zakład kształcenia rzemieślników w Drohowyżu) . 60.
Zakład emerytury dla aktorów polskiej sceny lwowskiej . . . . . 61.
Odbiór dróg krajowych i powiatowych . . . . . 33.

Fundusze i zakłady krajowe

Fundusz krajowy w ściślejszem znaczeniu . . . . . 71.
Nadzwyczajne dochody . . . . . 20.
Oszczędzenie w wydatkach w ogólności . . . . . —
Oszczędzenie w wydatkach na Reprezentacyę kraju i na zarząd . . . . . —
Fundusz policyjny krajowy . . . . . 71.
« domestykalny . . . . . 70.
Fundusze indemnizacyjne . . . . . 71.
Rozpisanie dodatków do podatków dla funduszu krajowego i funduszów indemnizacyjnych . . . 19.
Sprawy Zakładu naukowego im. Ossolińskich . . . . . 62.
Fundusz Stanowy sierociński . . . . . 61.
» pomnika Kościuszki . . . . . 71.
« zapasowy kościelny . . . . . 73.
Sprawy konkurencyi kościelnej . . . . . 12.
Wydatki na drogi krajowe . . . . . 30.
« kwaterunkowe (Żandarmeryi) . . . . . 29.
« na stawianie słupów granicznych . . . . . 36.
« z kwoty 30.000 złr. oddanej Wydziałowi krajowemu do dyspozycyi . . . . . 36.

Szpitale i inne Zakłady Dobroczynności.

Szpital główny we Lwowie . . . . . 49.
Szpitale Św Łazarza i Św. Ducha w Krakowie . . . . . 42.
Wpływ na zarząd szpitali publicznych, nie mających cechy zakładów krajowych . . . . . 59.
Koszta leczenia w zakładach publicznych . . . . . 21.
« szczepienia ospy i leczenia epidemij . . . . . 22.
Budowa krajowego domu obłąkanych w Kulparkowie . . . . . 57.
» » » » w Krakowie . . . . . 42.
Zakład podrzutków we Lwowie . . . . . 57.

stronica

Zasiłek dla Zakładu ciemnych we Lwowie . . . . . 25.
» dla domu ubogich i sierot będących pod opieką Towarzystwa Dobroczynności w Krakowie . . 24.
Fundusz zapomogi dotkniętych klęską nieurodzaju w roku 1865. . . . . 34.
Sprawa zapomogi dotkniętych powodzią w roku 1867. . . . . 36.

Zasiłki dane z różnych funduszów.

Zasiłek dla szkół rolniczych w Dublanach i w Czernichowie . . . . . 26.
« dla komisyi fizyograficznej . . . . . —
Sprawa zasiłku dla krakowskiego teatru polskiego . . . . . 27.
Zasiłek na restauracyę rzeźb Wita Stwosza w kościele P. Maryi w Krakowie . . . . 29.
« na restauracyę kościoła Św. Anny w Krakowie . . . . . 28.
« na restauracyę pomników w kościele żołkiewskim tudzież dawnych pomników w kraju . . . 29.

Sprawy szkolne.

Sprawa uposażenia szkół ludowych z funduszu szkolnego . . . . . 77.
Projekt reorganizacyi seminaryów nauczycielskich . . . . . 75.
Komitety szkolne . . . . . 74.
Płaca nauczycieli szkół ludowych i emerytura dla tychże . . . . . 75.
Sumaryusz szkół ludowych . . . . . 77.
Petycya w sprawie wydawnictwa książek polskich dla szkół ludowych . . . . . 75.
Książki szkolne polskie. (Gramatyka grecka — Ćwiczenia Szenkla) . . . . . 77.
Język wykładowy polski na wszechnicy . . . . . 75.
Fundusz na szkołę kucia koni . . . . . 70.

Fundacye różne.

Fundacya stowarzyszenia lekarzy we Lwowie . . . . . 70.
Fundacya Alexandra hr. Stadnickiego (wydawnictwo aktów bernardyńskich) . . . . . 63.
Fundacya Franciszka Kochmana (na uposażenie ubogich dziewcząt i na premia dla literatów polskich) . . 67.

Sprawy stypendyjne.

Akademia M. Teresy i Zakłady wojskowe (nadanie miejsc funduszowych) . . . . . 69.
Stypendya pedagogiczne . . . . . —
« dawniejszej fundacyi im. Agenora hr. Gołuchowskiego . . . . . 64.
« nowej fundacyi tegoż imienia utworzonej przez mieszkańców powiatu Radymnieńskiego . . . —
« nowej fundacyi tegoż imienia utworzonej przez mieszkańców powiatu Krakowieckiego . . . 65.
« nowej fundacyi: lubaczowskiej, jaworowskiej, halickiej, sokalskiej, skawińskiej i tarnopolskiej . 70.
« fundacyi Jana Żurakowskiego . . . . . 65.
« « Andrzeja Zalchockiego . . . . . 66.
« « Kajetana hr. Lewickiego . . . . . —
» « Waleryana Krzeczunowicza . . . . . —
« « Ignacego Krzeczunowicza . . . . . —
» « ks. Szczęsnego Skibińskiego . . . . . —
« « Jana Włochowicza . . . . . 69.
« « Józefa Szmoniewskiego . . . . . 64.
Ustanowienie stypendyów zapisu Jana Towarnickiego . . . . . 67.
Stypendya dla uczniów weterynaryi . . . . . 69.

Zasiłek dla Polaków ciemnych we Lwowie
„ dla czynu uboczeń i sierot będących pod opieką Towarzystwa [illegible]
Fundusz zapomogi dłużników kijską nieurodzaju w roku 1865 .
Spisowy zapomogi dłużników powodzią w roku 1867 .

Zasiłki dane z różnych funduszów.

Zasiłek dla szkół rolniczych w Dublanach i w Czerniowcach
„ dla kompanii dyscyplinarnej
Sprawa zasiłku dla krakowskiego teatru polskiego
Zasiłek na restauracyę rzeźb Wita Stwosza w kościele P. Maryi w Krakowie
„ na restauracyę kościoła Św. Anny w Krakowie
„ na restauracyę pomników w Sandomierzu królewskim tudzież d[illegible]

Sprawy szkolne.

Sprawa [illegible] szkół polskich i [illegible]
Projekt reformy [illegible]
Komisyę [illegible]
Opis [illegible]
Sprawozdanie szkół [illegible]
[illegible]
Projekty w sprawie [illegible]
Zakłady naukowe [illegible]
Inne wiadomości [illegible]
Projekty [illegible]

Fundusze rolne.

Fundusz [illegible]
Fundusz [illegible]

Sprawy [illegible].

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

Alegat I. a.

C. k. Ministeryum Spraw Wewnętrznych uwiadomiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa wysokim reskryptem z dnia 23. maja r. b. l. 2888., że Jego C. K. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 20. p. m. przyzwolić najłaskawiej na zmiany statutów gal. Towarzystwa kredytowego, uradzone od zgromadzenia tabularnych posiadaczów dóbr w r. 1861. wraz z nową ordynacyą wyborczą, nie naruszając praw na podstawie dotyczących statutów nabytych, wszakże z następnjącemi ograniczeniami i warunkami:

1. Moc obowiązująca tych nowych statutów ma ograniczać się na Królestwo Galicyi i Lodomeryi niemniej Wielkie Księstwo Krakowskie; a udział tabularnych posiadaczów dóbr Ks. Bukowińskiego ma być zachowany późniejszemu uregulowaniu.

2. Wszystkie postanowienia, które się tyczą poręczenia od byłego funduszu domestykalnego, na dobra tabularne przeniesionego, mają być w nowych statutach uchylone, a natomiast należy orzec, że od dokładnie ustanowić się mającej chwili wejścia w życie nowych statutów, każdy zaciągający pożyczkę w skrypcie, na takową wydać i według statutów intabulować się mającym, prócz zobowiązań z owej pożyczki wynikających, bierze oraz na siebie obowiązek ręczenia do pewnej wysokości za zobowiązania Towarzystwa kredytowego wobec posiadaczów listów zastawnych, które od wejścia w życie nowych statutów wydane zostaną, a to subsydyarnie i solidarnie ze wszystkimi hypotekarnymi dłużnikami, którzy od wejścia w życie nowych statutów pożyczkę otrzymali. Zostawia się zaś Ogólnemu Zgromadzeniu oznaczyć kwotę onego poręczenia, z tem wszakże zastrzeżeniem, iż ta poręka nie może pod żadnym warunkiem obejmować mniej, jak pięć od sta każdocześnie zaintabulowanego kapitału pożyczkowego.

3. Text nowych statutowych postanowień równie jak i ordynacyi wyborczej ma być ułożony odpowiednio do powyższych wskazówek, do uchwał Sejmowych i według załączonych */. w odpisie uwag. Al. I. b.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa zostało równocześnie umocowane do przyzwolenia na zwołanie Ogólnego Zgromadzenia w myśl §. 89. nowych statutów na podstawie nowej ordynacyi wyborczej i repartycyi według §. 3. tej ustawy od c. k. Prezydyum Namiestnictwa zatwierdzić się mającej, przyczem ilość członków dla Bukowiny przeznaczona, wydzieloną być powinna.

Uwiadamiając o tem Szanowną Dyrekcyę odnośnie do jej sprawozdania z dnia 14. czerwca 1866. l. 1397. wzywa się Ją przy zwrocie aktów, na dniu 19. września 1861. l. 1962. przedłożonych, aby tak ordynacyę wyborczą wraz ze wzmiankowaną repartycyą jak i same statuta stosownie do powyższych zasad i wskazówek wygotowała, i nowy ich według uchwał tegoż zgromadzenia ułożony text wraz z ordynacyą wyborczą w sześciu równobrzmiących exemplarzach do ostatecznego wysokiego ich zatwierdzenia przedłożyła.

Uwagi

do projektu nowych statutów i ordynacyi wyborczej niegdyś stanowego dziś galicyjskiego Towarzystwa kredytowego.

I.

Statuta.

§. 1. ma być odnośnie do 1go i 2go punktu najw. rozporządzenia zmienionym.

Gdy zresztą w Krakowie nie ma tabuli, a temsamem i dóbr tabularnych, gdy owszem na mocy istniejącego tamże prawa hypotecznego wszystkie nieruchome dobra prywatne w okręgu i w miastach, które znajdują się w katastrze, w księgach hypotecznych zapisane być muszą, przeto dobra okręgu i miasta Krakowa, które z galicyjskiemi tabularnemi dobrami porównane i tym sposobem do przyjęcia do związku kredytowego uzdolnionemi być mają, muszą być dokładnemi oznaczone znamionami.

W §. 2. ma być ze względu na dobra krakowskie zmienione oznaczenie dóbr, uzdolnionych do przyjęcia.

W §. 8. należy obecnie wyrazić, iż od czasu wejścia w życie nowych statutów, ma być wydaną całkiem nowa kategorya listów zastawnych, które nawet co do formatu odróżniać się muszą od dawniejszych, a to z powodu różnicy gwarancyi, zapewnionej dla dawniejszych i nowych listów zastawnych.

W każdym wypadku będzie trzeba zmienić proponowaną dla formularzy listów zastawnych klauzulę gwarancyjną.

Co do postanowienia *b.* względem wartości, należy zachować otaxowanie, polecone rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 28. czerwca 1859. roku do l. 18282.

W punkcie *h.* należy zmienić wyrażenie: „zapisane w księgach tabularnych," odnośnie do powyższych uwag o dobrach krakowskich.

W §. 12. należy do określeń, które w zapis dłużny wciągnięte być mają, dodać „przyjęcie rękojmii subsydyarnej, orzeczonej w 2gim punkcie najwyższego rozporządzenia.

W §. 36. należy zamiast „od Towarzystwa" — wyrazić „od Ogólnego Zgromadzenia."

W §. 38. należy zamiast: „podług określeń ustawy wexlowej i przywilejów urzędowi zastawniczemu lwowskiemu dozwolonych" — wyrazić: „podług określeń artykułu IIIgo rozporządzenia ministeryalnego z dnia 28. października 1865. r. nr. 110. D. p. P."

W §. 39. należy wypuścić ustęp: „a w rzeczach handlowych i wexlowych sąd handlowy i wexlowy lwowski." —

W §. 69. lit. *c.* należy wypuścić, a natomiast substytuować określenie, odpowiedne temu punktowi najwyższego postanowienia.

---

§. 71. (dawny) odpada.

W §. 75. $\frac{\text{lit. } c. \text{ nowy}}{\text{lit. } b. \text{ dawny}}$ zdanie końcowe należy opuścić.

Dalej należy orzeczenia *a.* i *b.* §. 75. i §. 79. połączyć i w ten sposób wyrazić, ażeby się nie wydały nowonadanemi dobrodziejstwami. — W skutek tego powinien ustęp ułożyć się mającego §fu brzmieć następnie: „Galicyjskiemu Towarzystwu kredytowemu służą na podstawie najwyższego pozwolenia następne dobrodziejstwa."

W §. 77. powinno odpaść zdanie końcowe, ze względu na §. 91.

W §. 83. należy zamiast „przez dzienniki" — wyrazić „przez wychodzące we Lwowie i Krakowie dzienniki urzędowe."

W §. 89. należy zmniejszyć liczbę 200 posłów, ze względu na wyłączenie Bukowiny.

Prócz tego należy przynajmniej dla nadzwyczajnych Zgromadzeń Ogólnych ustanowić termin i sposób ogłoszenia. —

---

§. 90. należy opuścić.

---

§. 91. otrzymuje liczbę 90. i następny dodatek: „Gdyby przez taką zmianę statutów teraźniejszy cel Instytutu, t. j. udzielanie pożyczek w listach zastawnych na dobra tabularne za gwarancyą tychże miały uledz zmianie, w ówczas należy przed zasiągnięciem najwyższego pozwolenia, uzyskać także aprobatę Sejmu galicyjskiego."

Jako §. 91, należy dodać: „Rozwiązanie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego może być także uchwalonem przez Ogólne Zgromadzenie. W tym celu należy zwołać zgromadzenie wszystkich właścicieli dóbr tabularnych w celu postanowienia, w jaki powszechnie użyteczny sposób ma być użyty fundusz rezerwowy Instytutu i majątek pozostały po zadosyćuczynieniu wszystkim zobowiązaniom."

„Do wykonania tej uchwały potrzebną jest aprobata Sejmu galicyjskiego i najwyższe pozwolenie."

„W razie pozwolenia, czuwać ma Sejm nad dopełnieniem zobowiązań Instytutu."

---

§. 93. 1szy ustęp ma brzmieć następnie: „Towarzystwu kredytowemu dodanym będzie komisarz rządowy, celem wykonywania prawa nadzoru, prawnie Rządowi Państwa przysługującego."

„Tenże jest upoważnionym do obecności tak na posiedzeniach Zgromadzenia Ogólnego, jako też dyrekcyi i rady nadzorczej, jako też do zawieszania uchwał, które uzna przeciwnemi prawu lub statutom."

W §. 94. po ustępie drugim dodać należy: „Jeżeli uchwała Zgromadzenia Ogólnego zawieszoną zostanie, wstrzymać się należy z jej wykonaniem, dopóki władza państwowa możliwości jej nie orzeknie."

W §. 95. Wreszcie należy wszędzie, gdzie stoi „rząd krajowy" — wyrazić „polityczna władza krajowa" — jakoteż wszystkie określenia dotyczące dawniejszego określenia na obwody, zmienić według teraźniejszego administracyjnego podziału kraju.

II.

Ordynacya wyborcza.

W ogólności zmienić ją należy odnośnie do teraźniejszego podziału kraju.

Do §. 2. zauważa się, iż ustanowiona początkowo liczba 200 posłów, w skutek wyłączenia Bukowiny odpowiednio zredukowaną być powinna.

Dalej zwraca się uwagę, że liczba wypadających na każden obwód posłów, nie może być równocześnie według ilości dóbr i liczby właścicieli, a zatem według dwóch przeciwnych norm oznaczoną, że przeto albo jednę tylko wybrać, lub jakąś kombinacyę obu norm przedsięwziąć wypada.

Repartycya liczby posłów, dokonana przez dyrekcyę, ma być podaną do zatwierdzenia politycznej władzy krajowej.

W §. 4. zdanie drugie . . . . . należy opuścić.

W §. 8. należałoby zabezpieczyć się przeciw wypadkowi, gdyby nie zebrała się dostateczna liczba wyborców, oznaczeniem n. p., iż w takim razie nowy wybór ma być rozpisanym, przy którym każda, najmniejsza nawet liczba wyborców wystarcza.

W §. 9. należy zapobiedz wypadkowi, gdyby nie można było uzyskać większości absolutnej, orzeczeniem n. p. iż tylko między tymi dwoma kandydatami, którzy najwięcej głosów otrzymali, wybór ściślejszy ma być przedsięwziętym.

---

§. 10. Na wypadek, gdyby poseł jaki w dwóch obwodach został wybranym, lub gdyby wybrany nie przyjął wyboru, poleca się wybór jednego lub więcej zastępców, którzyby w takim razie, bez przedsięwzięcia nowego wyboru, zajęli miejsce pierwotnie wybranego.

Wreszcie należy orzec, iż do zmiany niniejszej ordynacyi wyborczej potrzebną jest uchwała Ogólnego Zgromadzenia i najwyższe pozwolenie.

Alegat II. a.

I. Utworzenie Komisyi krajowej.

1. Zakres działania c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie i Krakowie, w przedmiocie dotyczącym oszacowań dochodów z gruntu, — włącznie z czynnością reklamacyjną — przechodzi na Komisyę krajową dla Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego we Lwowie utworzyć się mającą.

Komisya ta składać się ma z Namiestnika lub jego zastępcy w Namiestnictwie jako prezydującego, tudzież z 8 członków, z których dwóch przeznacza c. k. Ministeryum Stanu, dwóch c. k. Ministeryum Skarbu, a czterech Wydział krajowy.

W podobny sposób wybrani będą zastępcy członków Komisyi.

II. Rewizya dotychczasowych czynności szacunkowych.

2. Przedmiotem rewizyi będzie tylko właściwe oszacowanie dochodów, ponieważ sprostowanie przedwstępnych czynności, mianowicie: oznaczenie gatunku upraw, klasyfikacya i podział na klasy, gdyby w takowych błędy się znajdowały, należą do czynności reklamacyjnej.

3. Rewizyę tę dopełni Komisya krajowa (ustęp 1) i komisye inspektorackie, w tym celu dla każdego inspektoratu szacunkowego ustanowić się mające.

4. Każda komisya inspektoracka składać się ma z urzędnika politycznego, od Namiestnika do tego przeznaczonego, jako prezydującego, i z 8 członków, z których dwóch wybiera Ministeryum Skarbu, dwóch Namiestnik, a czterech Wydział krajowy.

Zastępcy ich w tenże sam sposób będą wybrani.

5. Komisyom inspektorackim dodane będą dla każdego szacunkowego (reklamacyjnego) okręgu komisye szacunkowe, od Ministeryum Skarbu mianowane, i po dwóch mężów zaufania z okręgu szacunkowego (reklamacyjnego), od Wydziału krajowego do tego powołanych.

6. Do komisyj szacunkowych powołani będą krajowcy, a z urzędników katastralnych tylko tacy, którzy język krajowy dokładnie posiadają i z gospodarczemi stosunkami kraju należycie są obeznani.

7. Zadaniem Komisyi krajowej będzie:

a) przedewszystkiem zająć się bezpośrednio, albo za pośrednictwem inspektoratów i komisyj szacunkowych, zebraniem dat i dowodów potrzebnych do osądzenia pojedynczych czynników, niemniej dat o rencie (dochodzie) z gruntu potrzebnych do ocenienia czystego dochodu czerpanych z piśmiennych obowiązujących dokumentów, dotyczących dobrowolnej sprzedaży i dzierżaw, — daty te i dowody sprawdzić, tudzież użyć takowych przy ocenieniu stosowności pojedynczych czynników dochodu;

b) zarządzić przez próby wyrywkowe, sprawdzenie operatów szacunkowych w każdym szacunkowym (reklamacyjnym) okręgu w grupach gmin przez nią oznaczyć się mających, z dwóch lub trzech nigdy zaś więcej jak z pięciu gmin złożonych;

c) kierować czynnościami urzędowemi komisyi inspektorackich i szacunkowych i takowe nadzorować;

d) oceniać zebrane dowody i daty, tudzież wyniki wyrywkowych prób szacunkowych, jużto same w sobie, już też porównawczo z czynnikami szacunku, i dokładną opinię swoję w tym względzie c. k. Ministeryum Skarbu przedstawić.

8. Komisye inspektorackie mają obowiązek:

a) zbierać z polecenia Komisyi krajowej daty i dowody potrzebne do osądzenia pojedynczych czynników, tudzież ocenienia czystego dochodu, — takowe sprawdzać i z czynnikami szacunku porównywać;

b) kierować czynnościami urzędowemi komisyj szacunkowych, przy próbach wyrywkowych i takowe nadzorować;

c) zbadać ściśle operaty przez komisye szacunkowe dopełnione, a to tak same w sobie, jak i porównawczo z czynnikami szacunku, tudzież operaty te wraz z wynikiem czynności *ad a* ze swoją opinią komisyi krajowej przedstawić.

9. Czynności urzędowe komisyj szacunkowych odnoszą się:

a) do sprawdzenia, względnie zaś nowego zbadania pojedynczych czynników szacunku;

b) do zestawienia brutto i czystego dochodu pieniężnego;

c) do zebrania dowodów co do każdego pojedynczego czynnika dochodu, tudzież co do dochodu czystego.

10. Mężowie zaufania mają być zawsze obecni przy czynnościach komisyi szacunkowej w ich okręgach działającej, i operaty takowej z własnemi uwagami, jeżeli poczynienia takowych za potrzebne uznają, podpisać.

11. Rewizya powyższa ma na razie odbywać się w wschodniej części Galicyi, w zachodniej zaś części Galicyi i w Wielkiem Księstwie Krakowskiem nastąpi dopiero, gdy zaległe tam czynności reklamacyjne i rekursowe wykończone zostaną. —

III. Zadanie Komisyi w zachodniej części Galicyi aż do czasu nastąpić mającej rewizyi.

12. Komisya krajowa *ad 1.* ustanowiona ma także kierować wyżej przytoczonemi zaległemi czynnościami reklamacyjnemi i rekursowemi i takowe nadzorować, a względnie uskutecznić ogólne zamknięcie reklamacyj i rekursów na nowo dozwolonych najwyższem postanowieniem z dnia 19. marca 1863.

Zamknięcie to ma Komisya krajowa z swą opinią, c. k. Ministeryum Skarbu przedstawić.

13. Celem dalszego prowadzenia dotychczasowych czynności w zachodniej części Galicyi i Wielkiem Księstwie Krakowskiem, nastąpi ustanowienie komisyj inspektorackich i szacunkowych w sposób w punktach 4. i 5. wzmiankowany.

14. Zadaniem komisyj inspektorackich będzie:

a) kierować czynnościami urzędowemi komisyj reklamacyjnych i takowe nadzorować;

b) dokładnie sprawdzać operaty przez komisye reklamacyjne zdziałane, a to tak same w sobie, jak i co do stosowności wniosków w nich stawianych, i rezultat dotyczących czynności z swą własną opinią Komisyi krajowej przedstawiać.

15. Komisye reklamacyjne mają wykończyć zaczęte już przez komisarzy reklamacyjnych czynności, a mężowie zaufania dla dotyczącego okręgu mianowani, mają przytem zawsze współdziałać i operaty z własnemi uwagami, jakieby za potrzebne uznali, podpisać.

16. Rekursa, które z Wielkiego Księstwa Krakowskiego i z obwodu Wadowickiego w skutek wydanego najwyższem postanowieniem z dnia 19. marca 1863. pozwolenia czynienia nowych reklamacyj założone zostały, mają być uważane, jako proste reklamacye, i jako takie wraz z innemi reklamacyami reszty części Galicyi Zachodniej traktowane.

17. Do narad nad decyzyami, które powziąć ma c. k. Ministeryum Skarbu, w załatwieniu przedłożonych przez Komisyę krajową z jej opinią ogólnych ostatecznych wyników, lub w innych ważnych żądaniach katastralnych, — powołani będą za porozumieniem się z Namiestnikiem mężowie zaufania z kraju z głosem doradczym, w których też obecności decyzye te zapadać mają.

18. Gdy w swoim czasie na podstawie przeprowadzonej rewizyi reklamacye zbadane zostaną, i dotyczące rezultaty przyjdą do decyzyi stanowczej w Komisyi krajowej, będzie miał referent Komisyi celem osiągnienia równej podstawy podatkowej prawo, założyć rekurs do c. k. Ministeryum Skarbu przeciw dotyczącym decyzyom nad reklamacyami, w którym to razie wykonanie orzeczenia aż do rozstrzygnienia rekursu, w zawieszeniu pozostać ma. —

Regulamin

dla Komisyi krajowej do przeprowadzenia rewizyi katastru podatku gruntowego w Galicyi.

Zakres działania i skład Komisyi krajowej.

1. Komisyi krajowej, ustanowionej dla Galicyi na mocy najwyższego cesarskiego postanowienia z dnia 26. marca 1867. do przeprowadzenia rewizyi operatów katastralnych, przysługa dotychczasowy zakres działania c. k. krajowych Dyrekcyj Skarbu we Lwowie i Krakowie w przedmiocie oszacowań i rozstrzygania wniesionych przeciw tymże reklamacyj, według zatwierdzonych przez Najjaśniejszego Pana przepisów zasadniczych.

2. Zadaniem Komisyi krajowej będzie:

I. W Wschodniej Galicyi:

a) zająć się bezpośrednio, albo za pośrednictwem inspektoratów i komisyj szacunkowych, zebraniem dat i dowodów potrzebnych do osądzenia pojedynczych czynników, niemniej dat o rencie (dochodzie) z gruntu, potrzebnych do ocenienia czystego dochodu, czerpanych z pisanych obowiązujących dokumentów, dotyczących dobrowolnej sprzedaży i dzierżaw, sprawdzać daty te i dowody, i użyć takowych przy ocenieniu stosowności pojedynczych czynników dochodu;

b) zarządzić przez próby wyrywkowe sprawdzenie operatów szacunkowych w każdym szacunkowym (reklamacyjnym) okręgu w grupach gmin przez nią oznaczyć się mających, z 2ch lub 3ch, nigdy zaś więcej jak z 5ciu gmin złożonych;

c) kierować czynnościami urzędowemi komisyj inspektorackich i szacunkowych, i takowe nadzorować;

d) oceniać zebrane dowody i daty, tudzież wyniki wyrywkowych prób szacunkowych, już to same w sobie, już też porównawczo z czynnikami szacunku, i dokładną opinię swą w tym względzie c. k. Ministeryum Skarbu przedstawiać.

II. W Zachodniej Galicyi:

A) kierować zaległemi czynnościami reklamacyjnemi, najwyższem postanowieniem z dnia 19. marca 1863. nanowo dozwolonemi i takowe nadzorować, zamknięcie zaś tychże z swą opinią c. k. Ministeryum Skarbu przedstawić;

B) przeprowadzić tam następnie rewizyę w ten sam sposób, jak w Zachodniej Galicyi.

3. Komisya krajowa składać się ma z Namiestnika lub jego zastępcy w Namiestnictwie jako prezydującego, tudzież z ośmiu członków, z których dwóch przeznacza c. k. Ministeryum Spraw Wewnętrznych, dwóch c. k. Ministeryum Skarbu, a czterech Wydział krajowy.

W podobny sposób wybrani będą zastępcy członków komisyi.

Członkowie Komisyi niezaprzysiężeni mają złożyć przyrzeczenie w ręce prezydującego.

4. Z mianowanych przez c. k. Ministerstwo Skarbu członków Komisyi, będzie jeden przeznaczony do tego urzędnik referentem, drugi zaś drugim referentem przy Komisyi krajowej.

5. W miarę wymagania służby, przydane będą Komisyi krajowej do pomocy w czynnościach konceptowych zdolne osoby ze stanu urzędników konceptowych, finansowych lub katastralnych, zaś do czynności manipulacyjnych, ze stanu tych ostatnich.

Sprawowanie wewnętrznych czynności.

6. Z dniem ukonstytuowania się Komisyi krajowej, ma być dla niej otwarty oddzielny protokół podawczy i założony index: takowe mają być prowadzone według formularzy przepisanych dla c. k. Namiestnictwa. Wszelkie wpływające sprawy mają być jeszcze tego samego dnia referentowi do opracowania wręczone.

7. Sprawy dzielą się na takie, które w drodze obrad i uchwały, i takie, które bez poprzedniej obrady (potocznie) załatwiane być mają.

Potocznie mają być załatwiane:

Podania i sprawy mniejszej wagi, które Prezydent Komisyi krajowej lub jego zastępca według swego zdania do potocznego załatwienia przeznaczy; zażądanie i prowadzenie w ewidencyi peryodycznych wykazów o czynnościach Komisyj inspektorackich i Komisyj do zbadania oszacowań i reklamacyj, sprawy ekonomiczne tych komisyj i t. p.

8. W sprawach, które według §. 7. poddane być mają pod obrady, mają referent i współreferent na podstawie wiernych wyciągów z aktów, za które każdy z nich jest odpowiedzialny, przedstawiać zgromadzonym członkom Komisyi swe pisemnie wygotowane wnioski.

Referent i współreferent mają przed obradowaniem udzielać sobie wzajemnie swe wygotowane wnioski i przy wniosku, z którym się zgadzają, potwierdzić to przez dopisanie słów „Zgadzam się“, — w przeciwnym zaś razie wypisać, z jakich powodów do dotyczącego zdania nie przystępują. Każdemu członkowi Komisyi wolno samemu wglądać w akta.

9. Przy każdej obradzie musi prócz prezydującego być obecnych ośmiu członków według kategoryi w ustępie 3. wymienionych.

Jeżeli prezydujący uzna za potrzebne, lub Komisya uchwali, mogą być w sprawach ważniejszych powołani do obrady także mężowie zaufania, lub według okoliczności także organa szacunkowe z okręgów inspektorackich lub szacunkowych, którym jednak tylko głos doradczy (*votum informativum*) przysługa.

10. Prezydujący wyznacza dnie posiedzeń stale, lub też każdą razą zosobna.

11. Żaden głosujący nie może brać udziału w obradzie i uchwale nad przedmiotem, który dotyczy oszacowania dochodu w całości lub pojedynczych czynników, albo też reklamacyi przeciw wynikom operacyj katastralnych z gruntów, będących własnością jego, jego żony, lub osób, spokrewnionych z nim w czwartym albo jeszcze bliższym stopniu.

12. Po referencie mają inni głosujący objawiać swe zdania w tym porządku, w jakim prezydujący ich do tego zawezwie.

13. Głosujący są obowiązani obznajomić się dokładnie z systemem wykonania stałego katastru.

14. Uchwała zapada bezwzględną większością głosów. W razie rozstrzelenia się głosów, przechodzi to zdanie w uchwałę, które podziela przynajmniej czterech członków, jeżeli do tego zdania także prezydujący się przyłączy.

Jeżeli ten ostatni nie przyłączy się do tego zdania, równie jak w każdym razie, kiedy niema bezwzględnej większości głosów, ma być przedmiot przy przedstawieniu wszystkich pojedynczych wniosków przedłożony do rozstrzygnienia c. k. Ministerstwu Skarbu.

15. Prezydujący może wstrzymać uchwałę Komisyi krajowej, któraby się sprzeciwiała prawnym postanowieniom lub wskazówkom (dyrektywom), i zasięgnąć w tym razie poleeenie od c. k. Ministerstwa Skarbu.

16. W celu osiągnięcia jednostajnej podstawy podatkowej, przysługa referentowi prawo odwołania się do c. k. Ministerstwa Skarbu przeciw uchwałom Komisyi krajowej, rozstrzygającym ostatecznie rozprawy reklamacyjne.

W razie takiego odwołania się, ma być wstrzymane wykonanie uchwały aż do rozstrzygnienia odwołania.

17. Z każdego posiedzenia ma być spisany protokół przez urzędnika pomocniczego, do tego przez prezydującego wyznaczonego, który także uchwały i zdania oddzielne, gdyby takie objawione były, na referacie uwidocznić ma.

Każdemu głosującemu wolno ułożyć pisemnie powody swego zdania, i żądać, ażeby takowe załączone były do aktu, w którym zapisano głosowanie.

Przez protokółującego spisany akt głosowania i zapisane na referacie zapadłe uchwały ma podpisać referent, a gdyby uchwała zapadła podług wniosku innego głosnjącego, ma takowe ten ostatni sprawdzić, w razie potrzeby ich sprostowanie zarządzić i wspólnie podpisać.

Protokóły sesyjne zaś mają być na następującej sesyi odczytane i po zatwierdzeniu tychże dokładności, podpisane przez prezydującego, referenta i członka Komisyi, wyznaczonego do tego przez członków wybranych przez Wydział krajowy.

18. Na podstawie zapadłej uchwały, ma referent ułożyć koncept wygotować się mającej expedycyi i przedłożyć takowy prezydującemu do sprawdzenia i aprobacyi.

19. Potoczne sprawy mają być przez referenta, lnb też pod jego rewizyą przez osoby do pomocy mu dodane wypracowane i do aprobacyi prezydnjącego przedłożone.

20. Komisya krajowa zdaje do c. k. Ministerstwa Skarbu relacye, zaś podrzędnym komisyom inspektorackim, szacunkowym i reklamacyjnym udziela swe uchwały i polecenia w formie rozporządzeń.

W korespondencyi z innemi urzędami, ma Komisya używać formy not, lub przedstawiać swe życzenia i odpowiedzi w formie listowej.

21. Sprawozdania do c. k. Ministerstwa Skarbu podpisywać mają prezydujący i referent. Kto podpisywać ma inne expedycye, postanowi prezydnjący.

22. Akta mają być składane w registraturze i fascykułowane według przepisów wydanych w tym względzie dla c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu.

23. Nadchodzące do niej miesięczne raporta czynności komisyi szacunkowych i reklamacyjnych, tudzież Komisyj inspektorackich, ma Komisya krajowa sprawdzić, zestawić i ze wszystkiemi alegatami najdalej do dnia 20. następnjącego miesiąca przedłożyć c. k. Ministerstwu Skarbu ze swojemi wnioskami, przy załączeniu odpisów rozporządzeń wydanych z powodu tych raportów.

24. Płace urzędników Państwa, czynnych przy Komisyi krajowej są uregulowane ustawą służbową.

Z powodu użycia ich przy tej Komisyi nie należy im żadne osobne wynagrodzenie.

Członkom zaś Komisyi, wybranym przez Wydział krajowy, którzy we Lwowie nie mieszkają, mają być na ich żądanie wypłacane dyety w kwocie 5 złr. w. a. za każdy dzień, w którym będą obecni na sesyi Komisyi — w drodze zaliczki z funduszu katastralnego za zwrotem z funduszu krajowego.

Postępowanie przy asygnacyi pieniędzy.

25. Przy asyguowaniu pieniędzy w zakresie jej działania (ustęp 1.) ma Komisya krajowa postępywać według cesarskiego rozporządzenia z dnia 21. listopada 1866., wydanego dla asygnujących władz krajowych, niemniej postara się Komisya, aby dyety i milowe wypłacone zaliczkowo z funduszu katastralnego członkom Komisyj krajowej i komisyi ispektorackich, wybranym przez Wydział krajowy, utrzymywane były w dokładnej ewidencyi w celu ostatecznego obrachunku.

Pomocniczym urzędem obrachunkowym Komisyi będzie oddział obrachunkowy lwowskiej c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu.

Rozporządzeniem tem nie zmienia się obowiązek krajowej Dyrekcyi Skarbu do prowadzenia ewidencyi z zawiadowania funduszem katastralnym w jej okręgu urzędowym.

Regulamin

dla komisyj inspektorackich, ustanowić się mających w Wschodniej Galicyi w celu rewizyi oszacowań dochodów gruntowych.

Zakres działania i skład komisyj inspektorackich.

1. Zadaniem komisyi inspektorackich będzie:

a) zbierać z polecenia Komisyi krajowej daty i dowody potrzebne do osądzenia pojedynczych czynników, tudzież ocenienia czystego dochodu z gruntu, takowe sprawdzać i z czynnikami szacunku porównywać;

b) kierować czynnościami urzędowemi komisyj szacunkowych przy próbach wyrywkowych i takowe nadzorować;

c) zbadać ściśle operaty przez komisye szacunkowe wygotowane, a to tak same w sobie, jak i porównawczo z czynnikami, tudzież operaty te wraz z wynikiem czynności pod *a.* ze swoją opinią komisyi krajowej przedstawić.

2. Zakres działania dotychczasowych inspektoratów przechodzi, w miarę istniejącej instrukcyi, na komisye inspektorackie.

3. Komisye inspektorackie podlegają we wszystkich względach Komisyi krajowej, mają przeto tejże przedkładać wszelkie sprawozdania i peryodyczne podania, i otrzymywać od niej rozporządzenia i polecenia.

4. Każda komisya inspektoracka składać się ma z urzędnika politycznego jako przewodniczącego, którego zamianuje c. k. Namiestnik, i z ośmiu członków, z których dwóch mianuje c. k. Ministerstwo Skarbu, dwóch c. k. Namiestnik, a czterech Wydział krajowy.

W podobny sposób mają być mianowani tychże zastępcy. Nie zaprzysiężeni członkowie komisyi mają złożyć przyrzeczenie w ręce przewodniczącego.

5. Wszyscy członkowie komisyi są obowiązani obznajomić się dokładnie z systemem wykonania stałego katastru, i mają być obdzieleni potrzebnemi instrukcyami i wykazami.

6. Z członków mianowanych przez c. k. Ministerstwo Skarbu będzie starszy w randze służbowej, inspektor lub komisarz, referentem komisyi inspektorackiej.

7. Do załatwienia czynności manipulacyjnej dodany będzie każdej komisyi inspektorackiej pisarz inspektoracki.

Sprawowanie wewnętrznej czynności.

8. Z dniem ukonstytuowania się komisyi inspektorackiej ma być dla niej otwarty oddzielny protokół podawczy w formie przepisanej dla inspektorów: ten ma być co miesiąc zamknięty i przedłożony komisyi krajowej do przejrzenia.

9. Wszelkie wpływające sprawy przełożony przydzieli referentowi do wypracowania, który koncepta expedycyi ułoży, i o ile dotyczą potocznych spraw, przewodniczącemu do aprobacyi przedłoży.

10. W celu załatwienia ważniejszych spraw zbierze się komisya dla wspólnej obrady i powzięcia uchwały.

Przedmiotem obrad mają być:

a) wszelkie wnioski, opinie i sprawozdania, Komisyi krajowej przedłożyć się mające;

b) wszelkie rozporządzenia na podstawie rezolucyi Komisyi krajowej;

c) wskazówki dla podrzędnych komisyj szacunkowych;

d) zapytania komisyj szacunkowych zasadnicze lub takie, które dotyczą zastosowania przepisów instrukcyi w pojedynczych wypadkach;

e) wszystkie główne wyniki czynności komisyj szacunkowych w różnych kierunkach;

f) plany operacyi i podróży komisyj szacunkowych.

Przewodniczący może przeznaczyć i inne, oprócz powyższych spraw, pod obradę.

11. Posiedzenia komisyi mają odbywać się zwykle raz na tydzień w dniu wyznaczonym do tego przez przewodniczącego, który może także zwołać komisyę na nadzwyczajne posiedzenie.

12. Przy każdej obradzie mają oprócz przewodniczącego być obecni wszyscy głosujący, według ustępu 4. do tego powołani.

W razie przeszkodzenia lub prawnego wykluczenia obowiązani są pojedynczy członkowie donieść o tem przewodniczącemu, aby jeszcze w należytym czasie nastąpić mogło powołanie zastępcy.

13. Żaden głosujący nie może brać udziału w obradzie i uchwale nad przedmiotem, który dotyczy oszacowania dochodu w całości lub pojedyuczych czynników z gruntów, będących własnością jego, jego żony, lub osób spokrewnionych lub spowinowaconych z nim w czwartym albo jeszcze bliższym stopniu.

14. Komisyi wolno dla informacyi w ważniejszych sprawach zawezwać na posiedzenie mężów zaufania, lub wedle okoliczności także organa szacunkowe z powiatów inspektorackich z głosem doradczym.

15. Na posiedzeniach ma referent sprawę przedstawić i pierwszy swe zdanie wypowiedzieć, poczem reszta głosujących daje swą opinię w porządku oznaczonym przez przewodniczącego.

16. Przewodniczący ma baczyć na to, aby wykład sprawy był wyczerpujący i dokładny.

Każdemu członkowi komisyi wolno samemu wglądać w akta.

17. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów. W razie rozstrzelenia się głosów przechodzi to zdanie w uchwałę, które podziela przynajmniej czterech członków, jeżeli do tegoż przyłączy się przewodniczący. Jeżeli w ten sposób nie uzyska się większości głosów, ma być przedmiot, przy przedstawieniu wszystkich pojedynczych wniosków, przedłożony do roztrzygnienia Komisyi krajowej.

18. Prezydujący ma prawo wstrzymać wykonanie uchwały większości członków komisyi, jeżeli uzna takowe za przeciwną prawnym postanowieniom i wskazówkom (dyrektywom), i zasięgnąć polecenie Komisyi krajowej.

19. Z każdego posiedzenia ma być przez urzędnika, przeznaczonego do tego przez prezydującego spisany protokół z wyszczególnieniem, jaki wniosek referent postawił, jakiego zdania był każden głosujący, jakiemi powodami takowe popierał, do którego zdania przewodniczący się przyłączył, jak została obliczoną większość głosów, i jaka zapadła uchwała.

Każdemu głosującemu wolno ułożyć pisemnie powody swego zdania, i żądać, ażeby takowe załączone były do protokółu. Protokół posiedzenia ma być podpisany przez przewodniczącego, jednego głosującego wyznaczonego do tego przez członków komisyi, wybranych przez Wydział krajowy i przez referenta, a jeżeli uchwała zapadła wedle wniosku innego głosującego, także przez tego ostatniego.

20. Pozostawia się komisyi postanowienie, w jakim języku protokół prowadzony być ma.

21. Protokóły sesyjne mają być co miesiąca przedkładane Komisyi krajowej do przejrzenia.

22. Na podstawie zapadłej na posiedzeniu uchwały ma referent ułożyć expedycye, i przedłożyć przewodniczącemu.

23. Wszelkie pisma wychodzące z komisyi inspektorackiej muszą być podpisane przez przewodniczącego.

Komisya używać ma dotychczasowej pieczęci inspektoratów.

Objazdy rewizyjne.

24. Instrukcyą przepisaną rewizyę komisyj szacunkowych ma referent komisyi inspektorackiej uskuteczniać w ten sposób, ażeby wszystkie podwładne komisye przynajmniej raz na miesiąc zwiedził.

Wolno jednak komisyi inspektorackiej, jeżeli to uzna za potrzebne wysyłać, na rewizye komisyj szacunkowych raz na miesiąc jednego z członków komisyi, wybranych przez Wydział krajowy.

25. Rewidujący członkowie komisyi mają w każdym względzie wglądać jak najściślej w czynności komisyj szacunkowych, i zawidować dzienniki komisarzy szacunkowych i adjunktów.

Jeżeliby referent komisyi inspektorackiej znalazł, że któryś z organów szacunkowych w postępowaniu swem zbacza od istniejących przepisów, natenczas ma obowiązek zwrócić natychmiast uwagę tegoż na te zboczenia i usterki, i pouczyć go, jak sobie postępywać ma.

O spostrzeżeniach swych w tym względzie jako też o danem pouczeniu winien w swej relacyi rewizyjnej podać dokładną wiadomość komisyi inspektorackiej.

26. Z każdej podróży rewizyjnej zosobna ma być przedłożone sprawozdanie, w którem się rewidujący stanowczo oświadczyć mają, w jakim stanie znaleźli pracę. W nagłych wypadkach może komisya inspektoracka na podstawie takich sprawozdań zarządzić, co potrzeba, donosząc o tem zarazem Komisyi krajowej; zwykle zaś ma przedstawić odpowiedne wnioski Komisyi krajowej.

Przedkładanie raportów czynności.

27. Komisye inspektorackie składają co miesiąc Komisyi krajowej raporty z swych czynności: te mają być przedłożone Komisyi krajowej najdalej do 10. następnego miesiąca, przy załączeniu protokółu podawczego i protokołów sesyjnych, tudzież sprawozdań członków komisyi wysyłanych na rewizyę.

28. Podobnież ma komisya inspektoracka miesięczne raporta czynności podwładnych komisyj szacunkowych zbadać, zestawić, i najdalej do 10. następnego miesiąca przedłożyć Komisyi krajowej.

Należytości członkom komisyi.

29. Płace urzędników Państwa, przydzielonych komisyom inspektorackim są uregulowane ustawą służbową i osobnemi rozporządzeniami. Z powodu przydzielenia ich do komisyi nie należy im żadne osobne wynagrodzenie.

Urzędnikom politycznym, którzy zostali zamianowani członkami komisyi należą, jeżeli ich stanowisko urzędowe nie jest w miejscu urzędowania komisyi inspektorackiej, dyety i koszta podróży takie same, jak za jazdy w własnym powiecie.

Członkom komisyi wybranym przez Wydział krajowy mają być na ich żądanie wypłacane dyety w kwocie 3 złr. w. a. za każdy dzień, w którym będą przytomni na sesyi, a to w drodze zaliczki z funduszu katastralnego za zwrotem z funduszu krajowego.

Mężom zaufania przy komisyach szacunkowych nie należy żadne wynagrodzenie z funduszu katastralnego.

30. Referent komisyi inspektorackiej ma wydatki z powodu jazd rewizyjnych pokrywać z wyznaczonej dla niego na podróże kwoty ryczałtowej.

Członkom komisyi inspektorackiej wybranym przez Wydział krajowy należą za każdy dzień podczas objazdki rewizyjnej, dyety w kwocie 3 złr. w. a. niemniej wynagrodzenie milowego.

Koszta te mają być wypłacane w drodze zaliczki z funduszu katastralnego za zwrotem z funduszu krajowego.

31. Asygnowanie wszelkich stałych i zmiennych należytości dla komisyj inspektorackich i tychże członków, przysługa komisyi krajowej, której wszystkie dotyczące rachunki i wnioski przedkładane być mają.

Regulamin

dla komisyi inspektorackich, ustanowić się mających w Zachodniej Galicyi w celu przeprowadzenia rozpraw reklamacyjnych.

Zakres działania i skład komisyj inspektorackich.

1. Zadaniem komisyj inspektorackich będzie:

a) kierować czynnościami komisyj reklamacyjnych i takowe nadzorować;

b) zbadać ściśle operaty przez te Komisye wygotowane tak same w sobie, jako też co do stosowności wniosków w nich zawartych i wyniki tych czynności ze swoją opinią Komisyi krajowej przedstawiać.

2. Zakres działania dotychczasowych inspektoratów przechodzi w miarę istniejącej instrukcyi na Komisye inspektorackie.

3. Komisye inspektorackie podlegają we wszystkich względach Komisyi krajowej, mają przeto tejże przedkładać wszelkie sprawozdania i peryodyczne podania i otrzymywać od niej rozporządzenia i polecenia.

4. Każda komisya inspektoracka składać się ma z urzędnika politycznego jako przewodniczącego, którego zamianuje c. k. Namiestnik, i z ośmiu członków, z których dwóch mianuje c. k. Ministerstwo Skarbu, dwóch c. k. Namiestnik, a czterech Wydział krajowy.

W podobny sposób mają być mianowani tychże zastępcy. Nie zaprzysiężeni członkowie komisyi mają złożyć przyrzeczenie w ręce przewodniczącego.

5. Wszyscy członkowie komisyi są obowiązani obznajomić się dokładnie z systemem wykończenia stałego katastru, i mogą być obdzieleni potrzebnemi instrukcyami i wykazami.

6. Z członków mianowanych przez c. k. Ministerstwo Skarbu, będzie starszy w randze służbowej, inspektor lub komisarz, referentem komisyi inspektorackiej.

7. Do załatwienia czynności manipulacyjnej, dodany będzie każdej komisyi inspektorackiej pisarz inspektoracki.

Sprawowanie wewnętrznej czynności.

8. Z dniem ukonstytuowania się komisyi inspektorackiej, ma być dla niej otwarty oddzielny protokół podawczy w formie przepisanej dla inspektorów: ten ma być co miesiąc zamknięty i przedłożony Komisyi krajowej do przejrzenia.

9. Wszelkie wpływające sprawy przełożony przydzieli referentowi do wypracowania, który koncepta expedycyi ułoży, i o ile dotyczą potocznych spraw, przewodniczącemu do aprobacyi przedłoży.

10. W celu załatwienia ważniejszych spraw, zbierze się komisya dla wspólnej obrady i powzięcia uchwały.

Przedmiotem obrad mają być:

a) wszelkie wnioski, opinie i sprawozdania Komisyi krajowej przedłożyć się mające;

b) wszelkie rozporządzenia na podstawie rezolucyj Komisyi krajowej;

c) wskazówki dla podrzędnych komisyj do zbadania reklamacyj;

d) zapytania komisyi do zbadania reklamacyj zasadnicze lub takie, które dotyczą zastosowania przepisów instrukcyj w pojedynczych wypadkach:

e) wszystkie główne wyniki czynności komisyi do zbadania reklamacyi w różnych kierunkach;

f) plany operacyi i podróży komisyi do zbadania reklamacyi.

Przewodniczący może przeznaczyć i inne oprócz powyższych spraw pod obradę.

11. Posiedzenia Komisyi mają odbywać się zwykle raz na tydzień w dniu wyznaczonym do tego przez przewodniczącego, który może także zwołać komisyę na nadzwyczajne posiedzenia.

12. Przy każdej obradzie mają oprócz przewodniczącego być obecni wszyscy głosujący według ustępu 4. do tego powołani.

W razie przeszkodzenia lub prawnego wykluczenia, obowiązani są pojedynczy członkowie donieść o tem przewodniczącemu, aby jeszcze w należytym czasie nastąpić mogło powołanie zastępcy.

13. Żaden głosujący nie może brać udziału w obradzie i uchwale nad przedmiotem, który dotyczy dochodzenia i zaopiniowania reklamacyj lub rekursów przeciw oszacowaniu dochodu z gruntów, będących własnością jego, jego żony, lub osób pokrewnionych lub spowinowaconych z nim w czwartym albo jeszcze bliższym stopniu.

14. Komisyi wolno dla informacyi w ważniejszych sprawach zawezwać na posiedzenie mężów zaufania, lub wedle okoliczności także organa szacunkowe z powiatów inspektorackich, z głosem doradczym.

15. Na posiedzeniach ma referent sprawę przedstawić i pierwszy swe zdanie wypowiedzieć, poczem reszta głosujących daje swą opinię w porządku oznaczonym przez przewodniczącego.

16. Przewodniczący ma baczyć na to, aby wykład sprawy był wyczerpujący i dokładny.

Każdemu członkowi komisyi wolno samemu wglądać w akta.

17. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów. W razie rozstrzelenia się głosów przechodzi to zdanie w uchwałę, które podziela przynajmniej czterech członków, jeżeli do tegoż przyłączy się przewodniczący.

Jeżeli w ten sposób nie uzyska się większości głosów, ma być przedmiot przy przedstawieniu wszystkich pojedynczych wniosków przedłożony do rozstrzygnienia Komisyi krajowej.

18. Prezydujący ma prawo wstrzymać wykonanie uchwały większości członków komisyi, jeżeli uzna takową za przeciwną prawnym postanowieniom i wskazówkom (dyrektywom), i zasięgnąć polecenie Komisyi krajowej.

19. Z każdego posiedzenia ma być przez urzędnika przeznaczonego do tego przez prezydującego spisany protokół z wyszczególnieniem: jaki wniosek referent postawił? jakiego zdania był każdy głosujący? jakiemi powodami takowe popierał? do którego zdania przewodniczący się przyłączył? jak została zbliżoną większość głosów? i jaka zapadła uchwała?

Każdemu głosującemu wolno ułożyć pisemnie powody swego zdania i żądać, ażeby takowe załączone były do protokółu. Protokół posiedzenia ma być podpisany przez przewodniczącego, jednego głosującego, wyznaczonego do tego przez członków komisyi, wybranych przez Wydział krajowy, i przez referenta, a jeżeli uchwała zapadła według wniosku innego głosującego, także przez tego ostatniego.

20. Pozostawia się Komisyi postanowienie, w jakim języku protokół prowadzony być ma.

21. Protokóły sesyjne mają być co miesiąca przedkładane Komisyi krajowej do przejrzenia.

22. Na podstawie zapadłej na posiedzeniu uchwały, ma referent ułożyć expedycye i przedłożyć przewodniczącemu.

23. Wszelkie pisma wychodzące z Komisyi inspektorackiej, muszą być podpisane przez przewodniczącego.

Komisya używać ma dotychczasowej pieczęci ispektoratów.

Objazdy rewizyjne.

24. Instrukcyą przepisaną rewizyę komisyi do zbadania reklamacyi, ma referent komisyi inspektorackiej uskutecznić w ten sposób, ażeby wszystkie podwładne komisye przynajmniej raz na miesiąc zwiedził. Wolno jednak komisyi inspektorackiej, jeżeli to uzna za potrzebne, wysyłać na rewizyę komisyi do zbadania reklamacyi raz na miesiąc jednego z członków komisyi, wybranych przez Wydział krajowy.

25. Rewidujący członkowie komisyi mają w każdym względzie wglądać jak najściślej w czynności komisyi do zbadania reklamacyi i zawidować dzienniki komisarzy i adjunktów.

Jeżeliby referent komisyi inspektorackiej znalazł, że któryś z organów do zbadania reklamacyj w postępowaniu swem zbacza od istniejących przepisów, natenczas ma obowiązek zwrócić natychmiast uwagę tegoż na te zboczenia i usterki, i pouczyć go, jak sobie postępywać ma.

O spostrzeżeniach swych w tym względzie, jako też o danem pouczeniu, winien w swej relacyi rewizyjnej podać dokładną wiadomość komisyi inspektorackiej.

26. Z każdej podróży rewizyjnej zosobna ma być przedłożone sprawozdanie, w którem się rewidujący stanowczo oświadczyć mają, w jakim stanie znaleźli pracę. W nagłych wypadkach, może komisya inspektoracka na podstawie takich sprawozdań zarządzić, co potrzeba, donosząc o tem zarazem Komisyi krajowej, zwykle zaś ma przedstawić odpowiedne wnioski Komisyi krajowej.

Przedkładanie raportów czynności.

27. Komisye inspektorackie składają co miesiąc Komisyi krajowej raporty z swych czynności, te mają być przedłożone Komisyi krajowej najdalej do 10. następnego miesiąca, przy załączeniu protokółu podawczego i protokółów sesyjnych, tudzież sprawozdań członków komisyi, wysyłanych na rewizyę.

28. Podobnież ma komisya inspektoracka miesięczne raporta czynności podwładnych komisyj szacunkowych zbadać, zestawić, i najdalej do 10. następnego miesiąca przedłożyć Komisyi krajowej.

Należytości członkom komisyi.

29. Płacę urzędników Państwa, przydzielonych komisyom inspektorackim, są uregulowane ustawą służbową i osobnemi rozporządzeniami. Z powodu przydzielenia ich do komisyi nie należy im żadne osobne wynagrodzenie.

Urzędnikom politycznym, którzy zostali zamianowani członkami komisyi, należą, jeżeli ich stanowisko urzędowe nie jest w miejscu urzędowania Komisyi krajowej, przepisami unormowane dyety i koszta podróży.

Członkom komisyi, wybranym przez Wydział krajowy, mają być na ich żądanie wypłacane dyety w kwocie 3 złr. w. a. za każdy dzień, w którym będą przytomni na sesyi, a to w drodze zaliczki z funduszu katastralnego, za zwrotem z funduszu krajowego.

Mężom zaufania przy komisyach szacunkowych, nie należy żadne wynagrodzenie z funduszu katastralnego.

30. Referent komisyi inspektorackiej ma wydatki z powodu jazd rewizyjnych pokrywać z wyznaczonej dla niego na podróże kwoty ryczałtowej.

Członkom komisyi inspektorackiej, wybranym przez Wydział krajowy należą za każdy dzień podczas objazdki rewizyjnej, dyety w kwocie 3 złr. w. a., niemniej wynagrodzenie milowego.

Koszta te mają być wypłacane w drodze zaliczki z funduszu katastralnego za zwrotem z funduszu krajowego.

31. Asygnowanie wszelkich stałych i zmiennych należytości dla komisyj inspektorackich i tychże członków przysłuża Komisyi krajowej, której wszystkie dotyczące rachunki i wnioski przedkładane być mają.

L. $\frac{55702}{2731}$

Alegat III.

Odpis reskryptu JE. P. Ministra Skarbu do JE. c. k. Namiestnika we Lwowie.

Pan Minister Stanu wręczył mi uchwaloną przez galicyjski Sejm na posiedzeniu dnia 26. marca 1864. petycyę o zniesienie ceny soli.

Rozważając nad tą prośbą — musiano uwzględnić następujące okoliczności:

Koronny kraj Galicya pożytkuje rodzaj soli gotowanej (zwanej hurmany lub topki), stanowiący po odpadnięciu Lombardyi niezaprzeczenie najlepszy i najpiękniejszy wyrób we fabrykacyi solnej, dlatego też pociąga takowy za sobą z powodu zużycia drzewa i kosztów ukształtowania, przed wszystkiemi innemi koszta znaczniejsze, które przeciętnie oznaczyć można po 80 ct. od cetnara. Gdy cena sprzedaży ustanowiona jest na 6 złr. 62 ct. w. a. przeto zysk monopolu w Galicyi nie dosięga cła za normę, przyjętego w kwocie 5 złr. 25 ct. w. a. od wprowadzenia obcej soli gotowanej nałożonego. Powyższy stan ceny jest tak dalece korzystny, że znaczne transporta wschodnio-galicyjskiej soli pomimo Wieliczki wywożone bywają aż do północnej części Czech, w czem leży niezaprzeczony dowód względem taniości ceny.

Takie zapatrywanie się stwierdza w zupełności pogląd na ceny w innych prowincyach zamieszczone w Dzienniku ustaw Państwa z dnia 23. października 1858. XLV.

Oprócz tego odnosi właśnie Galicya Wschodnia znaczną korzyść z przyzwoleń do bezpłatnego pobierania surowicy, które wielu gminom zostały już udzielone, a przy istniejących warunkach jeszcze udzielone będą.

Gdy nadzwyczajna nędza w niektórych okręgach Galicyi doszła do wiadomości c. k. Ministeryum Skarbu, nie zwlekano prośby do Najjaśniejszego Pana o wyjątkowe uwzględnienie, na które też J. C. K. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 28. marca 1866., przeznaczając 5000 cetnarów soli po cenie 1 złr. 36 ct. na cele zapomogi, najłaskawiej przyzwolić raczył.

Z tego zechcesz Wasza Excellencya powziąć, że Królestwo Galicya przy zarządzie monopolu soli zawsze doznawało wyjątkowego uwzględnienia.

Dopóki zatem stan finansów nie dozwoli na ogólne zniżenie cen soli, nie może dalej idące uwzględnienie Galicyi do Najwyższego Tronu być wniesione.

Co się tyczy soli dla bydła, to okazało się, iż łatwość wydzielenia takowej, zupełna nieszkodliwość przymieszki a najmocniej nizka cena doprowadziła do rozgałęzionego prawie ogólnego nadużycia przeciw jej pierwotnemu przeznaczeniu, w czem mianowicie i przeważnie biorą udział mieszkańcy Galicyi Wschodniej.

Wszelkie pomnożenie się sprzedaży tej sorty soli przy równoczesnem i prawnie stosunkowo równem umniejszeniu się zużycia soli do potraw w całej Monarchii, i pochodzący ztąd bardzo znaczny ubytek w dochodzie monopolu, a przedewszystkiem pierwotne ustanowienie cen soli dla bydła, które to ceny tylko prawie o tyle przenoszą koszta wyrobu, ażeby uniknąć straty rzeczywistej, uchyla z góry wszelką myśl dalszego zniżenia ceny; a do poparcia tego niechaj posłuży, że c. k. Ministeryum nie tylko od urzędów, ale nawet od prywatnych osób jako kupców otrzymało wnioski na podwyższenie właśnie tej ceny.

W obec takich okoliczności uważam przedłożenie prośby Najjaśniejszemu Panu jako tem mniej możliwe, ileże na teraz nie mógłbym takowej popierać.

Co się tyczy kwestyi ożywienia handlowego wywozu soli, poruszonej na temże posiedzeniu Sejmowem, to Ministeryum Skarbu ma takową ciągle na oku, i poczyniło wszystko, co tylko możliwem było, przez ułatwienie handlowych warunków i zniżenie ceny.

Wiedeń dnia 25. grudnia 1866.

C. k. Minister Skarbu
Larisch w. r.

Odpis pisma Prezydyum Namiestnictwa z dnia 3. stycznia 1868. r. do l. 10219, pr. do J. O. księcia Marszałka krajowego.

Na podstawie §. 19. statutu krajowego uchwalił Sejm krajowy na posiedzeniach piątem, szóstem i dziesiątem, 24., 26. listopada i 4. grudnia 1866. r., odbytych w przedmiocie podatku domowo-czynszowego: 1. że nadane ustawą z dnia 16. sierpnia 1865. czasowe uwolnienie od opłaty podatku domowego ma być dla miasta Lwowa, Krakowa i wszystkich miast w Galicyi, w których podatek domowo-czynszowy jest zaprowadzony, rozciągnięte także na domy nowo wybudowane, odbudowane lub dobudowane, które wykończone będą w końcu roku 1869.; a 2. że procent strącony z czynszów przy wymiarze podatku domowo-czynszowego na utrzymanie budynku ma wynosić w mieście Lwowie i Krakowie 30%.

Według reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa Finansów z dnia 23. grudnia z. r. l. 24947. do krajowej c. k. Dyrekcyi Skarbu pierwsza z tych uchwał załatwioną została wydaną tymczasem ustawą z dnia 14. listopada 1867. (Dz. pr. P. nr. 137), zaś co do drugiej uchwały, to Ministerstwo nie może takowej uwzględnić, albowiem ustanowienie 15% jako kwoty strąconej na utrzymanie budynku (*sarta tecta*) nastąpiło ustawą zarówno dla wszystkich miejscowości podlegających podatkowi domowo-czynszowemu, a ze swego stanowiska c. k. Ministerstwo Finansów nie może popierać wyjątkowego podniesienia tego procentu w pojedynczych miejscowościach.

O czem mam zaszczyt zawiadomić Jaśnie Oświeconego księcia Marszałka w skutek reskryptu Jego Excelencyi Pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29. grudnia z r. l. 5753.

Proszę przyjąć itd. itd.

We Lwowie dnia 3. stycznia 1868. r.

Gołuchowski m. p.

Odpis reskryptu ministeryalnego z d. 24. stycznia 1867. l. 3798. do c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi Skarbu we Lwowie.

Galicyjski Wydział krajowy oznajmił dnia 8. stycznia 1867. l. 200. Ministeryum Skarbu, iż galicyjski Sejm na posiedzeniu dnia 30. grudnia 1866. zapomocą uchwały powziętej na podstawie §. 19. statutu krajowego wypowiedział, że tłumaczenie §. 29. Nr. 1. lit *b.* rozporządzenia ministeryalnego z 15. maja 1859. (D. p. P. nr. 78.) wydane dekretem Ministeryum Skarbu z 22. maja 1862. l. 558. w ten sposób, iż kilka osób rzeź bydlęcia spólnie na własną domową potrzebę przedsiębiorących, wtenczas tylko wolni są od opłaty podatku konsumcyjnego od mięsa, jeżeli wspólnie gospodarstwo prowadzą, jest błędne i dowolne.

Przedstawiając powody powyższej uchwały, wniósł Wydział krajowy zarazem prośbę o uchylenie rzeczonego tłumaczenia. Skutkiem tego ma być uwolnienie od podatku konsumcyjnego przy rzezi bydła przedsięwziętej przez dwie lub więcej osób prywatnych dla ich potrzeby domowej, a więc nie do wspólnego spożycia.

Zbytecznem byłoby wchodzić w rozbiór prawdziwej myśli powołanego paragrafu, ponieważ cesarskie rozporządzenie z 12. maja 1859. względem opodatkowania wina i mięsa w krajach koronnych mianowicie Wyższej i Niższej Austryi, Salcburgu, Tyrolu, Vorarlbergu, Styryi, Karyntyi, Krainie, Wybrzeżu, Czechach, Morawii, Szlązku Galicyi z okręgami Krakowskim i Bukowinie, zniesione zostało ustawą z 17. sierpnia 1862. (D. p. P. nr. 55.) a tem samem upada i rozporządzenie Ministeryalne z 15. maja 1859. wydane tylko w celu wykonania powyższego cesarskiego rozporządzenia.

Wedle arttykułu I. dopiero co wzmiankowanej ustawy ma być począwszy od 1. listopada 1862. znowu w krajach wyżej nazwanych pobierany podatek konsumcyjny od wina, moszczu i mięsa podług postanowień, które bezpośrednio przed dniem 1. maja 1860. były w mocy.

Dla tego też te postanowienia są decydującemi co do kwestyi, pod jakiemi warunkami wspólna rzeź bydła przedsięwzięta przez osoby prywatne wolną jest od podatku konsumcyjnego. Atoli już była kamera nadworna w porozumieniu z byłą kancelaryą nadworną wypowiedziała w skutek podniesionych pytań dekretem z 17. grudnia 1834. l. 51489. zamieszczonym w galicyjskim zbiorze ustaw, z r. 1835. nr. 1. str. 1. podług którego przy poborze podatku konsumcyjnego bez wszelkich trudności postępowano, że przy wspólnych rzeziach bydła przedsiębranych przez osoby prywatne albo całkiem dla innych osób, albo w części dla swego domowego użytku a częścią dla użytku innych osób, tylko w takim wypadku ma miejsce uwolnienie od podatku, jeżeli rzeź przedsiębraną była z okazyi wesela lub innej wspólnych uroczystości do wspólnego spożytkowania.

Z tego wynika, iż bez zmiany ustawy nie jest możliwem przyznanie uwolnienia od podatku konsumcyjnego także i w takim wypadku, gdy spożytkowanie zabitego bydlęcia ma miejsce z osobna w domu każdego w rzezi udział biorących. Do zmiany ustawy w tej mierze nie widzi się c. k. Ministeryum Skarbu spowodowanem, ponieważ doświadczenia zebrane przed wydaniem powyższego dekretu kamery nadwornej przekonują, że rozciągnięcie uwolnienia podatkowego przy wspólnej rzezi bydła w myśl uchwały galicyjskiego Sejmu naraziłoby dochód podatku konsumcyjnego od mięsa na prowincyi (auf offenem Lande) na znaczny uszczerbek, ponieważ pod pozorem wspólnej rzezi uchylanoby się z łatwością od opłaty podatku także w wypadkach, w których rzeczywiście rzeź przedsiębraną bywa na rachunek pojedynczej prywatnej osoby i tylko mięso w części lub w zupełności innym osobom sprzedawanem bywa.

O czem należy galicyjski Wydział krajowy na załączone podanie zawiadomić.

Wiedeń 29. stycznia 1867.

Alegat V. b.

Do Wydziału krajowego w miejscu.

L. 3688/pr.

Pismem swem z dnia 15. grudnia 1867. l. 4870. udał się był Świetny Wydział krajowy w sprawie wniosku X. Morgensterna, przekazanego Świetnemu Wydziałowi krajowemu na siedmdziesiątem piątem sejmowem posiedzeniu w r. 1866. do Wys. Ministerstwa Finansów z prośbą, ażeby właściwe stosunki Galicyi należycie uwzględniono przy opodatkowaniu zabudowań XII. klasy taryfy podatkowej, do której należą budynki mieszkalne o jednej, dwóch i trzech częściach mieszkalnych, i ażeby jak najspieszniej usunięto w drodze administracyjnej lub ustawodawczej niesprawiedliwość, że największa liczba zabudowań o jednej i dwóch izbach jest zarówno opodatkowaną, jak budynki mieszkalne o trzech izbach.

Pan Minister Finansów według swej odezwy do pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 1. maja b. r. l. 9164. nie może uważać za dostateczne i stanowcze powody przytoczone dla poparcia tej prośby, o ile odnoszą się do porównania z stosunkami podatkowości w Węgrzech, bo tam kontrybuenci opłacają oprócz podatku domowego, jeszcze osobisty podatek zarobkowy (*Personal-Erwerbsteuer*), który nie istnieje w Galicyi, — nie zapoznaje jednak pan Minister Finansów, że Świetny Wydział przytoczył na podstawie dochodzeń miejscowych faktyczne okoliczności, zasługujące na uwzględnienie przy opodatkowaniu budynków mieszkalnych, najniższej klasy taryfowej.

Gdy jednakże przedmiot ten w drodze administracyjnej nie mógłby być załatwiony, a Ministerstwa Finansów zamiarem jest, sprawę stałych podatków w ogólności doprowadzić w drodze ustawodawczej do radykalnego załatwienia, którego naglącą potrzebę powszechnie już uznano, przyczem w podaniu Świetnego Wydziału poruczone okoliczności co do opodatkowania budynków mieszkalnych mogłyby znaleść uwzględnienie, pan Minister Finansów udał się do pana Ministra Spraw Wewnętrznych, ażeby oznajmiono Świetnemu Wydziałowi, że sprawa podjęta w wyż przytoczonem szacownem piśmie do Ministra Finansów, zostanie stosownie załatwioną razem wraz z będącą w toku kwestyą reformy podatkowej w ogólności.

O czem mam zaszczyt zawiadomić Świetny Wydział krajowy w skutek reskryptu pana Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 23. czerwca br. l. 6479/827.

Lwów dnia 8. lipca 1868.

Gołuchowski m. p.

L. 2474. ex 1867.

Memoryał

Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, dotyczący reformy ustaw o należytościach prawnych, oraz zmian, któreby nawet jeszcze przed ogólną reformą tych ustaw zaprowadzić w nich wypadało.

Zasady teraźniejszego ustawodawstwa o należytościach prawnych w Państwie austryackiem, są zawarte: w ustawie z dnia 9. lutego 1850., w najwyższem postanowieniu z dnia 1. maja 1850., w ces. rozporządzeniu z dnia 19. marca 1853., w najwyższem postanowieniu z dnia 2. kwietnia 1856. i z dnia 23. sierpnia 1858., a nareszcie w ustawach z dnia 13. grudnia 1860. i z dnia 29. lutego 1864. Najwyższe postanowienia z dnia 29. marca 1852. i z dnia 6. marca 1854., ces. rozporządzenie z dnia 8. lipca 1858. i z dnia 17. maja 1859., a nareszcie i najwyższe postanowienia z dnia 22. kwietnia i z d. 12. maja 1860., tworzą ustawy dodatkowe wydane z powodu zaprowadzenia notaryatu, marek stemplowych, waluty austryackiej i dodatków wojennych, jako też z powodu ustawy przemysłowej i ustawy o protokółowaniu firm handlowych, które weszły w życie w r. 1860.

Już sama ta okoliczność, że ustawa z dnia 9. lutego 1850. została zaraz w tymże roku 1850. a następnie powtórnie w r. 1853. uzupełnioną, a po części i zmienioną, świadczy o wadliwym jej układzie. Podobny zarzut spotyka też prawie wszystkie nstawy, wydane w owej epoce. Dawniejsze ustawy zawierają wielką ilość przepisów już zniesionych, późniejsze można zrozumieć tylko, posiadając gruntowną znajomość ustaw poprzednich, a żadna z nich nie wystarcza sama przez się do wymierzania należytości w najzwyklejszym wypadku. Wiadomo powszechnie, że w tym labiryncie ustaw nie zdoła się zoryentować prawie żaden urzędnik, żaden sędzia lub adwokat, a z nadzwyczaj małemi wyjątkami nawet żaden z urzędników, ustanowionych do wymierzania należytości. — Aby zrozumienie tych ustaw uczynić przystępniejszem przynajmniej c. k. władzom skarbowym, wydano przeszło tysiąc rozporządzeń dodatkowych; podręcznik Cezara, wydany we Lwowie, zawiera 714 takich rozporządzeń, które tylko do końca kwietnia 1856. r. wydać było potrzeba. Przegląd szczegółowy tych rozporządzeń przekonałby, że te rozporządzenia posłużyły po największej części na to tylko, aby uczynić ustawę wedle możności jeszcze niezrozumialszą. — Zbytecznem byłoby dodawać, że nakazy płatnicze i inne w tym względzie orzeczenia, wydane na podstawie takich ustaw, muszą wydawać się stronom, którym je doręczono, jak delfińskie wyrocznie, a przecież głównym jest warunkiem dobrego ustawodawstwa, aby nie było niezrozumiałem dla tych, na których nakłada pewne obowiązki. Od ustaw podatkowych należy tego tem więcej wymagać, iż nawet najsprawiedliwsza i najmniejsza opłata wywołuje nieukontentowanie, jeżeli płacący nie może przekonać się o jej sprawiedliwości i prawności.

Praktyczne następstwa tak skomplikowanej i niezrozumiałej ustawy podatkowej, powszechnie są znane. Każda bezpośrednia opłata, którą uiścić należy, musi być szczegółowo wymierzoną, a ponieważ organa, które się tem trudnią, nie są w stanie znać dokładnie ustaw, muszą się zdarzać liczne wymierzania fałszywe. Dowodzi tego niezbicie wielka ilość wytknięć, które wydaje dotyczący oddział rachunkowy, (dawniej nadworna buchhalterya dla dochodów tytoniowych i stemplowych), przy cenzurowaniu miesięcznych rejestrów przychodu z należytości prawnych. Wypada jednakże podnieść, że władza ta wytyka te tylko wymierzenia, gdzie organ wymierzający wyliczył należy-

tość jej zdaniem za nizko. Łatwo można się domyśleć, że zdarza się daleko częściej, iż stronę wbrew prawa przeciężono, bo jak wiadomo, oblicza każdy urzędnik skarbowy w wątpliwości raczej za wysoko, jak za nizko, z obawy, by w danym razie nie został skazanym na powrócenie Skarbowi szkody. — Zarządowi skarbowemu wiadomo, że urzęda wymierzające te opłaty, nie mogą podołać swej robocie. Pokąd ustawa o należytości będzie tak zawiłą i niezrozumiałą jak teraz, nie da się to zmienić. Z kwartalnych sprawozdań o czynnościach w sprawach wymiaru należytości, łatwo się przekonać, jak ogromna ilość aktów tyczących się tego wymiaru, po części nawet z przeszłego lat dziesiątka spoczywa nie załatwioną. A jeżeli restancye te zmniejszyły się w ostatnich czasach w skutek nieustannych napomnień władz wyższych, to pewnie większa ich część nie została załatwioną odpowiednio i powiększyła liczbę wymiarów fałszywych i uciążliwych dla stron. Z drugiej strony zarzucone są władze wyższe skargami i rekursami przeciw pojedynczym nakazom płatniczym, a pomimo tego oddani są rekurenci na łaskę lub niełaskę losu, bo nikt z góry zapewnić nie zdoła, czy zażalenie przeciw uciążliwemu wymiarowi pomoże co skarżącemu się. W tym bowiem nawale ustawodawczych przepisów i dodatkowych rozporządzeń trudno wyszukać to właśnie postanowienie, które w danym wypadku zastósowaćby wypadało. Nikt nie zaprzeczy, że ustawa pojedyncza i zrozumiała nie wymagałaby i połowy dzisiejszych urzędników, zajętych wymierzaniem należytości, a zadowolniłaby daleko więcej opodatkowanych. — Jakkolwiek i przytoczone już okoliczności powinneby skłonić c. k. Rząd do całkowitej reformy obecnego ustawodawstwa o stemplach i należytościach, to przecież nie można pominąć jeszcze i innych za tą reformą przemawiających ważniejszych powodów. Porównanie zapisów należytości ze zapisami uiszczeń i wykazy restancyj bezpośrednich należytości, mogą c. k. Rząd przekonać o nadzwyczajnych trudnościach przy ściąganiu tych należytości. — Zestawienie przeciętnego rocznego dochodu i restancyj należytości bezpośrednich z przeciętnemi dochodami i zaległościami wszelkich innych podatków, dowiodłoby, że stosunek co do zaległości jest najniekorzystniejszy przy należytościach bezpośrednich. Taki niekorzystny stosunek musi się wywiązać przy każdym podatku, przy którym zdarzają się często podobne wypadki jak przy należytościach bezpośrednich, że n. p. spadkobierca otrzymuje równocześnie albo w nader krótkich odstępach dwa nakazy płatnicze, jeden za spadek, który odziedziczył, a drugi w zastępstwie swego spadkodawcy od spadku przez tegoż jeszcze odziedziczonego z powodu, że wymiar należytości od ostatniego opóźnił się. Nieszczęśliwy taki spadkobierca nie jest często w możności uiszczenia i jednej należytości, — a takie lub podobne wypadki mnożą zaległości do tego stopnia, iż w końcu ściąganie tychże rujnuje kontrybuenta, albo stać się musi nader trudnem, jeżeli nie całkowicie niemożliwem. — Ustawa pojedyncza i systematyczniejsza zapobiegłaby podobnym niestosownościom i ułatwiłaby pobór opłat, a dochody skarbu nie doznałyby wielkiego uszczerbku, chociażby nawet zniżono teraźniejszy ich wymiar, gdyż wiadomą jest rzeczą, że każdy podatek staje się tem intratniejszym, im prędzej i łatwiej wpływa do kasy rządowej.

Teraźniejsza ustawa o należytościach prawnych przy zupełnem braku wszelkiego w niej systemu nigdy tego nie dopnie. Ustawa ta usiłowała zająć w jeden system podatkowy różnego rodzaju opłaty, mianowicie: należytości stałe, należytości według skal, należytości procentowe i należytości zwane ekwiwalent, z których trzy pierwsze pobiera Rząd częścią za pomocą marek stemplowych, częścią zaś bezpośrednio. Ztąd powstał bezład, jakiego nie ma w żadnej istniejącej ustawie podatkowej. — Z powodu tej niezrozumiałości ustawy, mylą się nieustannie strony, adwokaci, sędziowie i inni urzędnicy przy użyciu marek stemplowych do pism, które takowych wymagają. W skutek tego wpływa codziennie do c. k. urzędów skarbowych niezliczona ilość urzędowych tak zwanych nocyowań, a załatwienie tychże wymaga utrzymywania znacznych sił roboczych. Często spisuje się dla kilku centów więcej papieru, jak w procesie o przestępstwo, który kończy się skazaniem winowajcy na kilkudniowy, a nawet kilkutygodniowy areszt. Niezbitym dowodem braku wszelkiego systemu w naszej ustawie o stemplach i należytościach, jest owa niezliczona ilość uależytości stałych od jednego centa aż do 15 zlr. w. a., a pomimo tego mogą przedmioty podciągnięte pod te stałe należytości podlegać także innym opłatom n. p. procentowej albo podług skali, a nawet należytości procentowe mogą się zamienić w należytości stałe, jak przy wyrokach (poz. taryfy 103).

Pomimo licznego stopniowania stałych stemplowych opłat, oparte na niem opodatkowanie jest stosunkowo niesprawiedliwem. Największa ilość procesów w powiatowych sądach w Galicyi tyczy się sum od 50 do 100 złr. Akta każdego z tych sądów mogą dowieść, że wydatek na stemple w takim procesie wynosi najmniej 5 złr., a zwykle 10 złr., częstokroć zaś nawet więcej. Ustawa postanawia niższe stałe należytości stemplowe tylko dla procesów o mniej jak 50 złr. Procesa od sumy od 50 złr. do 100 złr., zatem procesa u nas w Galicyi najliczniejsze, podlegają wyjąwszy należytości za wyrok tym samym opiatom, jak procesa o tysiące. Niech każdy nieuprzedzony sądzi, czyli to jest sprawiedliwem? Ważniejsze jeszcze zarzuty, bo nawet zarzut niesprawiedliwego i własnym ustawy zasadom sprzeciwiającego się opodatkowania, spotykają należytości zmienne. Zaprowadzenie skali III. nie da się niczem usprawiedliwić, ponieważ już ustawa z dnia 9. lutego 1850. dla dokumentów ważniejszych

takową pośrednio zaprowadziła, postanawiając w §. 40., że drugie exemplarze dokumentów, podlegających stemplowi według skali I., lub II.; muszą być zarówno stemplowane jak exemplarze pierwsze. Wiadomo, że tylko ważniejsze dokumenta spisują się w kilku egzemplarzach. Takie dokumenta podlegają zatem już na mocy §. 40. powołanej ustawy nie opłacie $^1/_4\%$ według skali II., lecz opłacie $^1/_2\%$. Dalsze rozróżnienie dokumentów celem poddania niektórych z nich jeszcze wyższej opłacie, nie ma żadnej logicznej podstawy i jest oczywistą niesprawiedliwością. Stempel na dokumenta powinien być zastosowany do wartości rzeczy lub prestacyj, będących przedmiotem dokumentu i nie powinno wymagać się przy jednym interesie większej, a przy drugim mniejszej opłaty. Dokument jest tem ważniejszy, im większą przedstawia wartość pieniężną, a wartość tę uwzględnia już progresyjna skala II. W ten sposób każdy ważniejszy interes opodatkowany jest wyżej, jak interes mniej ważny. Kontrakt z furmanem o dostawę towaru w wartości 1000 złr. za wynagrodzeniem 100 złr. podlega stemplowi według skali II. Jeżeli zaś furman dostaje zamiast gotówki 10tą część towaru, kontrakt ten podlega skali III., bo zawiera także ustępstwo (kupno) rzeczy ruchomej. Furman otrzymał jednakże w obydwóch razach tylko 100 złr. Z tego wypływa, iż wyłączenie z dokumentów, które podlegały dawniej skali II., niektórych z nich, celem poddania takowych skali wyższej jest zupełnie niesłusznem. — Najdotkliwiej jednakże uciskają ludność należytości procentowe, szczególniej należytości pobierane za przeniesienie majątków nieruchomych. Należytośc za przeniesienie nie ciąży na dochodzie, lecz obciąża kapitał, tj. majątek, za którego przeniesienie ma być uiszczoną. A przecież ekonomia polityczna przyjęta już jako pewnik, że podatek obciążać może tylko czysty dochód, bo inaczej musi zniszczyć siłę podatkującą. Jeżeli wbrew temu niektórzy finansiści powołują się na państwa, gdzie istnieje już od dawna podatek majątkowy, a w których nie tylko nię zmniejszyła się zamożność, ale owszem majątek narodowy nie przestaje powiększać się, to dowodzą oni jedynie, że w państwach tych jest taka obfitość kapitałów, iż nawet podatek majątkowy staje się tam nieszkodliwym. Kraje bardzo bogate zdołają wprawdzie znieść bezkarnie podatek majątkowy, dla krajów jednakże uboższych jest on ogromnym ciężarem, a kraje cierpiące na brak kapitałów musi on zupełnie koniecznie zrujnować, szczególniej, jeżeli inne podatki są wysokie.

Podatek majątkowy jest zawsze tylko wyjątkiem, z którego wolno robić użytek, albo tam tylko, gdzie inne podatki są bardzo nizkie, albo w razach nadzwyczajnej potrzeby i to tylko na bardzo krótki czas. Łatwo zatem pojąć, jak zgubne skutki wywierają opłaty za przeniesienie własności na pomyślność Galicyi, gdzie częstokroć nie można już podołać istniejącemu podatkowi gruntowemu i gdzie bezsprzecznie jest największy brak pieniężnych kapitałów. Skala procentowa tych opłat jest dla Galicyi za nadto wysoką. Szczególnie uciążliwemi są należytości 4% i 8%. Skale z 1% przy przeniesieniu własności między krewnemi w linii prostej na 4%, przy przeniesieniu między braćmi nie da się bynajmniej usprawiedliwić, a to tem mniej, iż opłata ta nie przynosi nawet c. k. Skarbowi spodziewanego dochodu. Statystyczne daty dowodzą, iż z całego dochodu, jaki przynoszą wszystkie należytości 1%, 4% i 8% przypada na opłaty dwóch ostatnich kategoryj tylko 10% i to 3% na należytości 8%, a 7% na należytości 4%. Oprócz tych ogólnych powodów istnieją jednakże jeszcze okoliczności szczegółowe, które muszą z czasem uczynić opłaty te dla Galicyi zupełnie nie do zniesienia. Jak wiadomo, istnieją w Galicyi księgi hypoteczne, tylko dla większych własności i dla realności miejskich tych miast, w których były organizowane Magistraty. Przeważna zatem część ludności, cała ludność miejska i ludność małych miasteczek pozbawiona jest dobrodziejstwa kredytu realnego. A przecież przy braku kapitału zmobilizowanie nieruchomości w drodze kredytu realnego jest jeszcze jedynie możliwym środkiem, by ciężący na niej podatek majątkowy uiścić. Ztąd pochodzi, że dla zapłacenia należytości za przeniesienie musi ludność wiejska uciekać się u nas bez wyjątku do zawsze dwoistego kredytu osobistego, a przy naszych nieszczęsnych stosunkach znaleźć go ona może tylko na procenta lichwiarskie, które ją puszczają wkrótce z torbami. W tym względzie jest zatem opłata za przeniesienie w Galicyi daleko uciążliwszą, jak w innych krajach Monarchii. Ustawodawstwo idzie tu jednakże jeszcze dalej. Należytość za przeniesienie nieruchomości zawiera w sobie bezsprzecznie także taxę za intabulacyę.

Poz. taryf. 45. postanawia, że za intabulacyę przeniesienia własności rzeczy nieruchomej uiszczoną być ma opłata $1^1/_2\%$ — od której to opłaty wolne są jednakże te przeniesienia, które podlegają należytościom wymienionym w poz. tar. 65., 91. lub 106. Ztąd wynika, że w wszystkich należytościach za przeniesienie zawarta jest taxa za intabulacyę w wysokości $1^1/_2\%$. Jeżeli pobór tej taxy da się jeszcze usprawiedliwić co do realności mających księgi hypoteczne, to jest niezawodnie najwyższą niesprawiedliwością pobierać ją także i tam, gdzie one nie istnieją, gdzie o jakowejś intabulacyi mowy być nie może, gdzie zatem opłaca się podatek za dobrodziejstwo, którego się nie otrzymuje. Wzgląd, iż niesprawiedliwość ta dotyka ludność wiejską i małych miasteczek, a zatem najliczniejszą i najuboższą klasę, przemawia najwymowniej za koniecznością jak najrychlejszego jej uchylenia.

nadto opodatkowani zostali przez zaprowadzenie opłat za przeniesienie włościanie, czyli posiadacze tak zwanych dawniej posiadłości rustykalnych wyżej jak wszyscy inni właściciele, ponieważ ustawa nie uwzględniła różnicy zachodzącej między ogólnem prawem spadkowem podług kodeksu cywilnego, a prawem spadkowem włościańskiem, ustanowionem patentem z d. 10. maja 1787. Zbytecznem byłoby wyłuszczać tu bliżej tę różnicę. Przechodzimy zatem do przedstawienia skutków, jakie wypływają z nieuwzględnienia tej różnicy.

Załączona tu tabela *A**) dowodzi, że w razie, gdyby ktoś umierając zostawił realność w wartości 1200 złr. trzem synom, z których dwaj starsi pomrą bezdzietnie w przeciągu czterech lat i 3 miesięcy po ojcu, tak, że najmłodszy odziedziczy ostatecznie cały spadek, ogólna należytość za wszystkie przeniesienia wyniesie, jeżeli realność jest rustykalną 180 złr., jeżeli zaś nie jest rustykalną tylko 98 złr. 75 ct. — w ostatnim tedy wypadku mniej o 81 złr. 25 ct.

Włościanie płacą zatem w takim razie prawie dwa razy tyle, co inne klasy ludności, a przypuściwszy wbrew prawdopodobieństwu, że w czasie drugiego i trzeciego spadku nie były jeszcze uiszczone współdziedzicom spłaty należące się z powodu spadków poprzedzających, i że dla tego będą musiały być uwzględnione jako pasywa masy przy wymierzaniu należytości, to i wtenczas wyniesą należytości przy realności rustykalnej, jeżeli przyjęte

---

*) Tabela A).

Liczba porz.	Opis faktów spadkowych	Jeżeli realność nie jest rustykalną						Jeżeli realność jest rustykalną					
		Majątek spada	Wymiar należytości					Majątek spada	Wymiar należytości				
			od sumy	szczeg. zł.	szczeg. c.	razem zł.	razem c.		od sumy	szczeg. zł.	szczeg. c.	razem zł.	razem c.
1.	Spadkodawca ojciec pozostawia trzech synów *A.*, *B.*, *C.* i realność w wartości 1200 złr.	Na każdego z trzech synów w ⅓części, każden płaci ⅓część należytości.	1200zł.1%	12	—			Na najstarszego syna *A.*, któren płaci całą należytość i wypłaca braciom po 400 złr. — regresując się przy tem co do zapłaconej i za nich należytości (§. 73.n.o n.)	1200zł.1%	12	—		
			„ 1½%	18	—				„ 1½%	18	—		
			razem	30	—				razem	30	—		
			25 % dodatek	7	50	37	50		25% dodatek	7	50	37	50
2.	Najstarszy syn *A.* umiera w 4. lat i 1 miesiącu po ojcu bezdzietnie.	część brata *A.* spada na braci *B.* i *C.* na każdego w połowie czyli w ⅙ całej realności.	400 zł. 4%	16	—			Na drugiego syna *B.*, któren wypłaca bratu *C.* dalszych 200 złr.	1200zł.4%	48	—		
			„ 1% zamiast 1½% *)	4	—				„ 1% zamiast 1½% *)	12	—		
			razem	20	—				razem	60	—		
			25% dodatek	5	—	25	—		25% dodatek	15	—	75	—
3.	Drugi syn *B.* umiera toż samo bezdzietnie we 2 miesięcy po bracie *A.* a zatem w 4. lat i 3 miesiącach po ojcu.	część brata *B.* ½ i ⅙ — czyli ⅔ całej realności spada na brata *C.*, któren staje się tym sposobem właścicielem całej realności.	400 zł. 4%	16	—			Na ostatniego syna *C.*	1200zł.4%	48	—		
			„ 1% zamiast 1½% *)	4	—				„ ½% zamiast 1½% *)	6	—		
			200 zł. 4%	8					razem	54	—		
			„ ½% zamiast 1½% *)	1					25% dodatek	13	50	67	50
			razem	29	—								
			25% dodatek	7	25	36	25						
		Summa .	. .	.	.	98	75	Summa .	. .	.	.	180	—
		Zatem płaci realność rustykalna więcej o	. .	.	.	.	.	. . . . .	. .	.	.	81	25

---

*) Opust podług nowego postanowienia z dnia 1. maja 1850. (D. p. P. nr. 181) miasto 1½%— 1% i ½%.

w tabeli okoliczności pozostaną niezmienione o 25 złr., a zatem o $25^1/_8\%$ więcej — niż przy każdej innej realności — co dowodzi załączona tabela *B**).

Jedna z gmin Galicyi (Smęgorzów) wyliczyła w petycyi wniesionej do Sejmu krajowego imiennie 29 rodzin włościańskich, które w skutek powtarzających się w krótkich odstępach należytości za przeniesienie, zostały zupełnie zrujnowane. Idąc za tą wskazówką możnaby obliczyć, jak długo potrzebuje jeszcze istnieć teraźniejsza ustawa, aby zrujnowała materyalnie nie tylko całą tę gminę, ale cały stan nasz włościański, kiedy w ciągu lat 18 zniszczyła znaczną jej część; te same bowiem stosunki istnieją w wszystkich gminach wiejskich całego krajn. Jeżeli się zważy, ile powodzi, ile epidemii, i ile lat głodowych Galicya przetrwała od roku 1850. łatwo odgadnąć, jak częste musiały być niestety w tych latach zmiany właścicieli włościańskich gospodarstw a ztąd pojąć, że narzekania włościan na te opłaty są zupełnie uzasadnionemi. C. k. Rząd nie powinien ociągać się z przyniesieniem w tym względzie ulgi, przeprowadzając jak najspieszniej reformę ustawodawstwa o należytościach prawnych. Jest to tem potrzebniejszem, że i inne postanowienia tej ustawy tak są dla naszej ludności wiejskiej uciążliwemi, że nakaz płatniczy równa się częstokroć konfiskacyi majątku, za którego przeniesienie opłacaną być ma należytość. Takim przepisem jest postanowienie, że stokrotny podatek gruntowy stanowi zwykle najniższą wartość, która ma służyć za podstawę do wymiaru należytości prawnej (§. 50. ust. z d. 9. lutego 1850). Według tego wymiaru wynosi należytość często tyle, — a czasem i więcej jak rzeczywista wartość całego gospodarstwa włościańskiego. Wadliwość istniejącego prowizoryum gruntowego, w połączeniu z ustawą o należytościach, która nie uwzględniła tej okoliczności — są czynnikami takich wyników. To też wydał p. Plener, będąc naczelnikiem tutejszej krajowej Władzy skarbowej w słusznem ocenieniu tej niestosowności do podwładnych urzędów nakaz, aby tam, gdzie gospodarstwo włościańskie nie warte rzeczywiście tyle, ile wynosi stokrotny podatek, przedsiębrały sprawiedliwsze oszacowanie i wnosiły z urzędu, chociażby strona o to nie prosiła, by wymiar należytości odpowiednio zmodyfikować, a nadto w razie potrzeby rozłożyć takową na raty z uwolnieniem od procentów zwłoki. Widać z tego, iż p. Plener prze-

*) Tabela B).

Liczba porz.	Opis faktów spadkowych.	Majątek spada.	Wymiar należytości				
			od sumy	szczegółowo złr.	szczegółowo ct.	razem złr.	razem ct.
1.	Spadkodawca ojciec umiera pozostawiając trzech synów *A.*, *B.*, *C.* i realność rustykalną, w wartości 1200 złr.	Na najstarszego syna *A.*, któren ma wypłacić braciom *B.* i *C.* po 400 złr., razem 800 złr.	1200 złr. — 1% „ „ 1½% razem . 25% dodatek	12 18 30 7	— — — 50	37	50
2.	Najstarszy syn *A.* umiera w 4 lat i 1 miesiąc po ojcu bezdzietnie, nieuiściwszy braciom spłatę w kwocie 800 złr.	Na drugiego syna *B.*, któren ma wypłacić prócz 400 złr. należących się jemu po ojcu, jeszcze 200 złr. należących się mu po bracie *A.*	400 złr. — 4% „ „ 1% 800 „ 2% zamiast 3½% *) razem . 25% dodatek	16 4 16 36 9	— — — — —	45	—
3.	Drugi syn *B.* umiera we dwa miesiące po bracie *A.*, także bezdzietnie, nie wypłaciwszy bratu *C.* należące się temuż 600 złr.	Na trzeciego syna *B.*, któren nie mając dalszego rodzeństwa, nie ma żadnych spłat do uiszczenia.	600 złr. — 4% „ „ ½% „ „ 1% zamiast 3½% *) razem . 25% dodatek	24 3 6 33 8	— — — — 25	41	25
		Suma wszystkich należytości .	. . . . .	.	.	123	75
		W porównaniu z sumą tabeli *A*), którą płaci realuość nierustykalna .	. . . . .	.	.	98	75
		Płaci realność rustykalna więcej o .	. . . . .	.	.	25	—

*) Podług §. 3. cesarskiego rozporządzenia z dnia 19. marca 1853. (D. p. P. nr. 53.) $3^1/_2\%$ a z uwzględnieniem opustu tylko 2% i 1%. —

konał się dokładnie o stosunkach naszego ludu wiejskiego, i że nie uszło jego uwagi, iż włościanin u nas bardzo często zupełnie nie wie, jak ma sobie poradzić, aby uzyskać prawną ulgę.

To też było powodem owego rozporządzenia o dzieleniu z urzędu wypłat na raty. Wkrótce po wydaniu tego rozporządzenia, został p. Plener odwołany z Galicyi, a to było dostatecznem dla naszych Władz skarbowych, aby zapomnieć o tem rozporządzeniu. Musimy wspomnąć jeszcze o przepisie, który nie jedną tylko warstwę społeczeństwa, ale całą ludność daleko dotkliwiej obciąża, jak ustawa pierwotnie zamierzała, który jest najwyraźniejszą niesprawiedliwością. — Ces. rozporządzenie z dnia 19. marca 1853. postanowiło w §. 3cim, że jeżeli majątek nieruchomy przechodzi bezpłatnie na brata lub dalszego krewnego albo obcego, opłata za przeniesienie a raczej za intabulacyę wynosić ma od tej części wartości tego majątku, który wyrównywa ciężącym na nim długom nie $1^1/_2\%$ ale $3^1/_2\%$. — Opłaty tej wymaga się za coś, czego obdarowany wcale nie dostał. Musi on za przeniesienie tego, czego nie dostał, płacić więcej, jak za przeniesienie tej części majątku, która przyniosła mu korzyść. Wszelka logika musi tu ouiemieć. Trudno odgadnąć, jakie powody skłoniły Władze skarbowe do wydania tego przepisu. Ściślejszego krytycznego rozbioru nie wytrzymałyby one z pewnością. Mianowicie nie da się tu zastósować analogia z kupnem majątku nieruchomego, bo przy kupnie zależy zupełnie od woli kupującego, czyli chce zawrzeć interes lub nie. Przy przeniesieniu bezpłatnem nie ma obdarowany wyboru. Musi koniecznie majątek nieruchomy przyjąć, jeżeli nie chce stracić części tegoż wolnej od długów. To jego położenie przymusowe wyzyskuje ustawa, a obkładając bierną część darowanego majątku należytością $3^1/_2\%$wą, podwyższa opłatę od rzeczywiście otrzymanej darowizny, a co dziwniejsze, obdarowany musi płacić od swej darowizny stosunkowo tem więcej, im więcej długów na majątku cięży, im mniej więc ta darowizna wynosi. Odwołania zatem §. 3. ces. rozp. z dnia 19. marca 1853. wymaga w każdym razie owe uczucie słuszności, którą w r. 1850. przy układaniu ustawy o należytościach przecież jeszcze przewodniczyło, w roku zaś 1853. niestety zupełnie zaniemiało. — O kierunku ustawodawstwa finansowego świadczy wymownie pierwszy ustęp przestróg poprzedzających taryfę z dnia 9. lutego 1850., który poleca, aby w razach wąpliwości wymierzano zawsze wyższą należytość, a już z początku przytoczono, iż władze cenzurujące wytykają tylko te błędy, gdzie za nizko wymierzono, nigdy zaś te, gdzie wymierzono za wysoko. Tak musiało przyjść do tego, że należytość wymierzają prawie zawsze jeszcze wyżej, jak tego wymaga ustawa sama przez się bardzo uciążliwa. Cierpi na tem najwięcej najliczniejsza i najuboższa część ludności naszej, t. j. włościanie, ponieważ podawanie skarg przeciw niesprawiedliwemu wymiarowi jest dla nich nader uciążliwem. Ztąd płacą oni najczęściej żądaną należytość, jakkolwiek była za wysoko wymierzoną. Chcąc podawać rekursa albo skargi, musi włościanin nasz kazać je sobie układać, co pociąga za sobą znaczne koszta, których on chętnie unika. Zresztą wobec tej zgubnej praktyki i rekurs nawet nie jest dostateczną obroną, bo podług postanowienia §. 78. ustawy z dnia 9. lutego 1850. nie wstrzymuje żaden rekurs exekucyi, choćby najniesprawiedliwiej wymierzonej należytości. Dodać jeszcze wypada, że włościanin uzyskuje bardzo rzadko rozłożenie na raty, raz dla tego, że nie może nastręczyć bezpieczeństwa tabularnego, a powtóre dla tego, że jak już powiedziano, unika wydatków na pisanie próśb, wzmiankowane zaś rozporządzenie p. Plenera poszło już dawno w niepamięć. Te są w streszczeniu, jakkolwiek nie wszystkie, przynajmniej najważniejsze zarzuty, przemawiające za koniecznością reformy istniejącego ustawodawstwa o stemplach i należytościach. Rozbiór ten dowodzi, że cząstkowa zmiana dotyczących ustaw nie wystarczy na zaradzenie wszystkim usprawiedliwionym skargom, bo układ i duch tych ustaw sprzeciwia się zasadom dobrego, systematycznego i sprawiedliwego opodatkowania. Wydanie zatem jak najspieszniejsze ustawy nowej, systematycznej, zrozumiałej, łatwej do zastósowania i z zniżoną taryfą, jest piekącą potrzebą. Zaspokoiłoby się ją najłatwiej, normując na wzór Francyi zapomocą kilku odrębnych ustaw system tych różnych należytości, które dziś ujęte są u nas jedną ustawą. —

Możnaby utworzyć cztery osobne ustawy:

1. Dla należytości stałych,
2. „ „ płatnych podług skal,
3. „ „ procentowych,
4. „ ekwiwalentów.

Za takim podziałem przemawia szczególnie i ta okoliczność, iż spodziewane są reformy tak procedury cywilnej, jak i innych organicznych urządzeń, które ustawa o należytościach stałych stemplowych koniecznie uwzględnić musi. Gdyby zatem chciano znów wydać jedną tylko ustawę, obejmującą wszystkie wyliczone opłaty, potrzebaby albo czekać z tem na przeprowadzenie tych innych reform, albo zmieniać na nowo ustawę, skoroby wzmiankowane urządzenia były zmienione. Przyjąwszy zaś powyższy podział, nie potrzebaby zmieniać w takim wypadku jak tylko ustawę o należytościach stałych, ponieważ zmiany postępowania sądowego i innych ustaw organicznych,

nie dotykałyby w niczem ustaw o należytościach procentowych, o należytościach podług skali i o ekwiwalentach. Że jednakże Wydział krajowy nie wie, czyli c. k. Rząd zamierza przedłożyć Radzie Państwa w tej jeszcze sesyi projekt całkiem nowej ustawy, wypada mu wskazać na ten wypadek zmiany, któreby koniecznie trzeba zaprowadzić jeszcze przed reformą całego ustawodawstwa, aby złagodzić przynajmniej najdotkliwsze niesprawiedliwości. W takim razie byłoby bardzo do życzenia, aby względem należytości za przeniesienie, mogła być przedłożona tej jeszcze sesyi Nowela, którąby zawierała następujące postanowienia:

I. Jeżeli nieruchomość, która dostawszy się w skutek darowizny lub spadku kilku uczestnikom stała się w całości własnością jednego z nich z powodu przepisów o niedzielności gruntu, przejdzie następnie, czy to w drodze spadku, czy w drodze darowizny na innego z tych uczestników, należytość za przeniesienie wymierzoną być powinna tylko od wartości owej części tej rzeczy, jaką byłby otrzymał odstępujący, gdyby nie istniały przepisy o niedzielności gruntów. Przy wymiarze tej należytości, nie będą jednakże uwzględniane ciężące na tej nieruchomości nie uiszczone jeszcze spłaty współuczestników pierwotnego spadku alko darowizny, lub też ich prawonabywców.

II. Gdzie księgi hypoteczne nie istnieją, nie ma być pobieraną opłata $1^1/_2\%$ za przeniesienie ruchomej własności, względnie opłata $3^1/_2\%$ ma być zniżoną na 2%.

III. Opłata przy darowiznach i spadkach ma być zniżoną z 4% na 2%, a z 8% na 4%. —

IV. Postanowienie §. 3. ces. rozp. z dnia 19. marca 1853., powinno być zniesione.

V. Opłaty za przeniesienie majątku w skutek spadku lub darowizny 1%we i wyższe, powinno być zniżone tak jak opłaty $1^1/_2\%$ i $3^1/_2\%$ jeżeli przeniesienie nastąpiło przed upływem lat dziesięcin po poprzedniem przeniesieniu.

VI. §. 78. ustawy z dnia 9. lutego 1850. należałoby zmienić w ten sposób, że skarga nie tamuje exekucyi wtenczas tylko, jeżeli nakaz płatniczy stał się prawomocnym, oznaczając zarazem, kiedy orzeczenie to ma być uważane za prawomocne.

VII. Jeżeli należytość od przeniesienia rzeczy nieruchomej wynosi więcej jak półroczny z niej podatek, należy rozłożyć tę należytość z urzędu na cztery kwartalne raty.

VIII. Procenta zwłoki mają być liczone wtenczas tylko, jeżeli dłużnik uchybi terminu prawomocnego, odnośnie do postanowień wskazanych pod VI. i VII. i do innych prawnych przepisów.

IX. C. k. urzęda wymierzające należytości, powinne wglądać z urzędu przy dawniej rustykalnych gospodarstwach, czyli szacunek wedle 100razowego podatku jest przesadzonym.

X. Przepis ustępu 1go przestróg poprzedzających taryfę z dnia 9. lutego 1850. powinien być zniesionym.

Nowela zawierająca przytoczone postanowienia, byłaby mniejszej nawet objętości, niż ustawa z dnia 29. lutego 1864. wydana z powodu zażaleń stanu kupieckiego i przemysłowego na postanowienia ustawy o stemplach i należytościach. Wszyskie klasy społeczeństwa mają równe prawo do troskliwości ustawodawstwa i rządu.

Nowellą tą udzielonoby najliczniejszym klasom społeczeństwa tej tylko ulgi, której udzielono już dawniej innym stanom, więcej protegowanym.

Wydział krajowy pozwala sobie dla tego polecić usilnie względem Wysokiego c. k. Rządu wprowadzenie w życie jak najspieszniejsze wymienionych wniosków.

We Lwowie dnia 19. marca 1868.

Alegat VI.

L. 3557/1868.

Do Wysokiego c. k. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w Wiedniu.

Wysokie c. k. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych!

Od czasu do czasu powtarzająca się klęska ogólnej powodzi w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i wydarzające się prawie co lat kilka znaczniejsze wylewy wód w różnych częściach tej prowincyi, stały się nieustanną plagą kraju, grożącą coraz większem spustoszeniem tegoż i zrujnowaniem mieszkańców. —

Najświeższa klęska z r. 1867. dała Wys. Rządowi sposobność przekonania się o okropnem zniszczeniu, jakiego kraj ten doznał, i które najsmutniejsze sprowadziło następstwa. — W kilkunastu powiatach, położonych nad Wisłą, Dunajcem, Wisłoką i Sanem, najżyźniejsze grunta zamulone, przyległe wsie i osady zniszczone, a ludność pozbawiona mienia i żywności dla siebie i dla bydła, zagrożona nędzą i głodem, z rozpaczą skuteczniejszej wygląda pomocy.

Jakkolwiek rychła pomoc ze strony Wys. Rządu i kraju złagodziła na razie nędzę mieszkańców nadbrzeżnych, dostarczywszy tymże przynajmniej w części zasiłków na zasiewy jesienne w roku zeszłym, toć nie była takowa o tyle dostateczną, ażeby wystarczyła na pokrycie niezbędnych wymogów dalszego zagospodarowania gruntów powodzią spustoszonych, jako też zabezpieczenia zasiewów wiosennych w roku bieżącym.

O ileby zaś i tym potrzebom pozostała z roku zeszłego zapomoga w sumie 79.000 złr. i przyzwolona ustawą z dnia 21. marca r. b. pożyczka rządowa w sumie 350.000 złr. zaradzić zdołała, nie uchyla to jednak grożącego ciągle niebezpieczeństwa, ponownego zniszczenia tychże samych okolic nadbrzeżnych skutkiem możliwego powtórnego wylewu wód.

Wszak w bieżącym roku zdarzył się już częściowy wylew wód, a przeważnie panujące słoty w Galicyi wzbudzają obawę, iż przy lada dłuższem trwaniu tychże, wezbranie rzek łatwo nastąpić może.

Jedynym i radykalnym środkiem odwrócenia raz na zawsze tak srogiego dla kraju ciosu, jest jak najspieszniejsze przyprowadzenie do skutku zupełnej regulacyi rzek i budowy wałów. Zaniedbaniu tego tak ważnego i zbawiennego dzieła, przypisać należy wszelkie ciężkie straty, jakie od lat wielu kraj, a po części i Wys. Rząd z powodu powtarzających się wylewów wód ponosi.

Jakoż i Rząd krajowy uznał już dawniej doniosłość sprawy tej i brak należytego traktowania tejże, gdy c. k. Gubernium lwowskie w wyczerpującem przedstawieniu swem z dnia 18. lutego 1849. r., l. 77161/1848 nagłącą potrzebę systematycznego przeprowadzenia budowli wodnych i zupełnej reformy postanowień rządowych, dotyczących postępowania w sprawie budowli wodnych, c. k. Ministerstwu robót publicznych przedłożyło.

W uznaniu tej potrzeby zarządziło też Wys. c. k. Ministerstwo robót publicznych dekretem z dnia 10. października 1849. l. 3890. dokładne zestawienie i opisanie wszystkich podówczas już uskutecznionych, jako też wygotowanie detailicznych projektów i planów co do potrzebnych jeszcze nowych budowli wodnych; wydając zarazem opartą na dawniejszych dekretach nadwornych z d. 13. stycznia 1825. l. 989. i z d. 10. listopada 1830. l. 25657. normę kierującą co do postępowania w sprawie tych budowli. Wedle tych norm przyjęto już wtedy zasadę, iż Skarb Państwa przyczyniać się winien do wszystkich budowli wodnych w czwartej części obliczonych kosztów konkurencyjnych.

Istotna reforma nastąpiła jednakże dopiero w skutek najwyższego postanowienia z dnia 11. listopada 1861. (reskrypt ministeryalny z dnia 25. kwietnia 1862. l. 22452/1861., którem Najjaśniejszy Pan na podstawie wygotowanych przez władze budownicze, a mianowicie przez byłą dyrekcyę budowniczą w Krakowie projektów co do regulacyi Wisły, Dunajca, Wisłoki i Sanu — zupełną regulacyę tych rzek wyłącznie na koszt Skarbu Państwa, a względnie funduszu budowli wodnych najmiłościwiej przyzwolić, budowę wałów nadbrzeżnych zaś, stanowczo od sprawy regulacyi rzek odłączyć i dotyczącej konkurencyi mieszkańców nadbrzeżnych, bez wszelkiego udziała ze strony Skarbu Państwa polecić raczył.

Jak przedtem tak i później zdziałano jednak w materyi bardzo mało, a i to co w tej mierze z wielką mozołą i ogromnemi kosztami uskuteczniono, niszczeje w skutek każdoczesnego wylewu wód, z powodu, iż rzeki w miejscach, gdzie tamy i wały brakują, tem gwałtowniej występując, istniejące budowle wodne obchodzą i ustawiczne przerwy w tychże zrządzają, udaremniając tym sposobem uskutecznioną pracę i wyłożone koszta.

Wydział krajowy Królestw Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem uważa to za szczególny obowiązek swój zwrócić uwagę Wys. Rządu, iż przykazana przez Najjaśniejszego Pana najwyższem postanowieniem z dnia 11. listopada 1861. regulacya rzek, a mianowicie:

a) regulacya Wisły od Krakowa aż do granicy rosyjskiej pod Zawichostem, w ciągu $27^1/_2$ mili w preliminowanej sumie kosztów . . . . . 600.000 złr.

b) regulacya Dunajca od mostu w Zgłobicach, aż do ujścia w Wisłę, w ciągu $5^3/_4$ mil, preliminowanym kosztem . . . . . 120.000 „

c) regulacya Sanu od Jarosławia do ujścia w Wisłę w ciągu mil 17, preliminowanym kosztem 340.000 „

d) regulacya Wisłoki od Mielca do ujścia w Wisłę w ciągu $2^1/_2$ mil, preliminowanym kosztem 20.000 „

iż regulacya ta na przeciąg lat dwudziestu rozłożona, nie odpowiada w zupełności zamierzonemu celowi.

Znaczna albowiem długość i bystry nurt wyż pomienionych rzek, prawie równolegle w nie zbyt wielkiej odległości i samemi równinami płynących, wymaga rychlejszego uregulowania łożysk i ujęcia brzegów w zapory.

Zwlekając zaś pracę tę na lat dwadzieścia, nie podobna zapobiedz, ażeby rzeki te, czy to nadzwyczajnem wystąpieniem, czy też powolnem parciem, koryta nie zmieniały, a przeto i ciągłej zmiany naprzód obmyślanych i znacznym nakładem sporządzonych planów, tem samem zaś i zwiększenia wyżej poszczególnionych kosztów nie wymagały. —

Aż do roku 1862. przeprowadzano na podstawie dawniejszych norm zasadniczych tak regulacyę rzek, jako też budowę tam i wałów w drodze konkurencyi stron najbliżej interesowanych, do której wszakże i Skarb Państwa ze względu na interes publiczny, szczególnie do roku 1850. przeważnie, bo zwykle w $^1/_3$ częściach kosztów konkurencyjnych się przyczyniał, bardzo często zaś całą ilość obliczonych kosztów w zastępstwie konkurencyi dla tem rychlejszego przeprowadzenia do skutku budowli wodnych zaliczał. I w tym właśnie okresie wybudowane zostały wszystkie obecnie istniejące wały nad Wisłą, Sanem i Dunajcem w ciągu $26^3/_4$ mil.

Od roku 1863. wykonuje się regulacya rzek i budowa tam odrębnie, z przyzwolonej najwyższem postanowieniem z 11. listopada 1861. wyłącznie na ten cel powyższej dotacyi funduszu budowli wodnych w sumie 1,080.000 złr., jako też z nadzwyczajnych datków ze Skarbu Państwa; budowa wałów zaś, której koszta mające się jeszcze wyłożyć, wedle przedłożonych Najjaśniejszemu Panu projektów, w długości wynoszącej razem 28 mil, na kwotę 560.000 złr. obliczono, nie postąpiła dotąd wcale dla braku środków, których od roku 1862. dotyczące strony konkurencyjne bez udziału Skarbu Państwa dostarczać winny.

Powtarzająca się często klęska powodzi, nie pozostawia wątpliwości, iż także i w roku bieżącym i w latach przyszłych, budowa wałów środkami konkurencyi uskutecznić się nie da. Jest bowiem rzeczą jasną, iż ta sama ludność, która bezpośrednio klęską dotknięta i zrujnowana, z tego powodu właśnie jak najwydatniejszej pomocy i ulgi w ciężarach potrzebuje, żadną miarą nowych powinności konkurencyjnych do budowy wałów, wymagającej tak ogromnych nakładów, uiszczać nie jest w stanie.

W przekonaniu tem utwierdzają Wydział krajowy liczne petycye mieszkańców wszystkich okolic nadbrzeżnych, domagające się usilnie przyjęcia ciężarów tych na fundusz krajowy i zaradzenia jak najspieszniejszego złemu, któremu podołać nie są w stanie.

Nadto budowa ta jest tak naglącą, iż należałoby ją jak najrychlej wykonać, konkurencya zaś nawet w razie możności budowania, musiałaby robotę tę na lat wiele rozłożyć, a tak powolnem działaniem nie tylko że

nowe wały tak rychło nie przyszłyby do skutku, lecz i istniejące już, do których utrzymywania konkurencya jest obowiązaną, narażone byłyby na ustawiczne zniszczenie, jak to obecnie się dzieje.

Gdy zaś i kraj cały od lat kilku rozmaitemi klęskami znękany, a przytem nie tylko nadmiarem podatków, lecz także długami — jak indemnizacyjny, pożyczka głodowa z r. 1866. i najnowsza z r. 1868., obciążony — przy wzmagających się wydatkach, jakich obecny rozwój autonomicznych urządzeń gminnych i powiatowych wymaga — nowego ciężaru budowy wałów na fundusz krajowy przyjąć nie może, sprawa ta zaś dla kraju nadto jest żywotną, aby takową niepewnemu losowi nadal pozostawić; przeto widzi się Wydział krajowy spowodowanym, zwrócić się do Wys. c. k. Ministeryum z prośbą o poczynienie odpowiednich kroków, ażeby Wys. Rząd, który przedewszystkiem tak pod względem zabezpieczenia kapitału opodatkowanego, jako też pomyślności kultury krajowej i rozwoju handlu przez spławność rzek, nie mniej pod względem sanitarnym okolic nadbrzeżnych wprost jest interesowanym, w uwzględnieniu wyjątkowego tak niepomyślnego położenia kraju pod względem materyalnym, tak na przyspieszenie regulacyi rzek wpłynąć, jakoteż budowę wałów nad Wisłą, Dunajcem, Wisłoką i Sanem w preliminowanej sumie kosztów 560.000 złr. w zupełności na Skarb Państwa przyjąć; konkurencyę zaś na teraz i na przyszłość tylko do utrzymania wałów za obowiązaną uznać chciał.

Lwów dnia 30. kwietnia 1868.

Wykład

stosunków własności dóbr królewskich inkamerowanych na rzecz Skarbu w Galicyi i Lodomeryi tudzież w Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Pan Minister Finansów wniósł na posiedzeniu Izby posłów Rady Państwa dnia 17. grudnia 1867. projekt sprzedaży dóbr kameralnych celem pokrycia budżetowego deficytu i nregulowania finansów państwowych. Między dobrami, których sprzedaż zamierzono, znajdujemy następujące dobra w Galicyi, jako to: Borynia, Janów i Jaworów, Łomna, Podburz, Sołotwina, Spas, Medenice, Mrzygłód, Sambor, Barczyce, Jaworzno, Lipowica i Niepołomice.

Izba delegatów odroczyła projekt ten aż do chwili dyskusyi nad budżetem r. 1868.

Teraźniejszy Minister Finansów, Jego Excelencya p. Brestel ponowił w Radzie Państwa powyższy projekt.

Gdy sprawa o własności galicyjskich dóbr kameralnych na Sejmie galicyjskim i przy rokowaniach Wydziału krajowego z Rządem o oddanie majątków i funduszów krajowych w zarząd Reprezentacyi krajowej, poruszoną była, przeto wypada nam zbadać naturę własności tych dóbr i celem zabezpieczenia praw krajowych stosowne poczynić wnioski.

Tym końcem staraliśmy się rozpatrzyć, o ile to nam dzieła pomocnicze dozwoliły, częścią w wiarogodnych źródłach historycznych, a mianowicie w ustawach (konstytucyach) z czasów Rzeczypospolitej Polskiej i w aktach, manifestach, nniwersałach, rozporządzeniach itd. rządu austryackiego po zajęciu Galicyi wydanych. Pogląd na tę sprawę dzielimy też na te dwie główne epoki:

A) Za czasów Rzeczypospolitej Polskiej:

Około roku 1019. Kadłubek Hist. Pol. lib. 2. epist. 11. Długosz Hist. Pol. 2. fol. m. 169.

Już za króla Bolesława Chrobrego własność dóbr królewskich wyrabiać się poczynała, w których tak ten król, jakoteż pośledniejsi książęta i królowie polscy stawiali zamki, gdzie z czasem powstawały tak zwane starostwa.

Król Ludwik 1355. Łaski Stat. f. 40. §. 2 Januszowski Stat. 319. Pacta conv. Władysława IV. §. Podymne.

Po uwolnieniu szlachty od wszelkich podatków i służebności, z wyjątkiem dwóch groszy od każdego osadzonego łanu, nie wiele królom zostawało z podatków, prócz tych dochodów, które pannjący z dóbr swoich pobierali, a które niegdyś były ogromnemi, bo prócz dóbr dziedzicznych, prywatnych i dóbr kościelnych, wszystko do nich należało.

Dobra atoli te zwolna przez darowizny i sprzedaż umniejszano, z innych też dochody ustawały, gdy je obywatelom bądź na dożywocie dawano, bądź zastawiano.

Łaski Stat. f. 84. §. 1.

Jeszcze za czasów Władysława Jagiellończyka r. 1440. hojność królewską poczęto ograniczać, który już sam w uniwersale swoim przyrzekł, że dobra do Wielkorządów krakowskich należące w całości odtąd mają być zachowane.

Łaski stat. fol. 114. §. 2. Vol. Const. p. 15. tyt. O Stat. króla Alexandra p. 39. tyt. Alexandrowym.

Królowie Aleksander, później Zygmunt August ustanowili, ażeby dobra królewskie nie były pozbywane, tylko na potrzebę Rzeczypospolitej, za zgodą Senatorów na Sejmie.

W r. 1590. za Zygmunta III. ustanowiono prawem, zkąd król dochody ma pobierać, naznaczając na to dochody w Kororie: Żupy solne krakowskie i ruskie miny Olkuskie, cła ruskie i płockie, ekonomię Sandomierską, Samborską z Oziminami i Medenicami, ekonomią Malborską, Wielkorządy krakowskie: ekonomię Rogozińską i Czczewską, cła Gdańskie, Elblągskie, Rygskie, dochody z mennicy i z opłat podwodowych.

Vol. Const. p. 577. tyt. Rationes stołu.

Dobra i dochody tu wyliczone, nazywają się dobrami stołu królewskiego, ekonomiami, dochodami ekonomicznemi, dla tego, że na stół i na inne królewskie potrzeby bywały obracane.

Do żup krakowskich należała Wieliczka i Bochnia.

Na Sejmie Wiślickim 1368. Łaski Stat. fol. 78. §. 2. f. 80. §. 2. f. 81. §. 1.

Kazimierz Wielki zostawił sobie moc dawania soli książętom, szlachcie i zakonnikom, która pod pewnem oszacowaniem, jak gdyby była sprzedaną w rejestrach żupnika zapisywaną bywała.

Szlachcie zaś sól według pewnej prawem wyznaczonej taxy, taniej jednak jak inszym na własną tylko ich potrzebę w miarę liczby ich włości, przedawaną bywała — sól tę nazywano suchedniową albo trzechmiesięczną, od trzech miesięcy, w przeciągu których ze składu lub komor wziąć ją sobie mieli. Wszyscy królowie przez pacta conventa przyrzekali, iż w niczem co do tego, korzyści szlachcie nie ujmą.

Lengnich Comut. in pacta conventa. Aug. III. p. 92. 93. Lengnich Prawo pospolite Rozdz. X. §. 12. p. 124.

Do Wielkorządów krakowskich należało też starostwo Niepołomskie.

Wspomnionych dóbr i dochodów w żaden sposób umniejszać, albo taniej jak ich wartość wydzierżawiać, nie pozwalają prawa, a prywatnym, którzyby mieli co z nich od króla otrzymać, tąż samą zagrażają karą, jaka była przepisana dla uznanych za nieprzyjaciół ojczyzny, winnych zbrodni obrazy Majestatu i Rzeczypospolitej.

Za króla Władysława IV. (1638.) Konst. z r. 1635. p. 6. tyt. O dobrach konst. z r. 1638. p. 3. tyt. O ekonomiach.

Za zezwoleniem Stanów tylko, dobra stołowe królewskie mogły być prywatnym dane i wtedy przywileje na to za prawne były uważane, co już statut Alexandra zawarował. Samowładne rozdawanie dóbr, albo za nizko wydzierżawianie, unieważniano.

W paktach konwentach przyrzekali królowie, że przywilejów sami dawać nie będą i takiego infamią i więzieniem półrocznem w wieży karać będą, któryby śmiał o taki przywilej prosić.

Tak król Michał pacta conv. §. Ekonomii, król Jan III. pacta conv. §. Ekonomie, król. Aug. II. pacta conv. §., A temi ekonomiami król Aug. III. pacta conventa §. Temiż ekonomiami.

Ażeby zaś zezwolenie Stanów żadnej nie ulegało wątpliwości, przeto wszystko co się z dóbr ekonomicznych ujmowało, w konstytucyach wyrażone być miało; królowi zaś, ponoszony przez to uszczerbek ze Skarbu Rzeczypospolitej zwracany bywał.

Jak w umniejszaniu, tak też i w przyczynianiu dóbr stołowych, prawa władzę królewską określały, do czego się królowie w paktach konventach zobowiązywali.

Konst. z r. 1654. p. 7. tyt. Zastawa. Konst. lit. z r. 1661. p. 9. tyt. Zastawa. Vol. Const. p. 834 tyt. o Ekonomii.

Granic dawniejszych ekonomij, z krzywdą obywateli gwałtem rozpostrzeniać zabroniono, a zdarzające się spory, wyrokiem komisarzy rozstrzygane być miały.

Pacta conv. Aug II. i III. §. Ekonomie. Konst. z r 1638. tyt. o Ekonom. p. 4. Konfeder. gener. z r. 1587. §. Prowenty. §. Skarby. Konfeder. gener. z r. 1632. §. Strzegąc. Konf. gen. z r. 1648., 1668, 1674. §. Prowenta. Konf. gen. z r. 1733. §. Ponieważ. Konst. z r. 1673. p. 18. tyt. Ekonomie z r. 1703. p. 18. tyt. Konserwacya dóbr z r. 1717. p. 64. tyt. Redintegracya dóbr. Łaski Stat. f. 41. §. 1. Przyłuski Lac. p. 175.

Dobra i przychody do stołu królewskiego należące, prywatnym wydzierżawiane bywały, lecz szlachcie tylko, a szlachcie possessyonatom. Ugody na lat kilka układała Magistratura nad dochodami królewskiemi przełożona, którą „Kamerą“ zwano, której prezesem Senator, wiceprezesem Podskarbi nadworny i Assessorowie, wszyscy płatni od króla z dochodów jego. Po śmierci króla Ekonomie przechodziły pod zarząd koronnego i litewskiego podskarbicb, którzy się z dochodów Stanom rachowali.

Dobra ekonomiczne wolne były od wszelkich podatków, przechodów, leżów i innych ciężarów wojskowych, jakoteż od opłat, które pojedyncze województwa i ziemie na siebie, na potrzeby własne nakładały.

Król rozdawał wprawdzie dobra, ale ich na swe potrzeby używać nie mógł, bo każdą wakującą ekonomię, gdy nie było Sejmu, w przeciągu sześciu niedziel, w czasie zaś Sejmu, natychmiast udzielić komu był powinien, a przychód z dóbr, nawet przez czas tak krótki nie na króla, lecz na Rzeczypospolitej Skarb przypadał.

Już w r. 1374. przyrzekł król Ludwik dostojeństw, zamków i miast nie dawać cudzoziemcom, lecz ziemianom rodowitym Polakom, zamieszkałym w tych ziemiach, w których godności wakują a nie będącym z rodu książęcego.

Król Władysław Jagiełło wymagał nadto od szlachcica zasług i dobrej sławy.

Łaski f. 92. §. 2. Przyłuski p. 176. Łaski f. 111. §. 2. Przyłuski 176.

Kazimierz Jagiellończyk, i Jan Albert syn jego, wymagali prócz tego po ubiegających się przyzwoitego wieku, wiadomości i roztropności, i aby zamieszkując w tej ziemi, gdzie dostojeństwo wakuje, tamże dziedziczne swe dobra mieli. Za króla Alexandra ustanowiono, iż udzielenie godności nie według powyższych prawideł, ma być nieważnem, i że nieważnie osadzonemu urzędnikowi posłuszeństwa odmówić wolno. Zatwierdził i wyjaśnił to więcej Zygmunt I., wskazując, że godność Ziemi Krakowskiej, ziemianinowi Krakowskiemu, Sędomirskiej, Sędomirskiemu, w W. Polsce, Wielkopolaninowi i podobnie w każdej ziemi właściwemu ziemianinowi ma być udzielaną.

Przyłuski p. 178.

Król Henryk, Zygmunt III. i t. d. toż samo stanowili, następni królowie w paktach swoich pod tym względem o Ziemianinach, krajowcach równego prawa, dobrze zasłużonych, należytego wieku i roztropności, wspominają.

Konst. z r. 1631. p. 4. tyt. O Wakancyach. §. Wakancye. Volum. Const. p. 255. §. Urzędy. Vol. konst. p. 23. tyt. O osiadłości p. 515. tyt. Osiadłość. konst. z r. 1613. p. 33. tyt. Warunek. Vol. Const. p. 24. tyt. o Starostwach. Pacta conv. Aug. II. Ang. III. To też warujemy.

Posiadłość powinna być w tem Województwie i Ziemi, w której kto godność lub starostwo grodowe otrzymuje.

Starostwa zaś prowentowe i inne dobra królewskie, mogły być i temu dane, który (lubo koniecznie szlachcic) żadnej nie ma w tej ziemi posiadłości.

Za przyzwoity wiek uważane były w Polsce lat 24. Później dołączono warunek wyznanie rzymsko-katolickie.

Konfederacya z r. 1733. zamknęła Dysydentom drogę do wszelkich urzędów i starostw grodowych. Co też konstytucya z r. 1736. zatwierdziła.

Dobrami królewskiemi są starostwa, Tenuty czyli dzierżawy i wójtostwa.

Dobrami królewskiemi albo Królewszczyznami zwane są od tego, iż w dawnych czasach własnością królów były, tak, iż dochody z nich pobierali, powierzając zarząd w imieniu swojem Starostom i Rządcom (Prokuratorom) albo je prywatnym wydzierżawiając.

W bliższych nam atoli czasach, natura królewszczyzn całkiem się zmieniła. Zostało się wprawdzie nazwisko dóbr królewskich, lecz dochody z nich przez prywatnych pobierane bywają, a to co za to świadczą, nie do królewskiego lecz do Rzeczypospolitej Skarbu wpływało, tak iż rzeczywiście stanowiły własność Rzeczypospolitej, przez króla rozdawane tylko bywały i różnią się od dóbr stołowych królewskich czyli ekonomii, o której wyżej mowa.

Lengnich p. 153.

Nazywają się królewszczyzny także chlebem dobrze zasłużonych, dla tego, iż dobrze zasłużeni obywatele z dochodów dóbr tych żyli.

Spis tych dóbr niedokładny w wykazie zimowych leżów wojska polskiego, przy konst. z r. 1717. T. VI. konst. nowo wydanych p. 339. i dalej — Litewskie a te snać wszystkie, zawarte są w statucie generalnym Stanów litewskich z r. 1700. Postanowienie generalne Stanów Wielkiego Ks. Litewskiego pod Olkienikami z r. 1700. tyt. Taryfa. T. VI. konst. nowo wydanej p. 530.

Starostwa jedne były sądowe, czyli grodowe, drugie niesądowe czyli prowentowe. Pierwsze były te, których starostowie mieli władzę sądzenia szlachty, którą na zamku czyli w grodzie wykonywali, a ztąd sądy te grodzkiemi a starostwa grodowemi nazywano. Do rzędu sądowych należały: Kraków, Biecz, Sandecz, Wiślica i Wojnicz.

Starostwa niesądowe są te, w których nie było zamków czyli grodów, gdzieby się sądy odbywały. Liczba tych daleko jest większa niż starostw grodowych, zwłaszcza, że ci dawniej dzierżawcami (tenutaryuszami) byli, starostami później zwać się poczęli. Odróżniano jeszcze starostwa ze znaczniejszemi dochodami (bez charakterystycznego oznaczenia sumy dochodów) do takich należą zarówno starostwa sądowe i niesądowe.

Dzierżawy, (tenuta) zlały się z starostwami niesądowemi, bo te dawniej dzierżawami nazywano. Wszakże dzierżawy obejmują tylko pola i wsie, w starostwach zaś i miasteczka i zamki bywały. Pod względem przychodów, te, które wielkie przynosiły korzyści znacznemi dzierżawami w prawach są nazywane.

Wójtowstwa (*advocatiæ*) albo Sołtystwa (*scultitiae*) mniejsze od starostw i dzierżaw; obejmowały tylko kilka staj gruntu, albo łąki, młyny, karczmę albo wioskę jednę lub więcej. Powstały z zakładaniem nowych wsi na nieuprawnych gruntach, z powierzeniem władzy nad nową osadą i udzieleniem kilku łanów gruntu i innych niektórych dóbr wójtowi lub sołtysowi przełożonemu.

Łubieński Opera posth. p. 208., 209. Vol. Const. p. 538. tyt. o kadukach.

Wójtowstwa w starostwach istniałe, nie mogły być przyłączone do starostw lub starostom nadawane.

Wójtostwa po za obrębem starostwa położone, pozwalane były starostom. W czterech miesiącach: Wrzesień, Październik, Listopad i Grudzień, wakujące dobra królewskie, rozdawane bywały za obudwóch Hetmanów zaleceniem, w służbie wojennej zasłużonym, a to z wyjątkiem starostw grodowych, które tylko tym nadawane być mogły, którzy w ziemi tej posiadłości swe mają. Owe cztery miesiące zwane były miesiącami żołnierskiemi.

Konst. z r. 1662. p. 10. tyt. Gratitudo.

Z dawna już ustawy dla dobrze zasłużonych wojowników przeznaczały wójtostwa, szczególniej konstytucya z r. 1662., na mocy której, za naleganiem żołnierza, dany już komu innemu przywilej na wójtowstwo, miał być odebranym i jemu udzielonym. Konstytucya z r. 1736. stanowi, że plebejusze żadnych nie mają posiadać królewszczyzn.

Vol. Const. p. 838. tyt. O kadukach. Konst. z r. 1620. p. 6. tyt. Nagroda. Konst. z r. 1662. p. 15. tyt. Deklaracya. Konst. z r. 1557. Vol. konst. p. 11. §. Za prośbą ziemie.

Dwóch starostw grodowych nikt nie mógł posiadać, oprócz starostwa Kamienieckiego połączonego z Latyczawskiem a Sieradzkiego z Piotrkowskiem.

Starostwa przechodzić mogły na żonę i dzieci (*jus communicativum*) (dożywocie), wyjąwszy starostwa grodowe i pograniczne, któremi się tak te nazywały, które leżały przy granicach Państwa. Prawo nie tylko na rzecz synów, ale i na córki otrzymać można było. Synowie przechodzący na Starostwa grodowe, powinni byli mieć wiek i roztropność taką, aby do sądzenia zdatnymi byli.

Heidenstein p. 203, 108. 203.

Królowie rozdawali tylko, lecz nie odbierali napowrót królewszczyzny; wszakże za zbrodnie mogli je donataryusze utracać.

Królowa nie miała swoich dochodów osobnych, lecz jej wydatki ze Skarbu królewskiego zaspokajane bywały oprócz 2000 czerwonych złotych, które z salin krakowskich, tytułem małżeńskiego podarunku, przez dzierżawców opłacane jej corocznie bywały. Po śmierci króla, królowa wdowa pobierała przychody ze swego wiana, które na pewną stałą obliczone sumę, z różnych opłat dóbr królewskich, na których wiano było oprawione (zapisane) dostarczane jej bywały. Gdy się wydarzyć mogło, iż aż do śmierci króla dobra niezawakowały, przeto zwykle królowej z ceł albo salin krakowskich opłacano to, co z królewszczyzn nie dochodziło. Jeśli królowa pierwej od króla umarła, wtedy oprawa na mocy ustawy się znosiła. Jeżeli zaś króla przeżyła, tedy przez przeciąg życia swego, dopóki jako królowa w Polsce lub Litwie zostawała, dochody z niej pobierała.

Pacta conv. Aug. III. §. Oprawa. Konst. z r. 1736. p. 94. tyt. Oprawa. Konst. z r. 1607. Vol. Const. p. 837. tyt. Zniesienie oprawy. Konst. z r. 1647. z r. 1632.

Starostowie opłacali corocznie tak zwaną kwartę czyli czwartą część prowentów starostw i dzierżaw zaprowadzoną przez Zygmunta Augusta na obronę potoczną Rzeczypospolitej. Czasami bywała kwarta większą, czasami zaś mniejszą, i tak duplą, kwadruplą, kiedy na nagłą potrzebę Rzeczypospolitej przez Sejmy uchwalaną bywała.

Konst. z r. 1562. f. 20. tyt. O pozwoleniu. Konst. z r. 1638. 4. O ekonomiach. Konst. z r. 1567. f. 128. tyt. Wychowanie. Konst. z r. 1591. f. 615. tyt. Pozwolenie. Konst. 1601. f. 729. tyt. Lustracya. Konst. 1619. f. 2. tyt. O kwarcie Konst. z r. 1627., 1637. Konst. z r. 1658. f. 16. Auctio. Konst. z r. 1677. fol. 10. tyt. Deklaracya. Konst. A. 1677. fol. 4. tyt. Hyberna.

Kwadrupla uchwaloną była *pro una vice* od nowych donataryuszów, mniejsza kwarta na ograniczony czas bywała z przyczyny ruiny i spustoszenia *per hostilitatem*, albo *casus fortoitos* Starostwa.

Oprócz kwarty dawano jeszcze tak zwaną Hibernę na żywność wojska, a konstytucyą z r. 1652. oznaczono było z łanu każdego stacyom żołnierskim podległego płacić po 20 złp., ale później 1659. kazano się żołnierzom samą żywnością miasto 20 złp., kontentować. Do wydawania Hyberny według dyspartymentu komisarzów, Starostowie poddanych królewskich przymuszać mieli.

Kompetencyę i obowiązki sądownictwa przez Starostów wykonywanego i przestrzegania porządku, w dzisiejszych czasach władzom administracyjnym po największej części przekazanego, określają poszczególne konstytucye.

P. Duńczewskiego „Traktat o starostwach.“ Konst. z r. 1578. f. 328. lit. Co sądzić §. Exceptis. Konst. z r. 1588. f. 460. Konst. z r. 1613 f. 21. tyt. Sprawiedliwość. Konst. z r. 1667. tyt. 25. f.

Nie można też twierdzić, ażeby niesądowi Starostowie nie byli mieli sobie poruczonych urzędowych obowiązków; i owszem szczegółowe konstytucye przekazują im urzędowania, odnoszące się w dzisiejszych czasach do zakresu działań policyi i władz politycznych, i tak występowali oni w obronie całości dóbr królewskich, poddanych królewskich skarżących się o krzywdy, zastępowali, porządku na jazach i drogach przestrzegali, inwentarze kościelne w miastach i dobrach królewskich spisywali, przestrzegać też mieli porządku kwaterunkowego, zapobiegać włóczęgostwu i t. d.

tyt. Komisya. Stat. Litews. C. 1. a 29. §. 7. Stat. lit. C. 1. a. 31. §. 1. Konst. z r. 1557. f. 10. §. Aby Skarby. Konst. A. 1669. f. 898. tyt. O poddanych. Konst z r. 1601. f. 735. tyt. O kwarcyanym. Konst. z r. 1611. f. 13. tyt. Obostrzenie. Konst. z r. 1565. f. 99. tyt. Cygany. Konst. z r. 1607. f. 850.

Prawa polskie nie dozwalały królom swoich dochodów nowemi przyczyniać Ekonomiami. Zygmunt August, ostatni z domu Jagiellonów męzki potomek, dobra, które z ojca i z matki i z własnego nabytku, po sobie zostawiając, uważał za własny swój majątek i zapisał swoim siostrom i ich potomkom, a w braku tych, Koronie i Litwie.

Lecz po zwaleniu tego testamentu, dobra te ani się dziedziczkom jego, ani królom następcom nie dostały.

Nie dozwalały też prawa polskie królom dóbr prywatnych tytułem kupna lub innym jakimkolwiek dla potomstwa swego lub innych krewnych nabywać. Dla tego to sprzedanym być musiał klucz Żywiecki przez żonę drugą Zygmunta III. za 600.000 złp. kupiony.

Heidenstein p. 4., 5. Konst. z r. 1631. p. 3. tyt. O dobrach Żywieckich. Pacta conv. Jana III. §. Warujemy. Konst. z r. 1676. p. 24. tyt. Starostwa. Konst. z r. 1726. p. 59. tyt. Pałac.

Dwa tylko widzimy wyjątki jakie konstytucyami uczyniono, a mianowicie: Janowi III. nie tylko dobra dziedziczne, które miał jako prywatny, lecz i królewskie, które jemu i żonie jego pod prawem wspólności nadane były, zostawiono aż do śmierci obojga małżonków. Augustowi II. zaś na mocy konstytucyi z r. 1726. pozwolono posiadłości na przedmieściu warszawskiem zakupione posiadać i na dziedziców swoich przenieść.

Tak przedstawiał się stan rzeczy w dobrach królewskich, aż po czasy pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej.

Z powyższego wykładu wnosić należałoby, że dobra zwane królewskie, jakkolwiek były własnością Rzeczypospolitej, toć własność ta ściśle ograniczoną była ustawami tak względem ich przeznaczenia, jakoteż do sposobu ciągnienia z nich użytków. Przeznaczone one bowiem były częścią na wynagrodzenie ludzi w Ojczyźnie dobrze zasłużonych, częścią na pokrycie kosztów połączonych z utrzymywaniem sądownictwa a nawet dzisiejszych tak zwanych władz politycznych (administracyjnych); ograniczenie zaś własności ze sposobu użytkowania wynikające, stanowił obowiązek doraźnego rozdawania wakujących dóbr i domagania się od donataryusza tylko pewnej, ustawami ściśle oznaczonej intraty, a że donataryusz sądownictwo sprawnjący, musiał być posesyonatem w tej ziemi, gdzie starostwo grodzkie leżało, i tenże tylko w tej ziemi sprawiedliwość mógł wykonywać, wnosićby można, że starostwa — przynajmniej grodzkie — stanowiły niejako własność Województw i Ziem, bo dochody z tych dóbr służyły na pokrycie kosztów sądownictwa i władz administracyjnych w tej ziemi, w której się dobra znajdowały, a jedynie opłacana z nich kwarta wpływała do Skarbu Rzeczypospolitej czy to na utrzymanie króla, czy na ogólne Rzeczypospolitej potrzeby.

Właściwie na utrzymanie wojska.

Dochody z Wójtowstw przeznaczone były na koszta miejscowego sądownictwa w pomniejszych sprawach czysto miejscowych, równie jak i z łanów Wybranieckich na zaspokojenie kosztów połączonych z dostarczeniem żołnierza z miejsca gdzie podobne łany istniały.

Tak jedne jak drugie dobra miały zatem przeznaczenie na cele czysto miejscowe.

B) Po pierwszym rozbiorze Rzeczypospolitej.

Uniwersał z dnia 11. września 1772. Maryi Teresy, zapowiadając łaskę i dobroczynność Cesarsko-Królewską, oznajmił mieszkańcom zajęcie kraju przez wojska cesarskie i nominacyę Grafa à Pergen komisarzem północnym do władania objętemi prowincyami. Ani w tym uniwersale, ani też w późniejszych manifestach nie znajdujemy żadnego zapewnienia praw osobowych lub rzeczowych mieszkańców.

Patrz także 29. sierp. 1775.

Uniwersał z dnia 16. października 1772. oznajmił, że Najj. C. K. Apost. Majestat postanowił urząd Wojewody i Podwojewodzki znieść, jako też wszelkie inne urzędy, godności, dostojności znieść, albo według potrzeby odmienić, przyczem zażądano od każdego urzędnika opisu swojego urzędu, w szczególności zaś od starostów, dzierżawców i posesorów królewszczyzn prócz oznajmienia prawa do possesyi, zwierzchności, przywilejów, swobód i wolności urzędowi swojemu pozwolonych, dokładnego opisania wszystkich włości i dochodów jakiegokolwiek rodzaju są, wymienienia poddanych liczbę i żydów, powinności i nakładów, i przedłożenia tego wszystkiego inwentarza.

Powtórzono i dodano formularzy. Uniwersałem z d. 22. grudnia 1772.

Dalszy ustęp tego uniwersału opiewa:

„Że zaś używanie królewszczyzn takowe być powinno, aby dobra nie pustoszały, a wraz aby królewskim do nich prawom żadna się ujma nie działa, każdy sposób gospodarowania w królewszczyznach swoich wiernie nam oznajmi etc.“

Nakoniec nakazuje ten uniwersał regularne opłacanie podatków.

Uniwersałem z 20. października 1772. zobowiązano wszelkiego stopnia sędziów, aby sądy swoje według dawnego zwyczaju i porządku, tymczasem pod imieniem Najj. Cesarzowej Rzymskiej, Węgierskiej i Czeskiej Królowej sądzili i urząd swój publiczny sprawowali — i wprowadzono na nowo urzędy Wojewodów i Podwojewodzich dla spraw żydowskich.

Uniwersał z dnia 28. Stycznia 1773. reguluje już wyłącznie stosunek dóbr królewskich; znajdujemy w tym uniwersale następujące ustępy:

„Niema żadnego, któryby o tem nie wiedział, że dobra królewszczyznami w Polsce zwane, z dawna i od początku prawdziwem i własnem Najj. Królów Polskich dziedzictwem były; z czasem zaś inną wzięły postać i inaczej obrócone zostały tak dalece, że majętności, których dochody wszystkie do Skarbu szły królewskiego, wkrótce potem dożywotnie zasłużonym mężom oddawane były, a czwarta tylko dochodów część, którą dożywotnie possessorowie wypłacać mieli, do wolnego Rzeczypospolitej rozporządzenia należała."

„Przetoż Najj. C. K. Apostolski Majestat, Pani nasza miłościwa, kiedy zna się być do tego obowiązaną, aby prawa od dawnego czasu Najj. domowi swojemu przyzwoite do pierwszej przywróciła pory, one nie naruszone zachowała i zachować chce, to nam najpierwiej rozkazała, abyśmy Najj. jej imieniem ogłosili, że wszystkie dobra te, żadnych nie wyjmując, zważa nie inaczej, tylko według pierwszej ich istoty i ustanowienia, jako prawdziwą swoję i następców swoich własność i że tego chce, aby tak od wszystkich zważane były, które zatem, nie uważając na teraźniejszy zwyczaj, mogłaby zaraz od dzisiejszych possesorów do Skarbu swojego słusznie odebrać."

„Z wrodzonej sobie łaskawości, ówczesnym dóbr wspomnionych posesorom dozoru i sprawowania dożywotnie i póty Najj. Pani pozwala, pókiby do innego Ją o tem rozporządzenia wielkiej wagi przyczyny w powszechnych albo prywatnych okolicznościach nie pobudziły." Wszystkim królewszczyzn dzierżawcom, „a raczej dozór ich mającym," nakazano tymże uniwersałem, ażeby każdego roku połowę dochodów do Skarbu oddawali. Opłatę tę reguluje uniwersał i wyraża się dalej:

Patrz uregulowanie kwarty, obwieszczenie z d. 23. marca 1773. 11. lipca 1783. Dobra w którychby posesorowie kwarty z jednego roku zapadłej, nie zapłacili, bez wszelkiego względu skonfiskowane i na Skarb zabrane będą.

Kaucye na utrzymanie budynków składać lub na własnych dobrach zaintabulować, obowiązani, patrz dzień 12. września 1785. Patrz także d. 6. sierp. 1774.

„Nie należą zaś do tego, czy to z przyczyny stanu Królestwa, czyli z przyczyny pospolitego dobra następujące włości, które nie mieszkając, na skarb cesarski odebrane będą. To jest włości do urzędów Wojewodów albo innych dostojności już zniesionych przyłączone, także które w granicach ekonomij królewskich są położone, nakoniec owe, w których sól warzą; tamte dla gospodarskich przyczyn, te dla soli, która jako własność królów do prywatnych osób więcej odtąd należeć nie może."

Nakoniec mówi uniwersał:

„Wszystko to, cokolwiek królewskim przynależy się prawom, do stanu publicznego albo politycznego należy, od władzy i rozporządzenia Najj. Majestatu jedynie zawisło i od dozoru samego (powierzonego possesorom) odłączone jest."

Uniwersałem z dnia 15. listopada 1773. zażądano od mieszkańców wykonania hołdu; w tym uniwersale znajdujemy jedyny ustęp, odnoszący się do sprawy, którą obecnie traktujemy, a to:

„Niczego więc nie staje, tylko abyśmy pomienionych hołdowników, obywatelów i tamecznikow, któregobykolwiek nakoniec stanu i godności byli, po złożonej publicznej i powszechnej przysiędze, jako wiernych naszych dziedzicznych poddanych przyjęli i onych, za tego związku pomocą do praw i dzierżawy mocnej naszej opieki i macierzyńskiej miłości naszej i jej staranności uroczyście przypuścili, którą za podaną każdą okazyą, najbardziej zas w oznaczeniu jak najprędzej Stanów powiatowych i powszechnej całego politycznego porządku ustawy wszystkim okazać chęć mamy i tęż za nieprzerwaniem Rządu zawsze mieć będziemy gotową.

Na ten koniec etc. etc."

Rozporządzeniem z dnia 25. lutego 1774. zaprowadzono kontrybucyę czyli podatek tak zwany wojskowy, który docześni posesorowie królewszczyzn w całości od wszystkich do-

chodów opłacać obowiązani byli, wszakże od połowy lub trzeciej części na Skarb przypadający podatek, przy wypłacie kwarty potrącić sobie mogli.

W uwiadomieniu (bez daty) o sposobie podawania fasyj z dochodów z żup solnych zapowiedziano (rok 1774.) że królewskie wszystkie żupy bez odwłoki na Skarb c. k. poodbierane będą.

Pierwszy ślad zamiaru sprzedaży królewszczyzn znajdujemy w uwiadomieniu z dnia 12. sierpnia 1775. Wstęp tego uwiadomienia brzmi jak następuje:

„Gdy Najj. C. K. Apost. Mości monarchiczno-macierzyńska do wsparcia swych Galicyi i Lodomeryi Królestw zmierza staranność i dla osiągnienia tego obydwa królestwa uszczęśliwiającego zamiaru, mimo innych podanych środków, jeszcze jako najłaskawiej przedsięwziąć raczyła, aby tak na najwyższy Skarb już spadłe dobra, jako i w doczesnej posesyi zostające królewszczyzny, niemniej i exjezuickie dobra aż do owych, któreby Najj. C. K. Mość na najwyższy swój Skarb zostawić raczyć zechciała, w Galicyi szlachcie za dziedziczne były sprzedane; aby ztąd szlachcie dostateczna podała się sposobność nie tylko swego własnego, ale też i poddanych, a zatem i publicznego pomnożenia dobra, czego by się spodziewać nie można, pókiby te królewszczyzny w dożywotnej były posessyi. Te więc najwyższe Najj. C. K. Mości przedsięwzięcia dopiero wspomnionej Królestw Galicyi i Lodomeryi szlachcie na ten koniec niniejszemi publicznie ogłasza się, aby swą kupienia chęć c. k. krajowym Rządom na piśmie oznajmili i t. d.

Warunki późniejszych sprzedaży patrz d. 7. maja 1789.

Później postanowiono cyrkularzem z dnia 14. listopada 1794., że dobra osiadłości, dochody lub inne użytki do kamery, religii lub innego funduszu publicznego należące inaczej nie, jak tylko przez publiczną licytacyę przedawano, lub w arędę puszczane będą.

Wszakże dozwolonem było, uprzywilejowanym dzierżawcom dóbr królewskich, aby połowa kwoty kupna jako surogat do ich dawnego prawa dożywocia, przy nich bez prowizyi aż do dnia ich śmierci pozostawioną była.

Patrz d. 31. maja 1799.

W roku 1798. (cyrkularz z dnia 20. stycznia) utworzono nadworną komisyę z przybraniem najwyższej krajowej kontroli i prokuratury nadwornej kamery pod prezydencyą skarbowego Ministra, która zajmowała się sprzedażą dóbr kameralnych.

Co do ceny kupna i sprzedaży dozwalano, ażeby od kupujących trzecia część ceny w cztero- i pięcio-procentowych publicznych, krajowych i stanowych skarbowych obligacyach *al pari* przyjmowano.

Przedostatni ustęp tego cyrkularza wyraża się co do przeznaczenia sum ze sprzedaży inkamerowanych dóbr jak następuje:

„Sumy za sprzedane dobra zebrane, do kasy na zaspokojenie długów „ustanowionej,“ wpływać powinny i z tego powodu Najj. Monarcha nadwornej skarbowej instancyi za szczególniejszy obowiązek ścisłą na to mieć baczność zalecił, żeby kapitały za sprzedane **krajowe** (*Staatsgüter*) dobra z innemi potocznemi sumami pomięszane nie były, ale owszem pod osobnym rachunkiem trzymane, podług różnicy dóbr, za które je złożono funduszowi, któremu należą, albo dla którego są przeznaczone, oddane zostały.“

Za czasów Rzeczypospolitej Polskiej donataryusze zwykle ingrosowali swoje przywileje w aktach ziemskich, zastępujących niejako dzisiejszą tabulę krajową, król powoływał się w przywilejach na konstytucye Rzeczypospolitej, tak co do nadania dóbr, jako też co do obowiązków na obdarowanego spadających.

Przy utworzeniu tabuli krajowej, (1780.) sporządziła c. k. buchhalterya wykazy dóbr królewskich, a po zbadaniu przez ustanowioną w tym celu komisyę, przesełano te wykazy do tabuli krajowej z poleceniem wciągnięcia dóbr jako „Regale“ — później wydawał takie polecenia ówczesny fiskus.

Przy zapisywaniu dóbr w księgi tabularne, nie zawsze oznaczano, jakiej to właściwości dobra były.

Inkamerowanie, a później i przedaże królewszczyzn, wywołały mnóstwo procesów między dożywotnikami i Rządem, do których przyczyniły się procesa z powodu zamian królewszczyzn za żupy solne prywatnej własności, które rząd na Skarb zajmował.

Procesa podobne nawet w najwyższym trybunale nie zawsze kończyły się z korzyścią Skarbu, co w rządowych sferach u góry przykre robiło wrażenie, i z tego to powodu na rozkaz Cesarza Józefa II. złożono konferencyę ówczesnej Rady Państwa celem zbadania sprawy ściągania galicyjskich dóbr królewskich.

Członkami tej konferencyi byli: czeski najwyższy kanclerz hr. Blümeyen, dyrygujący Minister Państwa hr. Hatzfeld, Prezes nadwornej kamery hr. Kollowrath, czeski kanclerz hr. Auersperg, prezes lennej kamery nadwornej hr. Khevenhütter, prezes najwyższego trybunału hr. Clary, wiceprezes kancelaryi nadwornej hr. Bathyany, tajny i Rady Państwa radca baron Kressel, królewski komisarz Galicyi hr. Brigido, radcy Państwa: br. Gebler, br. Löhr, nadworni radcy br. Bourguignon z trybunału najwyższego: hr. Chotek, z czeskiej kancelaryi nadwornej, hr. Zichy z kamery nadwornej, sekretarz Rady Państwa Fogt, pióro prowadzący.

Wyrzeczone przy tej konferencyi zdania, bardzo jasne rzucają światło na sposób zapatrywania się na sprawę, o której mowa.

Według protokołu z dnia 1. czerwca 1781. r., który mamy przed oczyma w urzędowym odpisie, naradzali się najwyżsi urzędnicy Państwa nad pytaniami i uwagami przez Cesarza Józefa przedłożonemi, a mianowicie nad punktami:

1. Czy prawo ściągnięcia dóbr królewskich miejsce mieć może?

2. Czy byłoby stósownem dobra te, do których ściągnięcia uprawnienie było, napowrót zwrócić?

Przy tych pytaniach najwyższe mniemanie (*allerh. Aeusserung*) w następujący sposób poprzedziło zdania obecnych radców:

ad 1. iż prawo do ściągnięcia tychże dóbr królewskich żadnej wątpliwości nie podpada, ponieważ uzurpacya (ze strony Polskiej), teraźniejszemu posiadaniu Galicyi przesądzać nie może, a

ad 2. oświadczył Cesarz: oddanie dóbr w skutek sądowych orzeczeń, pociągnęłoby za sobą bardzo fatalne skutki, gdyż i ci, którzy w pokorze kontentowali się wyznaczoną im pensyą lub dożywotniem wynagrodzeniem, pozyskaliby prawo i wystąpiliby z pretensyami; wiele dóbr już sprzedano, albo z dobrami kameralnemi złączono, to wszystko uregulować, sprowadziłoby wiele zawikłań i uległoby rozlicznym trudnościom, nakoniec popadłby system ekonomiczny żup solnych w nie mały kłopot. Zatem od prawa ściągnięcia dóbr królewskich odstąpić się nie powinno i że takowe zwrócić napowrót nie byłoby wskazanem (*rathsam*).

Powyższy protokół narady następujące okoliczności wykazuje:

Najprzód skonstatowano, iż w pytaniu pierwszem o to chodzi, czy Jego Ces. Mość byłby uprawnionym, tych posiadaczy królewskich dóbr w Galicyi, które od królów polskich przed rewindykacyą według ustaw polskich pod nazwą: starostw, tenut i wójtostw otrzymali, (a przeciw któremu legalnemu posiadaniu według ustaw polskich nic nie ma do zarzucenia) ze względu na polityczne i ekonomiczne powody, za słusznym ekwiwalentem z posiadania usunąć?

Przed odpowiedzią na to zapytanie, zauważano:

iż Galicya domowi Habsburgów, jako królowi Węgier i Czech przez rewindykacyę oddaną została, iż według najwyższej rezolucyi z dnia 5. grudnia 1772. wszystkie galicyjskie dobra królewskie, bez różnicy czy stołowe, lub inaczej nazwane, jako prawdziwe królewskie domeny uznane zostały, i za takie patentem z dnia 28. stycznia 1773. z tym dodatkiem ogłoszone były, że Jego Ces. Mość wprawdzie te dobra wszystkie ściągnąćby mogła, jednakże teraźniejszym posiadaczom tychże dóbr z powodu ich sprawiedliwego tytułu posiadania dalszą administracyę tych dóbr za oddaniem połowy rocznych dochodów do Skarbu w dożywociu pozostawia, o ile tylko ekonomiczne przyczyny lub inne ważne powody Jej Ces. Mości do innej dyspozycyi nie nakłoniłyby, przyczem głównie zastrzeżono sobie ściągnięcie tych dóbr królewskich, które pośród lub blisko ekonomii (t. j. dobra królewskie stołowe) położone były.

Najwyższa Władza Sprawiedliwości, czeska nadworna Kancelarya i Kamera pod dniem 19. grudnia 1779. wspólnie doradzały, żeby powyższe zastrzeżenia (ściągania dóbr królewskich) z ekonomicznych czyli gospodarskich przyczyn (*ex titulo oeconomiæ*) nowym patentem znieść, aby na przyszłość nikt, który w prawnem posiadaniu takiego dobra jest, z powodu położenia dobra nagabywanym być nie mógł, tylko aby ci, którzy z tego powodu od dóbr odsadzeni zostali, a których procesa nie są rozstrzygnięte, napowrót do dawnego posiadania przywróceni zostali; — zaś ci, których procesa już ukończone zostały (naturalnie przegraną w ostatniej instancyi), zamiast oddania dóbr, pensyę wymierzoną według rzeczywistego dochodu dóbr za przeszłość i na przyszłość wynagrodzeni zostali.

Ten wniosek najwyższej Władzy Sprawiedliwości nie pozyskał najwyższego monarchicznego przyzwolenia, lecz nakazano wypełniać przepisy 1772. i 1773. r. z tym dodatkiem, iż polecono zarazem, aby Gubernium na przyszłość dobra królewskie tylko w wypadkach za konieczne uznanych ściągały.

Wkrótce potem Prezydent najwyższej Władzy Sprawiedliwości, hr. Seillern wniósł ponowne przedstawienie, w skutek którego pod dniem 30. listopada 1779. zmieniono najwyższą rezolucyę z 1772. w ten sposób, że wprawdzie patent z 1773. bez zmiany pozostaje, że jednakże posiadaczom dóbr *ratione oeconomica* (t. j. z przyczyn gospodarskich czyli ekonomicznych) z posiadania usuniętym, którzy po ściągnięciu tych dóbr spokojnie się zachowywali i żadnego rekursu nie wnosili, na dożywotnią pensyę zamiast połowy — $^{5}/_{6}$ części fasyonowanych dochodów wyznaczone być mają; dalej aby tych posiadaczy, którzy zwrócili się do drogi prawa i których procesa w rewizyi u dworu się znajdują, zapomocą reskryptu kanclerskiego zaraz w dożywotne posiadanie ściągniętych dóbr napowrót przywrócić; wreszcie polecono Władzom skrycie (bez żadnego ogłoszenia), aby na przyszłość z bardzo ważnych okoliczności na podobne ściąganie dóbr królewskich *titulo convenientiæ aut œconomiæ* nie doradzały, lecz wprzód o najwyższe pozwolenie się starały, a w takim ostatnim razie posiadaczowi pensya dożywotnie w $^{3}/_{4}$ fasyi udzieloną była.

Przeciwko tej nie całkowicie wykonanej rezolucyi najwyższej wniosło galicyjskie Gubernium najmocniejsze przedstawienie, a Kamera nadworna starała się to przedstawienie gubernialne w interesie i na korzyść Skarbu Państwa przy najwyższej Władzy sądowej jak najusilniej poprzeć: Władza najwyższej Sprawiedliwości pozostała jednakże przy pierwotnem zdaniu swojem.

Otóż i w ciągu powyższej narady protokólarnej z d. 1. czerwca 1781. Prezydent najwyższej Władzy Sprawiedliwości hr. Clary i Radca Nadw. Bourguignon w imieniu Władzy Sprawiedliwości oświadczyli, iż prawo ściągnięcia dóbr królewskich tylko wtenczas miejsce mieć może, jeżeliby kto królewskie dobro stołowe lub jego *avulsum* (część integrująca) posiadał, lub gdyby privilegium posiadającego było zfałszowane lub wadliwe, nigdy zaś wówczas, jeżeli posiadacz swój prawny tytuł do posiadania dobra z łaski monarchicznej nadanego (*boni distributivae gratiæ*) zupełnie udowodnił, a w żadnym razie, gdyby ściągnięcie tylko z przyczyny ekonomicznej nastąpić miało, z powodów: powszechnie wiadomo i że stwierdzono przez staropolskie ustawy, iż dobra królewskie i tychże dochody nigdy królowi lecz tylko koronie jako własność przynależały i służyły za podwójny cel, pierwsze na utrzymanie dworu królewskiego, drugie na wynagrodzenie dobrze zasłużonych zpomiędzy szlachty *).

Pierwsze nazywały się dobra stołowe i żaden król nie mógł takowe darować, odłużać lub oddać w zastaw, drugie nazywały się w ustawach polskich od roku 1478., 1502., 1590. *panis bene meritorum, gratia distributiva Regis;* król nie miał nigdy nad niemi wolnej dyspozycyi, lecz miał tylko prawo wyboru, iż mógł takowe oddać pomiędzy zasłużonych i był obowiązanym zaraz po uwolnieniu takowych znowu je nadać, a nigdy takowych dla siebie zatrzymać nie mógł.

---

*) Przepomniano o dobrach przeznaczonych na pokrycie kosztów z wykonywaniem częścią sądownictwa, częścią administracyi krajowej (politycznej) połączonych.

Szlachta miała na te ostatnie dobra prawo w ustawach uzasadnione, i temuż prawu uzurpacya nigdy przeciwstawioną być nie może, a jeżeli przed rewindykacyą takie dobro prawnie posiadał, to nie może być prawnie odsuniętym od posiadania.

Uzurpacya ma miejsce tylko w dwóch wypadkach:

1. albo poddany uzuchwala się kraj przeciw swemu prawowitemu Monarsze zajmować w swoje posiadanie, — albo

2. Monarcha nie mając żadnego prawa, zabiera kraj drugiemu Monarsze.

Pierwszego wypadku przykład wykazuje nam historya w Anglii, i tu przy restytucyi *legitimi successoris* uchwała parlamentu wszystkie czynności, które podczas uzurpacyi Cromwela prawnie zdziałane zostały, w zupełności zatwierdziła, a to nie dlatego, aby czynności uzurpatora aprobować, lecz aby powstrzymać ogólne wstrząśnienie jakie inaczej dla niepewności we własnościach wyniknąćby musiało.

Do Galicyi jednakże tylko drugi wypadek uzurpacyi ze strony Monarchy czyli Polski przystosowanym być może.

We wszystkich jednak podobnych razach trudno jest powiedzieć, czy zabranie kraju zasługuje na nazwisko uzurpacyi, ponieważ jedno Państwo przeciwko drugiemu występuje i obadwa Państwa nie uznają nad sobą żadnego innego sądu. Tylko Bóg i miecz sądzą tutaj. — Jeżeli już w najgorszym razie uzurpacyi pierwszego wypadku wymaga tego dobro Państwa, tak słuszność jak i prawo, aby utrzymać poddanych przy prawach, które podczas uzurpacyi w sprawiedliwy i legalny sposób nabyli, toć tem bardziej przemawia za tą zasadą stan uzurpacyi drugiego wypadku.

W artykule I. i IV. traktatu z d. 18. grudnia 1772. wyraźnie orzeczono: iż Polska na zaspokojenie zupełne wszelkich jakichbądź pretensyj austryackiego Domu i zamiast ekwiwalentu wszelkich żądań korony węgierskiej i czeskiej jedną część Polski odstępuje. Ekwiwalent czyli wynagrodzenie nie może nastąpić z cudzego lecz tylko z własnego majątku, z czego wnosić należałoby, że przy rozbiorze Polski nie tylko takie kraje, które dawniej Domowi austryackiemu na własność przynależały, lecz także takie krainy oddane zostały, które bezsprzecznie rzeczywistą własność Rzeczypospolitej stanowiły, do których więc zasada uzurpacyi pod względem ściągnięcia takich dóbr królewskich nigdy przystosowaną być nie może.

Galicyjskie dobra królewskie nie mogą być porównane z węgierskiemi i czeskiemi dobrami kameralnemi, ponieważ zachodzi między niemi ta ważna różnica, iż *bona regis distributivæ gratiæ* nigdy od króla samego posiadane albo inkamerowane być nie mogły, lecz zawsze szlachcie nadane być musiały; podczas gdy panujący kameralnemi dobrami czeskiemi i węgierskiemi według upodobania zarządzać mógł, jak tylko wypadek uwolnienia ich nastąpił i jeżeli tylko nota *infidelitatis* nie zachodziła.

Nie można też doradzać, ażeby powoływano się na rewindykacyę Galicyi *jure hungarico*; takie odwoływanie się, chociażby jaki pomniejszy pożytek ze ściągnięcia dóbr przysporzyć mogło, toć z drugiej strony mogłoby z innych zastanowienia godnych przyczyn do najfatalniejszych doprowadzić konsekwencyj. Marya Teresa pojmowała złe skutki i dlatego też zabroniła, aby o połączeniu Galicyi z Węgrami ani mowy nie było.

Dobra galicyjskie królewskie najczęściej *titulo oneroso* na posiadaczy przechodziły, i sprzeciwia się to wszelkim zasadom prawa i ustawy odbierać komuś prawo lub posiadanie prawnie nabyte i sądownie udowodnione, a odbierać tylko z przyczyny ekonomii lub konweniencyi.

Ekwiwalent pensyi równający się połowie lub ¾ częściom dochodów tych dóbr *), nie wynagradza posiadaczy dostatecznie, a według pierwszych zasad filozofii prawnej, nie można właścicielowi przeciwko woli jego coś innego zamiast jego prawa narzucać; *invito domino aliud pro alio obtrudi non potest.*

---

*) Mieszkanie wolne, opał, żywność tańsza.

Większość reszty członków narady zauważała:

1° że galicyjska prowincya *jure bohemico et hungarico* rewindykowaną została, że przeto dawniejsze posiadanie Polski tylko uzurpacyą było;

2° że Monarcha teraźniejszy w stare prawa czeskich i węgierskich poprzedników wszedł i że wszystkie w czasie uzurpacyi przedsięwzięte zmiany praw i zmiany ustaw w Galicyi według prawa narodów jako nie istniejące uważać należy i główne motywa najwyższego Sądu sprawiedliwości, które przeciwko nieściąganiu dóbr królewskich na ustawy Rzeczypospolitej Polskiej się ściągają, odpadają zupełnie, zwłaszcza, że już publicznie przez rezolucye z 1772. tudzież przez patent z roku 1773. i przez rzeczywiste ściąganie niektórych dóbr królewskich prawo Cesarza zatwierdzonem jest. W całym świecie może Monarcha wszystkie dobra z ważnych przyczyn prywatnym za udzieleniem im słusznego ekwiwalentu odbierać; zatem to prawo Monarsze przy królewskich dobrach lub domenach równie przysłuża i zapierane być nie może!

Jeżeli Monarcha rzeczywiście otrzymał jakąś część wprzód do Galicyi nie należącą, to jeszcze wnioskować nie można, iż takowa podług ustaw Rzeczypospolitej traktowaną być musi, lecz znajdujące się tam domeny, (o których w traktacie żadnego wyjątku nie ustanowiono) tak jak inne dobra kameralne galicyjskie (sic?), czeskie i węgierskie traktowane być muszą. —

Wniosek najwyższego Sądu, — ażeby dobra tak nazwane *bona gratiæ* traktowane były według republikańskich ustaw, dowodzi za wiele, bo gdyby tak być miało, to istniałą w Galicyi kwartę nie mógłby Monarcha podnieść do połowy, i dobra te ani obecnie, ani w przyszłości inkamerowaćby nie można, a prawa majestatyczne nad temi dobrami bardzo małego byłyby znaczenia.

Z takich to powodów uznała większość narady Państwowej wyrzeczonej przez J. C. Mość zdania, jako zupełnie słuszne i sprawiedliwe i uczyniła wniosek, ażeby na przyszłość nie ściągać dóbr bez ważnych przyczyn, które rozstrząsane być mają przez polityczne i finansowe Władze, i ażeby ściągania bez najwyższego zezwolenia nie przedsiębrano.

Cesarz Józef zadekretował przy końcu protokółu: „że zgadza się zupełnie z większością głosów, że najwyższa Władza Sprawiedliwości chybiła zupełnie (*hat fehlgeschossen*), mniemając, jakoby po rewindykacyi posiadacze doczesni dóbr starościńskich, posiadając takowe tylko osobiście i dożywotnio, jako *panis bene meritorum* jak najmniejsze prawo do dalszego posiadania mieć mogli, i że w obecnym wypadku naturalna konsekwencya miejsce mieć powinna, że *de nobis non meriti nec nostrum panem habeant*, — że więc w tej kwestyi żadnej dalszej wątpliwości mieć, ani żadnego procesu dopuszczać nie należy.“ —

Dla uzupełnienia historycznego wykładu przytoczyć nam tu wypada cyrkularz z 28. lipca 1797., którym z odwołaniem się na najwyższe postanowienie obwieszczono, iż stosownie do nieuchylonych dotąd najwyższych rozporządzeń pod dniem 28. stycznia 1773. i 9. sierpnia 1783. we wszystkich wypadkach, gdzie o dobra królewskie idzie, ani fiskusowi, ani sądowym instancyom przystoi wdawać się o to w sądowe pertraktacye lub sądowe wyroki wydawać, ponieważ tego rodzaju posesya szczególnie za łaskę uważaną być powinna, do której nikt prawnej pretensyi czynić nic może. Zaczem przez wzgląd na to, następującego powszechnego prawidła trzymać się należy, iż o dobra za królewskie uznane, jakiejkolwiek własności lub przymiotu one będą, proces dopuszczony być niema, tenże jednak wtedy tylko nastąpić może, kiedy kwestya zachodzi: czyli dobro jakie rzeczywiście jest królewskiem, lub kiedy o prywatne niby *avulsum* do dóbr królewskich przyłączone, pretensya uroszczoną będzie.“

Z powyższej narady protokólarnej widać, że nie postępowano według zasad sprawiedliwości i według powszechnie uznanej a w prawie narodów uzasadnionej słuszności, jak to najwyższa Władza Sprawiedliwości proponowała, ale postępowano według zasady: *sic volo sic jubeo! stat pro ratione voluntas!*

Narada najwyższa urzędników państwowych od woli Panującego zawisłych, była już z góry przesądzoną, przeto, iż zdanie Panującego już z góry wyrażonem zostało, któremu też większość poddać się musiała.

Narada jednak powyższa już z tego względu zasługuje na uwagę, iż mimo tego najwyższa Władza Sprawiedliwości odwoływała się do starych ustaw polskich i tymże wpływ i ważność przyznawała; — dalej, iż twierdziła, że zasada uzurpacyi w żadnym razie do Galicyi przystosowaną być nie może, ponieważ już i w najgorszym razie uzurpacyi wymagają tego dobro Państwa, słuszność i prawo, aby utrzymać poddanych przy prawach, które podczas uzurpacyi w sprawiedliwy i legalny sposób nabyli.

Uzasadnienie przez najwyższe Władze Sprawiedliwości wprawdzie nie przytoczone, ale z tychże samych najsłuszniejszych i najsprawiedliwszych premisów wypływające, przytoczyć tu musimy.

Dobra królewskie w ogóle nie utraciły nigdzie swej właściwości konstytucyami prawnie uzasadnionej i nie przestały być własnością krajową, na ściśle oznaczone cele przeznaczoną; nigdzie o tem w traktacie żadnej wzmianki nie ma: przyjęto je zatem w takim stanie, z temi prawnemi warunkami, jakiemi w czasie Rzeczypospolitej Polskiej własność ograniczoną była. —

Przy cesyi (traktatu o rozbiór Polski, na który się odwoływano, nie można bowiem, jak tylko za kontraktową cesyę uważać), nikt więcej prawa ustąpić nie może, jak sam go posiada, i Rząd austryacki nic więcej, ani inaczej nabyć nie mógł, jak tylko to, co sama Rzeczpospolita Polska jako własność według ograniczeń ustaw polskich posiadała, a które stanowiły, iż dobra królewskie są własnością kraju, a w znacznej części — jak to już wyżej nadmieniliśmy — pojedynczych województw i ziem.

Ustawy i konstytucye polskie w żaden sposób negowane być nie mogą, a jeżeli sądy austryackie w procesach o dobra królewskie w posiadaniu dożywotnie zostających, przy roztrząsaniu przedłożonych sobie przywilejów nadania królewczyzn co dotychże ważności i warunków, do prawideł konstytucyami postanowionych sięgali, toć zaiste trudno się pogodzić z przyjętą przez większość konferencyi zasadą, jakoby konstytucye Rzeczypospolitej co do ogólnych, własność tychże dóbr ograniczających warunków, w Austryi nie miały mieć mocy obowiązującej. Wszakże uniwersałem z dnia 20. października 1772. zobowiązano „wszelakiego stopnia sędziów, aby sądy swoje według dawnego zwyczaju i porządku, tymczasem pod imieniem Najj. Cesarzowej rzymskiej, węgierskiej i czeskiej Królowej sądzili i urząd swój publiczny sprawowali."

Wszakże wyraźnego zniesienia konstytucyi Rzeczypospolitej Polskiej nigdzie nie znajdujemy, a dziś zachodzą przypadki, w których sporne sprawy według prawideł konstytucyi Rzeczypospolitej rozstrzygane bywają, jakto n. p. w sporach o dziesięciny, a nawet kodexowi cywilnemu nie są obce krajowe konstytucye (*Landesverfassungen*).

Na tutejszych wszechnicach odbywają się wykłady prawa polskiego, a tem prawem jest właśnie Zbiór poszczególnych konstytucyj Rzeczypospolitej Polskiej, zaiste nie w innym celu, jak tylko w tym, aby młodzież sposobiąca się na przyszłych sędziów, umiała według postanowień tychże konstytucyj, odnoszące się do dawniejszych czasów sprawy zbadać i sądzić. —

Dożywotników, których Rząd austryacki zastał w posiadaniu dóbr królewskich, utrzymano przy posiadaniu; ich prawo i obowiązki regulowano na podstawie konstytucyj polskich a nie według ustaw praw austryackich, — bo te nie znały rodzaju własności, jaką dobra królewskie cechowały; niektórych pozostawiono w spokojnem posiadaniu tychże dóbr, a tym, którzy odsadzeni z posiadania zostali, wyznaczono ekwiwalenta; miałżeby tylko kraj od swej własności bez wszelkiego ekwiwalentu być usuniętym? byłoby to niesprawiedliwą i niesłuszną spoliacyą. — Postępowanie Rządu austryackiego miało wprawdzie cechę konfiskaty, ale nigdzie nie dopatrzyliśmy w obwieszczeniach Rządu, aby kiedykolwiek konfiskatę

na dobra królewskie wyraźnie i ogólnie nałożono, lub też aby gdziekolwiek w rządowych rozporządzeniach odwoływano się na zasady zwykle przy konfiskatach używane, z wyjąkiem wypadku, jeżeli dożywotnik połowy dochodu nie zapłaci; lecz i ta konfiskata odnosiła się do jego dożywocia, ale nie do własności.

Owoż dlatego Władza najwyższej Sprawiedliwości mimo presyi wyrzeczonego zdania cesarskiego, wciąż się w konferencyi do konstytucyj polskich odwoływała i uporczywie obstawała przy najkardynalniejszych zasadach sprawiedliwości, inaczej znikłaby takowa ze świata i przemieniłaby się w dowolność, którą charakteryzują słowa: *sic volo, sic jubeo! stat pro ratione voluntas!*

Nie można też porównywać natury własności dóbr królewskich w Polsce z naturą własności takichże dóbr w Czechach lub innych krajach koronnych; tutaj bowiem opierał się tytuł własności najczęściej na podstawie prawa lennego, w Polsce zaś z wyjątkiem Księstw pruskich i w niektórych częściach Inflant i Litwy nie znano zupełnie lenności, a jeżeli po zajęciu Galicyi Rząd odwoływał się do pierwotnych czasów Książąt Polskich i jeżeli by to udowodnionem być miało, że ciż posiadali dobra — dziś królewskiemi zwane — bez wszelkiego ograniczenia ich własności, toć zaprzeczyć nie można, że największa część dóbr królewskich z różnych tytułów dopiero w tych czasach jako królewskie erygowane zostały, gdy powyższe ograniczenia konstytucyami oznaczone, już istniały i moc obowiązującą miały.

Z zakrwawionem sercem cierpliwie przypatrywał się kraj iukamerowaniu, marnotrawnym sprzedażom i niedołężności w zagospodarowaniu pozostających w rządowej administracyi dóbr królewskich, lecz zawsze uważał je za należące do majątku krajowego; w czem niejako utwierdzał go na mocy gabinetowego najwyższego listu z dnia 8. stycznia 1798. r., dnia 20. stycznia tegoż samego roku ogłoszony cyrkularz, który ustanowionej komisyi dla sprzedaży dóbr za szczególniejszy obowiązek ścisłą na to mieć baczność zalecał, żeby kapitały za sprzedane dobra krajowe (*Staatsgüter*) z innemi potocznemi sumami pomięszane nie były, ale owszem pod osobnym rachunkiem trzymane, podług różnicy dóbr, za które je złożono, funduszowi, któremu należą, albo dla którego są przeznaczone, oddane zostały.

Najwyższym patentem z dnia 13. czerwca 1775. zaprowadzono instytucyę Stanów, które po raz pierwszy w r. 1782., później zaś w latach 1784., 1786., nakoniec po raz ostatni w r. 1788. odbyły swoje sejmowe zgromadzenia. Lecz Sejmy te zwykle dzień lub dwa swego istnienia liczące, ograniczały się na powzięciu do wiadomości nadanych dygnitarstw krajowych, na udzielaniu indygenatów, nareszcie na wybory deputatów do Wydziału stanowego. Nie mogło być też inaczej, bo stósownie do ustępu 12. wyż przytoczonego patentu, zgromadzonym Stanom przedłożone bywały najwyższe rozkazy, i Stany nad pytaniem czyli? nigdy bawić (zastanawiać się „*verweilen*"), lecz nad pytaniem jak? radzić miały.

Nie o wiele też szerszego zakresu działalności dopuszczała Stanom ich nowa w roku 1817. zaprowadzona organizacya: — nie dziw zatem, jeżeli pierwsza i druga instancya nigdy wolnego w Sejmach głosu podnosić nie mogły.

Lecz kiedy tylko dozwolona była krajowi sposobność do przemówienia otwarcie, do przedstawienia swoich dolegliwości, swoich życzeń i do obstawania przy swoich prawach, natenczas nie przepomniano sprawy dóbr królewskich czyli inkamerowanych.

Gdy przy schyłku życia Cesarza Józefa *), Wydział stanowy przedłożył u stóp Tronu memoryał o opłakanym stanie kraju, zezwolono na wysłanie do najwyższego Dworu deputatów krajowych.

Najlepszego dla kraju chęci łaskawego Monarchy, podówczas już Cesarza Leopolda w reskrypcie z dnia 25. maja 1790. wyrzeczone, a cyrkularzem z dnia 2. czerwca 1790. ogłoszone, świadczą o najłaskawszych zamiarach Monarchy i tak świetną zapowiadały dla kraju przyszłość, iż poczytujemy sobie za obowiązek przytoczyć tu słowa najwyższego reskryptu:

---

*) † 20. lutego 1790.

„Nie zważając na formalność wyboru deputatów, łaskawie pozwoliliśmy im przystępu do Osoby Naszej.“

„Daliśmy im poznać, iż sami sobie za cel postanowiliśmy, nie tylko wszelkie znosić prawdziwe partykularne nkrzywdzenie, i takową dziedzicznym Naszym Królestwom Galicyi i Lodomeryi nadać konstytucyę, któraby z jednej strony osobiste swobody i własność każdego obywatela przeciwko przemocy ochronić, z drugiej strony zaś powszechnej całości wszystkich generalnie Stanów, ubezpieczyć potrafiła.“

„Poprzedzając najgorliwsze żądanie wiernych Naszych Stanów nie tylko pozwoliliśmy deputatom, ale ich nawet zachęcali, aby Nam imieniem współobywatelów, tak powszechne jako i partykularne gravamina teraźniejszego Rządu, o zniesienie których Stany się dopraszały, z zupełną ufnością przedkładali i projekta stosowne do potrzeby i aktualnego stanu kraju do najwyższej Naszej decyzyi podawali, końcem, abyśmy z dokładną wiadomością i po oświeceniu od samych deputatów rekwirowanem, tem bezpieczniej, a na tym mocniejszym fundamencie trwałe i krajowi użyteczne ułożenie (*Einrichtung*) ugruntować mogli.“

W reskrypcie tym nadmieniono „nie zważaliśmy na formalność wyboru deputatów.“ Odnosi się ta uwaga do okoliczności, że wybór nie był przedsięwzięty przez Sejm, — który wszakże nie był zwołany, lecz zapomocą plenipotencyi *), którą wszyscy tamtocześni członkowie stanowi podpisali i w niej kompromitując na czterech członków **), dali im polecenie starania się u najwyższego Dworu o załatwienie poszczególnych spraw, a między temi znajdujemy także sprawę dóbr królewskich; polecono bowiem im starać się: „*ut capilalia ex disvenditis bonis regalibus ac ecclesiasticis coagulata, Regno restituantur, ut ex iisdem fundus publicus erigatur.*“

Jakoż wywiązali się deputaci z danego sobie polecenia. Po ukończonych naradach z c. k. czeską nadworną Kancelaryą, przy których wychodzono z zasady, że dobra królewskie są własnością krajową, złożyli u stóp Tronu na posłuchaniu dnia 28. listopada 1790. wspólnie wypracowany projekt konstytucyi krajowej, w której w rozdziale III. art. 6. o dobrach królewskich wyrzeczono: „*Aucune aliénation des domaines royaux ne pourra se faire sans leur (des États) consentement et autrement que sous leurs autorité.*“ (Żadna alienacya dóbr królewskich nie będzie mogła nastąpić bez ich (Stanów) zezwolenia, i nie inaczej, jak tylko pod ich powagą).

Deputacya nkończywszy czynności swego powołania ***) łaskawie z tem ponownem zapewnieniem rozwiązaną została, iż Najj. Pan stosownie do swoich krajowi uczynionych przyrzeczeń przychylną swoją uwagę zwracać będzie na utworzenie dobru Królestwa i Państwa całego odpowiedniej konstytucyi, i że skoro (obecne) okoliczności dozwolą, poleci, aby Stanom przeznaczony dyplom przywilejn wygotowany został.

Przyrzeczenie to, postępując przez różne czasu koleje, dopiero za panowania dzisiejszego wspaniałomyślnego Monarchy urzeczywistnionem zostało. Najj. Pan wiążąc pojednawczo wspomnienia, prawe pojęcia i prawne wymagania krajów i ludów z rzeczywistemi potrzebami Monarchii, wydać i ogłosić widział się spowodowanym dyplom z 20. października 1860., a następnie najwyższym patentem z dnia 20. lutego 1861. Statut krajowy, jak dla innych krajów, tak i dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Ks. Krakowskiem.

Postanowienie tego statutu, odnoszące się do sprawy w mowie będącej, znajdujemy w §. 20., który opiewa: „Sejm krajowy staranie mieć będzie o utrzymanie majątku, Stanów się tyczącego (domestykalnego), niemniej innego majątkn krajowego, będącego w e d l e p o-

---

*) Z dnia 16. lutego 1790.

**) Stanisław ks. Jabłonowski, Mikołaj hr. Potocki, Maxymilian hr. Ossoliński, Jan Batowski: wszakże ks. Jabłonowski nie był czynny w tej deputacyi, a miejsce jego zajął Jan hr. Bąkowski).

***) Dnia 4. października 1790. L. St. 334/790).

chodzenia jego lub przeznaczenia własnością Galicyi wraz z Krakowem, tudzież o zachowanie funduszów i zakładów kosztem Stanów lub kraju założonych i utrzymywanych."

„Uchwały Sejmu krajowego pociągające za sobą pozbycie, stałe obciążenie lub zestawienie majątku pierwotnego, wymagają cesarskiego zezwolenia." —

Pojęcie prawne, jakie kraj cały podzielał i podziela, że dobra dziś kameralne należą do majątku krajowego, — objawiło się zaraz przy pierwszej kadencyi Sejmu krajowego na posiedzeniu dnia 26. kwietnia 1861., kiedy zapatrując się na dopiero co przytoczone postanowienie statutu krajowego, uznał za stosowne przekazać Wydziałowi krajowemu wnioski pp. posłów Zyblikiewicza i ks. Łozińskiego względem poczynienia kroków o stosowniejsze użycie dóbr inkamerowanych na rzecz kraju. Że Sejm krajowy na temże samem posiedzeniu wniosków posła Zyblikiewicza o polecenie Wydziałowi krajowemu wypracowania prośby do Najj. Pana o wstrzymanie licytacyi rozpisanej celem sprzedaży inkamerowanych i Bankowi Narodowemu zastawionych dóbr Jaworowa nie rozbierał, szukać należy powodu w tem, iż Sejm nie miał bliższej wiadomości o stosunku, jaki zachodził między Bankiem i c. k. Rządem, w którym to względzie zapytany c. k. Komisarz rządowy, obecny na posiedzeniu sejmowem, żądanego wyjasnienia udzielić nie był wstanie, a Sejm bezpośrednio z przyczyny zwołanej Rady Państwa zamknięty został.

Zanim pierwszy Wydział krajowy mógł się ukonstytuować, nastąpiła sprzedaż Jaworowa, a to dnia 13. maja 1861. Atoli Wydział krajowy, postępując za poleceniem Sejmu i biorąc za podstawę postanowienie §. 20. Statutu krajowego upomniał się zaraz przy pierwszem rokowaniu o odebranie funduszów i majątku krajowego, także i o oddanie inkamerowanych dóbr pod zarząd Reprezentacyi krajowej.

Delegaci Wydziału krajowego wnieśli do protokółu na dniu 15. lipca 1861., co następuje: „Zachodzi tu jeszcze potrzebne niemniej jasne wyjaśnienie: co się ma rozumieć pod majątkiem krajowym, będącym wedle pochodzenia swego lub przeznaczenia własnością Galicyi wraz z Krakowem? wszakże wedle słów i ducha §. 20. Statutu krajowego należy liczyć do tego działu majątku, wszystkie dobra kameralne Galicyi i Krakowa, ponieważ one stanowią fundacyę krajową na uposażenie starostw lub adwokacyj, zatem fundacyę na pokrycie wydatków, czy to z administracyą polityczną czy z wykonywaniem sądownictwa połączonych."

„Atoli c. k. Rząd odpowiedział przez zastępcę swego do rokowań przeznaczonego, iż co się tyczy przynależności dóbr kameralnych w Galicyi i w Wielkiem Ks. Krakowskiem do majątku krajowego, to pierwotne ich przeznaczenie było różnorodne, i że przytoczone przez delegatów Wydziału przy rokowaniach zdanie, jakoby dobra te przeznaczone były do wyposażenia starostw i adwokacyj, więc temsamem tworzyły fundusz do pokrycia kosztów administracyi i sądownictwa kraju, właśnie przeciw oddaniu tych dóbr mówi, ponieważ Skarb Państwa ponosi koszta administracyi sądowej i politycznej kraju, i dlatego właśnie inkameracya tych dóbr nastąpiła."

„Delegaci Wydziału krajowego, obstając przy swem żądaniu, odparli zdanie Zastępcy c. k. Rządu przywodząc: „że jest wprawdzie uzasadnioną uwagą, iż inkamerowane dobra pierwiastkowo rozmaite miały przeznaczenia, niemniej pozostaje niezaprzeczoną, na prawie publicznem i statucie krajowym opartą prawdą, że właściwość ich bez względu, czy one z pierwiastkowego swego przeznaczenia były właściwemi dobrami koronnemi, służącemi na opędzedzenie kosztów panującego Dworu, czy też majątkiem Państwa Polskiego w celu pokrycia kosztów administracyi politycznej i wykonywania sądownictwa, czy też wreszcie były dobrami zakładowemi dla celów dobroczynnych, kościoła lub szkół, że ta właściwość ich przez zaszłe w ich administracyi zmiany, tj. przez inkameracyę, zmienioną być nie mogła, i że przeto dobra te stanowią znaczną część takiego majątku krajowego, którego utrzymanie, będącego wedle pochodzenia lub przeznaczenia swego własnością Galicyi i Wielkiego Ks. Krakowa według §. 20. Statutu krajowego powierzonem jest pieczy Reprezentacyi krajowej, i którego zwyczajna administracya postanowieniem §. 26. powierzoną być ma Wydziałowi krajowemu."

„Jeżeli nawet, jak wspomniał p. Zastępca c. k. Rządu, powód i usprawiedliwienie inkameracyi w tem upatrywać należy, że Skarb Państwa ponosi koszta administracyi politycznej i sądowej w kraju, toć nie można tego pominąć, że ta ostatnia administracya, jeżeli nie całkiem to w większej części koszta utrzymania swego opędza istniejącemi oddawna stemplami, taxami i opłatami od czynności prawnych, i że najznaczniejsza część Skarbu publicznego powstaje z bezpośredniego opodatkowania kraju, przy którym się nie uwzględnia dochodów z dóbr w tym kraju koronnym inkamerowanych."

„Poruszona przez delegatów kwestya względem definiowania pojęcia: co się ma rozumieć pod majątkiem krajowym? w oświadczeniu p. Zastępcy c. k. Rządu, tak samo nie jest rozwiązaną, jak nie zostało obalonem dane temu pojęciu znaczenie szczególne względem dóbr kameralnych i innych nieruchomości, własnością Galicyi będących, a ważność i doniosłość przedmiotu tego jeszcze tem widoczniej wystąpi, jeźli kiedyś zajdzie zmiana w rozkładzie podatków na pojedyncze kraje koronne, mianowicie, jeźli rozkład odbywać się będzie na podstawie podatku kwotalnego."

W końcu rokowań oświadczyli delegaci Wydziału, że gdy od zastępcy c. k. Rządu żadnej stanowczo wyjaśniającej odpowiedzi nie otrzymali, będą zmuszeni przy wszystkich wnioskach co do pojęcia majątku krajowego trzymać się raz wypowiedzianego zdania.

Pismem z dnia 12. października 1862. do l. 7936/pr. zawiadomiło Prezydyum c. k. Namiestnictwa Wydział krajowy, że dobra kameralne, jak to Reprezentanci Rządu przy rokowaniach wyłożyli, i Ministeryum reskryptem z dnia 3. sierpnia 1861. l. 5173. na zapytanie Namiestnictwa uznało, nie mogą być uważane za majątek krajowy w e d ł e m y ś l i Statutu krajowego. Na czem Wydział krajowy nie poprzestając, zastrzegł sobie pismem z dnia 10. grudnia 1862. l. 706. odrębną dalszą pertraktacyę, do której wszakże Prezydyum c. k. Namiestnictwa, jak świadczy pismo z dnia 20. stycznia 1863. l. 488/pr., przystąpić nie chciało.

Wydział krajowy przyjmując do wiadomości akt oświadczenia Zastępcy ces. król. Rządu, że inkamerowanie dóbr królewskich właśnie dlatego nastąpiło, ponieważ Skarb Państwa ponosi koszta administracyi sądowej i politycznej, nie spuszczał i nie spuszcza z oka sprawy dóbr inkamerowanych i owszem zajmował i zajmuje się zebraniem do tej sprawy odnoszących się materyałów celem uczynienia Sejmowi szczegółowych wniosków, a to już dlatego, bo inkamerowanie dóbr nie ograniczało się li tylko na dobra starościńskie, wójtowstwa itp., lecz rozciągniętem było także na dobra, które miały swoje odrębne fundacyjne przeznaczenia. Praca ta tem mozolniejszą się staje i tem dłuższego wymaga czasu, ile że przy odmownej wyż przytoczonej odpowiedzi Prezydyum c. k. Rządu, żadnej w tej mierze ze strony c. k. Władz rządowych pomocy spodziewać się nie można.

Jednak zestawiono już — jakkolwiek dotąd nie uzupełniony wykaz 253 dóbr inkamerowanych, które dotychczas sprzedane zostały: lecz nie są tym wykazem objęte dobra królewskie, które za żupy solne i do nich należące dawniej prywatne, przeznaczono i oddano w prywatne posiadanie. —

Pozwoliliśmy sobie w obecnym wykładzie przedstawić istotną naturę własności dóbr królewskich wszelkiej nazwy za czasu Rzeczypospolitej Polskiej, która od najdawniejszych aż do czasów zajęcia Galicyi nieprzerwanie tak z pochodzenia jak przeznaczenia swego innej cechy nie miała, jak tylko własności krajowej. Król nie jest ich właścicielem, lecz użytkującym dochody (*usufructuarius*) z tytułu swego najwyższego dostojeństwa. Gdy prawo własności połączone jest z osobą czy to indywidualną, czy moralną właściciela, a z drugiej strony, gdy właściciel nie może samowładnie rozporządzać przedmiotem, który nadał komu innemu, wynika, że do alienacyi potrzeba zachodzi wspólnego działania właściciela i użytkującego tj. względnie dóbr królewskich, woli Króla i kraju.

Przedstawiliśmy także sposób zapatrywania się na tę sprawę już nie interesowanej strony, bo zastępców najwyższego Trybunału Sprawiedliwości z owego czasu, gdy inkamerowanie dóbr na rzecz Skarbu wzięło swój początek, a które było zgodne z zapatrywaniem się kraju, którego prawne pojęcia i prawne wymagania (*Rechtsansprüche*), po ostatnie czasy przytoczyliśmy w dalszym toku wykładu, a porównywając to wszystko z postanowieniem

Statutu krajowego, przedstawia się niezbity wynik, że żadna alienacya dóbr królewskich dziś inkamerowanych, bez zezwolenia Reprezentacyi krajowej do skutku doprowadzoną być nie może, i że Reprezentacyi krajowej służy prawo wpływania na sposób zagospodarowania temi dobrami. Bezwzględne ich inkamerowanie na Skarb Państwa nie da się pogodzić z zasadami ani sprawiedliwości ani prawa publicznego.

Galicya, ten najmłodszy nabytek Monarchii, nie doznawszy jeszcze żadnych dobrodziejstw z faktycznego połączenia, od pierwszych zaraz chwil zarówno z innemi częściami Monarchii mieniem i krwią przyczyniała się do utrzymania jej potęgi i chwały. Galicya zarówno opłaca podatki na wszystkie potrzeby Państwa, a tem samem przyczynia się do utrzymania instytucyj, które ze środków Państwa zaopatrywane bywają. Galicya, powtarzamy, wziąwszy w spadku po swych przodkach własny, bardzo znaczny majątek, miałaby, gdyby takowy obecnie w jej administracyi zostawał, dostateczne środki, wystarczające nie tylko na instytucye nader skąpo przez Państwo utrzymywane, lecz także na inne, w dzisiejszych czasach niezbędne, a mianowicie i na te, które nowa organizacya krajowa z rozszerzeniem tak własnego, jakoteż i przekazanego zakresu działań Władz autonomicznych bez wszelkiej ulgi w nadmiar wygórowanem opodatkowaniu, na karb kraju przekazuje; kraj nie byłby w tem smutnem położeniu żywot swój obcym utrzymywać chlebem, — nie byłby wystawionym na przykre odmowne odpowiedzi swoich życzeń i potrzeb, o których zaspokojenie częstokrotnie domagać się musi.

Odpis do l. 4227.

Odezwa

Wydziału krajowego do Świetnego c. k. Namiestnictwa w miejscu.

Na szanowne pismo z dnia 27. marca 1867. do l. 7137. Wydział krajowy ma zaszczyt odpowiedzieć, a najprzód:

1. Co do sprawy dostawy koni dla c. k. armii w r. 1859. Według ces. rozporządzenia z d. 24. kwietnia 1859. (nr. 59. Dz. pr. rząd.) dostawa koni przez powiaty remontowe zupełnie pokrytą być miała. Późniejszemi reskryptami c. k. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 29. października 1859. do l. 11032. i z dnia 16. lutego 1860. do l. 4535. co do powiatów remontowych okręgu krakowskiego zarządzono, iż powiaty remontowe krakowskie tylko 15% cen remontowych rządowych zapłacić mają, resztę zaś nadwyżki nad 15% cen rządowych z funduszu krajowego pokryte być miały. Zaś co do okręgu lwowskiego w skutek rozp. c. k. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dnia 24. czerwca 1859. l. 6660. zarządzono, że koszta podróży i należytości dla członków powiatowych komisyj remontowych i dla tak zwanych mężów zaufania (*Vertrauensmänner*) wyłącznie fundusz krajowy ponosić miał. Zauważać tu jednak trzeba, iż powyższe dwa reskrypta ministeryalne ani w Dzienniku praw państwowych zawarte, ani też żadnym innym sposobem ogłoszone nie były, a tem samem do powszechnej wiadomości dostać się nie mogły; podczas gdy ces. rozporządzenie z dnia 24. kwietnia 1859. (Nr. 59. Dz. pr. rz.) na fundusz krajowy żadnego obowiązku co do odstawy remont z r. 1859. nie wkłada.

Według zakomunikowanego Wydziałowi krajowemu ostatniego wykazu buchhalteryi rządowej z dnia 19. grudnia 1865. do l. 21513. okazuje się, iż na dostawę koni dla c. k. armii w r. 1859. w drodze tymczasowych zaliczek z funduszu krajowego wydano dotąd niczem nie pokrytą sumę ogółową 143.900 złr. 83½ ct., z której buchhalterya rządowa potrąca kwotę 6.744 złr. 30½ ct. tytułem przypadających na fundusz krajowy komisyjnych i innych kosztów. Pozostaje zatem niczem niepokryta suma tymczasowych zaliczek z funduszu krajowego w kwocie 137.156 złr. 53 ct. w. a.

Zauważać tu jednak wypada, iż zakomunikowany obrachunek c. k. Izby obrachunkowej z dnia 19. grudnia 1865. do l. 21513. nie oznacza dokładnie okresu czasu, po któren sięga, dalej iż wedle zapisków od c. k. buchhalteryi przy odbiorze funduszów krajowych już po dniu 19. grudnia 1865. otrzymanych, na odstawę remontów z r. 1859. dalsze zaliczki z funduszu krajowego wypłacono, wreszcie, że i zwroty na te zaliczki do funduszu krajowego wpłynęły. Z tego też powodu oddział rachunkowy Wydziału krajowego sporządził załączony tu sub ./. obrachunek z dnia 5. maja 1867. według którego aż do ostatniego rozporządzenia Świetnego c. k. Namiestnictwa w tym przedmiocie wydanego z dnia 5. marca 1866. do l. 69057. cała suma wypłaconych z funduszu krajowego na odstawę koni remontowych z r. 1859. zaliczek, wynosiła ogółową kwotę 161.390 złr. 30 ct. w. a., a potrącając od tego zwroty do funduszu krajowego po koniec grudnia 1866. uiszczone w łącznej kwocie **24.344** złr. **85** ct. pozostaje z końcem grudnia 1866. zaległa i niczem dotąd nie pokryta suma tymczasowych zaliczek z funduszu krajowego na odstawę remont z r. 1859. pobranych w łącznej kwocie 137.045 złr. 96 ct. Wydział krajowy mniema, iż załączony sub ./. obrachunek oddziału rachunkowego Wydziału krajowego z dnia 5. maja 1867. wykazuje w należytej ewidencyi słuszne pretensye funduszu krajowego co do zaliczek na odstawę koni remontowych z r. 1859.

./. Al. VIII.b.

z tegoż funduszu pobranych, i że może być przyjętym za podstawę do wszelkich czynności i rokowań w tej sprawie, sądząc iż tenże obrachunek z późniejszym wykazem c. k. buchhalteryi, aż do końca grudnia 1866. r. sporządzonym zapewne się zgodzi, lub przez buchhalteryę rządową sprawdzonym i należycie wyjaśnionym zostanie.

2. Co do funduszu ochotników z r. 1859., to Wydział krajowy żauważać musi, iż odezwą Świetnego Prezydyum Namiestnictwa z dnia 18. czerwca 1866. do l. 301. zawiadomionym został: „że Najj. Pan najwyższem postanowieniem z dnia 22. kwietnia 1866. zezwolić raczył, by lwowski i krakowski fundusz korpusu „ochotników oddany został galicyjskiemu funduszowi krajowemu."

O warunkach lub celu tegoż najwyższego postanowienia nie otrzymał wówczas Wydział krajowy żadnych wskazówek. Wydział krajowy musiał więc rzeczone najwyższe postanowienie jako bezwzględny dar Najjaśniejszego Monarchy dla funduszu krajowego poczytywać, i odezwą swoją z dnia 20. października 1866. do l. 4264. upraszał Świetne Namiestnictwo o dokładne wyjaśnienie stanu tegoż daru, jako bezwzględnej własności funduszu krajowego, zaś odezwą swoją z dnia 7. lutego 1867. do l. 507. zawezwał Wydział krajowy Świetne Prezydyum Namiestnictwa o zarządzenie, aby kwoty 12.912 złr. 1½ ct. i 12.806 złr. 28 ct., które z funduszu ochotników z r. 1859. na cele obrony krajowej w r. 1866. Regimentarzowi hr. Starzeńskiemu wydane zostały, a od którego zamiaru Rząd według reskryptu Ministerstwa Stanu z dnia 8. listopada 1866. do l. 6342/pr. odstąpił, napowrót funduszowi krajowemu zwrócone zostały.

Dopiero w skutek ostatniego pisma Świetnego c. k. Namiestnictwa z dnia 27. marca 1867. do l. 7137., w którem wyrażono: iż fundusz ochotników z r. 1859. funduszowi krajowemu tylko w celu zaspokojenia niepokrytych wydatków z przyczyny odstawy koni dla c. k. armii w 1859. r. w drodze tymczasowych zaliczek z funduszu krajowego pobranych odstąpionym został — przekonał się Wydział krajowy wglądnąwszy w akta Świetnego c. k. Namiestnictwa o zgodnej z temże zawiadomieniem treści najwyższego postanowienia z 22. kwietnia 1866. r.

Co do istoty rzeczy, Wydział krajowy oświadczył odezwą swoją z dnia 28. stycznia 1862. do l. 67., że stanowcze przyjęcie wydatków remontowych z roku 1859. na fundusz krajowy, i podobne wkładanie obowiązków nadzwyczajnych na fundusz krajowy tylko Sejmowi krajowemu przysługiwać może; dalej, że Wydział krajowy, nie mając odpowiednich prac przygotowawczych i wykazów dotyczących, nie jest w stanie przedstawić Sejmowi odpowiedniego wniosku, i dlatego pozostawia Świetnemu Namiestnictwu wygotowanie odnośnego przedłożenia rządowego do Sejmu, które to przedłożenie Wydział krajowy popierać się oświadczył pod następującemi trzema warunkami:

1. aby dodatki z powiatów remontowych tytułem nadwyżki nad skarbowe ceny remontowe wybrane), (które według ostatniego wykazu buchhalteryi z dnia 19. grudnia 1865. do l. 21513. kwotę 48.281 złr. 60 ct. wynoszą) stronom kontrybującym w przeciągu trzech miesięcy przez Świetne Namiestnictwo zwrócone zostały;

2. aby czysta suma 26.578 złr. 35½ ct. (bez żadnych obciężeń lub innych pobocznych obowiązków funduszowi krajowemu zaraz wyplaconą została; nakoniec

3. aby sumą 121.570 złr. 94½ ct. wszystkie z tytułu odstawy koni możliwe pretensye tak do funduszu krajowego jako i do powiatów remontowych umorzone zostały, i ażeby z powodu przeprowadzenia rachunków ani fundusz krajowy, ani powiaty remontowe do żadnych dalszych opłat pociągniętemi nie były.

Od tej odezwy Wydziału krajowego z dnia 28. stycznia 1862. do l. 67. upłynęło już pięć lat, w ciągu których Wydział krajowy przedłożenia rządowego do Sejmu szanowną odezwą z 16. kwietnia 1862. r. do l. 7851. zapowiedzianego nadaremnie wyczekiwał.

Wydział krajowy na początku r. 1862. nie objął jeszcze funduszów krajowych i nie miał wówczas należytego poglądu na stan tych funduszów.

Dopiero przy końcu 1866. r. objął Wydział krajowy zarząd funduszów krajowych, a rozpoznawszy szczupłość tychże i przekonawszy się, iż na pokrycie nieodzownych potrzeb, dawniejsza administracya widziała się zmuszoną do zaciągnięcia długu u funduszu ochotników z r. 1859. w sumie 45.000 złr. i do pobrania na pokrycie niedoborów w ciągu r. 1866. zaliczek z funduszu kameralnego w kwotach 120.000 złr. i 88.000 złr., zważywszy dalej, iż c. k. Dyrekcya finansowa odezwą swoją z dnia 2. grudnia 1866. do l 2141. i późniejszemi odezwami o zwrot tych zaliczek ciągle napiera, a zwrot ten według rozporządzenia Ministerstwa Skarbu najdalej do końca roku 1867. nastąpić ma, tedy Wydział krajowy party nieodzowną potrzebą do zaspokojenia długów funduszu krajowego, do czego żadnych zasobów obecnie nie posiada, zmuszonym jest oświadczyć, iż warunki w odezwie Wydziału krajowego z dnia 28. stycznia 1862. do l. 67. wyrażone, nie odpowiadają obecnej możności funduszu krajowego, gdyż te warunki połączone są z takiemi ofiarami funduszu krajowego, których tenże w obecnym swym stanie w żaden

sposób znieśćby nie mógł. Rzeczywista bowiem wartość funduszu ochotników o ile takowa z udzielonego nam wykazu buchhalterycznego z dnia 19. listopada 1866. powziętą być może, wynosi:

1. zasiłki dla szkół agronomicznych w Czernichowie i w Dublanach w łącznej kwocie 9.000 złr. niepowrotnie udzielone nie mogą być uważane jako aktywa.

2. zasiłki dla tarnopolskiego szpitalu w kwocie 1.279 złr. 83 ct. i

3. dla dobromilskiego urzędu gospodarczego w kwocie 76 złr. pod nieznanemi Wydziałowi krajowemu warunkami udzielone są i niewiadomo, czy te zasiłki funduszowi ochotników zwrócone być mają?

4. Również kwota 20.925 złr. 68 ct. w. a. z funduszu ochotników na cele remontowe wydana, według treści szanownej odezwy do l. 7137/867 i najwyższego postanowienia z d. 22. kwietnia 1866. nie stanowi żadnego aktywum, gdyż zwrócona już więcej nie będzie funduszowi ochotników.

Pozostaje tedy gotówka kasowa	6.576 złr. 88 ct.
i zaliczki Regimentarzowi hr. Starzeńskiemu na cele obrony krajowej w r. 1866. udzielone w kwocie	25.718 „ 29 „
razem gotówką	32.295 złr. 17 ct.
Doliczywszy do tego 26.805 złr. 68 ct. w obligacyach, które według kursu wyniosą w gotówce około	18.000 „ — „
razem przeto	50.295 złr. 17 ct.

gotowych pieniędzy otrzymałby fundusz krajowy z funduszu ochotników.

Z tej gotówki musialby jednak fundusz krajowy według projektu Świetnego Namiestnictwa do wniosku rządowego, zwrócić powiatom remontowym czyli kontrybuentom wykazaną w rachunku buchhalteryi rządowej z dnia 19. grudnia 1865. do l. 21.513 kwotę 48.281 złr. 60 ct. a zatem cały zysk z funduszu ochotników dla funduszu krajowego przedstawilby się w resztującej kwocie 2.013 złr. 40 ct., przyczem cała reszta zaliczek z funduszu krajowego na remonty wzięta, według wykazu buchhalteryi rządowej 137.156 złr. 53 ct. wynosząca a właściwie po potrąceniu kwoty 45.052 złr. 50 ct. z funduszu ochotników do funduszu krajowego pobranych, pozostająca reszta w kwocie 92.104 złr. 3 ct. równocześnie jako zaległość z funduszu krajowego zupełnie wykreślonąby być miała.

Gdyby jednak powyższa propozycya Świetnego Namiestnictwa do skutku nie doszła, to fundusz krajowy byłby w daleko korzystniejszem położeniu; albowiem według ksiąg oddziału rachunkowego Wydziału krajowego wynosi cała dotąd niczem nie pokryta suma zaliczek tymczasowych z funduszu krajowego na remonty pobranych, kwotę 137.045 złr. 96 ct. a ponieważ fundusz krajowy winien jest zwrócić funduszowi ochotników swój dług 45.052 złr. 50 ct. zatem reszta 91.993 złr. 46 ct. wynosi zupełnie niewątpliwą, czystą i płynną pretensyę funduszu krajowego, na któren to fundusz ces. rozporządzenie z dnia 24. kwietnia 1859. (nr. 59. Dz. pr. rząd.) żadnego obowiązku ani ciężaru nie włożyło, a która ustawa nie ogłoszonemi późniejszemi reskryptami ministeryalnemi do l. 11032/859., i do l. 4535/860., zmienioną być nie może. Tę kwotę 91.993 złr. 46 ct., stanowiącą według pojęć jurydycznych zupełnie likwidną pretensyę funduszu krajowego Świetne Namiestnictwo w swym wniosku, jako zaległość z funduszu krajowego zupełnie wykreślić zamierza, i byłaby to ze strony funduszu krajowego oczywista ofiara, a lubo Wydział krajowy w piśmie swem z dnia 28. stycznia 1862. do l. 67. załatwienie w tym duchu popierać się oświadczył, toć jednak dziś ze szczerem ubolewaniem wyznać musi, że fundusz krajowy w zmienionych zupełnie okolicznościach i w powyżej określonem obecnem położeniu swem rzeczywiście w niemożności jest ponosić tak znacznej ofiary i Wydział krajowy do gospodarczego zarządzenia funduszu krajowego powołany, zmuszonym jest starać się przedewszystkiem o zaspokojenie rzeczywistych długów funduszu krajowego; nie mając zaś żadnych innych zasobów winien jest przedewszystkiem kwotę 91.993 złr. 46 ct. na zaspokojenie tychże długów obrócić, ponieważ w każdym razie rzeczywisty dług ma pierwszeństwo przed ofiarami, i jest to najkardynalniejszą podstawą gospodarności, aby wprzód długi zapłacić zanim myśleć można o ofiarach.

Z tych więc powodów Wydział krajowy nie może pod tak uciążliwemi warunkami objąć zarządu funduszu ochotników ani też osiągnąć wymaganego orzeczenia Sejmowego w tym przedmiocie. Przeciwnie Wydział krajowy przynaglonym jest do upraszania Świetnego Namiestnictwa, aby raczyło obmyśleć stosowniejsze środki do załatwienia całej tej sprawy, uwalniające fundusz krajowy od ofiar, możność jego przechodzących.

Zresztą propozycya Świetnego Namiestnictwa: „aby fundusz ochotników na zaspokojenie sum zaliczkowych z funduszu krajowego na odstawę remont z 1859. r. pobranych przyjętym został, zaś nie pokryta reszta jako „zaległość z funduszu krajowego zupełnie wykreśloną została“ w żaden sposób przez Wydział krajowy lecz tylko przez Sejm krajowy stanowczo załatwioną być może, albowiem proponowana kompenzata połączoną jest z równoczesnem nałożeniem nadzwyczajnych obowiązków na fundusz krajowy, t. j. obowiązku ponoszenia wydatków remon-

towych z r. 1859. na żadnej ustawie nie opartego, przezco Wydział krajowy (dopóki Sejm krajowy co innego pod tym względem nie postanowi) już z obowiązku swego administracyjnego o zwrócenie powyższej zaliczkowej kwoty domagać się musi, ponieważ już same słowo „tymczasowa zaliczka“ najjawniej okazuje, że zwrot do funduszu krajowego nastąpić winien.

Niedobory funduszu krajowego spowodowały ówczesną administracyę tegoż funduszu do zaciągnięcia długów z funduszu ochotników w kwocie 45.052 złr. 50 ct. a z funduszu kameralnego w kwocie 208.000 złr.

Niedobory nie byłyby wcale nastały lub przynajmniej nie w tak wielkiej wysokości, gdyby nie brano zaliczek z funduszu krajowego na remonty z 1859. r. lub gdyby pobrane zaliczki natychmiast zwracane były, a gotówka zapasowa funduszu krajowego stosownie do rozporządzeń ministeryalnych z dnia 11. sierpnia 1853. do l. 20539., i z dnia 10. marca 1856. do l. 4927. należycie na procent lokowaną bywała. Owóż względy tak słuszności jak sprawiedliwości przemawiają zatem, aby cała nie pokryta suma zaliczek z funduszu krajowego na remonty 1859. r. wzięta, z odpowiednią kwotą długów funduszu krajowego do funduszu kameralnego zaciągniętych, skompenzowaną została. — W obecnym składzie rzeczy Wydział krajowy, nieodzowną koniecznością zapłacenia długów powodowany, nie widzi się w położeniu uczynienia Świetnemu Namiestnictwu jakiejkolwiek innej propozycyi, a chcąc tę tak długo nierozstrzygniętą sprawę jak najspieszniej załatwić, uprasza Świetne Namiestnictwo o przychylenie się do powyższej propozycyi Wydziału krajowego lub o wniesienie odpowiedniego wniosku rządowego na najbliższem posiedzeniu Sejmu.

Lwów dnia 4. czerwca 1867.

Do L. W. 4227.

Alegat VIII. b.

Obrachunek

z rozdanych z funduszu krajowego zaliczek na odstawę koni dla c. k. armii po koniec grudnia 1866. roku.

Datum rozporządzenia c. k. Namiestnictwa	Kasa z której wydano zaliczkę	Ilość wydanej zaliczki zł.	ct.	Na to uiszczono przez powiaty zł.	ct.	Zostaje jeszcze w zaległości zł.	ct.	Stronica księgi rachunkowej	Uwaga
$^{5}/_{8}$ 1866. l. $\frac{69057}{865}$ $^{28}/_{10}$ 1859. l. 6065/pr.	Lwowska	9775	50	2495	74	7279	76	165	
$^{3}/_{9}$ „ l. 5839/pr.	Brodzka	7584	50	539	46	7045	4	51 et 119	
$^{26}/_{11}$ „ l. 5920	Brzeżańska	8994	50	958	97	8035	53	53, 57 et 59	
$^{1}/_{11}$ „ l. 6327/pr.	Przemyska	37356	25	607	27	36748	98	83 et 87	
$^{19}/_{11}$ „ l. 6735/pr.	Samborska	10133	13	.	.	10133	13	91	
$^{9}/_{12}$ „ l. 7057/pr.	Sanocka	4250	50	714	80½	3535	69½		
$^{9}/_{5}$ 1860. l. K. N. 12155	„	1445	.	.	.	1445	.	101, 103 153	
„	„	373	.	.	.	373	.		
$^{3}/_{9}$ 1864. l. 38833	„	29	85	.	.	29	85		
„	„	124	91	.	.	124	91		
$^{12}/_{11}$ 1859. l. 6040/pr.	Stanisławowska	1248	70	92	18½	1156	51½	107 et 109	
„	„	62	16	.	.	62	16	109	
$^{25}/_{11}$ 1859. l. 6239/pr.	Stryjska	2592	10	1333	39	1258	71	111	
$^{27}/_{10}$ „ l. 6330/pr.	Tarnopolska	19836	25	3743	41	16092	84	115 et 117	
$^{7}/_{12}$ „ l. 6821/pr.	Tarnop. dla Zał.	11938	76	3858	77	8079	99	„ „	
$^{11}/_{12}$ „ l. 5921/pr.	Żółkiewska	12692	.	.	.	12692	.	127	
$^{7}/_{1}$ 1860. l. K. N. 8243 $^{25}/_{5}$ 1864. l. 13063 $^{11}/_{1}$ 1865. l. 33600 $^{12}/_{8}$ 1863. l. 40559	Krakowska	4276	21½	4218	63	57	58½	65	
$^{9}/_{5}$ 1860. l. 12441	Bocheńska	3172	98½	3040	14	132	84½	128	
$^{21}/_{10}$ 1865. l. 45954 $^{7}/_{4}$ 1860. l. 8125	Rzeszowska	17993	42½	1515	32½	16478	10	188 et 189	
$^{8870}/_{880}$ $^{12115}/_{660}$ $^{11328}/_{864}$	Sandecka	1985	34	98	76	1886	58	244	
$^{9}/_{5}$ 1860. 11465 $^{25}/_{8}$ 1865. 45954	Tarnowska	3623	96½	1115	45½	2508	51	304	
$^{6}/_{7}$ 1860. l. 8115 $^{21}/_{10}$ 1865. 45954	Wadowicka	1901	77	12	54	1889	23	360	
	Suma . .	161390	81	24344	85	137045	96		

Lwów dnia 5. maja 1867.

Pierożyński m. p., Żołkiewski m. p., Tranda m. p.

Sumaryczny wykaz

obrotu funduszu krajowego i funduszów dotowanych z funduszu krajowego w roku 1866.

B) Wydatki.

Liczba porz.	Nazwa funduszów	Wydatki własne rzeczywiste		Dotacye i zwroty dotacyj		Przenośne (zaliczki)		Operacye kredytowe		Pozostałości kasowe z końcem 1866. r.		Razem		Budżetem uchwalona kwota na r. 1866.		Wydano nad kwotę przyzwoloną			
																więcej		mniej	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
1.	Fundusz krajowy . .	668699	26½	166421	11½	163592	25½	90000	.	2711	87	1091424	50½	579031	.	89668	26½	.	.
2.	„ położnic . .	6794	88	583	96½	1887	.	.	.	.	.	9265	84½	5335	.	1459	88	.	.
3.	„ obłąkanych .	41859	99	2883	91½	21284	25	.	.	.	.	66028	15½	33055	.	1731	99	.	.
4.	„ podrzutków	82480	92	.	.	86	53	64	68	6	22	82638	35	81009	.	.	.	528	8
5.	„ policyi kraj.	4965	40½	19000	.	9282	47½	.	.	9325	8½	42572	96½	6973	.	.	.	2007	59½
6.	„ Św. Łazarza	82411	10½	.	.	8326	26½	4399	30	7354	79½	102491	46½	63255	.	19156	10½	.	.
7.	„ Św. Ducha .	25890	98½	.	.	7457	68	.	.	7295	18	40643	84½	24726	.	1164	98½	.	.
8.	Szpital powszechny lwowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	4000	.	.	.	4000	.
	Suma wydatków	913102	55	188888	99½	211916	45½	94463	98	26693	15	1435065	13	806457	.	113181	22½	6535	67½
																106645	55	.	.

Alegat IX. a.

A) Dochody.

Liczba porz.	Nazwa funduszów	Dochody własne w roku 1866. zł.	ct.	Zwroty dotacyj i dotacye zł.	ct.	Zwroty zaliczek i nowo pobrane zaliczki zł.	ct.	Operacye kredytowe zł.	ct.	Pozostałość kasowa z końcem 1865. r. zł.	ct.	Razem zł.	ct.	Budżetem uchwalona kwota na r. 1866. zł.	ct.	Wpłynęło nad kwotę preliminowaną: więcej zł.	ct.	mniej zł.	ct.
1.	Fundusz krajowy . .	39252	22½	25534	83	426613	69½	25000	.	24304	20	540704	95	9922	.	29330	22½	.	.
2.	„ położnic . .	541	42½	6800	.	1887	.	.	.	37	42	9265	84½	635	.	.	.	93	57½
3.	„ obłąkanych .	7262	92	39000	.	19764	20	.	.	1	3½	66028	15½	7073	.	189	92	.	.
4.	„ podrzutków	1613	35	81009	.	16	.	.	.	.	.	82638	35	2000	.	.	.	386	65
5.	„ policyi kraj.	6134	77½	.	.	9277	6	.	.	27161	13	42572	96½	6973	.	.	.	538	22½
6.	„ Św. Łazarza	51970	88	37770	66	8306	53	4443	39½	.	.	102491	46½	55164	.	.	.	3193	12
7.	„ Św. Ducha .	20784	10	10986	67½	7565	68	.	.	1307	39	40643	84½	20896	.	.	.	111	90
	Razem . .	127559	67½	201101	16½	473430	16½	29443	.	52811	17½	884345	57½	102663	.	29520	14½	4623	47
																24896	87½	.	.
	Rekapitulacya:																		
	A. Wydatki	913102	55	188888	99½	211916	45½	94463	98	26693	15	1435065	13	806457	.	106645	55	.	.
	B. Dochody	127559	67½	201101	16½	473430	16½	29443	39½	52811	17½	884345	57½	102663	.	24896	87½	.	.
	Nadwyżka	785542	87½	12212	17	261513	71	65020	58½	26693	15	550719	55½	703794	.	81748	67½	.	.
	Po odtrąceniu wpłynionych dodatków do podatków . .	550719	55½	Do tego zapas z początkiem r. 1866.		273725	88			91713	73½								
	C. Rzeczywisty deficyt	234823	32			52811	17½												
				razem . .		326537	5½												
	odtrąciwszy deficyt .	.	.	.	.	234823	32												
	zostaje z końcem r. 1866. reszta kasowa	.	.	.	.	91713	73½												

ad C. Na pokrycie rzeczywistego niedoboru pobrano:

a) Zaliczkę z funduszu ochotników .	18000	.
b) „ „ kameralnego	208000	.
c) Zwrócone dotacye	12212	17
d) Zwrócono zaliczki funduszowi krajowemu, funduszom dotowanym i tymczasowe depozyta	35513	71
e) Zapasy z końcem grudnia 1865. .	52811	17½
razem . .	326537	5½
potrąciwszy niedobór rzeczywisty . .	234823	32
zostaje reszta kasowa . .	91713	73½

Sumaryczny wykaz

obrotu funduszu krajowego i funduszów dotowanych z funduszu krajowego w roku 1867.

Liczba porz.	Nazwa funduszów	Dochody własne		Dotacye		Przenośne (zaliczki i depozyta)		Operacye kredytowe		Pozostałość kasowa na początku roku 1867.		Razem		Budżetem uchwalona kwota na rok 1867.		Nad kwotę preliminowana			
																więcej		mniej	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
	A. Dochody.																		
1.	Fundusz krajowy . Szpital główny we Lwowie.	54111	5½	27577	72½	213187	52	249984	10	2711	87	547572	27	10230	.	43881	5½	.	.
2.	Oddział chorych .	67423	91	6375	90½	39328	38½	640	74½	7340	51½	121609	46	74013	.	.	.	6589	
3.	„ położnic .	733	64½	4776	.	1840	66	71	40	.	.	7421	70½	569	.	164	64½	.	9
4.	„ obłąkanych	7799	5½	30795	.	14384	60	600	73	.	.	53579	38½	7117	.	682	5½	.	.
5.	Zakład podrzutków	2152	87	82963	.	65	46½	.	.	6	22	85187	55½	2000	.	152	87	.	.
6.	Fundusz policyi krajowej . . . . . Szpital Św. Łazarza w Krakowie.	5659	42½	.	.	272	.	.	.	9325	8½	15256	51	6344	.	.	.	684	57½
7.	Oddział chorych . .	50050	5	.	.	10962	73	12074	43	.	.	73087	21	38417	.	11633	5	.	.
8.	„ podrzutków i położnic . . . . Szpital Św. Ducha w Krakowie.	17527	37	50080	89½	.	.	.	.	7354	79½	74963	6	13672	.	3855	37	.	.
9.	Oddział syfilitycznych	15102	47	754	23	282	17	273	47	.	.	16412	34	14935	.	167	47	.	.
10.	Oddział obłąkanych	6439	68½	4439	30½	.	.	.	.	7295	18	18174	17	3794	.	2645	68½	.	.
	suma dochodów	226999	53½	207762	6	280823	53	263644	87½	34033	66½	1013263	66½	171091	.	63182	20	7273	66½
																55908	53½	.	.

Liczba porz.	Nazwa funduszów	Dochody własne		Dotacye		Przenośne (zaliczki i depozyta)		Operacye kredytowe		Pozostałość kasowa z końcem roku 1867.		Razem		Budżetem uchwalona kwota na rok 1867.		Nad kwotę preliminowaną			
																więcej		mniej	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
	B. Wydatki.																		
1.	Fundusz krajowy . Szpital główny we Lwowie.	664383	39½	176159	30	199727	71	322427	15½	162033	65½	1524731	21½	745304	.	.	.	80920	60½
2.	Oddział chorych . .	99266	62	.	.	20494	79½	614	83	1233	21	121609	46	83334	.	15932	62	.	.
3.	„ położnic .	6246	70½	.	.	1105	.	70	.	.	.	7421	70½	5345	.	901	70½	.	.
4.	„ obłąkanych	42859	74½	182	91	9936	.	600	73	.	.	53579	38½	37912	.	4947	74½	.	.
5.	Zakład podrzutków	82863	48½	1982	86½	285	6½	56	14	.	.	85187	55½	84963	.	.	.	2099	51½
6.	Fundusz policyi kraj. Szpital Św. Łazarza w Krakowie.	1198	58	.	.	27	.	.	.	14030	93	15256	51	7673	.	.	.	6474	42
7.	Oddział chorych . .	34399	83	15255	26	11406	99	12025	13	.	.	73087	21	31686	.	2713	83	.	.
8.	„ podrzutków i położnic . . . Szpital Św. Ducha w Krakowie.	46687	63½	17688	15½	.	.	.	.	10587	27	74963	6	39757	.	6930	63½	.	.
9.	Oddział syfilit. . .	16050	80	.	.	88	7	273	47	.	.	16412	34	17892	.	.	.	1841	20
10.	„ obłąkanych .	8597	65½	7723	79½	.	.	.	.	1852	72	18174	17	9885	.	.	.	1287	34½
	Suma wydatków	1002554	45	218992	28½	243070	63	336067	45½	189737	79	1990422	61	1063751	.	31426	53½	92623	8½
	odtrąciwszy sumę dochodów	226999	53½	207762	6	280823	53	263644	87½	34033	66½	1013263	66½	171091	.	.	.	61196	55
	okazuje { niedobór .	775554	91½	10230	22⅕	.	.	72422	58	155704	12½	1014911	84½	892760	.	.	.	.	.
	się { nadwyżka .	.	.	.	.	37752	90	.	.	.	.	37752	90	.	.	.	.	.	.
	na pokrycie wpłynęło dodatków do podatków	977158	94½	.	.	.	.	.	.	.	.	977158	94½	.	.	.	.	.	.
	okazuje się rzeczywista nadwyżka . .	201604	3																
	U w a g a. Wynikłości pieniężne przedstawiono bez odtrącenia rubryk korelatywnych.																		

Fundusz krajowy

w ściślejszem znaczeniu r. 1866.

B) WYDATKI

Rubryka	Wyszczególnienie rubryk	Wynikłość w r. 1866.		Preliminowana kwota		Wydano więcej		Wydano mniej	
I.	Koszta reprezentacyi kraju . . .	153967	2	125241	.	28726	2	.	.
II.	„ zarządu	32510	81½	47720	.	.	.	15209	18½
III.	„ leczenia chorych . . .	290314	88	211600	.	78714	88	.	.
IV.	„ szczepienia ospy . . .	21240	17	18126	.	3114	17	.	.
V.	Wydatki sanitarne	15306	59	9000	.	6306	59	.	.
VI.	Zasiłki dla zakładów dobroczynnych .	6007	99	5582	.	425	99	.	.
VII.	„ na cele naukowe . . .	30150	.	30654	.	.	.	504	.
VIII.	Kwaterunkowe żandarmeryi . . .	35913	55	33613	.	2300	55	.	.
IX.	Dopłaty na podwody	5360	70	6000	.	.	.	639	30
X.	Podatki	350	60½	695	.	.	.	344	39½
XI.	Drogi krajowe	57265	1½	60000	.	.	.	2734	98½
XII.	Nagrody za ubicie drapieżnych zwierząt .	785	66½	500	.	285	66½	.	.
XIII.	Rozmaite	19526	26½	30300	.	.	.	10773	73½
	razem . . .	668699	26½	579031	.	119873	86½	30205	60
						89668	26½		

A) DOCHODY

I.	Odsetki od obligacyj	5008	17	9922	.	.	.	4913	83
II.	Rozmaite przypadkowe i korelatywa .	34244	5½	.	.	34244	5½	.	.
	razem . . .	39252	22½	9922	.	34244	5½	4913	83
						29330	22½		

Fundusz krajowy

w ściślejszem znaczeniu w r. 1867.

DOCHODY

Rubryka	Wyszczególnienie rubryk	Wynikłość w r. 1867.		Preliminowana kwota		więcej		mniej	
I.	Odsetki od obligacyj	14705	21	10230	.	4475	21	.	.
II.	Rozmaite przypadkowe i korelatywa .	39405	84½	.	.	39405	84½	.	.
	razem . . .	54111	5½	10230	.	43881	5½	.	.

WYDATKI

I.	Koszta reprezentacyi kraju . . .	35189	40½	82599	.	.	.	47409	59½
II.	„ zarządu	51582	99	78003	.	.	.	26420	1
III.	„ leczenia i zaopatrzenia chorych .	238639	73	212000	.	26639	73	.	.
IV.	„ szczepienia	23648	51	16126	.	7522	51	.	.
V.	Wydatki sanitarne	14872	69	8000	.	6872	69	.	.
VI.	Zasiłki dla zakładów dobroczynnych .	5621	.	5582	.	39	.	.	.
VII.	„ na cele naukowe . . .	23414	.	25854	.	.	.	2440	.
VIII.	„ na utrzymanie i restauracye pomników historycznych . . .	6350	.	6500	.	.	.	150	.
IX.	Zapomogi dla dotkniętych klęską mieszkańców	47850	.	47850	.	.	.	.	.
X.	Kwaterunkowe dla żandarmeryi . .	30098	12	31795	.	.	.	1696	88
XI.	Podatki i daniny	1028	40	695	.	333	40		
XII.	Drogi krajowe	158727	24	200000	.	.	.	41272	76
XIII.	Budowy wodne								
XIV.	Różne przypadkowe	27107	97	30300	.	.	.	3192	3
	Korelatywa do rub. I.	253	34	.	.	253	34	.	.
	razem . . .	664383	39½	745304	.	.	.	80920	60½

Koszta leczenia

zaasygnowane w roku 1867.

Liczba porz.	Szpital	Taxa dzienna	Kwota zlr.	Kwota ct.
1.	Szpitale obce	60 do 70 centów	22448	37½
2.	„ wojskowe	28 „ 42 „	4687	8
3.	Szpital w Zaleszczykach	31½ „	995	39½
4.	„ „ Śniatynie	32 „	731	58½
5.	„ „ Brodach	35 „	581	70
6.	„ „ Tarnopolu	35 „	2454	31½
7.	„ „ Tarnowie	35 „	11672	91
8.	„ „ Stryju	37 „	5102	54
9.	„ „ Sączu	37½ „	3651	91
10.	„ „ Rzeszowie	38 „	4721	54
11.	„ „ Jaśle	38½ „	4556	47½
12.	„ „ Stanisławowie	38½ „	11281	60½
13.	„ „ Kołomyji	40 „	5090	.
14.	„ „ Brzeżanach	40½ „	5109	76
15.	„ „ Bochni	42 „	10454	64
16.	„ „ Przemyślu	42 „	3234	34
17.	„ „ Żółkwi	42 „	2497	74
18.	„ „ Wadowicach	43 „	2999	68
19.	„ „ Drohobyczy	43½ „	2144	71½
20.	„ „ Sanoku	45 „	3048	36½
21.	„ „ Samborze	45½ „	4747	69
22.	„ „ Biale	50 „	4358	50
23.	„ „ Lwowie	49 „	27957	58½
24.	„ Sgo Łazarza w Krakowie	50 „	30441	25
25.	„ „ Ducha „ „	50 „	24443	4
26.	„ Kliniki „ „	50 „	4088	50
27.	„ w Złoczowie	50 „	5104	78
	razem		209146	1½

Senat rządzący wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego miasta Krakowa i jego okręgu.

Zawiadamia niniejszem dyrekcyę teatralną, że ze względu na potrzebę, aby scena tutejsza odpowiadając godnie przeznaczeniu swemu, czyniła zadosyć wymaganiom, jakie Rząd równie jak i publiczność w stosunku już na ten cel wyłożonych kosztów na budowę gmachu teatralnego, żądać mają prawo, do czego nie dojdzie scena inaczej, jeżeli jej byt stały w mieście Krakowie zapewniony nie będzie, tudzież jeżli rozmaitość widowisk ze względu na ludność Krakowa nie będzie jej ile można ułatwioną, na nowym budżecie od dnia 1. stycznia 1845. r. poczynając obowiązywać mającym położoną jest na wsparcie sceny narodowej suma 20.000 złp. a to w sposób, iżby połowa tej sumy przeznaczoną była na wsparcie przedsiębiorcy w razie, gdyby z Towarzystwem w czasie miesięcy letnich pozostał w Krakowie i przez ten przeciąg czasu obowiązkowe dwa widowiska dawał — druga zaś połowa aby przeznaczoną była na subwencyonowanie opery polskiej, o ile takową przedsiębiorca urządzić zdoła, a to pod administracyą za opinią dyrekcyi teatralnej. Wsparciem rzeczonem odpowiednio celowi, w jakim udzielone zostaje, zastrzega sobie Senat Rządzący na wnioski dyrekcyi teatralnej rozrządzać. Przyczem wzywa Senat dyrekcyę teatralną, aby o tak uchwalonej przez ostatnie zgromadzenie reprezentantów subwencyi przedsiębiorcę teatru poinformowała.

Kraków dnia 11. października 1844. r.

Prezes Senatu:
Schindler m. p.

Sekretarz generalny Senatu:
Majewski m. p.

Sekretarz:
Nowakowski m. p.

Wykaz *A)*

dróg krajowych w zachodniej i wschodniej części Galicyi.

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał, i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Powiatu przez który droga prowadzi	Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mile: Cała	Przestrzeni drogi: Mile: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
									I. Drogi w Zachodniej	
1	Prusko-Szlązka	Kraków	Kraków	Kraków	1	cała			Wiktor Kornecki c. k. praktykant jako zastępca	Kraków
					2	„				
					3	„			Michał Rudnicki c. k. drogomistrz jako zastępca	Śmierdząca
					4	.	150	3 150/4000		
					4	2. 3. 4.	850			
			Chrzanów		5	cała			Tomasz Słomski c. k. praktykant budowniczy jako zastępca	Babice
					6	„				
					7	„				
					8	„	800	4 650/7800		
2	Kraków Cło (Lubińska)	Kraków	Kraków	Kraków	1	cała		budowana	Wiktor Kornecki c. k. praktykant	Kraków
					2	„	125	1 125/		
					.	„	875	niebudow.		
					.	2. 3. 4.				
					3	1.	120	1 995/		
3	Proszowice Baran	Kraków	Kraków	Kraków	1	.	700		detto jako zastępca	Kraków
					.	4.				
					2	1. 2. 3.				
					.	.	695	1 895/		
4	Słotwina-Brzesko Sącz	Kraków	Brzesko	Brzesko	kole	jna	1051		Julian Chowaniec c. k. praktykant jako zastępca	Brzesko
					1	cała				
					2	cała	36	2 1117/		
					nieb	udowana		1 1000/		
		Sącz	Sącz	Sącz	1	cała			Jan Kwapniewski c. k. praktykant jako zastępca	Sącz
					2	„				
					3	1.				
					„	.	200	2 1200/		
5	Tarnów-Sącz-Nadlec z odnogą	Sącz	Sącz	Sącz	1	.	870		Antoni Gutowski	Sącz
					.	2. 3. 4.				
					2	1. 2. 3.				
					.	4.				
					3	1. 2.				
					.	3. 4.				
					4	.	935			
					1	1. 2.		3 850/		
					.	3. 4.			Ludwik Bitner	Gaboń
					2	1. 2.				
					.	3. 4.				
					3	1. 2.				
					.	3.	1600	2 1600/		

mistrza			Dróżnika				Uwaga
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	
części Galicyi.							
(patrz niżej)	.	.	Wojciech Kokosiński	Przegorzały	120	.	
zasługa . . .	367	50	Sebastyan Koziarz	Śmierdząca	120	.	
Pauszalia:			Marcin Wojciechowski				
za objazdy . .	36	.		Kaszów	120	.	
za przechowanie narzędzi .	20	.			120	.	
zasługa . .	315	.	Franciszek Lisonczyk	Babice	120	.	
Pauszalia:							
za objazdy . .	39	.	Jan Warchała	Chełmek	120	.	
za przechowanie narzędzi . .	20	.					
(patrz niżej)	.	.	Jan Wyjaśniał	Mogiła	120	.	
do L. *b.* 1., 2. 3.							
razem zasługa .	315	.	Szymon Kaczora	Krzesławice	120	.	
za objazdy . .	42	.					
za narzędzie. .	20	.	Wojciech Strojek	Grębałów	120	.	
Zasługa . .	315	.	Szymon Czaban	Okocim	120	.	z Tymowy do Kąt 1¼ mili nie wybudowano
za objazdy . .	36	.					
za narzędzie. .	24	.	Leon Czmiel	Uszew	120	.	
Zasługa . .	315	.	Jędzej Mikulski	Dąbrowa	108	.	
Pauszalia:							
za objazdy . .	24	.	Jędrzej Galas	Jakubowice	108	.	
za narzędzie. .	18	.	Antoni Bochyński	Bilsko	120	.	
Zasługa . . .	315	.	Filip Pergament	Nowy-Sącz	120	.	
Pauszalia:							
za objazdy . .	36	.	Franciszek Swirczok	Zbyszyce	108	.	
za narzędzie. .	18	.	Jakub Serata	Bartkowa	120	.	
Zasługa . . .	315	.	Stanisław Sowiński	Dąbrówka	120	.	
za objazdy . .	24	.	Jan Majchrzak	Gaboń	108	.	
za narzędzie. .	18	.	Stefan Winczowski	Jazowsko	120	.	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
5	Tarnów-Sącz-Nedec z odnogą Krościenko-Szczawnica	Sącz	Sącz	Sącz	3	.	400		Stanisław Reicher	
					4	1. 2.				
					.	3. 4.				
					5	cała				
					6	„				
			Nowy-Targ		7	„				
					8	1.	65	4 1465/		
								10 1870/		
					6	.	570			
					7	.	430			
			Sącz		7	.	570			
					„ „	2.	.			
						.	430	3000/		
								11 870/4000		
		Tarnów	Brzesko	Brzesko	1	cała			Najważniejsza i najczyna; — obecna dro-	
					2	1. 2.				
					„	. (	500	1 2500/4000	można przekopami ma-	
			Tarnów	Tarnów	2	. (	500		potrzebne.	
					„	4.				
					3	cała			Budowa tej prze-	
					4	1. 2.		1 2500/	do drogi wiedeńskiej.	
								3 2000/		
6	Mszanka-Gorlice Konieczna	Sącz	Gorlice	Gorlice	niewybudowane	1. 2. 3.			Antoni Gutwiński	Ropica ruska
					1	cała				
					2	„				
					3	„				
					4	1. 2.				
					4	.	660	4 1660/		
7	Czorsztyn-Nowy-Targ-Zabornia	Sącz	Nowy-Targ	Sącz	1	cała			Gustaw Reko	Nowy-Targ
					2	„				
					3	„				
					4	„				
					.	.	150	4 150/		
		Wadowice	Myślenice	Myślenice	5	cała			Józef Klein c. k. Wegmeister	Spytkowice
					6	1.				
					6	.	517	1 1517/		
								5 1667/		
8	Sędziszów	Rzeszów	Ropczyce	Ropczyce	do ko	jazd do lei	300	200/		

mistrza			Dróżnika				
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	Uwaga
			Maciej Pogwizd	Łącko			
Zasługa . . .	315	.	Józef Zabrzewski	Tylmanowa			
za objazdy . .	54	.	Wojciech Cięciel	Krościenko			
za narzędzie. .	18	.	Jan Malik	Tylka			
			Józef Willay	Szczawnica			Odnoga z Krościenka do Szczawnicy.
naglejsza jest budowa części drogi z Paleśnicy do Zaklu ga przechodzi 34. razy przez rzekę Paleśnicę, którą jednak łemi tak zregulować, że tylko 4 mosty po 10 sążni będą							Operat wypracowany znajduje się w Namiestnictwie.
strzeni jest mniej pilna, bo można na Wojnicz dostać się							Pertraktacye rozpoczęte, budowa drogi jeszcze nie zarządzona.
Zasługa . . .	315	.	Klemens Makowski	Sękowa	120	.	Pierwsze trzy ćwierci z Mszanki do Gorlic niewybudowane, lecz operat sporządzony i budowa zarządzona.
Pauszalia: za objazdy . .	50	.	Józef Poliwka	Ropica ruska	120	.	
za przechowanie narzędzi . .	20	.	Sebastian Czyżek	Zdynia	120	.	
			Antoni Lajosz	Maniów	120	.	
Zasługa . . .	315	.	Antoni Michałko	Ostrówka	120	.	
Pauszalia: za objazdy . .	48	.	Jakób Tilas	Nowy Targ	120	.	
za narzędzie. .	20	.	Jan Wijas	Klikuszowa	120	.	
Remuneracya .	150	.	Piotr Ludmirski	Obidowa	120	.	
			Mikołaj Uliszko	Habówka	120	.	
—	—	—	Dróżnik rządowy	Sędziszów Remuneracya	25	.	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
9	Dębica-Baranów	Tarnów	Mielec- Ropczyce- Pilzno	— — —	. . .	. . .	. . .	1 1000/ 1 1000/ 5 1000/	Droga ta jako krapiono świetnemu Wy-	
							½	8		
10	Rzeszów-Nadbrzeże	Reszów	Rzeszów Kolbuszowa- Nisko- Tarnobrzeg-	— — — —	. . . .	. . . .	. . . .	2½ 1½ 4½ 4½	detto	
								12½		

mistrza		Dróżnika			
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł. ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł. ct.	Uwaga
jowa uznana, budowa nie rozpoczęta. Operata odstąpiono działowi krajowemu.					Dekret ministeryalny z dnia 12. marca 1859. do l. 5197.
detto			detto		

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mile: Cała	Przestrzeni drogi: Mile: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
										II. Drogi we Wschodniej
11	Sanok-Przemyśl	Sanok	Sanok	Sanok	1	cała			Henryk Helfer	Załusz
					2	„				
					3	1. 2. 3.		$2^{3000}/_{4000}$	Alexander Stupnicki	Tyrawa wołoska
			Birczа		3	4.				
					4	cała				
					5	„				
					6	1. 2. 3.			Roman Filipowicz	Birczа
					„	.	646	$3^{646}/$		
		Przemyśl	Przemyśl	Przemyśl	6	.	354			
					7	cała			Antoni Rozenberg	Olszany
					8	„				
					9	1. 2. 3.				
					„	.	296	$2^{2950}/$		
						.	.	$8^{3296}/$		
12	Sanok-Rzeszów (recte Dynów)	Sanok	Sanok	Sanok	1	cała			Kajetan Zaręba	Grabownica
					2	1.				
					„	.	100	$1^{1100}/_{4000}$		
		Brzozów			„	.	900			
					„	3. 4.				
					3	cała			Albin Nędrowski	Dydnia
					4	„				
					5	„				
					6	„			Jakób Kamiński	Waza
					7	1.				
					„	.	115	$5^{115}/$		
							.	$6^{1115}/$		
13	Bełzec-Jarosław	Żółkiew	Rawa	Cieszanów	1	1. 2.				
					„	.	500	$1^{2500}/$		
			Cieszanów		„	.	500		Leon Borzęcki	Cieszanów
					„	4.				
					2	cała				
					3	„				
					4	„				
					5	„				
					6	„				
					7	„			Jan Mączak	Olszyce
					8	1.				
					„	.	800	$6^{3800}/$		

mistrza			Dróżnika				Uwaga
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	
części Galicyi.							
zasługa . . .	315	.	Bazyli Krzywonos	Olchowce	120	.	
za objazdy . .	50	.	Tomasz Kikela	detto	120	.	
zasługa . . .	315	.	Michał Szpakowski	Tyrawa	120	.	
za objazdy . .	50	.					
			Jan Czupiel	—	120	.	
zasługa . . .	315	.	Tomasz Michalski	Leszczawa	120	.	
za objazdy . .	50	.	Antoni Michalski	Bircza	120	.	
zasługa . . .	315	.	Józef Mudyluk	Cisowa	120	.	
za objazdy . .	37	80	Antoni Dostik	Olszany	120	.	
			Józef Siwarga	Pratkowce	120	.	
zasługa . . .	315	.	Jan Dziedzic	Jurowce	120	.	
za objazdy . .	50	.	Franciszek Podulka	Grabownica	120	.	
zasługa . . .	315	.	Paweł Pinda	Jabłónka	120	.	
za objazdy . .	50	.	Michał Fajdasz	Dydnia	120	.	
zasługa . . .	315	.	Mikołaj Czerkas	Waza	120	.	
za objazdy . .	50	.	Jakub Soból	Dynów	120	.	
			Jan Kaszyna	Bełzec	120	.	
zasługa . . .	315	.					
za objazdy . .	50	.	Jan Lewków	Narol	120	.	
			Jędrzej Kopciuch	Płazów	126	.	
			Walenty Piwucki	Cieszanów	126	.	
			Ignacy Rogalski	Dachnów	136	.	
zasługa . . .	315	.	Jan Swist	Oleszyce	120	.	
za objazdy . .	30	.	Jędrzej Grudniewicz	Lipina	120	.	
			Stefan Koziej	Czeterboki	120	.	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
13	Bełzec-Jarosław	Przemyśl	Jaworów	Jarosław	8 „ 9 10 „	. 3. 4. cała 1. 2. .	200 550	2[750]/	Ferdynand Baczyński	Jarosław
								10[1550]/		
14	Zimnawoda-Hoszany	Lwów	Lwów	Lwów	1 „	1. .	400	[1400]/	Franciszek Gering	Lubień
			Gródek		„ 2 3 4	. 3. 4. cała „ 1. 2.	600	3[600]/		
			Rudki		4 5	3. 4. .	680	[2680]/		
								4[680]/		
15	Lwów-Rohatyn	Lwów	Lwów	Lwów	1 2 „	cała 1. 2. .	742	1[2742]/	Alojzy Gandia	Lwów
		Brzeżany	Bóbrka	Bóbrka	2 „ 3 4 5 6 „	. 4. cała „ „ 1. 2. 3. 4.	258	4[1250]/	Teodor Hauser	Bóbrka
			Rohatyn		7 8 9 „	cała „ 1. 2. 3. .	300	2[2300]/	August Żaszkiewicz	Podkamień
								8[2300]/		
16	Żółkiew Wielkiemosty	Żółkiew	Żółkiew	Żółkiew	1 2 3 4	cała „ „ 1	215	3[1215]/	Zeno Kondewald	Turynka

mistrza			Dróżnika				
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	Uwaga
zasługa . . .	315	.	Roman Nika	Olchowa	120	.	
za objazdy . .	37	80	Iwan Tuligłowicz	Koniaczów	120	.	
			Jan Nemet	Garbarze	120	.	
zasługa . . .	315	.	Jan Szanowski	Obroszyn	120	.	
			Antoni Zarwański	Stawczany	120	.	
remuneracya . .	180	.	Józef Reszko	Lubień	120	.	
			Józef Oczerkiewicz	„	120	.	
za objazdy . .	100	.	Wicenty Szyngielski	Zawidowice	120	.	
			Leon Muniak	Hoszany	120	.	
zasługa . . .	315	.	Wojciech Dworzak	Sichów	120	.	
za objazdy . .	40	.	Emil Dzerowicz	Dawidów	120	.	
			Bartłomiej Grodzicki	Wodniki	120	.	
zasługa . . .	315	.	Jan Lipnicki	Bóbrka	120	.	
za objazdy . .	65	50	Stanisław Lipnicki	Repichów	120	.	
za przechowanie narzędzi . .	12	.	Łukasz Wyspiański	Mühlbach	120	.	
			Semen Szolok	Podgrodzie	120	.	
zasługa . . .	315	.	Iwan Moliński	Podkamień	120	.	
za objazdy . .	65	50	Hryć Zakutyński	Fraga	120	.	
za narzędzie . .	12	.	Semen Kardasz	Zubrza	120	.	
			Stanisław Ruszczyszowski	Zółkiew	126	.	
zasługa . . .	315	.	Bazyli Bazar	Turynka	126	.	1. mila i 215° do budowania.
za objazdy . .	40	.	Józef Kasperski	Bojaniec	126	.	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
17	Stanisławów-Bursztyn	Stanisławów	Stanisławów	Stanisławów	1	cała			Władysław Mühln	Stanisławów
					2	„				
					3	„				
					4	1. 2.				
					„	.	600	3 1800/	Alexander Cywiński	Halicz
			Rohatyn		„	.	400			
					„	4.				
					5	cała				
					6		620	1 1020/		
								5 620/		
18	Brzeżany-Złoczów	Brzeżany	Brzeżany	Brzeżany	1	cała	180		Konstanty Wyszyński	Brzeżany
					2	„				
					3	1.				
					„	.	240	2 1420/		
		Złoczów	Złoczów	Złoczów	„	.	800		Julian Myszkowski	—
					„	3. 4.				
					4	cała				
					5	„				
					6	.	880	2 2880/		
								5 1100/		
19	Brzeżany-Podwołoczyska	Tarnopol	Skałat	Tarnopol	1	cała			Jan Mierżwiński	Kamionki
					2	.				
					3	1.		2 1000/		
			Zbaraż		4	2. 3. 4.	600	3600/		
					„	.	400			
			Tarnopol		„	2. 3. 4.			Izydor Piotrowski	Tarnopol
					5	cała				
					6	„				
					7	„				
					8	1. 2.				
					„	.	396	4 1796/		
		Brzeżany	Brzeżany	Brzeżany	„	.	604			
					„	4.				
					9	cała				
					10	„				
					11	„			Jan Skwarczyński	Brzeżany
					12	„				
					13	1. 2.				
					„	„	220	4 3824/		
								12 2220/		

mistrza			Dróżnika				
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	Uwaga
zasługa . . .	315	.	Jakób Lenicz	Jamnica	120	.	
za objazdy . .	37	80	Piotr Baran	Ciężów	108	.	
za narzędzie . .	20	.	Jędrzej Gwoździowski	Kryłos	120	.	Mostowy.
			Wojciech Niedźwiecki	Halicz	144	.	
zasługa . . .	420	.					
za narzędzie . .	20	.	Mikołaj Przywłoski	Słobudka	108	.	
			Iwan Hajduk	Demianów	120	.	
zasługa . . .	315	.	Teodor Łupinos	Brzeżany	120	.	
za objazdy . .	42	12	Olexy Petrów	Dryszczów	120	.	
za narzędzie . .	12	.					
zasługa . . .	315	.	Onufry Hawryłeńko	Pomorzany	125	.	
za objazdy . .	72	.	Wojciech Jaworski	Torhów	125	.	
za narzędzie . .	20	.	Mikołaj Siemiński	Ryków	125	.	
			Karol Mysłowski	Podwołoczyska	120	.	
			Jan Głowiński	Kamionka	120	.	
zasługa . . .	315	.					
			Paweł Panakeda	Hałuszczyńce	120	.	
za objazdy . .	30	.	Michał Jabłoński	Romanówka	120	.	
zasługa . . .	315	.	Demko Hałapujs	Stupki	120	.	
			Józef Preczko	Tarnopol	120	.	
za objazdy . .	40	.	Marcin Szłapak	Zagroble	120	.	
			Szymon Szczyrecki	Poczapińce	120	.	
zasługa . . .	315	.	Franciszek Habiak	Horodyszcze	120	.	
			Julian Kumierż	Płotycze	120	.	
za objazdy . .	93	60	Jan Lubek	Teofipolka	120	.	
			Antoni Chilarski	Komarówka	120	.	
za narzędzie . .	12	.	Augustyn Dam	Brzeżany	120	.	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
20	Siwka-Halicz	Stanisławów	Kałusz	Stanisławów	1	.	500	500/	Alexander Cywiński (Patrz l. 17.)	Halicz
			Stanisławów		2	2. 3. 4.	500			
					3	1.	826	2826/		
								2826/		
21	Sielec-Zaleszczyki	Stanisławów	Stanisławów	Stanisławów	1	cała			Maurycy Zielonka	Pobereże
					2	„				
			Tłumacz		3	„				
					4	„				
					5	„				
					6	„				
					7	1. 2. 3.			Jan Filipecki	Tłumacz
					„	.	447	4447/		
		Kołomyja	Horodenka	Horodenka	„	.	553		Konstanty Madurowicz	Niezwiska
					8	cała				
					9	„				
					10	1. 2. 3. 4.				
					„					
					11	cała			Juliusz Ruuie	Horodenka
					12	„				
					13	.	613	5166/		
								12613/		
22	Tyśmienica-Kołomyja	Stanisławów	Tłumacz	Tłumacz	1	cała			Henryk Hofmann	Otynia
					2	„				
					3	„				
					4	1. 2.	987	3987/		
		Kołomyja	Kołomyja	Kołomyja	„	.	13		Zawiaduje urzędnik techniczny przy urzędzie powiatowym	Kołomyja
					5	4.				
					6	cała				
					7	„				
						.	567	2567/		
								6554/		

mistrza			Dróżnika				Uwaga
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	
remuneracya .	120	.	Antoni Babij	Kołodziejów	108	.	
za skład narzędzi	12	.	Szymon Czaban	Pukasowce	108	.	
zasługa . . .	420	.	Piotr Witrykus	Sielec	108	.	
za narzędzie . .	20	.	Piotr Chodak	Jezupol	108	.	
			Paweł Chodak	Pobereże	120	.	
			Józef Ziembowicz	Miłowanie	120	.	
zasługa . . .	420	.	Józef Fedorowicz	Taborzyska	120	.	
za narzędzie . .	20	.	Mykita Michajliszyn	Kłubowce	120	.	
			Fedor Maksymów	Tłumacz	108	.	
zasługa . . .	315	.	Jan Zajączkowski	Jezierzany	108	.	
za objazdy . .	50	.	Hryć Fudko	Żywaczów	113	40	
za narzędzie . .	12	.	Jakim Frańczuk	Niezwiska	113	40	
zasługa . . .	315	.	Franciszek Kruczkowski	Olejowa	113	40	
za objazdy . .	50	.	Jakub Bajuk	Horodenka	113	40	
za narzędzie . .	12	.	Marcin Bednarski	Serafińce	113	40	
zasługa . . .	315	.	Ignacy Warecki	Chomiakówka	108	.	
			Fedor Andrusiow	Markowce	120	.	
za objazdy . .	70	86	Ludwik Szwenk	Krzywotuły	120	.	
za naczynie . .	.	20	Jakub Janicki	Otynia	120	.	
			Mikołaj Demków	Chlebiczyn leśny	113	40	
remuneracya . .	120	.	Szczepan Kucharski	Słobudka leśna	113	40	
			Olexy Zachrynowski	Rakowczyk	113	40	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
23	Czortków-Manasterzyska	Zaleszczyki	Czortków	Czortków	1	cała			Jan Mierzwiński	Trybuchowce
					2	„				
					3	1.	700	2[1700]/		
			Buczacz		„	.	300			
					„	3. 4.				
					4	1. 2.				
					„	.	852	1[1152]/		
		Stanisławów	Buczacz	Buczacz	„	.	148		Szymon Demianowski	Buczacz
					„	4.				
					5	cała				
					6	„				
					7	.	660	2[1800]/		
								6[660]/		
24	Strusów-Buczacz	Tarnopol	Trembowla	Trembowla	1	1. 2. 3. 4.		3	Jan Brandstätter	Nałuże
					2	1. 2. 3. 4.				
					3	1. 2. 3. 4.				
			Buczacz		4	1. 2.	400	2[400]/		
					„	.	600			
		Zaleszczyki	Buczac	Buczacz	„	.			Jan Mierzwiński (Patrz *b.* l. 23.)	Trybuchowce
					„	4.				
					5	1.	786	3[386]/		
		Stanisławów	Buczacz		„	.	214		Szymon Demianowski, patrz *b.* l. 23.	Buczacz
					„	3. 4.				
					6	1. 2.	466	1[66]/		
								5[2466]/		
25	Okopy-Mielnica-Krzywcze-Borszczów: Okopy Mielnica / Krzywcze Borszczów	Zaleszczyki	Borszczów	Boszczów	1	cała			Floryan Buchowiecki	Germakówka
					2	„				
					3	„				
					4	.	300	3[300]/		
					„	.	700			
					„	2. 3. 4.				
					5	cała				
					6	.	600	2[300]/		
					„	.	400		—	—
					„	2. 3. 4.				
					7	1. 2. 3				
					„	.	600	1[3000]/		
								6[3600]/		

mistrza			Dróżnika				
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	Uwaga
zasługa . . .	315	.	Hnat Kowalski	Trybuchowce	100	80	Niewykazano.
zasługa . . .	420	.	Michał Bogdan	Buczacz	120	.	
za narzędzie . .	20	.	Hryń Bojko	Jezierzany	108	.	
			Ignacy Gruszecki	Manasterzyska	120	.	
zasługa . . .	315	.	Karol Kostecki	Naluże	120	.	
za objazdy . .	66	15	Michał Kostecki	Warwarzyńce	120	.	
			Franciszek Stawski	Tiutków	120	.	
			Franciszek Radomski	Chmielówka	120	.	
remuneracya . .	120	.	Ilko Diakoń	Zielona	108	.	
za umieszczenie narzędzi . .	12	.	Ignacy Korol	Buczacz	120	.	
			Hawryło Polański	Boryszkowce	96	.	
			Mikołaj Markowski	Mielnica	96	.	
zasługa . . .	315	.	Józef Białkowski	Giermakówka	96	.	
za objazdy . .	60	.	Franciszek Borszczowski	Krzywcze	96	.	do budowania.
—	.	.	Nieobsadzone posady	—			

Liczba bieżąca	Nazwisko Drogi krajowej	Nazwisko byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Powiatu przez który droga prowadzi	Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi Mile Cała	Ćwierć	Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo- Nazwisko	Miejsce stałego pobytu
26	Iwanie Mosorówka	Zaleszczyki	Borszczów	Borszczów	1 2 „	cała 1. .	664	1^{1654}/	Floryan Buchowiecki (Patrz *b.* l. 25.)	Germakówka
27	Tłuste-Buczacz	Zaleszczyki	Zaleszczyki	Zaleszczyki	1 2 „	cała 1 .	700	1^{1700}/	Jan Zawilski	Jazłowiec
			Czortków		„ „ 3 „	. 3. 4. 1. 2. .	300 500	1^{800}/		
			Buczacz		„ „ 4 5 6	. 4. cała „ .	500 500	2^{2000}/ 5^{500}/		
28	Horodenka-Śniatyn	Kołomyja	Horodenka	Śniatyn	1 2	cała 1.		1^{1000}/	Aloizy Hlawaty	Horodenka
			Śniatyn		„ 3 4 „	2. 3. 4. cała 1. .	550	2^{550}/ 3^{1550}/		
29	Husiatyn-Kopeczyńce	Zaleszczyki	Husiatyn	Husiatyn	1 2 3 4	cała „ „ .	946	3^{946}/	Posada nieobsadzona	Kopeczyńce
30	Skała-Czortków	Zaleszczyki	Borszczów	Czortków	1 2 3	cała „ .	420	2^{420}/	Jan Bitkowski	Kolendziany
			Czortków		„ „ 4 5 „	. 2. 3. 4. cała 1. 2. .	580 464	2^{2044}/ 4^{2464}/		

mistrza			Dróżnika				
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	Uwaga
—	.	.	Fedor Kapłan	Uście biskupie	96	.	
			Piotr Atamaniuk	Angelówka	120	.	
zasługa . . .	315	.	Szymon Zawadowski	Koszyłowce	100	.	
za objazdy . .	50	.					
			Mikołaj Kobylański	Pomorce	108	.	
			Andrij Hołowatnik	Horodenka	113	40	
zasługa . . .	315	.	Fedor Medak	Jasionów polny	113	40	
za objazdy . .	50	.	Grzegorz Basałyga	Stecowa	113	40	
za umieszczenie narzędzi . .	12	.	Michał Morski	Potoczek	113	40	
zasługa . . .	315	.	Józef Rucki	Czaborówka	120	.	
za objazdy . .	30	.	Teodor Misko	Wasylkowce	120	.	
za narzędzie . .	12	.	Kazimirz Mączyński	Kopeczyńce	120	.	
			Franciszek Kiwacz	Łosiacz	100	80	
zasługa . . .	315	.	Szymon Rosnikiewicz	Skała	120	.	
za objazdy . .	60	.					
			(Niewykazani)				

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
31	Skała-Zaleszczyki	Zaleszczyki	Borszczów	Borszczów	1	cała				
					2	„				
					3	„				
					4	.	316	$3^{5.6}$/	Edward Dluhas	Borszczów
			Zaleszczyki			.	684			
					5	2. 3. 4. cała				
					6	„				
					7	„				
					8	.	222	3^{2209}/	Adolf Födisch	Zaleszczyki
								7^{222}/		

II. suma	129^{2015}/	4 mile 3273° niewybud. 124 „ 2743° wybudow. 27 „ 2495° niewybud. 34 „ 1134° wybudow.
do tego I. suma	61^{3639}/	
razem	$191^{1644}/_{4000}$	32 „ 1767° niewybud. 158 „ 3877° wybudow.

Wybudowane drogi:

I. W Zachodniej części Galicyi	34^{1134}/	
II. „ Wschodniej „ „	124^{2743}/	
razem	$158^{3877}/_{4000}$	Rachując koszta budowy w prze-

mistrza			Drożnika				
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	Uwaga
zasługa . . .	315	.	Stefan Czubak	Muszkatowce	120	.	
za objazdy . .	.	.	Jędrzej Małecki	Borszczów	120	.	
za narzędzie . .	.	.	Alfred Hudzikowski	Korolówka	96	.	
			Wicenty Szczaniaski	Nowosiołka	96	.	
			Antoni Starzyński	Kasperowce	96	.	
zasługa . . .	315	.	Mikołaj Klezak	Zaleszczyki	100	80	

cięciu za jednę milę po 30.000 złr. czyni razem 4,770.000 złr. wal. austr.

Lwów dnia 5. września 1867.

Wykaz *B)*

dróg obwodowych w zachodniej i wschodniej części Galicyi.

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał, i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mile: Cała	Przestrzeni drogi: Mile: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
										I. Drogi w Zachodniej
1	Wadowice-Sucha	Wadowice	Wadowice	Wadowice	1 2	1. 2. 3.	500	$1^{3500}/_{4000}$	Zawiadują drogowi inspektorowie bezpłatnie	—
			Żywiec		3	1.	460	$1^{460}/_{4000}$		
			Myślenice		„	2.	300	$1^{300}/_{4000}$		
			Żywiec		„	.	940	$2^{940}/_{4000}$		
								$2^{3200}/_{4000}$		
2	Wadowice-Zator	Wadowice	Wadowice	Wadowice	nie	budowa	na	2	Droga ta jako obwo-	
3	Międzybrodzie	Wadowice	Biała	Żywiec	1 2 „	. 1. „	500	$1^{1500}/_{4000}$	Zawiadują drogowi inspektorowie bezpłatnie	—
			Żywiec		„ „ 3 „	3. 4. 1. .	500 600	$1^{100}/_{4000}$		
								$2^{1600}/_{4000}$		
4	Polhory	Wadowice	Żywiec	Żywiec	1 2 3 4	. . . .	600	$3^{600}/_{4000}$	dtto	—
5	Kalwarki-Pietrusina	Wadowice	Żywiec	Żywiec	1 „ „	1. 2. .	200	$^{2200}/_{4000}$	—	Była droga dową de-
6	Głogoczów	Wadowice	Myślenice	Myślenice	1 1 2	1. 2. 3. 4. .	529	$1^{529}/_{4000}$	Zawiaduje drogowy inspektor	—

mistrza			Drożnika				Uwaga
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	
części Galicyi.							
			Maciej Trębacz	Gorzeń	100	80	
—	—	—	Stanisław Kozioł	Świnna Poręba	100	80	
			Wawrzyniec Głuszek	Skawce	100	80	
dowa uznana, operat zrobiony — budowa nierozpoczęta.							
			Jędrzej Filipczak	Porąbka	100	80	
—	—	—	Piotr Sedlaczek	Międzybrodzie od Łodygowic	100	80	
			Jan Klisz	Zadziele	100	80	
			Ferszert	Obszar	100	80	
			Horeczlak	Świnna	100	80	
—			Mowiec	Jeleśnia	100	80	
			Duc	Korbiełów	100	80	
rządowa, w roku 1864. exkamerowana i uznana za drogę obwokretem Komisyi namiestniczej z d. 30. kwietnia 1864. do l. 9248.							
			Adam Motyka	Krzyżkowce	100	80	
—			Józef Dymek	detto	100	80	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał, i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
7	Kraków-Dąbrowa (Wrocławka)	Kraków	Kraków	Kraków	1 2 „	. 1. 2. 3. .	500	$1^{3500}/_{4000}$		Budowa merowano i stopada r. dowano da- Zawiady- są obsadzo-
			Chrzanów	Chrzanów	„ 3 4 5 6 7 8 9 „	. . . . 1. 2. .	500 500	$6^{3000}/_{4000}$ $8^{2500}/_{4000}$		
8	Wieliczka-Gdów	Kraków	Wieliczka	Wieliczka	1 2 „	. 1. 2. 3. .	261	$1^{3261}/_{4000}$	Franciszek Böhm c. k. drogomistrz jako zastępca	Wieliczka
9	Bochnia-Sowliny (Wiśniczka)	Kraków	Bochnia	Bochnia	1 2 3 4 „	. . . 1. 2. 3. .	150	$3^{3500}/_{4000}$	Marcin Hajdukiewicz	Rzegocina
	(Młynne)	Sącz	Limanowa	Sącz	„ 5 „	. 1. .	850 900	$^{2750}/_{4000}$ $4^{3250}/_{4000}$	Jan Klima c. k. drogomistrz zastępca	Tymbark
10	Nowy-Targ-Chochołów	Sącz	Nowy-Targ	Sącz	10 11 „ „ „ 12 „ „ „ 13 „ „ „ 14	. 1. 2. 3. 4. 1. 2. 3. 4. 1. 2. 3. 4. .	145 565	$3^{710}/_{4000}$	Wojciech Seligmann	Czarny Dunajec

mistrza			Drożnika				Uwaga
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	
tej drogi rozpoczęta na koszt rządu, później tę drogę exkame-dekretem byłego rządu krajowego w Krakowie z dnia 10. li-1856. drogą obwodową deklarowano; $2^1/_2$ mili tej drogi wybu-wniej, w roku 1866 rozpoczęto dalszą kosztem konkurencyi. waniem drogi zajmują się inspektorowie, posady dróżników nie ne, do dozoru budowy bywają chwilowo dozorcy przyjmowani.							
remuneracya . .	150	.	Jan Kot Jan Korba	Tomaszkowice Bilczyce	120 120	. .	
zasługa . . .	367	.	Jędrzej Stach Tomasz Jarosz Walenty Salamon Bartłomiej Wrona	Kopaliny Krolówka Łąkta górna Rzegocina	84 84 84 84	. . . .	
(obacz drogę Kamienica Stopnice)	.	.	Michał Sałkowski	Młynne	—	—	Utrzymywany ze strony państwa Łososiny z myta mostowego.
zasługi . . .	250	.	Wojciech Batkiewicz	Nowytarg	108	.	
Pauszalia: za objazdy . .	100	.	Józef Bobak	Czarny Dunajec	108	.	
za kancelaryę .	6	.	Mikołaj Bednarczyk	Podczerwone	108	.	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał, i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Powiatu przez który droga prowadzi	Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej polecony został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
11	Czarny Dunajec-Pękelnik	Sącz	Nowy-Targ	Sącz	12 13 „	. 1. 2.	500	2500/4000	Wojciech Seligmann	Czarny Dunajec
12	Sącz-Krynica	Sącz	Sącz	Sącz	1 „ „ 2 3 4 „	. 2. 3. 4. 1. 2. 3. 4. . 1. 2. 3. .	370 500	32870/4000	Antoni Gutowski c. k. drogomistrz	Sącz
			Grybów		4 5	. .	500 500	1000/4000	Karol Kopp	Łabowa
			Sącz		„ „	. 2. 3. 4.	500	3500/4000		
								43370/4000		
13	Krynica-Żegestów	Sącz	Sącz	Sącz	1 2 3 „	. . 1, 2. 3. .	400	26400/4000	Ignacy Medwecki	Muszyna
14	Krzyżowa-Muszyka (Tyliczka)	Sącz	Gry-bów	Sącz	1	.			Karol Kopp	Łabowa
			Sącz		2 3 „	. 1. .	100	21100/4000		
15	Stary-Sącz-Piwniczna	Sącz	Sącz	Sącz	2 3 4 „	. 2. 3. 4. . 1. 2. 3. .	300 600	21900/4000	Ludwik Bittner drogomistrz drogi krajowej	Gaboń

mistrza			Drożnika				
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	Uwaga
—	—	—	detto	detto	—	—	
remuneracya	82	.	Jan Wisłocki Michał Bodziony	Nowy-Sącz Nawojowa	108 108	. .	
			Szymon Wyszowski	Łabowa	108	.	
zasługa	284	.	Józef Kondzioła	Nowawieś	108	.	
za objazdy	108	.					
za umieszczenie narzędzi	18	.	Józef Wiktor	Krynica	108	.	
remuneracya	170	.	Tadeusz Gębarowski Wojciech Śliwka	Muszyna Andrzejówka	108 108	. .	Częściowo wybudowana razem 1 mila 1400 sążni niewybudowana 1½ mil.
zasługa razem do L. *b.* 12.	.	.	Michał Smoleń Michał Chowaniec	Mochnaczka Muszynka	108 108	. .	
remuneracya	130	.	Grzegorz Jodłowski Karol Majkowski	Barczyce Piwniczna	108 108	. .	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał, i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd całej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
16	Kamienica-Stopnice	Sącz	Sącz	Sącz	1	1.			Jan Klima c. k. drogomistrz zastępca	Tymbark
					„	.	400	1400/4000		
			Limanowa		„	.	600			
					„	3. 4.				
					2	.				
					3	.				
					4	.	900	2[3]500/4000		
								3[3]00/4000		
17	Tarnów-Tuchów-Gromnik	Tarnów	Tarnów	Tarnów	1	.			Zawiadują drogowi inspektorowie bezpłatnie	—
					2	.				
					3	.				
					4	1. 2.				
					„	.	500	3[2]400/4000		
18	Wiszniowa-Dębica	Tarnów	Ropczyce	Ropczyce	1	.				Droga ta dniem 7. grudnia mocy dezarząd urzę-
					2	.				
					3	.				
					4	.	500	3500/4000		
			Pilzno	Pilzno	„	.	500			
					„	2.				
					„	3.				
					„	4.				
					5	.	500	1		
								4[5]00/5000		
19	Turaszówka-Strzyżów (zwana zwykle Frysztak-Strzyżów)	Sanok	Krosno	Krosno	1	1.			Leon Wojciechowski	Frysztak
					„	2.				
					„	3.				
					„	.	620	2[6]20/4000		
		Tarnów	Jasło	Jasło	1	.	380			
					2	1.				
					„	2.				
					„	3				
					„	4.				
					3	1.				
					„	2.				
					„	.	500	1[2]60/4000		
			Ropczyce		„	.	500			
					„	4.				
					4	1.				
					„	.	500	2000/4400		
			Rzeszów		„	.	500			
					„	3.		1500/		
								2[3]36[1]/4000		
								3[3]00/4000		

mistrza			Drożnika				Uwaga
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	
remuneracya. .	255	.	Wojciech Franczek	Kamienica	108	.	Z tych $3^{800}/_{4000}$ jest jeszcze $1^{200}/_{4000}$ mila do budowania.
			Tomasz Twaróg	Stopnica	108	.	
—	—	—	Wojciech Pisz	Tarnowice	96	.	
			Józef Łętowski	Poręba	96	.	
			Mikołaj Karwał	Tuchów	96	.	
			Jan Gerold	Siedliska	96	.	
uznana dekretem byłej Komisyi Namiestnictwa w Krakowie pod dnia 1866. do L. 30578. jako obwodowa, przeszła jako takowa kretu Namiestnictwa z dnia 22. czerwca 1867. do L. 36297. pod dów powiatowych w Ropczycach i Pilznie.							Budowa jeszcze nierozpoczęta.
			Alexander Wiśniowski	Widacz	84	.	
zasługa . . .	189	.	Stanisław Ziemba	Twierdza	84	.	Tworzy właściwie jedną drogę z Turaszówki w Krośnieńskim powiecie od rządowej drogi karpackiej aż do Rzeszowa przy drodze wiedeńskiej razem 8 mil 1100 sążni.
remuneracya .	120	.					
za objazdy . .	63	.					
drobne pauszalia	7	35					
			Jan Gogola	Cieszyna	84	.	

Liczba bieżąca	Nazwisko Drogi krajowej	Nazwisko byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał, i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Powiatu przez który droga prowadzi	Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi Mila Cała	Mila Ćwierć	Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo- Nazwisko	Drogo- Miejsce stałego pobytu
20	Rzeszów-Strzyżów (Boguchwała-Strzyżów)-(Rzeszów-Boguchwała)	Rzeszów	Rzeszów	Rzeszów	1 „ „ „ 2 „ „ „ 3 „ „ „ 4 „ „ „ 5 „ „	1. 2. 3. 4. 1. 2. 3. 4. 1. 2. 3. 4. 1. 2. .	100	$4^{2100}/_{4000}$	Józef du Vall	Rzeszów
21	Warzyce-Frysztak	Tarnów	Jasło	Jasło	1 2 „	. 1. .	450	$1^{1450}/_{4000}$		Droga ta dniem 7. grudnia mocy rozpod zarząd
22	Tuchów-Ryglice	Tarnów	Tarnów	Tarnów	1 „ „ „	1. 2. 3. .	300	$^{2800}/_{4000}$	Zawiadują drogowi inspektorowie bezpłatnie	—
23	Rzeszów-Ujazdy	Rzeszów	Rzeszów	Rzeszów	1 2 3 4 „	. . . 1. 2. .	270	$3^{1270}/_{4000}$	Jan Długoszewski	Rzeszów
		Sanok	Brzozów	Brzozów	4	.	160	$^{160}/_{4000}$		
								$3^{1430}/_{4000}$		

mistrza			Drożnika				
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	Uwaga
			Bartłomiej Basz	Wygnania	120	.	
			Wawrzyniec Szostak	Boguchwała	120	.	Tworzy właściwie jednę drogę z Turaszówki w Krośnieńskim powiecie od rządowej drogi karpackiej aż do Rzeszowa przy drodze wiedeńskiej, razem 8 mil 1100 sążni.
zasługa . . .	459	.	Jan Maroch	Babica	120	.	
za objazdy . .	134	30	Marcin Banaś	Zaborów	120	.	
			Józef Szlachta	Strzyżów	120	.	
uznana dekretem byłej Komisyi namiestniczej w Krakowie pod dnia 1866. do l. 30578. jako obwodowa, przeszła jako takowa porządzenia Namiestnictwa z dnia 22. czerwca 1867. do l. 36297. urzędu powiatowego w Jaśle.							Częściowo roboty rozpoczęto.
—	—	—	—	—	—	—	
			Paweł Pisula	Rzeszów	120	.	
zasługa . . .	315	.	Tomasz Mika	Tyczyn	120	.	
pauszale . . .	80	.	Jakób Ziegelheim	Błazowa	120	.	
			Jan Nędza	Kąkolówka	120	.	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
24	Rzeszów-Głogów	Rzeszów	Rzeszów	Rzeszów	1 „ „ „ 2 „ „ „	1. 2. . . 4. 1. . . 3. 4.	600 400 300 700 .	2	Jan Długoszewski (zawiaduje oraz drogą pod b. l. 22).	Rzeszów
25	Łańcut-Leżajsk	Rzeszów	Łańcut	Łańcut	.	.	.	$3^{8000}/_{8000}$	—	Droga ta czerwca 1866. rencyi jeszcze

mistrza			Drożnika				
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	Uwaga
			Maciej Drobilik	Miłocin	120	.	
renumeracya .	150	.	Jakób Dąbrowski	Staromieście	120	.	
pauszalia . . .	100	.	Wojciech Grodecki	Głogów	120	.	
uznana dekretem byłej Komisyi Namiestniczej w Krakowie z d. 3. do l. 14141. jako obwodowa, budowa takowej w drodze konkunie rozpoczęta.							

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał, i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Powiatu przez który droga prowadzi	Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mile: Cała	Przestrzeni drogi: Mile: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
									II. Drogi w Wschodniej	
26	Lisko-Baligród-Roztoki	Sanok	Lisko	Lisko	1 2 3 4 5 6	. . . . . .	.	6	Aloizy Dawid	Baligród
27	Ustrzyki-Lutowiska	Sanok	Lisko	Lisko	1 2 3	. . 1. 2. 3.	.	$2^{3000}/_{4000}$	Zawiadują inspektorowie	—
			Turka		„ „	4. „	600	$1^{600}/_{4000}$		
			Lisko		„ „	. 2.	400	$1^{400}/_{4000}$		
								$3^{3000}/_{4000}$		
28	Zmigród-Grab	Sanok	Krosno	Krosno	1 2 3 4	. . . 1. 2. 3.	.	$3^{2000}/_{4000}$	Jan Kucharski	Żmigród
29	Iwla-Grab	Sanok	Krosno	Krosno	wy 1 nie 1 2 3	budow. 1. 2. 3. wybudow 4. . 1. 2.	.	$2^{2000}/_{4000}$		Droga ta exkamero-
30	Domaradz-Brzozów-Grabownica	Sanok	Brzozów	Brzozów	1 2 3	. . 1.	.	$2^{1000}/_{4000}$	Zawiadują drogowi inspektorowie	—
31	Jasienica	Sanok	Brzozów	Brzozów	1 „	1. .	800		dtto	—

mistrza			Drożnika				Uwaga
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	
części Galicyi.							
zapłata . . .	300	.	Tylko na czas budowy po 10 złr. miesięcznie	Haczów Mchawa Baligród Jabłonka Liszna	—	—	
—	—	—	Dozór tylko podczas robót	—	—	—	
zapłata . . .	300	.		Konty	96	.	
				Krępna	96	.	
za objazdy . .	50	.		Grab	96	.	
wybudowana w trzech ćwierciach mili na koszt Rządu, — potem wana i oddana pod zarząd sanockiemu urzędowi obwodowemu.							
—	—	—	Jan Cichomski	Humniska	120	.	
			Jan Reitko	Blizne	120	.	
—	—	—	—	—	—	—	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał, i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Powiatu przez który droga prowadzi	Urzędu powiatowego którem zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
32	Brzozów-Rymanów	Sanok	Brzozów	Sanok	1 2 3	. . 1. 2.	.	$2^{2000}/_{4000}$	Zawiadują inspektorowie bezpłatnie	—
			Sanok		„ 4	3. 4. 1. 2.	.	1		
								$3^{2000}/_{4000}$		
33	Radoszyce-Tarnawa-Zagórz	Sanok	Sanok	Sanok	1 2 3	. . 1. 2. 3.	.	$2^{3000}/_{4000}$	dtto	—
			Lisko		„ 4 5	4. . 1.	.	$1^{1000}/_{4000}$		
			Sanok		5	2. 3.	.	$^{3000}/_{4000}$		
								$4^{3000}/_{4000}$		
34	Kropiwnik-Borysław-Drohobycz	Sambor	Drohobycz	Drohobycz	1 2 3	. . 1. 2. 3.	.	$2^{3000}/_{4000}$	dtto	—
35	Stebnik-Drohobycz	Sambor	Drohobycz	Drohobycz	1 2	. .	152	$1^{152}/_{4000}$	Leopold Biber	Drohobycz
36	Tarnopol-Brody	Tarnopol	Tarnopol	Tarnopol	1 2 3 4	. . . 1. 2. 3.	526	$3^{3526}/_{4000}$	Ignacy Gzowski	Ihrowica
		Złoczów	Załoźce	Brody	.	.	.	$3^{1474}/_{4000}$	niewybudowana	—
			Brody		.	.	.	$2^{1000}/_{4000}$	dtto	—
					.	.	.	$9^{2000}/_{4000}$		—

mistrza			Drożnika				Uwaga
Zasługa i inne należytości	Rocznie		Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa		
	złr.	ct.			złr.	ct.	
—	—	—	Tylko podczas budowy miesięcznie po 10 złr.	Jasionów			
—	—	—	detto	Komaucza Szczawne Zagórz	. . .	. . .	
—	—	—	—	—	—	—	1 mila wybudowana.
remuneracya . .	80	.	Antoni Wasylkowski	Solec	120	.	
zasługa . . .	315	.	Marcin Biliński Jakób Reuter	Ihrowice Mszaniec	120 120	. .	1 mila 2920 sążni budowano. 2 mil 606 sążni niewybudowano.
—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał, i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej podlegający został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
37	Grzymałów-Skałat-Smykowce	Tarnopol	Skałat	Skałat	1 2 3 4	. . . .	60	$3^{60}/_{4000}$	Jan Tebinka	Chodaczków
			Tarnopol		5 .	2. 3. 4. 1. 2. .	940 560	$1^{1500}/_{4000}$		
								$4^{2560}/_{4000}$		
38	Hwozd-Sołotwina-Rosulna	Stanisławów	Bohorodczany	Bohorodczany	1 2 3 4	. . . .	600	$3^{600}/_{4000}$	—	—
39	Markowa-Maniawa	Stanisławów	Bohorodczany	Bohorodczany	1 2	. 1. 2.	.	$1^{2000}/_{4000}$	—	—
40	Nadworna-Zieloua	Stanisławów	Nadworna	Nadworna	1 2 3 4	. . . 1. 2.	.	$3^{2000}/_{4000}$	—	—
41	Zabłotów-Jezierzany	Kołomyja	Śniatyn	Kołomyja	1	.	.	1		
			Kołomyja		2 3 4	. . 1. 2.		$2^{2000}/_{7000}$		Budowa rozkonkurencyą.
			Horodenka		4 5	3. 4. 1. 2.	500	$1^{400}/_{7000}$		
			Kołomyja		5	3.	500	$1^{500}/_{7000}$		
		Stanisławów	Tłumacz	Tłumacz	5 6 7 7 7	. 1. 2. 3. 4. 1. . .	500 500	$1^{1500}/_{4000}$	Jan Filipecki drogomistrz przy drodze krajowej	Tłumacz
								$6^{1500}/_{4000}$		

mistrza			Drożnika				Uwaga
Zasługa i inne należytości	Rocznie		Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa		
	złr.	ct.			złr.	ct.	
zasługa . . .	315	.	Jan Pajączkowski	Skałat	120	.	
			Ilko Bole	Chodaczków	120	.	
			Mikołaj Zawadzki	Borki-Wielkie	120	.	
—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	
—	—	—	—	—	—	—	

poczęta — lecz wstrzymana do przeprowadzenia pertraktacyi z

remuneracya . .	60	.	—	—	—	—	1843 sążni wybudowane 3657 sążni do budowania kamień przywieziony.

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Powiatu przez który droga prowadzi	Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mila: Cała	Przestrzeni drogi: Mila: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
42	Tłumacz-Ottynia	Stanisławów	Tłumacz	Tłumacz	1 2 3 „	. . 1. 2. 3. .	500	$2^{3500}/_{4000}$	—	—
43	Kossów-Żabie-Rabence	Kołomyja	Kossów	Kossów	1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11	. . . .	.	11	Teodor Smiłowski	Żabie
44	Kuty-Hryniawa-Rabence	Kołomyja	Kossów	Kossów	1 2 3 4 5 6 7 8 9 10	. . . . 1. 2.	.	$9^{2000}/_{4000}$	Oddalony dla braku funduszów w r. 1864.	Uścieryki
45	Śniatyn-Kuty	Kołomyja	Śniatyn	Śniatyn	1 2 3	. . 1.	.	$2^{1000}/_{4000}$	—	Pertrakta-droga niewy-
46	Myszyn-Ispas	Kołomyja	Ko-łomyja	Ko-łomyja	1	1. 2.	.	$^{2000}/_{4000}$	Zawiaduje inspektor drogi	—
47	Wabiąż-Peczyniżyn-Łanczyn	Kołomyja	Ko-łomyja	Ko-łomyja	1 2 3 „	. . 1. .	500	$2^{1500}/_{4000}$		Z tej dro- 1500 sążni
		Stanisławów	Nadwórna	Nadwórna	3 „	. 3.	500 .	$^{1500}/_{4000}$		Ta część
								$2^{3000}/_{4000}$		

mistrza			Drożnika				Uwaga
Zasługa i inne należytości	Rocznie zł.	ct.	Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa zł.	ct.	
—	—	—	—	—	—	—	Budowa częściowo rozpoczęta.
zasługa . . .	300	.	Oddaleni w roku 1864. i 1865. dla braku funduszów	Sokołówka Jasienów Żabie	108 108 108	. . .	5 mil wybudowano. 6 mil niewybudowano.
zasługa . . .	300	.	detto	Kuty Uścieryki Hryniawa	108 108 108	. . .	6 mil wybudowano. 3 mile do budowania.
cya z konkurencyą jeszcze nieprzeprowadzona i z tego powodu budowana.							do budowania.
—	—	—	—	—	—	—	
gi dwie mile wybudowano kosztem Rządu jako drogę salinarną, jeszcze niewybudowano. drogi jeszcze niewybudowana.							

Liczba bieżąca	Nazwisko: Drogi krajowej	Nazwisko: byłego urzędu obwodowego, do którego zarząd należał, i teraźniejszego urzędu powiatowego, do którego zarząd teraz należy	Nazwisko: Powiatu przez który droga prowadzi	Nazwisko: Urzędu powiatowego któremu zarząd dalej poleconym został	Przestrzeni drogi: Mile: Cała	Przestrzeni drogi: Mile: Ćwierć	Przestrzeni drogi: Sążni	Długość całej drogi mil	Drogo-: Nazwisko	Drogo-: Miejsce stałego pobytu
48	Jabłonów-Delatyn	Kołomyja	Kołomyja	Kołomyja	1 2 3	. . 1.	.	$2^{1000}/_{4000}$	Zawiadywane przez urzęda powiatowe	—
		Stanisławów	Nadwórna	Naowórna	» 4 5	2. 3. 4. . 1.	.	2		
								$4^{1000}/_{4000}$		
				II. suma				$91^{3312}/_{4000}$	$38^{812}/$ niewybudow. $53^{2000}/$ wybudow. $18^{2400}/$ niewybudow. $56^{2400}/$ wybudow.	
				do tego I. suma				$75^{800}/_{4000}$		
				razem				$167^{112}/_{4000}$	$56^{3712}/$ niewybudow. $110^{1400}/$ wybudow.	
				Wybudowane drogi powiatowe:						
				I. W zachodniej części Galicyi				$56^{2400}/_{4000}$		
				II. „ wschodniej „ „				$53^{2000}/_{4000}$		
				razem				$110^{1400}/_{4000}$	Rachując koszta budowy w prze-	

mistrza			Drożnika				
Zasługa i inne należytości	Rocznie		Nazwisko	Miejsce stałego pobytu	Roczna zasługa		Uwaga
	złr.	ct.			złr.	ct.	
—	—	—	—	—	—	—	W znacznej części do uzupełnienia.

cięciu za jednę milę po 20.000 złr. czyni razem 2,200.000 złr. wal. austr.

Lwów dnia 5. września 1867.

Protokół

sporządzony z powodu oddania dróg krajowych i obwodowych (względnie powiatowych) ze strony c. k. Rządu krajowego w zarząd Reprezentacyi krajowej.

Obecni: Ze strony c. k. Namiestnictwa: Antoni Mraviniscis c. k. Radca Namiestnictwa, Filip Zaleski c. k. naczelnik powiatowy.

Ze strony Wydziału krajowego: Maurycy Kraiński Członek Wydziału krajowego, Julian Ławrowski c. k. Radca Sądu wyższego krajowego i Zastępca członka Wydziału krajowego.

Prowadzący pióro: Józef Michalczewski koncepista Wydziału krajowego.

§. 1. C. k. Namiestnictwo oddaje z dniem 1. stycznia 1868. t. j. z dniem wejścia w życie ustawy drogowej z dnia 18. sierpnia 1866. administrowane przez siebie drogi krajowe, na podstawie §. 25. tejże ustawy drogowej Wydziałowi krajowemu w drodze dotyczących urzędów powiatowych, a względnie organom w tym celu przez Wydział krajowy ustanowionym.

§. 2. Urzęda powiatowe, które w miejscu zniesionych władz obwodowych zarząd dróg obwodowych prowadzą, oddają drogi obwodowe tym radom powiatowym, w których obrębie powiatowym, drogi rzeczone leżą, a gdzieby takowe jeszcze ukonstytuowane nie były, organowi w tym celu przez Wydział krajowy ustanowionemu, jako nowej władzy zawiadującej drogami powiatowemi (obwodowemi) z mocy §. 28. ustawy z dnia 18. sierpnia 1866.

§. 3. Co się zaś tyczy oddania kas, zasobów, materyałów i t. p. dróg powiatowych, które przez dwa lub więcej powiatów prowadzą, a tylko przez jeden urząd powiatowy administrowane były, to w tej mierze muszą się wydziały powiatowe porozumieć między sobą, który z nich takowe odebrać ma.

W razie, gdyby to porozumienie nie nastąpiło, przysłuża orzeczenie w tym względzie Wydziałowi krajowemu.

§. 4. Gdy fizyczne oddanie dróg krajowych i powiatowych (obwodowych) w teraźniejszej porze roku wielu trudnościom podlegać może, przeto pozostawia się oznaczenie terminu, w którym to fizyczne oddanie nastąpić będzie mogło, porozumieniu dalszemu wydziałów powiatowych (względnie organów przez Wydział krajowy do odebrania dróg delegowanych) z c. k. urzędami powiatowemi.

§. 5. Aż do faktycznego oddania dróg krajowych i obwodowych z przynależnościami, które, jeżeli przeszkód nie będzie, w jak najkrótszym czasie nastąpić winno, — zarządzają niemi w imieniu władz autonomicznych tymczasowo c. k. urzęda powiatowe, a c. k. kasy są obowiązane, od dnia 1. stycznia 1868. r. żurnale kasowe prowadzić dla nich odrębnie.

§. 6. Tak urzęda powiatowe jak i kasy prowadzić będą zarząd ten w imieniu władz autonomicznych, pod tą samą odpowiedzialnością służbową, pod którą go dotychczas prowadzili.

---

§. 7. Oddanie dróg w punkcie 1. i 2. oznaczonych, obejmuje cztery główne przedmioty:

I. Właściwe drogi włącznie z mostami, kanałami i do ich utrzymania znajdującemi się przynależytościami.

II. Urzęda mytnicze, na drogach, mostach i przewozach, razem z budynkami, rogatkami, promami i innemi sprzętami.

III. Fundusze drogowe, wraz z wszystkiemi do prowadzenia rachunków służącemi aktami, księgami, żurnalami i t. p.

IV. Akta urzędowe.

---

§. 8. Drogi oddane będą według inwentarza. — Inwentarz oddawczy ma zawierać:

a) dokładny statystyczny opis przestrzeni dróg, z podaniem czasu wybudowania tychże i poniesionych kosztów wraz z planami;

b) długość dróg i stan budowy z podaniem napraw przedsięwziętych w ostatnim czasie;

c) spis pojedynczych przedmiotów do drogi należących, jako to: mostów, kanałów, poręczy i t. p. z bliższem oznaczeniem, w jakim znajdują się stanie;

d) wszelkie zapasy materyałów do budowy dróg w drzewie, i kamieniach tudzież materyałów do konserwacyi dróg i t. p.;

e) wszystkie rekwizyta budowlane, opisane dokładnie, jak wyżej;

f) realności własne lub wynajęte do umieszczenia dozorców, tudzież do przechowania lub składania zapasów i rekwizytów budowlanych:

g) umowy zawarte z przedsiębiorcami budowy i dostaw, dotychczas jeszcze obowiązujące;

h) spis osób na posadach umieszczonych, ich płace i inne emolumenta;

i) podanie stron obowiązanych z prawa lub zawartej umowy, do utrzymywania pojedynczych części dróg, lub ich przedmiotów, przy dokładnem oznaczeniu tego obowiązku co do objętości, czasu, trwania i tytułu z jakiego pochodzi;

k) zestawienie ogólne stanu finansowego, to jest aktywów i pasywów każdej drogi.

---

§. 9. W taki sam sposób mają być spisane inwentaryalnie wszelkie przedmioty dotyczące myt, z dokładnem oznaczeniem ich stanu.

---

§. 10. Protokoła oddawcze będą spisane co do dróg krajowych w trzech równobrzmiących exemplarzach, z których jeden będzie służył dla c. k. Namiestnictwa, drugi dla Wydziału krajowego, a trzeci dla oddającego urzędu powiatowego (§. 1.); co do dróg obwodowych niemniej w trzech exemplarzach, jeden dla urzędu powiatowego, drugi dla wydziału rady powiatowej, a trzeci dla Wydziału krajowego.

---

§. 11. Urzęda podatkowe zamkną z ostatnim miesiąca grudnia r. 1867. żurnale drogowe. Gotówka pozostała w zapasie z nie wydanych zasiłków do budowy, tudzież kaucye przedsiębiorców będą zostawione do dyspozycyi Wydziału krajowego.

Nie użyte jeszcze zasiłki do budowy wydane c. k. naczelnikom powiatowym z funduszu krajowego, zostawione będą do dyspozycyi Wydziału krajowego.

---

§. 12. Wszystkie zaś prestacye konkurencyjne w gotowiźnie, które do kasy już wpłynęły lub po 31. grudnia 1867. wpłyną, dalej dochód z opłaty od myta do końca roku 1867. użyte zostaną w skutek rozporządzeń władz politycznych do zaspokojenia przedsiębiorców, budowy do umorzenia nadpłaty konkurencyjnej należącej się pojedynczym stronom, tudzież do spłaty zasiłków do budowy wydanych z funduszu krajowego i pozostaną przeto w urzędach podatkowych (punkt 14.).

---

§. 13. Miesięczne żurnale prowadzone w urzędach podatkowych po koniec roku 1867., które nie zostały przysłane, mają być jeszcze do c. k. Namiestnictwa odesłane. Takowe zostaną tam zbadane i buchhalteryi krajowej przesłane.

---

§. 14. Wszystkie zamknięcia rachunkowe dotyczące budowli będących w wykonaniu do końca roku 1867., mają być przedłożone od c. k. urzędów powiatowych c. k. Namiestnictwu do superrewizyi w drodze oddziału rachunkowego, po ich poprzedniem zbadaniu przez komitet konkurencyjny co do odpowiedniego i rzeczywistego użycia zaliczonych pieniędzy, wraz z rezultatem przedsięwziętego z tego powodu dochodzenia, tudzież z wyjaśnieniem składającego rachunek, na wytknięte przez komitet usterki, poczem te rachunki po dokonanem w Namiestnictwie zbadaniu, sprostowaniu i wydaniu absolutoryum, Wydziałowi krajowemu oddane zostaną.

---

§. 15. Gdyby przy zamknięciu rachunków z dniem 31. grudnia 1867. jakie braki się okazały, wtedy indywidua, którym zarząd dróg i funduszów był powierzony, zostaną do odpowiedzialności według istniejących przepisów pociągnięte.

---

§. 16. Gdy w skutek oddania dróg krajowych (§. 11. ust. z dnia 18. sierpnia 1866.) pod zarząd Wydziału krajowego ustaje obowiązek gmin i obszarów dworskich do budowania i utrzymania tych dróg, przeto władze polityczne zatrzymają całkowite przeprowadzenie wszelkich w tym względzie jeszcze w toku będących lub powstać mogących spraw, dotychczasowego zarządu tyczących się, a mianowicie rozstrzygauie wszelkich z tego tytułu pochodzących pretensyj, pozwów, przedstawień i rekursów, ściąganie zaległych datków konkurencyjnych, wypłacanie należytości, o ile gotówka wystarcza do ich uiszczania i t. p.

Nadwyżki po ukończeniu spraw i po uiszczeniu przypadających należytości w kasach pozostałe, będą pozostawione do dyspozycyi Wydziału krajowego.

---

§. 17. C. k. Namiestnictwo żadnego ciężaru nie przyjmie na fundusz krajowy bez przyzwolenia Wydziału krajowego, dla tego wszelkie odpisania zaległości drogowych, a względnie przyjęcie tychże na fundusz krajowy, tudzież przyzwolenia rat na wypłacanie należytości konkurencyjnych po za rok 1868. będą Wydziałowi krajowemu udzielane do przyzwolenia.

---

§. 18. Rozporządzenia władz politycznych względem wykonania prestacyj konkurencyjnych do nowych budowli i do utrzymania dróg na okres czasu od 1. stycznia 1868. roku wydane, zostają cofnięte.

---

§. 19. Wszelkie sprawy, które dotyczą administracyi dróg krajowych, obwodowych (powiatowych), a których załatwienie podług powyższych postanowień, nie zostało zastrzeżonem władzom politycznym, i które z dniem 1. stycznia 1868. r. przechodzą do władz autonomicznych, jak mianowicie, budowa nowych i naprawa istniejących dróg, wydzierzawienie myt i t. p. oddane będą w tem stadyum, w jakiem się znajdują, wraz z odnośnemi aktami dotyczącym władzom autonomicznym.

---

§. 20. Akta znajdujące się w registraturach Namiestnictwa i urzędów powiatowych, dotyczące administracyi dróg krajowych, obwodowych i powiatowych, o ile nie są potrzebne do załatwienia spraw władzom politycznym do zakończenia pozostawionych, będą wydane według spisu Wydziałowi krajowemu, a względnie reprentacyom powiatowym.

---

§. 21. Wydziały powiatowe rozdzielają między siebie akta dotyczące dróg obwodowych w porozumieniu najlepiej w ten sposób, iż jeden z nich je obejmuje i drugim przy każdym specyalnym wypadku na zażądanie udziela.

Co się tyczy dróg krajowych, to Wydział krajowy przeznaczy organ do odebrania dotyczących aktów od urzędów powiatowych.

---

§. 22. Gdy wywłaszczanie na cele drogowe (§. 8. ust. z dnia 18. sierpnia 1866.) i pozwalanie do postawienia i przeniesienia rogatek, tudzież rozstrzyganie sporów względem uwolnienia od myta (§. 30. tamże) pozostaje w zakresie władz politycznych, przeto dotyczące akta nie zostaną oddane.

§. 23. (w oryginale 24.) Władzom autonomicznym pozostawia się wolność używania c. k. urzędników budowniczych rządowych do ich czynności pod warunkiem, jeźli oprócz zapłacenia podług przepisów przypadających dyet i kosztów podróży, także i część salaryum za czas użycia tychże, tak na komisyi jak i w urzędzie, Skarbowi Państwa zostanie zwrócone.

---

§. 24. (w oryginale 25). Protokół niniejszy będzie w dwóch exemplarzach sporządzony, z których jeden dla Wydziału krajowego, a drugi dla c. k. Namiestnictwa służyć będzie.

We Lwowie dnia 16. stycznia 1868.

Podpisano: **Ławrowski** m. p.
Michalczewski m. p.

Podpisano: **Mraviniscis** m. p.
Zaleski m. p.

Alegat XV. a.

Liczba porz.	Nazwisko powiatu	Żądano zapomogi niezbędnej	P. kom. minist. udzielił zapomogi w kwocie	Z udzielonej zapomogi przeznaczono						Żądano pożyczkę zwrotnej w kwocie	Delegatem Wydz. kraj. do komitetu powiatowego mianowany Wny.	Uwagi.
				dla gmin	dla właśc. w. pos. i dzierż.	dla miast	dla duchowieństwa	na budowy wodne	na inne cele			
		złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.	złr.		
1.	Rzeszów	17660	7000	5500	750	750	—	—	—	Żądano pożyczki bez liczebnego oznaczenia kwoty.	Henryk Jędrzejowicz	
2.	Jarosław	51365	12000	9000	1500	1500	—	—	—		Stefan hr. Zamojski	
3.	Przemyśl	138324	20000	15000	3000	1500	500	—	—		Zygmunt Kozłowski	
4.	Mościska	1630	200	200	—	—	—	—	—		Władysł. Yunga	
5.	Łańcut	66818	10500	8500	700	1300	—	—	—		Feliks Jawornicki	
6.	Nisko	25334½	10000	8500	1500	—	—	—	—		Antoni Komorowski	
7.	Tarnobrzeg	47658½	9000	4400	600	—	—	4000	—		Jan hr. Tarnowski	
8.	Mielec	20235	12000	9000	2300	700	—	—	—	110000	Jan hr. Tarnowski	
9.	Tarnów	18756	7000	5000	2000	—	—	—	—	90000	Klem. dr. Rutowski	
10.	Dąbrowa	60000	13000	8500	2500	—	—	2000	—	90000	Paweł Zieliński	
11.	Brzesko	28102	8000	5000	2000	1000	—	—	—	40000	Władysł. Dąbski	
12.	Pilzno	17974½	7000	3700	3000	300	—	—	—	85000	Piotr Garbaczyński	
13.	Jasło	25901	15000	10500	3000	1500	—	—	—	95000	Marceli Łętowski	
14.	Nowy-Sącz	20579	5000	3000	2000	—	—	—	—	120000	Jan dr. Micewski	
15.	Grybów	55104	5500	3500	1750	250	—	—	—	50000	W. Wyszkowski	
16.	Krosno	60945	6500	4500	1500	500	—	—	—	40000	Cz. Kobuzowski	
17.	Brzozów	8000	4300	3300	400	600	—	—	—	60000	Feliks Pohorecki	
18.	Bircza	75000	8000	4000	2900	500	600	—	—	100000	Ant. Tyszkowski	
19.	Sambor	65000	2400	2400	—	—	—	—	—	55000	P. hr. Komorowski	
20.	Rudki	3000	1700	1200	400	—	—	—	dzwon. Tersz. 100	niepodano	K. Matczyński	
21.	Drohobycz	4700	4000	4000	—	—	—	—	—	20000	St. hr. Tarnowski	
22.	Żydaczów	4780	2900	2050	600	—	250	—	—	niepodano	Adam Bogusz	
	Razem .	857065	171000	120750	32400	10400	1350	6000	100			

Memoryał

Wydziału krajowego, w którym wnioski względem niesienia pomocy ludności powodzią dotkniętej.

W czasie naszych czynności mieliśmy wielokrotne dowody uczuć wdzięczności, jaką powodzią dotknięta ludność przejęta dla osoby Najj. Pana za prawdziwie ojcowski współudział i za szybką pomoc w niedoli. I zaiste zapoznawać nie można, że zasiłki, jakie JWP. Hofrat pozostawia pp. naczelnikom powiatowym do dyspozycyi, wystarczyćby powinny nie tylko na pokrycie doraźnej potrzeby na życie, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa po części w niektórych miejscach wystarczą na zakupienie niezbędnie potrzebnego zboża na zasiew jesienny. Lecz zataić nie można, iż obecnemi zasiłkami, powodzią zadane rany, ukojone być nie mogą; o powetowaniu poniesionych szkód, mowy tu być nie może, lecz łatwo daje się przewidzieć, że skoro miną chwile podające ludności sposobność do znacznego zarobkowania przy obecnych żniwach, nadejdą chwile bolesnych trosków, a w poszczególnych miejscach istotnej nędzy — wystąpią dalsze, do pokonania nie łatwe trudności w przysporzeniu na zasiew ziarna jarego.

Uwagi te, naprowadzają na konieczność obmyślenia środków zapobiegających tym smutnym okolicznościom, które inaczej wywrzećby musiały najgorsze dla kraju i Państwa skutki.

Jestto niezaprzeczoną prawdą, że nieoględnie dawane zasiłki, prowadzą do wręcz przeciwnych skutków; pomoc nie wywołana koniecznością wyrodza w ludności w ogólności mniej wykształconej zobojętnienie na własną dolę, spuszczanie się na obcą pomoc, odwraca ją od pilności, i od wszelkiego starania się o polepszenie własnego gospodarstwa. Nieoględne rozdzielanie zasiłków, prędzej lub później doprowadziłoby kraj nasz do stanu stałego, w jakim się Anglia znajduje — a nasza ludność wiejska pochopnie domagałaby się wkrótce na wzór proletaryatu industryjnego w Anglii, zaprowadzenia podatku dla ubogich. Dla zapobieżenia podobnym skutkom, zdaje się nam być najpotężniejszym środkiem, ograniczenie pomocy do najniezbędniejszych krańców, a z drugiej strony przysporzenie sposobności do zarobkowania w miejscach jak najwięcej zbliżonych okolicy powodzią nawiedzonej. W pierwszym względzie należałoby poruczyć pp. naczelnikom i komitetom powiatowym, ażeby po zaspokojeniu chwilowej na życie niezbędnie wymagającej potrzeby, ściśle dochodziły, zatem indywidualnie — jaka istotna potrzeba zachodzi zasiłku na zboże do zasiewów jesiennych. Zasiłki tego rodzaju dane być mają do rąk wójtów i dwóch radnych, którzyby odpowiedzialnymi byli za dokonane obsiewy.

Komiteta powinnyby zarazem zbadać najściślej, jaka okaże się potrzeba ziarna na zasiewy jare, i z otrzymanego daru Najj. Pana lub też z innych źródeł nadchodzące wpływy zachować stosowną kwotę, aż do przyszłej wiosny, na zakupienie zboża na zasiew jary.

W drugim względzie roboty koło budowli wodnych nastręczałyby ludności wiejskiej najstosowniejszą sposobność do zarobkowania, jeżeliby Wysoki Rząd raczył skłonić się do niektórych zmian w postanowieniach orzekających o zasadach zachować się mających przy budowlach wodnych celem regulacyi właśnie tych rzek, które w ubiegłym miesiącu największe zrządziły spustoszenia.

Najwyższym reskryptem z dnia 11. listopada 1861. r. (Reskrypt c. k. Ministerstwa Stanu do c. k. galicyjskiego Namiestnictwa z dnia 25. kwietnia 1862. l. 22452/622 ex 1861.) raczył Najj. Pan z funduszu na bu-

dowy wodne przeznaczyć na regulacyę rzek Wisły, Sanu, Wisłoki i Dunajca kwotę 1,080.000 złr., z której w szczególności użyte być mają na regulacyę Wisły 600.000 złr., Dunajca 120.000 złr., Sanu 340.000 złr., uakoniec na regulacyę Wisłoki 20.000 złr.

Wszakże budowle wodne wszystkich tych rzek rozłożone zostały na lat 20. Nie zapoznajemy, że podobne roboty zwłaszcza plantacye wikliny i tym podobnych brzegi rzek chroniących i łożyska wody ścieśniających krzewów, dłuższego wymagają czasu, lecz inne roboty wodne, mają li z pożądanym skutkiem być wykonane, muszą być w najkrótszym czasie nkończone, inaczej każdy wyłożony grosz będzie ztrwoniony bez celu — bo za lada jakim przybytkiem wody, niedokończone, jakkolwiek będą systematycznie założone budowle, zniszczone bywają, jak to JWP. Hofrat naocznie się przekonał.

Owoż w dzisiejszych naglących, tyle smutnych okolicznościach, należałoby całą, na regulacyę nazwanych czterech rzek przeznaczoną, a dotąd niewyczerpaną kwotę, użyć doraźnie na wykonanie zamierzonych robót, przyczem zauważać nam wypada, że regulacya Wisły, jako rzeki graniczuej, nastręcza trudności może i nie do pokonania, roboty bowiem na rzece Wiśle, według założonego planu postępować mogą tylko w miarę postępu w robotach na lewym brzegu od Królestwa Polskiego — przeznaczona na regulacyę Wisły kwota rozłożoną być musi na przeciąg czasu dłuższego — dla tego też wielce pożądanem byłoby, ażeby wysoki Rząd nie wydaną dotąd na roboty na Wiśle kwotę, przeznaczyć raczył na przyspieszenie ukończenia regulacyi rzek Sanu, Wisłoki i Dunajca w tym wypadku, jeżeliby obmyślane na ten cel środki niedostatecznemi się okazały. Wszak nakład, rozłożony na lat kilkanascie na regulacyę Wisły, nie może być bardzo uciążliwym dla Skarbu Państwa. Regulacyę rzeki Saun należałoby przedsięwziąść od Przemyśla aż do ujścia tej rzeki do rzeki Wisły.

Według naszego wniosku osiągniętoby równocześnie dwa cele — dałoby się przez wylew rzek najwięcej cierpiącej ludności w jesieni i porze zimowej zarobek — i wykończonoby od dawna zamierzoną i niezbęduie potrzebną regulacyę rzek po większej części do spławu, a nawet do żeglugi przydatnych. A gdyby nawet przyspieszenie zaprojektowanych tu robót, większego wymagały nakładu, toć wydatek ten nie będzie darmo użyty; wszak zapominać się nie godzi, że każdy mniejszy czy większy wylew, co się w ostatnich latach coraz częściej powtarza, nie tylko na majątkowy stan mieszkańców lecz i na ich zdrowie, na utratę bydła i w ogóle na upadek gospodarstwa krajowego najzgubniejszy wpływ wywiera; spuścić też nie można z uwagi, że na porzeczach położone grunta liczą się do najżyźniejszych, zatem najwyżej opodatkowanych gruntów. Z upadkiem ich zagospodarowania upadają toż siły podatkujących. Jeżeli więc Skarb w obecnej chwili uczyni awans, toć w krótkim czasie znajdzie zwrot w podatkach, które inaczej z roku na rok odpisywane być muszą.

O zebraniu środków na proponowane roboty w drodze konkurencyi od nadbrzeżnych mieszkańców mowy tu prawie nigdy być nie może, albowiem poszkodowani, nie są wstanie ich opłacania, a że wylewy często po sobie następują, toć i trudno znaleźć chwilę, gdzieby mieszkańcy do tak dobrego doszli bytu, iżby w stanie być mogli oprócz i tak wygórowanych podatków, znaczne opędzać wydatki na regulacyę rzek. Wszystkie tu przywiedzione okoliczności silnie przemawiają i za dalszem zdaniem, że zasiłki, chociażby w przeciągu długich lat ratami spłacalne, zupełnie nie byłyby tu na swem miejscu.

Dalszą sposobność do zarobkowania należałoby otworzyć, przez najrychlejsze przedsięwzięcie robót, jakich wymagają drogi państwowe i krajowe — tak w częściach przerwanej komunikacyi jako też w zamierzonych budowach nowych dróg.

Wszystko cośmy wyżej przywiedli, odnosi się do wiejskiej, a po części i miejskiej ludności, z klasy tak zwanych mniejszych posiadaczy lub nie uposażonej w własność gruntową. Lecz jeżeli nie gorszy, toć zaiste nie o wiele lepszy los posiadaczy tak zwanych większych posiadłości; przedewszystkiem nadmienić musimy, że grunta tych posiadaczy najczęściej mają najbliższe brzegów rzek położenie, zatem najwięcej wystawione bywają na uszkodzenia powodzi. Często po sobie następujące wylewy, wielce przyczyniły się do upadku gospodarstwa tych właścicieli. Największa część ratowała się dotąd lichwiarskim kredytem — dzisiejsza klęska zamknęła i ten środek dla dość znacznej liczby tych posiadaczy. Zachodzi zatem konieczna potrzeba ratowania i tej części gospodarstw wiejskich, inaczej podnieść się z upadku nawet przez przeciąg dłuższych lat nie będą w stanie. Po zbadaniu stanu wyrządzonych spustoszeń i stanu majątkowego posiadaczy tej klasy, słuszną, a dla Skarbu Państwa już ze względu opodatkowania w przyszłości, pożyteczną rzeczą byłoby, aby tym posiadaczom, którzy znaczne ponieśli szkody i kredytem bez nadzwyczajnej lichwy ratować się nie mogą, udzielane były ze Skarbu Państwa, zastósowane do szkód poniesionych i do ich stanu majątkowego, od roku 1869. w równych na lat kilka rozłożonych ratach spłacać się mających bezprocentowe zasiłki, a to dla bezpieczeństwa Skarbu, przy zastrzeżeniu ściągania rat w drodze egzekucyi politycznej.

W tym opłakanym stanie porzecznych właścicieli obu klas zachodzi i dalsza konieczność odpisania tak zaległości podatkowych, jak i podatku bieżącego, aż po rok 1869.

Z nbolewaniem przychodzi nam czynić wniosek, ażeby proponowane ulgi, a szczególnie zasiłki udzielane były ze Skarbu Państwa, lecz wyznać tu musimy z wszelką sumiennością i otwartością, że kraj nasz dotkli wemi klęskami w dopiero co nbiegłych latach i wysokim opodatkowaniem wycieńczony, żadną miarą nie byłby w stanie podołać ofiarom, jakich obecne okoliczności wymagają. Spuścić z uwagi nie możemy, że już w roku 1866. zaciągnął kraj w podobnym celu, na zapomogę klęską nieurodzajem dotkniętych dług w kwocie 250.000 złr., że obok wysokiego opodatkowania coraz więcej wzmagają się dodatki do podatków na opędzenie potrzeb krajowych, nareszcie że w kraju rolniczym, jakim jest nasz kraj, oprócz powyższych ciężarów, ciężą jedynie na posiadłościach gruntowych, wszystkie inne na utrzymanie budynków kościelnych, parafialnych, szkolnych potrzebne wydatki. Nałożenie na kraj chociażby nie wiele znaczącego dodatku, przechodziłoby jego siły i zatamowałoby się zupełnie źródło opodatkowania. W Bogu nadzieja, że wydatek na podobne cele ze Skarbu Państwa uczyniony, w krótkim czasie podniesie produkcyę ziemiopłodów i wyda sowite owoce dla Skarbu Państwa.

Zresztą przychodzi nam tu nadmienić, że według statutu krajowego, obciążenie krajowego funduszu tylko za przyzwoleniem Sejmu krajowego miejsceby mieć mogło, jest to już nie dla braku dobrej chęci, ale dla istotnej niemożności niepewna i z tylu formalnościami połączona droga, że minęłaby bezzwłocznie pora, w której zasiłki udzielić wypada. —

W czasie czynności komisyi w okolicach porzecznych płaszczyzn przerzniętych koleją żelazną, słyszeliśmy często powtarzające się zażalenie, że groble kolei żelaznej nie mają należytej ilości potrzebnej szerokości przepustów, przez które wciskająca się po za groble woda w krótkim czasie do koryta rzek spływać by mogła, przez co wylewy w swych skutkach o wiele dziś dotkliwszemi się stają, aniżeli to przedtem bywało, gdy żadnych grobel na płaszczyznach nie było. Zażalenia podobne mogą być bardzo słuszne, dla tego pozwalamy sobie dalszy uczynić uczynić wniosek, ażeby zarządzono komisyę złożoną z techników, tak c. k. Rządu jako też kolei żelaznych, którzyby za wysłuchaniem interesowanych stron i zbadaniu stanu rzeczy, stosowne zmiany w urządzeniach grobel zadecydowali i wykonanie najrychlejsze takowych dyrekcyom kolei żelaznych surowo nakazanem zostało.

Powyższych uwag i wniosków nie mogę zakończyć, abym nie dał wyrazu wdzięczności, do jakiej się Wydział krajowy imieniem kraju poczuwa, za najłaskawiej przez Najj. Pana już udzieloną pomoc pieniężną i dalszą, rozdawaniem pomiędzy klęską dotkniętą ludność, częścią bezpłatnie, częścią po zniżonych cenach soli na użytek ludzi i bydła, oraz za tak gorliwe, ze znajomością rzeczy, i miłością cierpiącej ludzkości przez przeznaczonych do komisyi ministeryalnej członków, przeprowadzenie poruczonej im czynności.

Tarnobrzeg 16. sierpnia 1867.

W imieniu Wydziału krajowego:

Władysław hr. **Badeni**, w. r.

Alegat XV. e).

Odpis do l. W. 2161/868.

Odezwa

Do c. k. Namiestnictwa w miejscu.

Z uczuciem wdzięczności powziął Wydział krajowy udzieloną mu szanowuem pismem z dnia 25. lutego b. r. l. 1276/pr. wiadomość o częściowem przychyleniu się Wysokiego Ministeryum do wniosków przez Wydział krajowy, uczynionych celem niesienia pomocy ludności, której zagraża nędza i głód z powodu przeszłorocznej powodzi.

Ani statut krajowy, ani instytucya Sejmu udzielona Wydziałowi krajowemu nie upoważnia go wprawdzie do zaciągania jakiegokolwiek długu na fundusz krajowy — jedynie nadzwyczajna klęska, jakiej uległa znaczna część ludności w wielu powiatach kraju, nagłość potrzeby skutecznego jej zapomożenia i niepodobieństwo zwołania Sejmu w chwili obecnie zgromadzonej Rady Państwa dodaje Wydziałowi krajowemu otuchy, iż usiłowania jego do usprawiedliwienia przed najbliższym Sejmem kroku jakiego się Wysokie Ministeryum po nim domaga, nie zostaną nie uwzględnione.

Wydział krajowy oświadczając swą gotowość do potwierdzenia odbioru sumy 250.000 złr., jako zaliczki dla kraju przy zastrzeżeniu rokowań z najbliższym Sejmem o warunki zwrotu, nie może pominąć uwagi, iż zastrzeżenie będzie tu już na swem miejscu, ażeby exekucyjne ściąganie zwrotów udzielonych zapomóg w drodze politycznej dozwolone zostało.

Przy zbadaniu nadesłanego ogólnego wykazu nasuwa się i ta dalsza uwaga, którą trudno Wydziałowi przemilczeć, że kwota, na jaką Wysoki Rząd zamierza uczynić wniosek do Reprezentacyi Państwa nawet w przypuszczeniu, że w wykazach przedstawiony przez c. k. powiaty obszar 226.878 morgów jako potrzebujący zboża jarego na zasiew, o całą połowę przesadnie jest obliczony i nie uwzględniając wcale wykazanej potrzeby na samo wyżywienie ludności klęską dotkniętej, zaledwo za dostateczną uważaną być może — albowiem przy obecnych cenach zboża w okolicach powodzią nawiedzionych — mianowicie: jęczmienia, owsa i kartofli i potrzeby zboża korca jednego na morg, już sam obsiew 113.439 morgów wymagałby nakładu przeszło pół miliona złr.

Nie mamy żadnej pewności, ażeby Sejm mógł być zwołanym przed porą jarych zasiewów, a w takim wypadku nie mając na razie żadnej kompotentnej władzy, którąby zarządzić mogła zaradcze środki ku ochronieniu kraju od złowrogich skutków z niedosiania obszarów szczególnie włościańskich, kraj nasz nieochybnie wystawionym byłby i w przyszłym roku na dotkliwy niedostatek, którego najbliższa konsekwencya byłaby niemożność ściągnienia udzielonych zasiłków.

Uwaga ta zniewala Wydział krajowy do wniosku, ażeby Świetne c. k. Prezydyum raczyło wyjednać u Wysokiego Rządu utworzenie dalszego dla Wydziału krajowego kredytu przynajmniej do kwoty 250.000 złr. na ewentnalny wypadek, jeżeliby mimo zachowanej oszczędności kwota 250.000 złr. jaką Wysoki Rząd w drodze konstytucyjnej wyjednać łaskawie zamierza, niedostateczną się okazała.

We Lwowie dnia 27. lutego 1868.

Alegat XV. d.

Odpis do l. 2161/868.

Do Świetnego Wydziału krajowego w miejscu.

Szanownem pismem z dnia 18. listopada zeszłego roku l. 7707. Świetny Wydział krajowy przedstawiając niebezpieczeństwo nędzy i głodu zagrażające niektórym powiatom z powodu przeszłorocznej klęski powodzi, oprócz odpisania i rozłożenia na raty podatków w okolicach tą klęską dotkniętych, przedsięwzięcia robót publicznych celem uregulowania rzek i zabezpieczenia brzegów, wspomniał o konieczności rozdania sumy 79.000 złr. pozostałej z kwoty 250.000 złr. pozostawionej do dyspozycyi Komisyi Ministeryalnej wysłanej zaraz po katastrofie w okolice klęską dotknięte, i postawił wniosek: ażeby stosowną kwotę udzielić ze Skarbu Państwa, którąby można rozdać właścicielom gruntowym jako zapomogę, lecz jedynie zaliczkami płatnemi w ratach i za mierną prowizyą. Co do odpisania podatków i rozłożenia takowych na raty — to c. k. Dyrekcya krajowa Skarbu poczyniła odpowiednie rozporządzenia celem jak najdalej idącego uwzględnienia poszkodowanych; roboty publiczne będą przedsięwzięte w miarę potrzeby i stosownie do rozporządzalnych funduszów, a na rozdzielenie kwoty resztującej 79.000 złr. w. a. Wysokie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zezwoliło reskryptem z dnia 7. stycznia b. r. l. 5806. Ażeby mieć podstawę w jakim stosunku rozdzielić tę kwotę pomiędzy pojedyncze powiaty, tudzież ażeby mieć dokładny obraz obecnego stanu ekonomicznego tych powiatów i jakiej takowy wymaga od Państwa pomocy, polecono w tym względzie naczelnikom powiatowym 34 powiatów dotkniętych powodziami w zeszłym roku jak najściślejsze dochodzenie w porozumieniu z komitetami zapomogi, utworzonemi zaraz w pierwszej chwili, jak katastrofa miała miejsce. Polecono im, ażeby w sposób tabelarny wykazali liczbę gmin, dotkniętych powodzią, ilość mieszkańców w tychże, ilość morgów ziemi uprawianych, a z tych ilość już obsianych oziminą, ilość pozostających odłogiem według zwykłego trybu gospodarskiego i ilość jaką jeszcze przyjdzie obsiać zbożem jarem, dalej kwoty już jako zapomogi udzielone bądź ze Skarbu Państwa, bądź z funduszu krajowego lub składek dobroczynnych, kwoty według mniemania Naczelnika powiatowego jeszcze potrzebne na zasiew wiosenny i na wyżywienie — a po odtrąceniu środków własnych i możliwego zarobku, sumy któreby poszkodowanym jeszcze miały być udzieloue. Naczelnicy powiatów: Nowotargskiego, Myślenickiego, Stryjskiego, Żydaczowskiego, Tureckiego, Rudeckiego, Bobreckiego Drohobyckiego, Bireckiego i Liskiego, oświadczyli się co do potrzeby obcej pomocy wprost przecząco. Naczelnik powiatowy Staromiejski nie przedłożył szczegółowych wykazów, żądał tylko 1.000 złr. na wypadek, gdyby na wiosnę rzeczywiście nędza miała się objawić w powiecie. Relacye tych jak i reszty Naczelników, którzy przedłożyli szczegółowe wykazy, żądając mniej lub więcej znacznych sum na udzielanie zapomóg i pomocy konstatują jednak, że dziś jeszcze nigdzie nie masz głodu w właściwem słowa znaczeniu, lub epidemij głodowych, że jednak w wielu okolicach przykra dociska bieda, — i że znaczna część ról pozostałych do obsiania jarem zbożem nie będzie mogła być obsianą bez obcej pomocy. Rezultat ten dochodzenia pojedynczych powiatów, sumarycznie zestawiony i wyrażony cyframi znachodzi się w załączonym głównym wykazie, sporządzonym na podstawie wykazów specyalnych powiatowych, przedstawiających stosunki każdej gminy, każdego obszaru dworskiego z osobna. Jak Świetny Wydział z tego wykazu przekona się, żąda 21 Naczelników powiatowych, dla 809 gmin z ludnością 493.483 dusz i gruntami do uprawienia w ilości 226.878 morgów 742.009 złr. 66 ct. na zasiew, a 514.079 złr. 26 ct. na wyżywienie razem 1,257.088 złr. 92 ct., a po strąceniu sumy 469 820 złr., która będzie mogła być pokrytą własnym zarobkiem lub ze źródeł miejscowych sumę 786.267 złr. 7 ct. dla gmin i dla 134 obszarów dworskich kwotę 125.301 złr. razem 911 569 złr. 7 ct w. a. — W takim stanie rzeczy uznało Prezydyum Namiestnictwa za najpilniejsze przyjść powiatom natychmiast o tyle w pomoc, ażeby skutecznie zapobiedz rozwinięciu

się głodu i epidemij głodowych w okolicach najbardziej zagrożonych. Tym celem rozdano powiatom powyższą sumę 79.000 i 10.000 zlr., pochodzących z dobroczynnych składek na rzecz poszkodowanych, razem tedy 89.000 zlr. a jak Świetny Wydział z Wykazu, w którym w ostatniej rubryce sposób rozdania jest uwidoczniony, zechce przekonać się, powinny kwoty udzielone pojedynczym powiatom przy roztropnem i oszczędnem użyciu wystarczyć do osiągnięcia zamiaru, tj. do użyczenia ludności na wyżywienie koniecznej pomocy, by ją zachować od głodu i śmierci głodowej. — Co się tyczy dalszej pomocy, tj. pomocy celem dostarczenia nasienia na zasiew wiosenny, to przy braku funduszów do dyspozycyi musiało Prezydyum Namiestnictwa udać się do Wys. Ministerstwa o wyrobienie zaliczki ze Skarbu Państwa w duchu wyż przytoczonej szanowuej odezwy.

Otóż zapadła na radzie Ministrów uchwała, że mogłaby być daną kwota 250.000 złr. jedynie jako zaliczka dla kraju.

Świetny Wydział krajowy musiałby potwierdzić odbiór tej sumy, jako zaliczki dla kraju, zaś warunki zwrotu zastrzeżonoby rokowaniu z najbliższym Sejmem.

W takim razie Rząd bezzwłocznie uczyniłby odnośny wniosek Reprezentacyi Państwa celem załatwienia przedmiotu w drodze konstytucyjnej.

Suma 250.000 złr., na której użyczenie jako zaliczki dla kraju Wysokie Ministeryum zgadza się, wynosi wprawdzie ledwo czwartą część sumy wykazanej przez powiaty (1,026.311 złr 29 ct.) Zważywszy jednak z jednej strony trudne położenie Skarbu Państwa, z drugiej zaś, po pierwsze, że sumy wykazane dla większych właścicieli właściwie potrącić wypada — bo nie można przypuścić — ażeby więksi posiadacze rozporządzający kredytem bądź ziemskim bądź osobistym, wyjąwszy już dla inny powodów poprzednio zniszczonych, którym rządowa pomoc żadną miarą nie należy się, nie mogli przetrwać bez rządowej pomocy kryzy ekonomicznej, w jakiej się znaleźli w skutek przeszłorocznych powodzi — po drugie, że już z pobieżnego porównania podań pojedynczych powiatów nie można oprzeć się przekonaniu, że częstokroć zbyt wygórowane są cyfry podane — nareszcie, że idzie tylko o to, raz, ażeby zachować ludność od głodu — a po drugie, ażeby dopomódz najuboższej o tyle w uprawianiu roli na wiosnę, — by nie uległa nowej klęsce ekonomicznej — nawet przy stosunkowo średnim urodzaju — zważywszy tedy to wszystko, nie da się zaprzeczyć, że już udzielenie zaliczki proponowanej przez Wys. Ministerstwo w kwocie 250.000 złr. po poprzedniem rozdaniu 250.000 złr. ze Skarbu Państwa i dość znacznych sum pochodzących z funduszu krajowego i dobrowolnych składek, znaczną przyniesie ulgę okolicom poszkodowanym.

Zechce tedy Świetny Wydział przedmiot ten wziąć pod światłą rozwagę i jak najspieszniej zdecydować się i zawiadomić mnie, czy byłby gotowym do podjęcia ze Skarbu Państwa zaliczki 250.000 złr. pod powyższemi warunkami. Jak najrychlejsza odpowiedź jest głównie z tego względu pożądaną, że pomoc na zasiewy już w kilku tygodniach będzie musiała być daną, a przedmiot musi przejść w Radzie Państwa przez wszystkie stadya ustawodawcze.

Lwów dnia 25. lutego 1868.

L. 1276/pr. **Gołuchowski** m. p.

Odpis do l. W. 7707/1867.

Odezwa.

Do Świetnego c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie.

Ze sprawozdań delegatów Wydziału krajowego do Komisyi Ministeryalnej, która zajmowała się w bieżącym roku rozdzieleniem najłaskawiej przeznaczonej przez Najj. Pana bezzwrotnej zapomogi pomiędzy ludność tegoroczną powodzią dotkniętą, powziął Wydział krajowy wiadomość, iż Komisarz ministeryalny zwiedził 22 powiaty powodzią nawiedzone i pomiędzy ludność poszkodowaną rozdzielił kwotę 171.000 złr., a więc z przeznaczonej na ten cel sumy 250.000 złr. kwotę 79.000 złr. zaoszczędził.

Rozdzielona przez Komisarza ministeryalnego zapomoga, przyniosła nieszczęśliwym bezsprzecznie znaczną ulgę, mianowicie co do przysporzenia rolnikom ziarna na zasiewy jesienne potrzebnego.

Zważywszy jednak, iż zapomoga ta zaledwie piątą część żądanego przez komitety powiatowe zasiłku na zasiewy jesienne wynosi, mamy uzasadnioną obawę, iż wobec rozmiarów klęski poniesionej przez kraj, zajdzie konieczność zasilenia ludności odpowiedniem wsparciem na zasiewy wiosenne, a może nawet udzielenia w niektórych miejscowościach zapomogi dla uchronienia ludności od głodu.

Z licznych petycyj wpływających do Wydziału krajowego, jako i ze sprawozdań delegatów w powiatach, powzięliśmy przekonanie o opłakanym stanie właścicieli większych posiadłości w okolicach powodzią dotkniętych, którzy przy dotychczasowem obdzielanin zapomogi w bardzo małej części uwzględnieni być mogli, gdyż dotąd miano przeważnie na uwadze ludność włościańską.

Odmawiając wszelkiej pomocy niezbędnej właścicielom większej posiadłości znacznie ucierpi gospodarstwo krajowe, ponieważ wiele ziemi dla braku kapitału obrotowego, lub nawet dla braku funduszów na zakupno nasienia leżeć będzie musiało odłogiem, do czego przyłączą się nierzadkie wypadki, że właściciele większych posiadłości częścią dla braku paszy, częścią tym celem, aby uzyskać jaką taką gotówkę na utrzymanie familii niezbędnie potrzebną, będą zmuszeni pozbywać swoje inwentarze gospodarskie.

Pod wpływem tak nieprzyjaźnych okoliczności, nie mogą się posiadacze gruntowi oddawać nadziei, ażeby znaleść mogli pomoc w ostatecznym jeszcze środku, w uzyskaniu kredytu czy to u prywatnych kapitalistów, czy też w publicznych zakładach kredytowych, zwłaszcza gdy hypoteki ziemskie dawniej zaciągniętemi długami znacznie są obciążone.

Coraz częściej powtarzają się też do Wydziału krajowego wniesione podania posiadaczy dóbr ziemskich z okolic na powódź wystawionych, o wyjednanie dla nich pożyczek ze Skarbu Państwa za miernem oprocentowaniem i ratalnemi na lat kilka rozłożonemi spłatami.

Przyczyną tego smutnego stanu majątkowego mieszkańców nad brzegami okolic Sanu, Wisłoku, Wisłoki, Dunajca i Wisły położonych, słusznie przypisywać należy od lat wielu zaniedbanemu uregulowaniu rzek,

które w latach nawet mniej słotnych, aniżeli tegorocznej wiosny, przez wystąpienie z swych koryt i zamulanie najokropniejsze zrządzają spustoszenia. Za lada większym deszczem lub zaporem lodów powtarzają się wylewy, tem dotkliwsze, sprowadzając dla gospodarzy wiejskich następstwa, ile że zrządzone w gruntach spustoszenia wielkich wymagają nakładów i usilnej kilkuletniej pracy, ażeby deteryorowane grunta do cokolwiek urodzajnego stanu doprowadzone być mogły. Pomór bydła, brak paszy, a ztąd niedostatek nawozu szkodliwie oddziaływa na zagospodarowanie nie tylko wylewom podlegających. lecz i wyższe położenie mających gruntów. W skutek rozwijających się nie rzadko po powodziach epidemicznych chorób pomiędzy zarobkującą ludnością, następuje zwykle podniesienie się cen robocizny, jeżeli już nie zupełny brak robotnika.

Ochroną od wylewów tak wielu dość znacznych prawie równolegle w blizkości jedna od drugiej przez nie szeroką przestrzeń płynących rzek poruczać pieczy właścicieli nadbrzeżnych gruntów, a zebrania potrzebnych na to środków szukać w drodze konkurencyjnej u bezpośrednio interesowanych posiadaczy jest to samo, co uwieczniać opłakany stan tych okolic. Zaledwie ślady jednego spustoszenia znikać poczynają, już wkrótce następujący wylew niweczy wyłożone kapitały i udaremnia użytą pracę. Nie podobna, ażeby posiadacz nadbrzeżnych gruntów przy wysokiej paryfikacyi ich, zresztą w latach posuchy żyznych nizin, w wyjątkowych latach z dochodów tyle zaoszczędzać mogli, iżby byli w stanie wobec podatków w kraju naszym w ogóle wygórowanych, przyczyniać się znacznemi datkami na wykonanie robót tak kosztownych, jakiemi są zwykle budowle wodne, a które jeżeli pożądany wywierać mają skutek, raźnie i zupełnie wykończone być muszą.

Pośród takich nieprzyjaźnych okolicznosci, nie godziłoby sie posiadaczy gruntowych tamtejszych okolic oskarzać o obojętność lub opieszałość — i owszem od lat wielu usilnie pracnją oni nad zabezpieczeniem swoich gruntów od wylewów, przynajmniej usypaniem wałów, lecz zamierzone wały wielkiej długości często po obu brzegach sypane być muszą, a tem samem bardzo wielkich, siły ich majątkowe przenoszących nakładów wymagają, przeto też nigdy do tego stopnia raźnie wykończone być nie mogą, aby najbliższemu wystąpieniu wód silny stawić mogły opór, a tak co roku istna praca Danaidów rozpoczyna się nad uzupełnieniem wylewem zrządzonych przerw, a w miarę możności nad dalszem sypaniem wałów.

Wiadomo Świetnemu Prezydyum, iż Wydział krajowy przekraczając nawet cele tegorocznym budżetem objętych rubryk, nie poślednie wyliczył kwoty z funduszu krajowego częścią na doraźnie niezbędną pomoc na wyżywienie wylewem poszkodowanej ludności, częścią na budowanie drogi celem przysporzenia jej sposobności do zarobku, częścią nareszcie na reparacye i dalsze sypanie wałów — wszelkie tego rodzaju wydatki znaczniejsze przechodzą siły kraju obarczonego wysokiem opodatkowaniem i dodatkami na potrzeby krajowe, a które to dodatki przy rozwoju autonomicznych urządzeń gminnych i powiatowych coraz więcej wzmagać się będą musiały, w miarę mnożących się ich własnego, jako też poruczonego zakresu działań.— Gdy prywatne i krajowe środki nie wystarczają na ochronne dzieła okolic, na ciągłe powtarzające się wylewy wystawionych — okolic zamieszkałych przez kilkakroćstotysięcy mieszkańców, inaczej bardzo żyżnych, zatem i znacznie opodatkowanych, toć niezbędna zachodzi potrzeba pomocy ze środków Państwa. Galicya ma słuszne prawo domagania się takiej pomocy; wszak od chwili zajęcia kraju naszego, Wysoki Rząd wcale nic, albo mało co w budowlach wodnych do skutku doprowadził, o których niezbędnej potrzebie tylekrotnie się przekonał, nie szczędząc znakomitych wydatków na sporządzenie najdokładniejszych, jednak rok rocznie zmian wymagających planów. Mimo tak macierzyńskiego traktowania naszego kraju, przyczyniał on się przez lat wiele do kosztów olbrzymich robót około uregulowania rzek w innych krajach do składu Monarchii należących.

Wydział krajowy, przedkładając Świetnemu Prezydyum powyż załączone relacye i podania pojedynczych gmin i posiadaczy obszarów dworskich, oraz odnosząc się do licznych już przedtem Świetnemu Prezydyum udzielonych próśb o zapomogę, łączy z swej strony prośbę: Świetne Prezydyum raczy u c. k. Miuisteryum wyjednać:

1. ażeby z sumy 250.000 złr. na cele zapomogi mieszkańców okolic tegoroczną powodzią poszkodowanych przeznaczonej dotąd nierozdana kwota 79.000 złr. na pierwotny cel użytą została, a to tem więcej, ile że p. Minister Finansów całkowitą sumę 250.000 złr. w budżecie państwowym na rok 1868. jako potrzebny wydatek na zapomogi okolic tegoroczną powodzią w Galicyi nawiedzonych wykazuje;

2 ażeby w miejscowościach powodzią dotkniętych, podatki za lata nbiegłe zalegające, jako też podatki z roku bieżącego odpisane zostały;

3. ażeby stosowna suma ze środków Państwa wyznaczoną została, celem udzielenia pożyczek poszkodowanym właścicielom ziemskim za mierną prowizyą i spłatą kapitału w kilkuletnich równych ratach; nareszcie

4. ażeby na cele regulacyi rzek w Galicyi, których uregulowanie ze strony c. k. władz już od dawna za niezbędnie potrzebne uznanem zostało, ze środków Państwa wyznaczoną została suma w kwocie odpowiadającej sporządzonym planom i kosztorysom, przyczem zwrócić należałoby wszelkie usiłowania, ażeby wypłatę przeznaczonej sumy nie rozkładano na dłuższy przeciąg czasu w liczbowo oznaczonych rocznych kwotach, przypadająca bowiem roczna kwota nie zawsze wystarcza na raźne i zupełne wykończenie zamierzonej budowli; niedokończone zaś roboty za pierwszym wylewem zwykle zniszczone bywają — wydatek każdego grosza z sumy tym sposobem na dłuższy przeciąg czasu rozłożonej często bywa zmarnowanym, a znacznym kosztem sporządzone plany dla częstych zmian koryta rzek, stają się nieużytecznym materyałem.

We Lwowie dnia 18. listopada 1867.

Alegat XVI. a).

Sprawozdanie

ruchu chorych dotkniętych chorobą syfilityczną lub skórną, jako też i obłąkanych leczonych w szpitalu Św. Ducha roku 1866.

	mężczyzn	kobiet	razem
A) Oddział chorób syfilitycznych i skórnych :			
Z dniem 31. grudnia 1865. pozostaje w szpitalu	27	64	91
Przybyło od dnia 1. stycznia do 31. grudnia 1866. r. . . .	266	461	727
leczono przeto w 1866. r. . . .	293	525	818
Z tej liczby wyszło uleczonych	260	445	705
„ „ „ nieuleczonych	2	16	18
„ „ umarło	3	2	5
Zostaje w kuracyi z dniem 31. grudnia 1866. r. . . .	28	62	90

Chorzy ci spędzili w szpitalu 27.241 dni, a w szczególności mężczyźni 8.567 kobiety oni 18.674; kuracya jednego chorego w przecięciu trwała dni 33¼ — śmiertelność była jak 1 : 164.

B) Oddział umysłowo chorych :			
Z dniem 31. grudnia 1865. pozostało w szpitalu	18	13	31
Przybyło od dnia 1. stycznia do 31. grudnia 1866. . . .	23	19	42
leczono przeto w roku 1866. . . .	41	32	73
Z tej liczby wyszło uleczonych	9	9	18
„ „ „ nieuleczalnych	7	1	8
„ „ umarło	7	3	10
Zostało w kuracyi z dniem 31. grudnia 1866. r. . . .	18	19	37

Chorzy ci spędzili w szpitalu 12.433 dni, a w szczególności: mężczyźni 6.756, kobiety 5.677 dni; kuracya jednego chorego w przecięciu trwała dni 170½; — śmiertelność była jak 1 : 7.

A zatem w obu powyższych oddziałach leczono w ogóle . . .	334	557	891
Z tej liczby wyszło uleczonych	269	454	723
„ „ „ nieuleczalnych	9	17	26
„ „ umarło	10	5	15
Zostało w kuracyi z dniem 31. grudnia 1866. r. . . .	46	81	127

Chorzy spędzili w szpitalu ogółem . . . 39.672 dni.
a w szczególności: mężczyźni . . . . 15.323 „
a kobiety . . . . . 24.351 „

kuracya jednego chorego trwała w przeciągu dni 47. Śmiertelność była jak 1 : 59.

Wykaz statystyczny

chorych leczonych w szpitalu publicznym Św. Ducha w Krakowie w r. 1866.

Obwód	Powiat	Mianowicie	Liczba łóżek	Liczba leczonych chorych: mężczyzn	Liczba leczonych chorych: kobiet	Liczba dni pielęgnowania chorych: mężczyzn	Liczba dni pielęgnowania chorych: kobiet	liczba zmarłych	dochód ogólny	wychód ogólny	kapitał czyli majątek zakładowy
Kraków		Szpital publiczny Św. Ducha w Krakowie									
		Oddział syfilityczny									
			100	293	525	8567	18674	5	.	.	.
		Oddział umysłowo-chorych									
			36	41	32	6756	5677	10	.	.	.

Sprawozdanie

ruchu chorych dotkniętych chorobą syfilityczną lub skórną, jakoteż i obłąkanych leczonych w szpitalu Św. Ducha w ciągu r. 1867.

	Mężczyzn	Kobiet	Razem
A. Oddział chorób syfilitycznych i skórnych.			
Z dniem 31. grudnia 1866. pozostało w szpitalu	28	62	90
Przybyło od dnia 31. stycznia do 31. grudnia 1867.	355	524	879
leczono przeto w r. 1867.	383	586	969
Z tej liczby wyszło uleczonych	350	515	865
„ „ „ nieuleczonych	2	5	7
„ „ umarło	6	5	11
Pozostaje w szpitalu z dniem 31. grudnia 1867. r.	25	61	86

Chorzy ci spędzili w szpitalu 27.603 dni; a w szczególności: mężczyźni 9.011, kobiety zaś 18.592 dni, leczenie jednego chorego w przecięciu trwało dni 28½ — śmiertelność była jak 1 : 8.

B. Oddział umysłowo-chorych.			
Z dniem 31. grudnia 1866. r. pozostało w szpitalu	18	19	37
Przybyło od dnia 31. stycznia do 31. grudnia 1867. r. . . .	17	15	32
leczono przeto w r. 1867.	35	34	69
Z tej liczby wyszło uleczonych	11	14	25
„ „ „ nieuleczalnych	.	1	1
„ „ umarło	3	6	9
Pozostało w szpitalu z dniem 31. grudnia 1867.	21	13	34

Chorzy ci spędzili w szpitalu 12.576 dni, a w szczególności: mężczyźni dni 7.258, kobiety zaś dni 5.318, leczenie jednego chorego trwało w przecięciu dni 182¼, śmiertelność była jak 1 : 7$^{9}/_{11}$.

A zatem w obu powyższych oddziałach leczono w ogóle . . .	418	620	1038
Z tej liczby wyszło uleczonych	361	529	890
„ „ „ nie uleczalnych	2	6	8
„ „ umarło	9	11	20
Pozostało w szpitalu z dniem 31. grudnia 1867. r.	46	74	120

Chorzy spędzili w szpitalu ogółem dni 40.179; a w szczególności: mężczyźni dni 16.269; kobiety zaś dni 23.910; leczenie jednego chorego w przecięciu trwało dni 38¾ — śmiertelność była jak 1 : 51¾.

Wykaz statystyczny

chorych leczonych w szpitalu publicznym Św. Ducha w Krakowie w r. 1867.

Powiat	Mianowicie	Liczba					Liczba zmarłych	Dochód ogólny	Wychód ogólny	Kapitał czyli majątek zakładowy
		łóżek	leczonych chorych		dni pielęgnowania chorych					
			mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet				
Kraków	Szpital publiczny Św. Ducha w Krakowie	Oddział chorób syfilitycznych i skórnych								
		100	383	586	9011	18592	11	.	.	.
		Oddział umysłowo-chorych								
		36	35	34	7258	5318	9	.	.	.

Sprawozdanie

o ruchu chorych, położnic, mamek i dzieci podrzutków w szpitalu Św. Łazarza w Krakowie pielęgnowanych w roku 1867.

I. Szpital właściwy.

	Mężczyzn	Kobiet	Razem
A. W oddziale I. chorób wewnętrznych.			
Z dniem 31. grudnia 1866. pozostało w szpitalu	33	39	72
Przybyło od dnia 1. stycznia do końca grudnia 1867. . . .	572	612	1184
leczono przeto w r. 1867.	605	651	1256
Z tej liczby wyszło uleczonych	345	394	739
„ „ „ nieuleczonych z polepszeniem zdrowia . . .	99	89	188
„ „ umarło	117	130	247
zostało w kuracyi z dniem 31. grudnia 1867. r. . . .	44	38	82

Chorzy ci spędzili w szpitalu 25.985 dni; a w szczególności: mężczyźni 12.536, kobiety zaś 13.449 dni, kuracya jednego chorego w przecięciu trwała dni 20.6887 — śmiertelność była jak 1 : 5. Między tymi na cholerę epidemiczną leczono mężczyzn 2, kobiet 7, razem 9, z tych umarło mężczyzn 2, kobiet 2, wyzdrowiało 5.

B. W oddziale II. chorób zewnętrznych.			
Z dniem 31. grudnia 1866. r. pozostało w szpitalu . . .	26	35	61
Przybyło od dnia 1. stycznia do 31. grudnia 1867. r. . .	232	188	420
leczono przeto w r. 1867.	258	223	481
Z tej liczby wyszło uleczonych	162	136	298
„ „ „ nieuleczonych z polepszeniem zdrowia . . .	49	43	92
„ „ umarło	19	17	36
zostało w kuracyi z dniem 31. grudnia 1867. . . .	28	27	55

Chorzy ci spędzili w szpitalu 18.249 dni, a w szczególności: mężczyźni 8.976 — kobiety zaś 9.273 dni, leczenie jednego chorego trwało w przecięciu 38 dni, śmiertelność była jak 1 : 13½.

A zatem w obu powyższych oddziałach leczono w ogóle . .	863	874	1737
Z tej liczby wyszło uleczonych	507	530	1037
„ „ „ nie uleczonych z polepszeniem zdrowia . . .	148	132	280
„ „ umarło	136	147	283
zostało w kuracyi z dniem 31. grudnia 1867. r. . . .	72	65	137

Chorzy ci spędzili w szpitalu ogółem 44.234 dni; a w szczególności: mężczyźni dni 21.572; kobiety zaś 22.272 dni; leczenie jednego chorego w przecięciu trwało 25.4657 dni — śmiertelność była jak 1 : 6½. Umierających przywieziono w ciągu roku 17, którzy są powyżej między zmarłymi wliczeni.

II. Zakład położnic i podrzutków.

C) W klinice położniczej:

Z dniem 31. grudnia 1866. pozostaje w szpitalu . . .	kobiet	21
Przybyło od dnia 1. stycznia do 31. grudnia 1867. r. . . .	„	330
leczono przeto w 1867. r. . . .	„	351
Z tej liczby wyszło uleczonych	„	297
„ „ „ nieuleczonych	„	20
„ „ umarło	„	13
zostaje w kuracyi z dniem 31. grudnia 1867. r. . . .	kobiet	21

Pomiędzy tą liczbą kobiet było rodzących 321. — Dzieci nieżywo urodziło się 19 — wkrótce po urodzeniu umarło 19. — Wszystkie kobiety spędziły w zakładzie 6.772 dni, zatem kuracya jednej kobiety w przecięciu trwała $19^1/_2$ dni, śmiertelność była jak 1 : $19^1/_6$.

D) W klinice dzieci:

	chłopców	dziewcząt	razem
Z dniem 31. grudnia 1866. pozostało	10	4	14
Przybyło od dnia 1. stycznia do 31. grudnia 1867.	31	31	62
leczono przeto w roku 1867.	41	35	76
Z tej liczby wyszło uleczonych	27	15	42
„ „ „ nieuleczonych	„	4	4
„ „ umarło	6	11	17
Zostało w kuracyi z dniem 31. grudnia 1867. r. . . .	8	5	13

Dzieci te spędziły w klinice 5.080 dni, a w szczególności: chłopcy 3.349, dziewczęta 1.731 dni; kuracya jednego dziecięcia trwała w przecięciu 67 dni; śmiertelność była jak: 1 : $4^1/_2$ między niemi było ze świata 60, z zakładu podrzutków 16; na cholerę zapadło i umarło dwóch chłopców zakładowych.

E) Mamki i dzieci ssące:

	mamki			
Pozostało z dniem 31. grudnia 1866.	8	6	4	10
Przybyło w r. 1867. z kliniki położniczej	74	140	140	280
„ „ ze świata	19	14	20	34
„ „ za opłatą taxy	.	50	47	97
„ „ podrzuconych, przez właściwe władze nadesłanych . .	.	8	7	15
„ „ tymczasowo na czas choroby matek w szpitalu . .	.	6	4	10
Było przeto w ciągu roku 1867. . . .	101	224	222	446
Z tej liczby uwolniono	91	„	„	„
Wydano na wsie do mamek	6	201	195	396
Matki po wyzdrowieniu odebrały	.	3	4	7
Umarło	.	15	14	29
Pozostało z dniem 31. grudnia 1867. . .	10	5	9	14

Mamki spędziły w zakładzie 2.722 dni, zaś dzieci 3.958 dni, a w szczególności: chłopcy 2.154 dni, dziewczęta 1.804 dni. — Pobyt jednej mamki w przecięciu był przez 27 dni, dziecięcia 9 dni. — Śmiertelność dzieci była jak 1 : $15^1/_2$. Między temi dziećmi było 4 par bliźniąt.

	chłopców	dziewcząt	razem
F) Dzieci w szkole zakładu:			
Pozostało z dniem 31. grudnia 1866. r.	20	18	38
Przybyło ze wsiów zwróconych	19	16	35
Było przeto w ciągu roku 1867. . . .	39	34	73
Z tej liczby umieszczono na opiece różnych osób	6	8	14
„ dano do terminu rzemiosł	11	.	11
„ matki rodzone odebrały	1	4	5
„ umarło	2	1	3
Zostało w zakładzie z dniem 31. grudnia 1867. . .	19	21	40
Dzieci te spędziły w zakładzie 12.776 dni, a w szczególności: chłopcy 6.568 dni, dziewczęta 6.208 dni — zmarli zamieszczeni są już wyżej w klinice dzieci.			
G) Dzieci na wsiach u mamek:			
Pozostało z dniem 31. grudnia 1866. r.	749	767	1516
Wydano z zakładu na wychowanie mamkom r. 1867. . . .	201	195	396
Było przeto na wsiach z dniem 31. grudnia 1867. . .	950	962	1912
Z tej liczby zwrócono zakładowi po odchowaniu	19	16	35
„ „ karmicielki zostawiły za swoje	11	7	18
„ „ matki rodzone odebrały	9	8	17
„ „ umarło na wsiach	82	92	174
Pozostało na wsiach z dniem 31. grudnia 1867. . . .	829	839	1668
Dzieci te były na wsiach 546.193 dni — a w szczególności: chłopcy 270.262 — dziewczęta 275.931 dni. — Śmiertelność była jak 1 : 11.			

Wykaz statystyczny

chorych, położnic, mamek i podrzutków w szpitalu Św. Łazarza w Krakowie, pielęgnowanych w r. 1867.

Szpital właściwy						Zakład położnic i podrzutków																																	
						w domu																												za domem					
Liczba						klinika położnic							mamki i dzieci ssące							dzieci w szkole zakładu				klinika dzieci						dzieci na wsiach u mamek					
	leczonych chorych		dni leczenia			Liczba							Liczba							Liczba				Liczba						Liczba					
										zmarłe				pielęgnowanych		dni pobytu							dzieci		dni leczen.			dzieci		dni pobytu		śmierci			
										dzieci				dzieci		dzieci																					
Łóżek	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	zmarłych	liczba łóżek	liczba kobiet	liczba rodzących	liczba dni pobytu	matek	nieżywo urodzonych	po urodzeniu	łóżek	matek	chłopców	dziewcząt	mamek	chłopców	dziewcząt	dzieci zmarłych	łóżek	chłopców	dziewcząt	chłopców	dziewcząt	łóżek	chłopców	dziewcząt	chłopców	dziewcząt	zmarłych	chłopców	dziewcząt	chłopców	dziewcząt	chłopców	dziewcząt
165	863	874	21512	22722	283	20	351	321	6772	13	19	19	10	101	224	222	2722	2154	1804	29	60	39	34	6568	6208	17	41	35	3349	1731	17	950	962	270262	275931	82	92

Odpis do l. W. 12.035.

Odezwa

Do Świetnego c. k. Namiestnictwa w miejscu.

W celu uregulowania przyszłego stosunku kliniki położniczej i gynekologicznej do szpitalu Św. Łazarza w Krakowie, po zamierzonem jej przeniesieniu z tegoż szpitalu do domu od Brodowicza nabytego, postanowiło Świetne c. k. Namiestnictwo na skutek tutejszej odezwy z dnia 14. sierpnia 1867. do l. 6701. i przeprowadzonego w krótkiej drodze z Wydziałem krajowym porozumienia, wydelegować na miejsce komisyę, — do której ze strony Świetnego c. k. Namiestnictwa Wny Edward Gniewosz c. k. Radca Namiestnictwa, ze strony zaś Wydziału krajowego, Członek Wydziału W. Juwenal Boczkowski jako delegaci zamianowanymi zostali.

Z protokołu komisyi w dniach 4. i 8. listopada b. r. w Krakowie odbytej, zechce się Świetne Namiestnictwo przekonać:

że obiedwie strony rokujące zgodziły się z powodów w protokole do I. przytoczonych w zasadzie na to, iż oddział położniczy, istniejący przy szpitalu św. Łazarza, pomimo przeniesienia z niego kliniki położniczej i gynekologicznej do domu od Brodowicza nabytego, w tymże szpitalu pozostać musi, z obowiązkiem wszakże dostarczania klinice położniczej i ginekologicznej potrzebnego materyału naukowego; dalej

że delegat Wydziału krajowego, bacząc na interes funduszu szpitalnego, a względnie funduszu krajowego, toż na fundacyjne obowiązki szpitalu Św. Łazarza z zapatrywaniem się Delegata Świetnego c. k. Namiestnictwa w następujących punktach pogodzić się nie mógł:

1) Co do włożonego na kobiety ubogie niepłacące, tak ciężarne, jako też cierpiące na właściwe ich płci choroby obowiązku, poddawania się bezwarunkowo praktycznym wykładom i doświadczeniom klinicznym;
2) co do pozostawienia dalszego profesora położnictwa dr. Madurowicza w pełnieniu funkcyi ordynaryusza oddziału położnic i podrzutków w szpitalu Św. Łazarza, aż do stanowczego uregulowania posady prymaryusza tegoż oddziału — nakoniec
3) co do kosztów utrzymania kliniki położniczej i gynekologicznej.

Gdy rezultat pomienionej komisyi ma służyć Świetnemu c. k. Namiestnictwu za podstawę do stanowczego załatwienia tej sprawy, Wydział krajowy czuje się spowodowanym objawić Świetnemu c. k. Namiestnictwu swoje zdanie co do powyższych trzech punktów — jak następuje:

do 1. Na projektowany przez komisyę sposób postępowania z kobietami niepłacącemi ciężarnemi, położnicami, bądź cierpiącemi na właściwe ich płci choroby, mianowicie na proponowane postanowienie, ażeby pomienione osoby obowiązane były udawać się najprzód do kliniki położniczej i gynekologicznej — do szpitalu zaś przyjmowane były dopiero wtedy, gdy wykażą się pismem dyrektora kliniki lub jego adjunkta, iż tam dla braku miejsca, bądź innych powodów przyjętemi nie zostały, Wydział krajowy, podzielając słuszne uwagi delegata swego, na uczuciu ludzkości i erekcyjnym obowiązku szpitalu Św. Łazarza oparte, żadną miarą zgodzić się nie może; — obstając raczej w myśl swego zapatrywania się, już w swej odezwie z dnia 14. sierpnia 1867. do l. 6701. objawionego, przy niewzruszonem postanowieniu, iżby szpital Św. Łazarza jak dotąd tak i nadal wszystkie zgłaszające się doń ciężarne, położnice i kobiety z właściwemi ich płci cierpieniami w myśl fundacyjnego swego przeznaczenia, bez przeszkody przyjmował; uznaje bowiem dla zabezpieczenia klinice potrzebnego naukowego materyału

dostatecznem urządzenie, w moc którego dyrektorowi kliniki położniczej i gynekologicznej, równie jak dyrektorom innych klinik ma przysługać niezaprzeczone prawo nie tylko przyjmowania do kliniki wszystkich tamże bezpośrednio zgłaszających się, ale nadto wybierania ze szpitalu, z kategoryi kobiet niepłacących tych, które do celów naukowych za przydatne uzna, — które też szpital Św. Łazarza z gotowością wydawać będzie obowiązanym — przyczem tylko samo z siebie nasuwa się zastrzeżenie, ażeby wydawanie wybranych na klinikę osób z odpowiednią ludzkości względnością, mianowicie z uchyleniem fizycznego przymusu było wykonywanem.

Podniesiona obawa, żeby klinice położniczej nie zabrakło potrzebnego materyału naukowego, spełznie zdaniem naszem, jeżeli klinika, jak tego spodziewać się należy, potrafi sobie zyskać i utrwalić zaufanie potrzebujących bezpłatnej lekarskiej pomocy — skutkiem czego na klinice raczej przepełnienia, niżeli braku można się obawiać.

do 2. Wydział krajowy podziela uzasadnione zapatrywanie się swego delegata, że z chwilą przeniesienia kliniki położniczej ze szpitalu, ustaje wszelki związek istniejący dotąd między dyrekcyą szpitalu a profesorem położnictwa — że przeto czynności jego, jako prymaryusza oddziału położnic i podrzutków, czyli oddziału III. w szpitalu Św. Łazarza, przejść winny na lekarza, którego ustanowienie i mianowanie zależeć będzie wyłącznie od Reprezentacyi krajowej.

Z uwagi wszakże, żeby wspomniony oddział III., zanim posada prymaryusza onego nie zostanie w właściwej drodze usystemizowaną, lub tej potrzebie w innej odpowiedni sposób nie zaradzi się, nie była chwilowo pozbawioną należytego kierownictwa, zastrzega Wydział krajowy, ażeby profesor położnictwa dr. Madurowicz pełnił, po przeniesieniu kliniki ze szpitalu, dalej jeszcze dotychczasowe obowiązki ordynaryusza rzeczonego oddziału pod temi samemi jak dotąd warunkami, dopóki Wydział krajowy w tej mierze inaczej nie postanowi.

do 3. Podobnież obstaje Wydział krajowy najsilniej przy zastrzeżeniach, przez delegata swego w protokole komisyjnym do ustępu III. pod *a*, *b* i *c* poszczególnionych, opierających się na niezaprzeczalnej zasadzie już w swej odezwie z dnia 14. sierpnia 1867. do l. 6701. wypowiedzianej, że fundusz krajowy z powodu przeniesienia kliniki położniczej i gynekologicznej ze szpitalu Św. Łazarza, do ponoszenia żadnych innych kosztów, prócz zwykłej taxy pielęgnowanie za ubogich chorych pociąganym być nie może. Dla tego też i podniesionej ze strony przeciwnej okoliczności, iż Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia za pielęgnowanie chorych w szpitalu Św. Łazarza nad pomienioną taxę, jakiś dodatek pobiera, Wydział krajowy z powodów przez delegata swego w protokole przytoczonych, nie jest wstanie, uwzględnić, zwłaszcza, że kontrakt ze Zgromadzeniem Sióstr Miłosierdzia w tej mierze zawarty, odnosi się z natury rzeczy wyłącznie do osób w s a m y m s z p i t a l u, przez pomienione Zgromadzenie pielęgnowanych, a przeto do osób, zostających w kuracyi, p o z a d o m e m rzeczonego szpitalu, zastosować się nie da, ani też funduszu szpitalnego — który zresztą, jak w protokole wykazano, z powodu przeniesienia kliniki zamiast korzyści, stratę tylko poniesie, do opłacania funduszowi edukacyjnemu, za pomienione osoby wyższej należytości nad zwykłą taxę pielęgnowania, a w myśl rozporządzenia ministeryalnego z dnia 6. lutego 1860. l. 1827. (Dekret byłego c. k. Rządu krajowego w Krakowie z dnia 10. lutego 1860. do l. 4227.) obowiązywać nie może.

Wszakże reskryptem byłej c. k. Komisyi Namiestniczej w Krakowie z dnia 11. grudnia 1866. do l. 27909. orzeczono jak najwyraźniej, że po przeniesieniu kliniki położniczej ze szpitalu do domu Brodowicza, ma nastąpić ten sam stosunek tej kliniki do szpitalu, jaki co do innych klinik istnieje. Stoli inne kliniki za pielęgnowanie ubogich chorych, z funduszu szpitalnego nic więcej nad zwykłą taxę pielęgnowania nie pobierają ani też w tej mierze rościły sobie jakąkolwiek kiedy pretensyę.

Co do innych punktów, na które strony rokujące zgodziły się, nie ma Wydział krajowy nic do zauważania, przystając w zupełności na proponowane przez komisyę postanowienia.

We Lwowie dnia 18. listopada 1867.

W y k a z

lekarzy, urzędników i sług systemizowanych dla szpitalu Św. Łazarza i Św. Ducha w Krakowie.

Liczba porz.	Wyszczególnienie	Należytość roczna												Uwaga
		Płace		Remuneracye		Zasługi		Dodatki na mieszkanie		Relutum za wikt		Relutum za opał		
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
	I. Szpital Św. Łazarza w Krakowie.													
1.	Dyrektor szpitalu . .	.	.	420	.									
2.	Zarządca „ . .	500	.											Pomieszkanie
3.	Pisarz „ . .	400	.	.	.	.	.	80	.					
4.	Woźny „ . .	250	.											
5.	2 prymar. dla oddziału chorych sporadycznych po 750 złr. .	1500												
6.	2 asystentom tegoż oddziału po 400 złr. . . .	800	.	.	.	.	.	160	.					
7.	1 Siostra Miłosierdzia . .	100	.											
8.	14 sióstr „ po 75 złr.	1050	.											
9.	Asystentowi oddziału położnic	420	.	.	.	.	.	40	.					
10.	Akuszerce szpitalnej . .	78	75	.	.	.	.	.	.	180	.			
11.	Kapelanowi szpitalnemu .	200	.	.	.	.	.	78	14	191	61			
12.	2 leśnym w dobrach Rączna po 25 złr. . . .	.	.	.	.	50	.							
13.	Aptekarzowi szpitalnemu .	.	.	525	.									
14.	2 praktykantom chirurgicznym po 210 złr. . . .	.	.	420	.									*Do poz. 14.* Posady te dotychczas nie są obsadzone.

Liczba porz.	Wyszczególnienie	Należytość roczna												Uwaga
		Płace		Remuneracye		Zasługi		Dodatki na mieszkanie		Relutum za wikt		Relutum za opał		
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct	złr.	ct.	
	II. Szpital Św. Ducha w Krakowie.													
1.	Dyrektor szpitalu . .	.	.	210	.									
2.	Zarządca . . .	375	.	.	.	.	.	180	.	.	.	50	.	
3.	Prymaryusz oddziału syfilit. .	625	.											
4.	Chirurg	400	.	.	.	.	.	80	.					
5.	Prymaryusz oddziału obłąkanych	500	.											
6.	Woźny	200	.											
	Utrzymanie reszty służby dla obsługi chorych i porządku domowego w obydwu szpitalach, należy do zgromadzenia Sióstr Miłosierdzia.													

Wykaz *A)*

kapitałów na hypotekach prywatnych ubezpieczonych do funduszu szpitalu Św. Łazarza przynależnych tudzież zaległych odsetek od tych kapitałów po koniec r. 1866. z uwzględnieniem uiszczenia po koniec r. 1867.

Liczba porządkowa	Wyszczególnienie	Stopa procentowa	Kapitały na hypotekach prywatnych lokowane: Pojedynczo złp.	gr.	Razem złp.	gr.	Roczne odsetki w W. A. złr.	ct.	Zaległe odsetki: Pojedynczo złr.	ct.	Razem złr.	ct.	Uwaga
	I. Na realnościach w Krakowie.												
1	Brześciański Nr. 182	5	20000	.	.	.	250	.	.	.			
2	Wielopolski „ 240	„	3000	.	.	.	37	50	.	.			
3	Studziński „ 219	„	467	8	.	.	5	84½	.	.			
4	Bielecki „ 672	„	3000	.	.	.	37	50	.	.			
5	Cetnarowicz „ 475	„	4000	.	.	.	50	.	50	.			
6	Gralewski „ 99	„	6295	18	.	.	78	70	.	.			
7	Własiński „ 373	„	9100	.	.	.	113	75	.	.			
8	Beim „ 636	„	5000	.	.	.	62	50	93	75			
9	Kulawski „ 402	„	500	.	.	.	6	25	12	50			
10	Kirchmajer „ 496	„	20000	.	.	.	250	.	.	.			
11	Haller „ 488	„	15000	.	.	.	187	50	265	43			
12	Męciszewski „ 504	„	7300	.	.	.	91	25	.	.			
13	Walecka „ 376	„	8000	.	.	.	100	.	350	.			
14	Packa synowie „ 381/2	„	3000	.	.	.	37	50	75	.			
15	Stelcel „ 401	„	2302	25	.	.	28	78½	.	.			
16	Schwarz „ 521	„	4182	21	.	.	52	28	.	.			
17	Gębarzewski „ 471	„	4000	.	.	.	50	.	375	.			
18	Komar „ 629	„	10000	.	.	.	125	.	.	.			
19	Skorczyński „ 677	„	600	.	.	.	7	50	.	.			
20	Walter „ 358	„	4694	25	.	.	58	68½	58	68½			
21	Żelechowska „ 81	„	800	.	.	.	10	.	30	.			
22	Potulicki „ 443	„	10000	.	.	.	125	.	.	.			
23	Poller 575/683	„	6000	.	.	.	75	.	.	.			
24	Bystrzanowska 106/7	„	7000	.	.	.	87	50	.	.			
25	Marciszewska „ 261	„	4149	11	.	.	51	87	.	.			
26	Szyryn 129/230	„	3555	4	.	.	44	45	.	.			
27	Łopacki „ 81	„	3000	.	.	.	37	50	.	.			
28	Spichowicz „ 54	„	1434	9	.	.	17	93½	.	.			
29	Pettau „ 61	„	1449	15	.	.	18	12½	.	.			
30	Gralewski „ 218	„	600	.	.	.	7	50	.	.			
31	Kaute „ 108	„	1104	.	.	.	13	80	.	.			
32	Konopka „ 139	„	5000	.	.	.	62	50	125	.			
33	Nowakowski „ 211	„	9000	.	.	.	112	50	337	50			
34	Macewicz „ 22	„	7473	10	.	.	93	42½	373	72			
35	Popiołek „ 89	„	9000	.	.	.	112	50	.	.			
36	Wiktor „ 194/5	„	6955	28	.	.	86	95	999	92			
	Do przeniesienia		206964	24	.	.	2587	10	3146	50½			

Liczba porządkowa	Wyszczególnienie	Stopa procentowa	Kapitały na hypotekach prywatnych lokowane: Pojedynczo złp.	gr.	Razem złp.	gr.	Roczne odsetki w W. A. złr.	ct.	Zaległe odsetki: Pojedynczo złr.	ct.	Razem złr.	ct.	Uwaga
	Z przeniesienia .	.	206964	24	.	.	2587	10	3146	50½			
37	Helcel Nr. 32	5	834	4	.	.	10	42½	.	.			
38	Cynk „ 61/2	„	15000	.	.	.	187	50	.	.			
39	Placera spadkob. 83	„	24000	.	.	.	300	.	.	.			
40	Jakubowski „ 147/8	„	10000	.	.	.	125	.	125	.			
41	Okoński „ 27/30	„	3000	.	.	.	37	50	150	.			
42	Chwalibogowska 75	„	9000	.	.	.	112	50	.	.			
43	Feintuch „ 17	„	2500	.	.	.	31	25	31	25			
44	Komar „ 273	„	5079	20	.	.	63	50	.	.			
45	Rajski „ 390/1	„	659	15	.	.	8	24½	8	24½			
46	Zapf „ 546	„	500	.	.	.	6	25	18	75			
47	Helcel „ 32	„	6000	.	.	.	75	.	.	.			
48	Gołembiowski „ 250	„	1600	.	.	.	20	.	.	.			
49	Jankowski „ 369	„	8000	.	.	.	100	.	350	.			
50	Bystrzanowski 160/149	„	5000	.	298138	3	62	50	.	.			
51	Rokicki „ 393	6	.	.	1000	.	15	.	15	.	3844	75	
	II. Na dobrach.												
	A) W okręgu krakowskim.												
52	Aleksandrowice . .	5	23189	2	.	.	289	87	1449	35			
53	dtto . .	„	8000	.	.	.	100	.	.	.			
54	Bolen	„	6996	15	.	.	87	47	131	20½			
55	Karniów	„	1943	22	.	.	24	29	.	.			
56	Kościelec	„	7500	.	.	.	93	75	890	62½			
57	Kościelniki	„	24390	7	.	.	304	88½	.	.			
58	Pisary	„	1000	.	.	.	12	50	.	.			
59	dtto	„	16000	.	.	.	200	.	.	.			
60	Płaza	„	500	.	.	.	6	25	.	.			
61	dtto	„	6483	10	.	.	81	4	89	78			
62	Radwanowice . . .	„	11000	.	.	.	137	50	1100	.			
63	dtto . . .	„	3795	27	.	.	47	45	189	80			
64	dtto . . .	„	212	18	.	.	2	66	.	.			
65	Sciejowice	„	8000	.	.	.	100	.	200	.			
66	Trzebinia	„	2300	.	.	.	28	75	150	.			
67	dtto	„	700	.	.	.	8	75	.	.			
68	Głęboka	„	20658	17	142669	28	258	23½	.	.	4200	76	
	B) W Królestwie Polskiem.												
69	Biórków	3½	.	.	2000	.	17	50	.	.			
70	Czajowice	5	6000	.	.	.	75	.	300	.			
71	Jelcza	„	4000	.	.	.	50	.	1245	50			
72	Kalina wielka . . .	„	14100	.	.	.	176	25	2341	46			
73	Kuzka	„	12000	.	.	.	150	.	430	20			
74	Soboczów	„	31000	.	.	.	387	50	5425	30			
75	Trzemcha	„	13000	.	80100	.	162	50	1242	61	10985	7	
	Do przeniesienia .		.	.	523908	1	6543	92	.	.	19030	58	

Liczba porządkowa	Kapitały na hypotekach prywatnych lokowane — Wyszczególnienie	Stopa procentowa	Pojedynczo złp.	Pojedynczo gr.	Razem złp.	Razem gr.	Roczne odsetki w W. A. złr.	Roczne odsetki w W. A. ct.	Zaległe odsetki Pojedynczo złr.	Zaległe odsetki Pojedynczo ct.	Zaległe odsetki Razem złr.	Zaległe odsetki Razem ct.	Uwaga
	Z przeniesienia .	.	.	.	523908	1	6543	92	.	.	19030	58	
	C) W banku Polskim.												
76	Kluczewsko	4	1574	.	.	.	15	75	31	53½			
77	Olkusz kahał żydowski	„	943	.	.	.	9	43½	40	20½			
78	Rogów i Konary . .	„	3500	.	6017	8	35	.	87	50	159	24	
	D) Pod protektoratem kapituły krakowskiej												
79	Bieganów	4	20166	20	.	.	201	67	302	50½			
80	Chmielnik	„	16000	.	36166	20	160	.	240	.			
81	Ligęzy zapis . . .	5	26250	.	.	.	328	13	.	.			
82	dtto . . .	„	1040	9	.	.	13	.	.	.			
83	Wierzbice i Bndziejowice	„	39333	10	66623	19	491	67½	2908	83	3451	33½	
	E) Pod protektoratem Arcybractwa.												
84	Małeckiego zapis . .	5	1918	28	.	.	23	97½	.	.			
85	Tarły dtto . .	„	5280	.	.	.	66	.	.	.			
86	dtto dtto . .	„	6565	10	13764	8	82	7	.	.			
	razem .	—	.	.	646479	26	7970	62½	.	.	22641	15½	
	F) Na dobrach w Galicyi.												
87	Ustrzyki dolne . . .	Wal.	Aus	tr.	5182	90	259	14	.	.	486	48	
	Suma .	—	.	.	.	.	8229	76½	.	.	23127	63½	
	Kapitały nieubezpieczone.												
1	Z zapisu Olechoskiego Pawła . .		30000	.									
2	„ „ Wościńskiego Jana . .		90000	.									
3	„ „ Nergera Jana		236	5									
4	„ „ Bielskiego Piotra . .		3770	14									
5	„ „ Trzcińskiego Jędrzeja .		18965	25½									
6	„ „ Niewiadomego		182	21									
7	„ „ dtto		115	.									
8	„ „ dtto		182	21									
9	„ „ dtto		334	.									
10	„ „ dtto		289	14									
	razem .	—	144076	25½									

Pierożyński.

Łopuszański.

Wykaz B)

obligacyj należących do funduszu szpitalu Św. Łazarza w Krakowie po koniec 1867. r.

Liczba porządkowa	Obligacye										Uwaga
	Gatunek	№	Stopa procentowa	Ilość kapitału							
				Waluta wiedeńska		Waluta polska		Moneta konwencyjna		Waluta austryacka	
				złr.	kr	złp.	gr	złr.	kr	złr.	ct.
1	Losowane papiery waluty wiedeńskiej Kamery nadwornej. Obligacye pożyczki rządowej	24151	2	225	.						
2	Funduszowi budowy dróg wypożyczone listy zastawne banku Królestwa Polskiego										
	a) wylosowane	235272	5	.	.	20000	.				
		235273	〃	.	.	20000	.				
		235275	〃	.	.	20000	.				
		245812	〃	.	.	1000	.				
		253227	〃	.	.	200	.				
		256158	〃	.	.	500	.				
3	dtto dtto										
	b) niewylosowane . . .	235274	4	.	.	20000	.				
		245811	〃	.	.	1000	.				
		253222	〃	.	.	200	.				
		253223	〃	.	.	200	.				
		253224	〃	.	.	200	.				
		253225	〃	.	.	200	.				
		253226	〃	.	.	200	.				
		253228	〃	.	.	200	.				
		253230	〃	.	.	200	.				
		253229	〃	.	.	200	.				
		235303	〃	.	.	20000	.				
		235011	〃	.	.	20000	.				
		235012	〃	.	.	20000	.				
		242309	〃	.	.	1000	.				
		252005	〃	.	.	200	.				
		252006	〃	.	.	200	.				
	Do przeniesienia .	.	.	225	.	145700	.				

Liczba porządkowa	Obligacye: Gatunek	№	Stopa procentowa	Ilość kapitału: Waluta wiedeńska zł.	kr	Waluta polska złp.	gr	Moneta konwencyjna zł.	kr	Waluta austryacka zł.	ct.	Uwaga
	Z przeniesienia .	.	.	225	.	145700	.					
4	Obligi pożyczki w monecie konwencyjnej . . .	75519	5	.	.	.	.	5660	.			
		41404	„	.	.	.	.	590	.			
		68136	„	.	.	.	.	50	.			
		88818	„	.	.	.	.	50	.			
		68632	„	.	.	.	.	20	.			
5	Obligi losowane w monecie konwencyjnej . . .	15528	5	.	.	.	.	50	.			
		7419	„	.	.	.	.	250	.			
6	Obligacye indemnizacyjne w monecie konwencyjnej	129	5	.	.	.	.	16330	.			
		165	„	.	.	.	.	1450	.			
		97	„	.	.	.	.	36500	.			
		162	„	.	.	.	.	1950	.			
		163	„	.	.	.	.	7450	.			
		187	„	.	.	.	.	200	.			
		2197	„	.	.	.	.	300	.			
		2415	„	.	.	.	.	12800	.			
		3097	„	.	.	.	.	2700	.			
		3184	„	.	.	.	.	170	.			
		3557	„	.	.	.	.	1750	.			
		3800	„	.	.	.	.	5350	.			
		3911	„	.	.	.	.	400	.			
		4010	„	.	.	.	.	6700	.			
		3542	„	.	.	.	.	500	.			
7	dtto dtto	14777	„	.	.	.	.	100	.			
		14933	„	.	.	.	.	100	.			
		1002	„	.	.	.	.	50	.			
		211	„	.	.	.	.	10870	.			
8	dtto dtto											
9	Obligacye pożyczki rządowej w walucie austryackiej	3160	5	.	.	.	.	.	.	190	.	
		7182	„	.	.	.	.	.	.	950	.	
		7061	„	.	.	.	.	.	.	1680	.	
	Do przeniesienia .	.	.	225	.	145700	.	112340	.	2820	.	

Liczba porządkowa	Obligacye				Uwaga
	Gatunek	Na	Stopa procentowa	Ilość kapitału	
				Waluta wiedenska: złr. / kr	
				Waluta polska: złp. / gr	
				Moneta konwencyjna: złr. / kr	
				Waluta austryacka: złr. / ct.	
	Z przeniesienia .	.	.	225 .	145700 .	112340 .	2820 .	
10	Obligacye pożyczki głodowej (krajowej)							
	po 20 złr. wal. aust. Ser. A.	3261/2285	7	. .	. .	. .	100 .	
	„	4216/4230	„	. .	. .	. .	300 .	
	„	4236/4270	„	. .	. .	. .	700 .	
	Ser. B.	3501/3525	„	. .	. .	. .	500 .	
	„	3576/6750	„	. .	. .	. .	3500 .	
	„	2966/4000	„	. .	. .	. .	300 .	
	„	6631/6680	„	. .	. .	. .	1000 .	
	„	6691/6700	„	. .	. .	. .	200 .	
	Ser. C.	5776/5785	„	. .	. .	. .	200 .	
11	Galicyjskie listy zastawne							
	Ser. III.	15050	4	. .	. .	. .	1000 .	
	„ V.	17898	„	. .	. .	. .	100 .	
12	dtto dtto „ III.	14403	„	. .	. .	. .	1000 .	
	„ III.	15135	„	. .	. .	. .	1000 .	
	„ V.	14148	„	. .	. .	. .	100 .	
	„ V.	21463	„	. .	. .	. .	100 .	
13	dtto dtto „ III.	15377	„	. .	. .	. .	1000 .	
	„ V.	21425	„	. .	. .	. .	100 .	
14	dtto dtto „ IV.	7396	„	. .	. .	. .	500 .	
15	dtto dtto „ IV.	7659	„	. .	. .	. .	500 .	
	„ V.	20259	„	. .	. .	. .	100 .	
	„ V.	21586	„	. .	. .	. .	100 .	
	Razem .	.	.	225 .	145700 .	112340 .	15220 .	

Pierożyński.

Łopuszański.

Wykaz *B)*

obligacyj należących do funduszu szpitalu Św. Ducha w Krakowie po koniec 1867. r.

Liczba porządkowa	Obligacye						Uwaga
	Gatunek		Nr.	Ilość kapitału			
				Moneta konwencyjna		Waluta austryacka	
				złr.	kr.	złr.	ct.
1	Obligacye pożyczki narodowej .		17606	50	.			5%
2	dtto	dtto .	78192	70	.			„
3	dtto	dtto .	69406	60	.			„
4	Zapis długu Państwa		7418	100	.			„
5	Obligacye indemnizacyjne zachodniej Galicyi		3756	300	.			„
6	Galicyjskie listy zastawne . .		21482	.	.	100	.	4%
7	dtto	dtto . .	21485	.	.	100	.	„
8	dtto	dtto . .	21254	.	.	100	.	„
		Razem . . .		580	.	300	.	

Pierożyński.

Łopuszański.

W)łaz E)

Odpisy wałaszych do Gminnego wpisów Nr. Gminy w Mrokowie po Styczeń 1902 r.

Lp.	Nazwisko i imię	Nr.	Data urodzenia	Miejsce urodzenia	Uwagi
1					
2					
3					
4					
5					
6					
7					
8					
9					

Wykaz *A)*

kapitałów na hypotekach prywatnych ubezpieczonych do funduszu szpitalu Św. Ducha w Krakowie przynależnych, tudzież zaległych odsetek od tych kapitałów po koniec r. 1866, z uwzględnieniem uiszczenia po koniec r. 1867.

Liczba porządkowa	Kapitały na hypotekach pryw. lokowane						Roczne odsetki w A. W.		Zaległe odsetki				Uwaga
	Wyszczególnienie	Stopa procent.	Pojedynczo		Razem				Pojedynczo		Razem		
			złp.	gr	złp.	gr	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
	A) *Na dobrach.*												
1	Radawanowice	5	384	20	.	.	4	82	33	74			
2	Wola justowska	„	156	10	.	.	1	96	4	80			
3	Kazimierza wielka w Królestwie Polskim	4	10000	.	10541	.	80	45	120	67½	164	21½	
	B) *Na domach.*												
	Na domie w Krakowie												
4	„ „ Nr. 14	5	300	.	.	.	3	75	3	75			
5	„ „ „ 23/49	„	100	.	.	.	1	25	3	75			
6	„ „ „ 28	„	510	.	.	.	6	37½	6	37½			
7	„ „ „ 36	„	300	.	.	.	3	75					
8	„ „ „ 53	„	3520	.	.	.	44	.					
9	„ „ „ 54	„	100	.	.	.	1	25					
10	„ „ „ 236	„	500	.	.	.	6	25					
11	„ „ „ 265	„	1000	.	.	.	12	50	12	50			
12	„ „ „ „	„	450	.	.	.	5	62½	5	62½			
13	„ „ „ 314	„	1150	.	.	.	14	37					
14	„ „ „ 374	„	400	.	.	.	5	.					
15	„ „ „ 361	„	1700	.	.	.	21	25					
16	„ „ „ 53	„	1056	.	.	.	13	20					
17	„ „ „ 274	„	1000	.	.	.	12	50					
18	„ „ „ 276	„	3076	12	.	.	38	46	38	46			
19	„ „ „ 519	„	2000	.	.	.	25	.	25	.			
20	„ „ „ „	„	4947	.	.	.	61	83½	61	83½			
21	„ „ „ 521	„	741	.	.	.	9	27	19	27			
22	„ „ „ 609	„	3000	.	.	.	37	50	37	50			
	Do przeniesienia .		25850	12	10541	.	410	36½	314	6½	164	21½	

Liczba porządkowa	Kapitały na hypotekach pryw. lokowane — Wyszczególnienie	Stopa procent.	Pojedynczo złp.	Pojedynczo gr	Razem złp.	Razem gr	Roczne odsetki w A. W. złr.	Roczne odsetki w A. W. ct.	Zaległe odsetki Pojedynczo złr.	Zaległe odsetki Pojedynczo ct.	Zaległe odsetki Razem złr.	Zaległe odsetki Razem ct.	Uwaga
	Z przeniesienia .		25850	12	10541	.	410	36½	214	6½	164	21½	
	Na domie w Krakowie												
23	„ „ Nr. 374	5	3000	.	.	.	37	50					
24	„ „ „ 448	„	1000	.	.	.	12	50					
25	„ „ „ 445	„	750	.	.	.	9	37½					
26	„ „ „ 499	„	7000	.	.	.	87	50					
27	„ „ „ 503	„	500	.	.	.	6	25	6	25			
28	„ „ „ 563	„	800	.	.	.	10	.					
29	„ „ „ 622	„	793	19	.	.	9	95	9	98			
30	„ „ „ „	„	694	14	.	.	8	68	8	68			
31	„ „ „ „	„	208	10	.	.	2	60	2	60			
32	„ „ „ 648	„	100	.	.	.	1	25	1	25			
33	„ „ „ 673	„	1500	.	.	.	18	75	18	75			
34	„ „ 147/148	„	440	.	.	.	5	50	5	50			
35	„ „ „ 148	„	283	6	.	.	3	54	3	54			
36	„ „ „ 12	„	100	.	.	.	1	25	1	75			
37	„ „ „ 390	„	100	.	.	.	1	25	1	.			
38	„ „ „ 139	„	300	.	43410	1	3	75	3	75	293	11½	
	Razem . .		.	.	53961	1	630	1	.	.	447	33	
	Kapitały nieubezpieczone.												
	Na dobrach Morzków . .		1000	.									
	Razem . .		1000	.									

Pierożyński.

Łopuszański.

Alegat XVIII. a)

Wykaz statystyczny

leczonych w r. 1866. w lwowskim szpitalu powszechnym chorych, obłąkanych i położnic.

		Z końcem r. 1865. zostało		W r. 1866. przybyło		Suma stanu chorych		Wydalono		Umarło		Z końcem r. 1866. zostało		Uwaga.
		mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	
W zakładzie chorych		267	254	3452	3363	3719	3617	3109	3062	351	291	259	264	
razem .		521		6815		7336		6171		641		523		
„ obłąkanych		110	116	134	110	244	226	96	90	41	15	107	121	
razem .		226		244		470		186		56		228		
W zakładzie położnic	kobiet	—	66	—	477	—	543	—	499	—	7	—	37	
	dzieci	8	6	204	217	212	223	190	208	18	13	4	2	
	razem	14		421		435		398		31		6		
suma .		385	442	3790	4167	4175	4609	3395	3859	410	326	370	424	
ogółem .		827		7957		8784		7254		736		794		

Alegat XVIII. b.

Wykaz

chorych leczonych w szpitalu powszechnym lwowskim w r. 1867.

W zakładzie	Z końcem r. 1866. pozostało		W r. 1867. przybyło		Suma stanu chorych		Wydalono		Umarło		Razem		Pozostało z końcem r. 1867.	
	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet	mężczyzn	kobiet
Szpitalnym	259	264	3272	3155	3531	3419	2986	2914	301	274	3287	3188	244	231
Razem .	523		6427		6950		5900		575		6475		475	
Obłąkanych	108	120	119	81	227	201	78	68	35	26	113	84	114	117
Razem .	228		200		428		136		61		197		231	
Położnic	—	37	—	498	—	535	—	460	—	5	—	465	—	70
Dzieci	4	2	208	198	112	200	181	171	22	20	203	191	9	9
Razem .	6		406		412		352		42		394		18	
Ogółem .	371	423	3599	3932	3970	4355	3245	3603	358	325	3603	3928	367	427
Razem .	794		7531		8325		6848		638		7531		794	

Sprawozdanie.

Ogólny stan chorych, w lwowskim szpitalu powszechnym w r. 1867. leczonych wynosi 6.950 osób, z których 5.900 wyzdrowiało, 575 umarło, a 475 w dalszem pozostało leczeniu.

W zakładzie obłąkanych leczono 428 chorych, z tych wypuszczono 136; umarło 61 a z końcem roku 1867. pozostało w zakładzie 231 chorych.

W zakładzie położnic leczono 535 kobiet, z których wypuszczono 460, umarło 5, pozostało z końcem r. 1868. w dalszej kuracyi 70 kobiet.

Na koniec urodziło się w zakładzie r. 1866. 412 dzieci, z tych wydalono 352, umarło 42, pozostało na końcu r. 1867. 18 dzieci.

Stosunek wyzdrowienia okazuje zatem w szpitalu 85.75%, w zakładzie obłąkanych 31·77%, zakładzie położnic u kobiet 85·96%, u dzieci 85·43%.

Stosunek śmiertelności w szpitalu powszechnym wynosił 8·40%, w zakładzie obłąkanych 14·25% w zakładzie położnic u kobiet 0·91%, u dzieci 10·19 z. r.

Stosunek wyzdrowienia był najkorzystniejszy z zakładzie położniczym u kobiet, najniekorzystniejszy zaś w zakładzie obłąkanych.

Najmniejszy stosunek śmiertelności był w zakładzie położnic u kobiet, a największy w zakładzie obłąkanych.

Alegat XIX.

WYKAZ

płac lekarzy, urzędników i służby przy głównym szpitalu we Lwowie.

Pozycya		Roczna należytość																		Uwaga
		Płace		Adjuta		Remuneracye		Dodatek na wikt		Relut. za pomieszk.		Pauszale na fiakra		Deputat						
														Drzewo		Świec łojowych				
																relutum				
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	sąg.		ft.	złr.	ct.		
1	Dyrektor zakładu	840	.	.	.	.	.	.	.	420	.	.	.	.		.	.	.		
2	Prymaryusz oddziału chorób wewnętrzn.	630	.	.	.	.	.	.	.	.	.	63	.	.		.	.	.		
3	„ „ „ syfilitycznych	630	.	.	.	.	.	.	.	.	.	105	.	.		.	.	.		
4	„ „ „ zewnętrznych	630	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		
5	„ „ położnic	210	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		
6	„ „ obłąkanych	630	.	.	.	.	.	.	.	.	.	63	.	.		.	.	.		Do poz. 7.
7	„ „ chorych na oczy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		Nie pobiera żadnej płacy
8	Asystent medyczno-kliniczny	.	.	315	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		z funduszów szpitalnych.
9	„ chyrurgiczno-kliniczny	.	.	210	.	.	.	.	.	42	.	.	.	.		26	10	.		
10	Sekundaryusz oddz. chorób wewnętrznych	.	.	157	50	.	.	.	.	21	.	.	.	.		13	10	.		
11	„ „ „ zewnętrznych	.	.	105	.	.	.	.	.	42	.	.	.	.		26	10	.		Wolne, opalane pomiesz-
12	„ „ „ syfilitycznych	.	.	105	.	.	.	.	.	42	.	.	.	.		26	10	.		kanie.
13	„ „ „ obłąkanych	.	.	315	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		26	10	.		
14	3 praktykantów każden	.	.	105	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		13	5	.		
15	3 „ „	.	.	.	.	105	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		Do poz. 17.
16	3 „ bezpłatnych	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		Opalane wolne pomiesz-
17	Akuszerka	210	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		26	10	.		kanie.
18	Rządca	630	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	12		44	16	.		Do poz 18.
19	Kontrolor	525	.	.	.	.	.	.	.	160	.	.	.	10		33	12	.		Pomieszkanie w szpitalu.
20	1szy pisarz	315	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		
21	2gi „	315	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		
22	Zawiadowca domu	210	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		26	10	.		Wolne, opalane pomieszk.
23	Nadzorca chorych	210	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		26	10	.		detto
24	Woźny	151	20	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		detto
25	1szy odźwierny	168	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		18	7	.		Do poz. 25. i 26.
26	2gi „	105	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		18	7	.		Ubiór funduszowy.
27	Praczka	157	50	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		18	7	.		
28	Szwaczka	105	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		Do poz. 29.
29	Kapelan zakładu ks. obrz. łacińskiego	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		Płacę pobiera z funduszu
30	„ „ „ „ ruskiego	.	.	.	.	100	.	.	.	.	.	.	.	.		.	.	.		religijnego.

Oprócz tego służba domu, dozorcy, dozorczyni, praczki itd. o miesięcznych płacach wedle potrzeby.

Liste [illegible] membres [illegible] 1900.

| | | |

Alegat XX.

Odpis do l. 6202/1866.

Najjaśniejszy Panie!

W uznaniu przedstawionej nieodzownej potrzeby urządzenia krajowego zakładu obłąkanych w Krakowie, raczyłeś Najjaśniejszy Panie najwyższem postanowieniem z dnia 31. grudnia 1865. najłaskawiej zezwolić, ażeby zamierzonemu zakładowi obłąkanych dla zachodnich obwodów Galicyi zastrzeżonym został udział z dochodow państwowej loteryi dobroczynności.

Mocą reskryptu c. k. Ministerstwa Stanu z dnia 5. stycznia 1866. l. 79, zawiadomioną została była c.k. Komisya Namiestnicza w Krakowie o tej najwyższej łasce z poleceniem zarządzenia odpowiednich robót przygotowawczych, aby budowa w swoim czasie, skoro środki pieniężne staną się płynnemi, bez dalszej odwłoki mogła być rozpoczętą.

Przedłożone w ślad tego rozporządzenia plany zamierzonej budowy zwróciło c. k. Ministerstwo Stanu mocą reskryptu z dnia 30. września 1866. l. 16432. byłej c. k. Komisyi Namiestniczej w Krakowie wraz z odpisem opinii tamtejszego departamentu budowniczego i załączonemi do niej szkicami planów, tudzież opinii nad obudwoma temi projektami c. k. Radcy rządowego i Dyrektora zakładu obłąkanych w Wiedniu dr. Riedla, polecając jej zarazem, aby dokładne dochodzenie podniesionych wad bądź wątpliwości, toż nowe obrady nad pomienionemi właśnie szkicami planów zarządziła i o skutku w obudwóch pomienionych kierunkach z dołączeniem własnej swej opinii, zdała jak najrychlej sprawę.

Po przejściu z dniem 1. października 1866. zakładów krajowych pod zarząd tutejszego Wydziału krajowego, zostało dalsze przeprowadzenie zarządzeń w celu zrealizowania projektowanej budowy w moc reskryptu minist. z dnia 17. grudnia 1866. l. 20243., Wydziałowi krajowemu w własnym zakresie działania pozostawionem.

Ostateczne uchwalenie dotyczącego planu budowy, a następnie samo rozpoczęcie takowej, zależy przeważnie od jak najrychlejszego przysporzenia potrzebnych na ten cel środków pieniężnych.

Obok znanego powszechnie przeciążenia funduszu krajowego i wynikającej ztąd niemożności przyczynienia się do osiągnienia wyżej orzeczonego celu — czego już sama tak znaczna wysokość dodatków do podatków i niepodolalne prawie zaległości podatkowe dostatecznie dowodzą, widzi się najuniżeniej podpisany Wydział krajowy zmuszonym, przez wzgląd na dotkliwszy z każdym dniem niedostatek odpowiadającego zasadom nauki i wymogom cierpiącej ludzkości zakładu obłąkanych w Krakowie, upraszać najpokorniej Waszej C. K. Apost. Mości o wydanie najprzychylniejszego rozporządzenia ku możliwemu przyspieszeniu urzeczywistnienia daru na pomieniony cel najłaskawiej przeznaczonego.

Lwów dnia 15. kwietnia 1868.

Odpis do l. W. 7333.

Odezwa.

Do Świetnego c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Szanownem pismem z dnia 15. lipca 1867. l. 33788. wezwany został Wydział krajowy o udzielenie swego zdania w przedmiocie rychłego przysporzenia potrzebnych środków pieniężnych ku urządzeniu zakładu obłąkanych w Krakowie.

Powołując się na załączone pod ⁄. podanie z dnia 15. kwietnia b. r. do l. 6202/1866 Najjaśniejszemu Panu bezpośrednio przedłożone, w którem ze względu powszechnie znanego przeciążenia funduszu krajowego, wynikająca ztąd absolutna niemożność przyczynienia się do osiągnienia pomienionego celu już wykazaną została, nie mając zresztą prawa wchodzić w powody, z których XI. i XII. ciągnienie loteryi państwowej dobroczynności, pomimo zastrzeżonego przez Najjaśniejszego Pana mocą najwyższego postanowienia z dnia 31. grudnia 1865. zamierzonemu zakładowi obłąkanych w Krakowie udziału z dochodów rzeczonej państwowej loteryi, inne już miały otrzymać przeznaczenie — ani też nie znając przyczyn, dla których na XIII., ciągnienie z małem tylko prawdopodobieństwem liczyć by się dało, nie jest Wydział krajowy w stanie zaproponować odpowiednich środków do osiągnienia zamierzonego celu — czuje się wszakże w silnem przeświadczeniu naglącej, a przez Najjaśniejszego Pana już najłaskawiej uznanej potrzeby przyjścia co rychlej cierpiącej ludzkości w pomoc spowodowanym, oprzeć się na otrzymanem najwyższem słowie Cesarskiem i najusilniej upraszać o spieszne wyjednanie odpowiedniego zarządzenia, aby spodziewany czysty dochód najbliższego z rzędu XIII. ciągnienia loteryi państwowej w myśl powołanego dopiero najwyższego postanowienia wyłącznie dla pomienionego zakładu przeznaczonym został.

W razie zaś, gdyby i z tego źródła, z jakichkolwiek powodów, uzyskania potrzebnych środków pieniężnych spodziewać się nie można, lub takowe okazały się niedostarczającemi, zechce Świetne c. k. Namiestnictwo wyjednać w właściwej drodze stosowne rozporządzenie, by powołane słowo Cesarskie nie zostało martwą literą, ale jak można najrychlej, w naglącym interesie cierpiącej ludzkości i w myśl wspaniałomyślnego Dawcy pożądany odniosła skutek.

We Lwowie dnia 18. listopada 1867. r.

Alegat XXII. a.

Zakład podrzutków we Lwowie.

Wykaz statystyczny

dzieci umieszczonych w zakładzie podrzutków we Lwowie w r. 1866. i 1867.

Liczba dzieci w zakładzie podrzutków									Ubytek dzieci					
pozostałych zkońcem roku 1865.			przybyłych w r. 1866.			w ogóle			przez śmierć			przez odebranie od matek		
chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem
1475	1569	3044	473	456	929	1948	2025	3973	221	246	467	37	22	59

w roku 1866.						Pozostało z końcem roku 1866.			Z porównania liczby dzieci z końcem roku 1865. okazuje się w roku 1866. więcej			Uwaga
przez wiek normalny			w ogóle									
chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem	chłopców	dziewcząt	razem	
61	69	130	319	337	656	1629	1688	3317	154	119	273	
						z końcem r. 1867.			w r. 1867. mniej			
1867.												
124	112	236	340	344	684	1586	1659	3245	43	29	72	

W y k a z

osób i płac urzędników w lwowskim zakładzie podrzutków,

Liczba porz.	Osoby	Należytość roczna tytułem										Uwaga
		płacy		dynr-num (dzienne)		remune-racye		dodatku na				
								pomie-szkanie		opał		
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	
	a) W kancelaryi zakładu.											
1.	Dozorca podrzutków . .	.	.	1	.	.	.	.	.	.	.	*Do poz. 1.* Posada ta z roczną płacą 315 złr. i remuneracyą 105 złr. w. a. nie obsadzona — ale zastąpiona dyurnistami pod poz. 1. i 2.
2.	Dyurnista magistratualny	.	.	.	.	105	.	.	.	.	.	
3.	„ stały . .	.	.	1	.	.	.	.	.	.	.	
4.	Akuszerka, strączycielka mamek . . .	.	.	.	.	79	.	63	.	45	.	
	b) W kasie.											
5.	Pierwszy pisarz . .	420	.	.	.	157	50	.	.	.	.	*Do poz. 5. i 6.* W miejsce pisarza drugiego o rocznej płacy 315 złr. w. a. dyurnista z płacą dzienną 1 złr. 5 ct. w. a. W myśl uchwały Wydziału kraj. z d. 5. grudnia 1867. l. 3424. proponuje się w budżecie na r. 1868. dla pisarza 1go remuneracya w kwocie 180 złr. w. a. a dla dyurnisty w miejsce pisarza 2go dyurnum w kwocie 1 złr. 50 ct. w. a.
6.	Drugi pisarz . .	.	.	1	5	.	.	.	.	.	.	
7.	Dyurnista stały . .	.	.	1	.	.	.	.	.	.	.	
8.	„ „ . .	.	.	1	.	.	.	.	.	.	.	

Alegat XXIII.

Odpis do l. W. 5471/67.

Odezwa.

Do Świetnego c. k. Wydziału krajowego we Lwowie.

Na szanowne pismo z dnia 19. grudnia 1866. r. do l. 483. dotyczące wyjednania Zakładowi imienia Ossolińskich prawa wydawania książek polskich dla szkół ludowych, c. k. Prezydyum Namiestnictwa zwracając załączniki do tego tudzież do dawniejszego pisma z dnia 21. grudnia 1866. l. 139. dodaue ma zaszczyt Świetnemu Wydziałowi krajowemu odpowiedzieć, że Wysokie Miuisteryum Wyznań i Oświecenia c. k. Namiestnictwu następujące w tym względzie przesłało oświadczenie:

Ministeryum Wyznań i Oświecenia jeszcze w r. 1859. poruszyło kwestyę utworzenia samoistnego nakładu książek szkoluych we Lwowie, ponieważ jednak przy nakładzie tym, Skarb musiałby pewne ofiary ponosić, więc kwestya ta w skutek rozporządzenia z dnia 12. sierpnia 1860. do l. 8695. upaść musiała.

Nakład książek dla szkół ludowych w Galicyi należący do wiedeńskiej dyrekcyi nakładów od r. 1863. znaczne funduszowi szkół normalnych w Galicyi przynosił korzyści, a korzyści te wynoszą teraz już 32.276 złr. 17 ct.

Dochód ten jest tem ważniejszy, o ile że własne, dochody funduszu szkolnego krakowskiego, tudzież fnnduszu dla Wschodniej Galicyi zaledwie trzecią część wydatków pokrywają, a przeto Skarb znaczną część dodawać musi.

Wiedeńskie wydawnictwo książek szkolnych miało dotąd ze sprzedaży książek w szkołach ludowych w Galicyi 30.000 złr. dochodu, a więc rocznie w przecięciu przeszło 6000 złr. Korzyść ta przy podnoszeniu się polskich szkółek ludowych znacznie się jeszcze powiększyć może.

Mimo wymienionych korzyści dostarczać ma jeszcze nakład książek szkolnych w pięciuleciu od r. 1866. do l. 1870. dla ubogich uczniów szkół r. kat. ludowych w Galicyi rocznie książek w wartości 5.442 złr. 66 ct. a dla klasy czwartej normalnej w wartości 1.102 złr. 1 ct. a nadto bezpłatnie zakłady wojskowe i karne zaopatrza w potrzebne książki.

Znakomite te korzyści dla Galicyi w ten tylko sposób były możebne, że Galicya dostarczała swoją część ogólnemu dochodowi wydawnictwa, gdy przeciwnie przy wyłącznem wydawaniu polskich książek wpływałby tylko roczny dochód około 1.700 złr. przezcoby wymienione korzyści zniknąć musiały.

Łatwość komunikacyi z Wiedniem nadto zupełnie nie stoi sprowadzaniu książek ludowych na zawadzie, a więc i z tej strony niknie przyczyna, którąby odebraniu nakładu wiedeńskiego Wydawnictwa usprawiedliwić mogła.

Wysokie Ministeryum więc widzi się spowodowanem z powyższych powodów pomijając nawet tę okoliczność, że związane jest z wydawnictwem książek szkolnych kontraktem aż po rok 1871. pozostać przy dawniejszej odmownej odpowiedzi z d. 13. października 1864. do l. 9002/c. u. Zakładowi imienia Ossolińskich przez c. k. Namiestnictwo dnia 13. października r. 1864. do l. 53.211. komunikowanej.

We Lwowie dnia 20. maja 1867.

Hosch m. p.

Odezwa.

Do Świętego = K. Wyciągnięcie krążownika ze Lwowem.

Alegat XXIV.

L. W. kr. 2621/68.

Odpis nr. 78803.

K. k. Statthalterei. — Allen Bezirksämtern ohne Pilzno.

Nach §. 87. der G. O. sind die Steuerzuschläge durch dieselben Organe und durch dieselben Mitte einzuheben wie die l. f. Steuern. Nun wird aber die Verzehrungssteuer entweder in Aerarialregie oder im Wege der Verpachtung eingehoben. Im Falle der Aerarialregie wird die Verzehrungssteuer vom Fleische und Weine nach dem Tarife durch die Finanzorgane eingehoben, die gleichzeitige Einhebung des allfälligen Gemeindezuschlages durch dieselben Finanzorgane kann hiebei keinem Anstande unterliegen, und da die Einhebung für jeden einzelnen Ort erfolgt, so kann auch der jeder einzelnen Gemeinde gebührende Zuschlag leicht ausgeschieden und derselben zugewendet werden. Anders verhält sich die Sache, wo die Verzehrungssteuer im Wege der Verpachtung eingehoben wird, und diese Einhebungsart findet beinahe durchgehends in Galizien statt.

Zu diesem Behufe wurden grössere Pachtbezirke gebildet, welche gewöhnlich nebst einer Stadt oder eines grösseren Ortes auch noch andere Ortschaften umfassen. Der Pachtschilling wurde nur dort, wo dem Hauptorte bisher Gemeindezuschläge bewilligt wurden, für diesen abgesondert, dagegen für alle übrigen den Pachtbezirk umfassenden Ortschaften in Pausch und Bogen auf Grund der bisherigen Pachterfolge ausgemittelt, ohne in die Erörterung des in den einzelnen Ortschaften vorkommenden grösseren oder geringeren Verbrauches einzugehen und da der vom Pachtschillinge für jeden einzelnen Ort entfallende Theilbetrag nicht ermittelt worden ist, so könnte auch der Gemeindezuschlag nach dem Pachtschillinge dort, wo die Verzehrungssteuer verpflichtet ist, ohne jeden einzelnen Ort nicht beziffert werden.

Uibrigens steht dem Pächter der Verzehrungssteuer frei, das Pachtobjekt ganz oder theilweise unter seiner Haftung an Unterpächter zu überlassen, oder mit einzelnen Gewerbtreibenden sich abzufinden, ihm könnte daher die Verpflichtung zur Einhebung der in einzelnen Gemeinden beschlossenen Zuschläge nach den Tarifsätzen füglich nicht auferlegt werden.

Da einerseits die Einhebung der Gemeindezuschläge durch die Pächter der Verzehrungssteuer unzulässig erscheint, zumal dieselben die Pachtung ohne die Bedingung der gleichzeitigen Einhebung der Gemeindezuschläge übernommen haben, und eine nachträgliche Aufbürdung einer derartigen Verpflichtung ihnen füglich nicht auferlegt werden kann, hinzu nicht verhalten werden können, so ist auch anderseits die gleichzeitige Verpachtung der Gemeindezuschläge mit der Verzehrungssteuer durch die Finanzbehörden nicht thunlich; denn nach §. 78. der G. O. hat der Gemeinderath den vom Gemeindevorsteher alljährlich für das nachfolgende Verwaltungsjahr zu verfassenden Voranschlag der Gemeinde und der Gemeindeanstalten spätestens einen Monat vor Eintritt des Jahres festzusetzen.

Um diese Zeit sind die Verhandlungen wegen Verpachtung der Verzehrungssteuer vom Fleische und Weine in der Regel bereits geschlossen, daher auch hiebei auf die gleichzeitige Verpachtung der Gemeindezuschläge nicht Bedacht genommen werden könnte.

Gegen die gleichzeitige Verpachtung des Gemeindezuschlages und des Verzehrungssteuerbezuges waltet überdiess noch der Umstand ob, dass bei Festsetzung des Fiskalpreises für den ganzen Pachtbezirk, der hievon auf jede einzelne Gemeinde entfallende Theilbetrag vorerst ermittelt werden und die beabsichtigte gleichzeitige Verpachtung dennoch dann unterbleiben müsste, wenn eine oder die andere Gemeinde mit der diesfälligen Ausmittlung sich nicht zufrieden stellen würde.

Bei so bewandten Rücksichten kann den Gemeinden dort, wo die Verzehrungssteuer nicht in Aerarialregie sondern im Wege der Verpachtung eingehoben wird, das Recht nicht abgesprochen werden, den beschlossenen Gemeindezuschlag durch abgesonderte Verpachtung oder durch eigene Organe einzuheben.

Mit Rücksicht auf das Vorangeschickte findet man anlässlich eines speziellen Falles, wo der Beschluss eines Gemeinderathes wegen selbständiger Verpachtung des notirten Gemeindezuschlags für Fleischverzehrungssteuer aus dem Grunde sistirt wurde, weil die Einhebung dieses Zuschlages nach §. 87. der G. O. durch dasselbe Organ wie die Verzehrungssteuer nähmlich durch den Verzehrungssteuerpächter zu erfolgen hätte, zur Darnachachtung in vorkommenden Fällen einvernehmlich mit dem Landesausschusse zu bedeuten, dass der bezogene §. dahin zu verstehen ist, dass nur im Falle der Aararialregie, wenn die Verzehrungssteuer vom Fleische, Weine und Most durch die Finanzorgane eingehoben wird, auch die Einhebung der Zuschlage für die Gemeinden durch dieselben Finanzorgane zu erfolgen hat, dass jedoch im Falle der Verpachtung dieses Verzehrungssteuerbezuges es jeder einzelnen Gemeinde unbenommen bleibt, den zur Verzehrungssteuer vom Fleische, Weine und Moste aufgelegten Zuschlag entweder abgesondert zu verpachten, oder durch eigene Organe einzuheben, falls die eine oder andere Gemeinde nicht vorziehen sollte mit dem ärarischen Pächter wegen Einhebung und Abführ der Gemeindezuschläge an die Gemeindekasse ein Uibereinkommen zu treffen. In jedem Falle sind dann die Gemeindezuschläge gemäss §. 87. der G. O. auf dieselbe Art wie die landesfürstlichen Steuern einzuheben.

Da es für die Gewerbspartheien mit geringerer Belästigung verbunden ist, wenn die Einhebung der Verzehrungssteuer und des Gemeindezuschlages von einem und demselben Pächter erfolgt, so wäre dem Verzehrungssteuerpächter die Gelegenheit zu biethen, bei der Verhandlung wegen Verpachtung des Gemeindezuschlages sich betheiligen zu können.

Lemberg am 28 Februar 1868.

Goluchowski m. p.

Alegat XXV.

L. W. 1938/68.

Odpis Noty c. k. Namiestnictwa wystosowanej do Wydziału krajowego pod dniem 11. lutego 1868. r. l. 7052.

Gdy przedmiot w szanownem pismie z dnia 22. grudnia 1867. l. 12782. roztrząsniony w skutek gremialnego postanowienia poddanym został wyższemu rozstrzygnieniu, orzekło c. k. Ministerynm Spraw Wewnętrznych wysokim reskryptem z dnia 27. stycznia r. b. do l. 767/5, że ponieważ prawo orzekania kar za przekroczenia przepisów miejscowej policyi §. 60. ustawy gminnej objęte, wykonywane bywa od naczelnika gminy tylko w moc poruczonego zakresu działania, a nie ma ustawy dopuszczającej, aby to prawo gminy w razie jeżeli kompetencya jej ustaje, mogło być przeniesione na inną gminę (§. 28. rz. ust.), więc we wszystkich wypadkach wykroczeń policyjnych, gdzie właściwie urząd gminny z powodów w §. 63. ustawy gminnej wymienionych, nie może wypełnić swego powołania w myśl trzeciego ustępu §. 58. tej ustawy urzędowanie przysługa politycznej władzy powiatowej.

O czem ma c. k. Namiestnictwo zaszczyt uwiadomić Świetny Wydział krajowy z tem oznajmieniem, że współcześnie wydaje się do wszystkich c. k. urzędów powiatowych w tym duchu okólnik.

Lwów dnia 11. lutego 1868.

Goluchowski m. p.

C. k. Namiestnictwo powzięło z doniesienia c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z dnia 4. grudnia 1867. l. 48313. wiadomość, że od podatku konsumcyjnego od mięsa i wina pobiera się w skutek rozporządzenia cesarskiego z dnia 17. maja 1859. l. 2491. F. M. 20% dodatek nadzwyczajny, i że niektóre gminy nietylko od podatku konsumcyjnego, ale i do tego nadzwyczajnego 20% dodatku, dodatki gminne pobierają. Gdy zaś według §. 77. ust. gm. dodatki gminne li tylko od podatku konsumcyjnego, nie zaś od dodatku od niego pobierane być mogą, więc uznało c. k. Namiestnictwo za stosowne, zwrócić na to załączonym w odpisie okólnikiem uwagę urzędów powiatowych, by nad tem czuwały, ażeby tego nadzwyczajnego dodatku rządowego dodatkami gminnemi nie obciążano.

Lwów dnia 28. lutego 1868.

Goluchowski m. p.

Alegat XXVII.

Do l. W. kr. 9527/1867.

Abschrift. Nr. 7107/pr.

An sämmtliche k. k. Bezirks-Vorsteher.

Die Thatsache, dass die zur Bestreitung der festgestellten Gemeindeausgaben auf die direkten-Steuern umgelegten Zuschläge seit den letzten Jahren eine im Allgemeinen früher nicht gekannte Höhe erreichten, — dass diese Steigerung der Steigerung der Zuschläge in Verbindung mit den, den landesfürstlichen Steuern folgende Landes und Grundentlastungs - Zuschlägen und allen anderen öffentlichen Abgaben und Lasten schon jetzt, Zeuge der ortschreitenden Anhäufung der Steuerrückstände, höchst nachtheilige Wirkungen auf das Eingehen der Staatsauflagen und die Beitragsfähigkeit der Bevölkerung zu den Staatslasten überhaupt äussert;

die Wahrnehmung, dass auf die Bewilligung höherer Steuerzuschläge mitunter allzuleicht eingegangen, die Abgaben dieser Kathegorie nicht selten mehr gleich auf eine Reihe vom Jahren oder rückwärts wirkend für abgelaufene Perioden beantragt werde, dass die Verhandlungen sehr oft verspätet zur Vorlage kommen, in solcher Weise, namentlich, wenn die Einhebung der angetragenen Steuerzuschläge *sub spe rati* längst vor sich ging, noch so begründeten Bedenken dagegen eine reele Berücksichtigung rechtzeitg nicht mehr verschaft werden kann, — hat das hohe Finanzministerium veranlasst, die Rücksichten zur Sprache zu bringen, welche bei den Verhandlungen wegen Bewilligung von Gemeindesteuer-Zuschlägen, von den zur Ingerenz hiebei gesetzlich berufenen Faktoren in der Richtung, dem den Staatsfinanzen wie den volkswirtschaftlichen Interessen abträglichen Uiberwuchern solcher Zuschläge ein Ziel zu setzen, sich gegenwärtig zu halten wäre.

Speziell hat in dieser Beziehung das Finanzministerium folgende Wünsche ausgesprochen:

1. Dass bei Feststellung der Gemeinde und Bezirks-Umlagen jede nicht nothwendige Auslage sorgsamst beseitigt, letztere auf das absoluteste Bedürfniss eingeschränkt, so weit dies objektiv zulässig ist, in die preliminirten Auslagen zu deren Bedeckung ein Abgang durch Steuerzuschläge aufgebracht werden soll, alle allgemeinen Auslagen einbezogen und hiedurch die manigfachen Abgaben der Zahl nach verringert werden, was zur Vereinfachung und besseren Controllirung des Gemeindhaushalts wesentlich beizutragen geeignet ist, wobei zu wesentliche Ersparungen in der Gemeindehaushaltungen durch Vermeidung der Administrationskosten auch die Zusammenlegung mehrer Ortsgemeinden zu einer politischen Gemeinde mit gemeinsamer Vertretung anzustreben sein dürfte.

2. Dass die bezüglichen Verhandlungen thunlichst beschleunigt und der Art rechtzeitig in Vorlage gebracht werden, dass die zur Bedeckung erforderlichen Steuerzuschläge noch vor Beginn des Verwaltungsjahres, für welches sie bestimmt sind, festgestellt, nicht auf eine Reihe von Jahren, sondern nur auf ein Jahr proponirt, nachträgliche Zuschläge für abgelaufene Jahre aber in der Regel nicht gestattet und die bewilligten Zuschläge nur für jene Zwecke, für welche sie preliminirt wurden, verwendet werden.

3. Dass der durch die eigenen Einkünfte nicht bedeckte Abgang nicht lediglich auf die direkten Steuern umgelegt, sondern zur Schonung der durch die letzteren und durch die nach ihrem Ausmasse auferlegten Nebenabgaben ohnehin sehr in Anspruch genommenen Contribuenten theilweise in anderer Art, durch Umlegung auf andere Objekte, oder auf die durch die erstbezeichneten Abgaben nicht berührte Bevölkerung eingebracht werden.

4. Dass alle einschlägigen Verhandlungen mit dem Gutachten der Finanzlandesbehörde und den einschlägigen Ausweisen über die Steuervorschreibung und Rückstände, wie es bisher angeordnet war, auch wirklich belegt, und den bezüglich der Höhe der beanspruchten Zuschläge seitens der Finanzbehörden lediglich im Interesse der

unentbehrlichen Staatsauflagen und Contributionsfähigkeit der Bevölkerung gemachten Einwendungen von den politischen Behörden und Vertretungsorganen die geeignete Berücksichtigung zu Theil werde.

Indem im Zwecke der thunlichsten Beachtung der Andeutungen und Wünsche des hohen Finanzministeriums von Seite der autonomen Vertrettungorgane der Landesausschuss unter Einem um die geeignete Einflussnahme angegangen wird, werden Euer Wohlgebohren hievon in Folge Erlasses des hohen Ministeriums des Innern vom 3. d. M. Z. 14047 mit der Aufforderung in Kenntniss gesetzt, hierauf bei den Verhandlungen wegen Bewilligung von Steuerzuschlägen für Gemeinde und Bezirkserfordernisse nach Zulass der gesetzlichen Bestimmungen Rücksicht zu nehmen.

Lemberg am 11. September 1867.

Goluchowski m. p.

Alegat XXVIII.

L. W. kr. 11527/67.

Odpis Noty c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 28. października 1867. l. 7511/pr. wystosowanego do Wydziału krajowego.

Szanownem pismem z dnia 17. września b. r. l. 9527. udzielił Świetny Wydział krajowy c. k. Prezydyum Namiestnictwa sprostowanie, jakie nastręczył udzielony tutejszem pismem z dnia 11. września r. b. l. 7107/pr. okólnik wydany do c. k. naczelników powiatowych względem nakładania dodatków gminnych do podatków bezpośrednich, równie jak i obawy, który tenże w nim obudził. Obawy te dotyczą przedewszystkiem ustępu 4go powyższego okólnika, podług którego ma być przy nakładaniu dodatków gminnych do podatków bezpośrednich w każdym pojedynczym wypadku zasięgnione zdanie c. k. Władz skarbowych i takowe tak przez organa reprezentacyjne jak i przez c. k. Władze polityczne należycie uwzględnione. Ustawa gminna nie przyznała Władzom politycznym i skarbowym żadnego wpływu przy nakładaniu dodatków gminnych. Należałoby zatem wedle zdania Świetnego Wydziału krajowego obawiać się, że urzęda powiatowe w zastanowieniu tego okólnika nie mając ustawą gminną przyznanego sobie prawa względem nakładania dodatków gminnych będą na mocy §. 105. ust. gm. poczuwały się do obowiązku zakazywać wykonanie wszelkich uchwał, nakładające dodatki gminne do podatków bezpośrednich, przed których powzięciem rady gminne nie zasięgnęły zdania c. k. Władz skarbowych.

C. k. Prezydyum Namiestnictwo nie podziela jednakże tej obawy.

Trzymając się ściśle ustawy gminnej, według której Władzom politycznym i skarbowym żadny prawny wpływ względem nakładania dodatków gminnych do podatków bezpośrednich nie przysłuża, c. k. Namiestnictwo nie nakazało w owym okólniku Władzom politycznym wykonywać jakikolwiek wpływ w tej mierze, nie uzasadniony w ustawie gminnej, ograniczając się na zawiadomienin naczelników powiatowych, że w skutek wezwania c. k. Ministerstwa Spraw Wewnętrznych udano się do Wydziału krajowego, by tenże zechciał w sprawie nakładania onych dodatków na Władze autonomiczne odpowiedni wpływ wywierać.

Zawezwano zarazem naczelników powiatowych, by przy pertraktacyach względem nakładania dodatków gminnych i powiatowych uwzględniały dane przez wysokie c. k. Ministerstwo Skarbu wskazówki w miarę, o ile pogodzić się dadzą z prawnemi postanowieniami.

Niema przeto obawy, ażeby Władze polityczne, którym nieświadomość postanowień ustawy gminnej bezwzględnie zarzucać nie można, inny użytek zrobiły z rzeczonego okólnika, a niżeli ten, któren osiągnąć chciano rzeczonym okólnikiem. Gdyby wszakże nad wszelkie spodziewanie z tego powodu nadużycie jakiekolwiek wśliznąć się mogło, natenczas c. k. Prezydyum Namiestnictwa niezaniedba użyć odpowiednich środków w celu uchylenia nieodpowiedniego zastosowania pomienionego okólnika.

Podpisano **Gołuchowski** w. r.

Alegat XXIX.

L. W. 1634/68.

Odpis Noty Namiestnictwa z dnia 4. lutego 1868. l. 78801. wystosowanej do Wydziału krajowego.

C. k. Namiestnictwo zbadawszy przysłane sobie szacownem pismem z dnia 30. listopada 1867. l. 7527. formularze statutów dla kas pożyczkowych, czyli funduszu zapomogi gminy, w miarę miejscowych okoliczności i składu ludności zastosowywać się mające, ma zaszczyt oświadczyć, że formularzom tym nic nie ma do zarzucenia, i że zostawiając Świetnemu Wydziałowi krajowemu odpowiednie w tem postanowienia, waruje sobie tylko:

1. aby o każdem zezwoleniu na utworzenie takiego miejscowego instytutu zostało zawiadomionem i otrzymało oraz odpis zastosowanego statutu, by właściwemu urzędowi powiatowemu polecić nadzór w mysl §. 104. i 105. ustawy gminnej.

2. aby w każdym razie, gdyby zaszły inne jakie rzeczonemi formularzami nieobjęte postanowienia, statut c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia przedłożonym został.

Załączniki przytoczonego szanownego pisma, zwracają się z wyjątkiem wspomnionych trzech formularzów, które dla dalszego użytku zatrzymuje się.

Podpisano **Goluchowski** m. p.

Alegat XXX.

L. W. 1922/68.

Odpis pisma Prezydyum Namiestnictwa z dnia 18. lutego 1868. l. 1086. wystosowanego do JO. Xięcia Marszałka krajowego.

Jaśnie Oświecony Xiąże! Wniosek Świetnego Wydziału krajowego postawiony w szanownem pismie z dnia 2. b. m. l. 1009., ażeby Radom powiatowym udzielić zaliczek ze Skarbu Państwa, przedstawiłem panu Ministrowi Spraw Wewnętrznych — pismem z dnia 13. b. m. l. 530. zawiadomił mię Pan Minister, że wniosek ten dla zasadniczej ważności przedmiotu poddał decyzyi Rady Ministrów, i że w skutek uchwały konferencyi ministeryalnej nie może takowy być uwzględnionym.

Podniesiono przy tem z jednej strony, że sprzeciwiałoby się powadze i znaczeniu świeżo stworzonej autonomicznej instytucyi Rad powiatowych, ażeby zaraz w pierwszych początkach ich działalności, i to dla stosunkowo nie wielkiej potrzeby, odesłać je do pomocy rządowej, zwłaszcza, że nie godzi się wątpić, że Rady powiatowe odwołując się do uczuć obywatelskich swych członków potrafią zdobyć potrzebne na urządzenie się zaliczki — z drugiej strony decydującym był także wzgląd, że w obecnem położeniu Skarbu Państwa, wszelkie odwoływanie się do jego pomocy nie będące niezbędnem — musi być uniknionem, a w tym wypadku tembardziej, że udzielenie żądanych zaliczek Radom powiatowym wywołałoby i w innych krajach nie mających większych środków, pochopności do żądania pomocy także i w takich tylko wypadkach, gdzie się zachodzi o cele instytucyj autonomicznych. Podając to do wiadomości Świetnego Wydziału krajowego, mam honor prosić Jaśnie Oświeconego Xięcia, abyś przy tej sposobności raczył przyjąć zapewnienie o mojem wysokiem poważaniu.

Podpisano **Goluchowski** m. p.